

Konkurs imienia H. Wawelberga.
Monografie z historii Żydów w Polsce
nagrodzone przez
Wydział filozoficzny Uniwersytetu lwowskiego.

Dr. Mojżesz Schorr.

Żydzi w Przemyślu

do końca XVIII. wieku.

Opracowanie i wydawnictwo materiału archiwalnego.

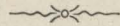
Lwów.
nakładem funduszu konkursowego.
1903.

z nrazem głębokiego porażenia

*autor
Berlin, Klosterstr. 10,*

MONOGRAFIE
Z HISTORYI ŻYDÓW W POLSCE.

KONKURS IMIENIA H. WAWELBERGA.



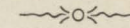
MONOGRAFIE
Z HISTORYI ŻYDÓW
W POLSCE

nagrodzone przez

Wydział filozoficzny Uniwersytetu lwowskiego.



Dr. MOJŻESZ SCHORR.



ŻYDZI W PRZEMYSŁU

do końca XVIII. wieku.

Opracowanie i wydawnictwo materiału archiwalnego.



LWÓW.

NAKŁADEM FUNDUSZU KONKURSOWEGO.

1903.

BŁOGOSŁAWIONEJ PAMIĘCI MOJEGO OJCA.

Autor.



C.1325

RD. 93/99 (= 924.6): 943.8 (- 201 Przemysł)
"14/17" (093)

Czcionkami Drukarni Ludowej we Lwowie.

PRZEDMOWA.

Główną wadą dotychczasowej metody opracowania historii Żydów w Polsce jest, że ogólne kwestye traktowano, nim szczegółowe jeszcze były załatwione. Chciano przedstawić dzieje Żydów w całej Polsce, nim jeszcze poznano tę historję w poszczególnych miastach, obejmowano całość dziejową, nim pojedyncze okresy były wyświetlone. Dlatego też dzisiejsze dzieła ogólne o Żydach w Polsce — a jest ich zresztą niewiele — noszą na sobie cechy dyletantyzmu; brak im ścisłości, dokładności i jasności w przedstawieniu przedmiotu, gdyż materiał, którym rozporządzają, jest nader skąpy i żadną miarą nie wystarcza do objęcia całości dziejów żydostwa polskiego, ani w zakresie polityczno-ekonomicznego ani kulturalnego przebiegu. Właściwą silną podstawą do tego ogólnego zadania może dać jedynie materiał archiwalny, obficie w różnych archiwach, po części i w bibliotekach nagromadzony. Gruntowne, naukowe przedstawienie całej historii będzie wtędy dopiero możliwe, gdy losy, rozwój ekonomiczny i kulturny w poszczególnych, większych miastach zostaną wszechstronnie na podstawie źródeł archiwalnych zbadane. Wydawnictwo tedy i opracowanie archiwalnych dokumentów jest pierwszym zadaniem, które badania ogólniejsze wyprzedzić musi. Słusznie też III. Zjazd Historyków w swej odnośnej rezolucji co do metody badań historii Żydów polskich, edycją aktów archiwalnych postawił na pierwszym miejscu¹⁾.

Zadaniem niniejszej pracy jest w myśl powyższej rezolucji opracowanie historii Żydów w Przemyślu, jednym z większych miast Czerwonej Rusi, w którym Żydzi od połowy XVI. wieku we większej liczbie mieszkali i poważną rolę ekonomiczną

¹⁾ Zob. referat nasz w Pamiętniku III. Zjazdu Historyków w Krakowie, t. I. i II.

czną odgrywali. Opracowanie to stanowi zarazem wstęp do wydawnictwa dotyczącego materiału, nagromadzonego w Archiwum miejskim przemyskim, w Archiwum aktów grodzkich we Lwowie, i w t. zw. pinaksach hebrajskich. Staralem się materiał w zupełności wyczerpać, a w opracowaniu wszystkie dokumenta możliwie systematycznie uwzględnić. Naturalnie, że głównie zewnętrzne losy Żydów przez te źródła poznać można, ale i do wewnętrznej historii, do ustroju szczególnie i sądownictwa są cenne wiadomości

Nie wiem, czy pod względem metody wydawniczej uczyniłem zadość wszelkim wymogom naukowym. Wobec ogromnej ilości aktów, obejmujących blisko 3 wieki, publikowałem — kierując się w ich wyborze własnym sądem — tylko ważniejsze, jak przywileje, ugody, statuta, dekreta, mandaty, w dosłownym brzmieniu, mniej ważne zaś, tylko w istotnych ekscerptach, z opuszczeniem wstępnych i końcowych formułek prawnych. Jeśli tu i ówdzie, zwłaszcza w aktach łacińskich, znajdują się pomyłki językowe, gramatyczne lub interpunkcyjne, to proszę łaskawego czytelnika już a priori o pobłażliwość. Kto kiedykolwiek wydawnictwem archiwalnych dokumentów późniejszych się zajmował, ten najlepiej potrafi osądzić, wiele trudności się ma do zwalczenia czy to w odcyfrowaniu pisma, nieraz dość niedbałego, czy to w rozwiązywaniu fatalnych nieraz skrótów w łacińskich aktach i zawilego stylu prawnego; dlatego na interpunkcję należało szczególną zwrócić uwagę.

Wreszcie zauważam pod względem formalnym, że pojedyncze akta bez względu na to, czy z Archiwum miejskiego, czy grodzkiego pochodzą są podług porządku chronologicznego numerowane i do tych liczb w załączonym materiale każdorazowo w opracowaniu się odwołuję.

Szan. Zarządowi Archiwum aktów grodzkich we Lwowie (szczególnie WP. dr. A. Prochascie, za łaskawe wskazówki) i Archiwum miejskiego (WP. prof. Górskiemu) w Przemyśle wyrażam serdeczne dzięki za łaskawe pozwolenie korzystania z bogatych ich zbiorów. Szan. członkom komisji konkursowej również szczere podziękowanie za odznaczenie tej pracy nagrodą i tem samem za przyczynienie się do jej wydania.

We Lwowie, w październiku 1902.

Autor.



I. Czasy dawniejsze do połowy XVI. w.

Żydzi na Rusi Czerwonej w XV. w. — Najdawniejsze wzmianki o Żydach przemyskich. — Immigranci żydowscy w Polsce w XVI. w. — Zdanie współczesne o Żydach. — Pierwsze dokładne daty statystyczne.

Na Rusi Czerwonej występują Żydzi we większej liczbie dopiero z początkiem XVI. wieku.

We Lwowie stanowią wprawdzie już w XIV. w. wielką gminę, otrzymują osobno w r. 1356. potwierdzenie przywileju generalnego, a w XV. wieku widzimy ich już jako wpływowy czynnik społeczny, różne gałęzie handlu opanujący. Posiadają domy w mieście, a także dobra wiejskie, obracają znacznymi kapitałami, które wypożyczają wysokim dostojnikom państwa, dzierżawią cła i podatki¹⁾.

Akta grodzkie lwowskie z XV. w. odsłaniają nam też żywy obraz ich stosunków handlowych, a po części i wewnętrznych²⁾.

¹⁾ J. Szaraniewicz: Rys wewn. stos. Galicyi wschod. w XV. wieku 1869, str. 35.

²⁾ Tak n. p. dowiadujemy się, że w połowie XV. w. istniały jeszcze i jako takie znane były dwie gminy: Karaitów i Rabbanitów. Zob. akta grodzkie X., excerpt de. d. 27. X. 1475.; Caro: Gesch. d. Juden in Lemberg 1894. str. 2.

Zdaje się jednak, a jestto objaw wszędzie widoczny, że Żydzi początkowo głównie we Lwowie jako w centrum handlowym się osiedlali, w innych zaś miastach Rusi Czerwonej jak w Haliczu, Przemyślu lub Sanoku wcale nie albo tylko sporadycznie mieszkają, nie stanowiąc jeszcze zorganizowanej gminy; dopiero z początkiem XVI. w. pod wpływem licznej migracji z okolicznych krajów¹⁾ zaczynają zaludniać także inne miasta, o ile stosunki handlowe ich tam wabią i o ile naturalnie mieszczanie ich osiedleniu się nie stawiają przeszkód. Tem też jedynie tłumaczy się ten fakt, że, podczas gdy zapiski lwowskie grodzkie z XV. w. roją się od spraw żydowskich, to zapiski halickie z tego samego czasu tych spraw mało zawierają, mniej jeszcze przemyskie, a w Sanoku w tym czasie jeszcze wcale nie ma Żydów, tak że interesa pieniężne tu jeszcze między samymi chrześcijanami się załatwiają²⁾.

Najdawniejsza prawdopodobnie wzmianka o Żydach w Przemyślu datowana jest z 16. maja r. 1466³⁾.

Jestto skarga ówczesnego starosty przemyskiego przeciw Żydowi Judaszowi, dzierżawcy cła w Przemyślu, który nie odstawił sumy zebranego cła w oznaczonym terminie i przeto nabawił starostę wstydu i kłopotu, gdyż te pieniądze miał on w tym właśnie dniu swemu wierzycielowi oddać. Żyd oświadcza, że apelować będzie do wojewody.

W innej zapisce z 9. sierpnia r. 1446. żyd Dawid, dzierżawca ceł obowiązuje się dać staroście pod poręką osobistą i rzeczową pewną sumę, przyczem z wyraźnego polecenia króla musi się zrzec swego „prawa żydowskiego (jus judaicum), czyli jak w innej zapisce czytamy, musi się poddać pod „wyższe prawo“⁴⁾.

¹⁾ Zob. Bierszadzkiej „Woschod“ 1894, IX. 114; Caro l. c. 19.

²⁾ Akta grodz. XVI. (wstęp).

³⁾ Ibid. Nr. 6308, 7063, 2815, 2819. — L. Hauser: Monografia miasta Przemyśla 1883, str. 103 przypuszcza, że Żydzi w Przemyślu osiedli już za Kazimierza Wielkiego na podstawie przywileju tegoż króla z r. 1367., mocą którego wolno im się osiedlić wszędzie w Małopolsce i na Rusi, nie przytacza jednak ani jednego faktycznego na to dowodu.

⁴⁾ Z faktu tego, że Żyd jako pozwany staje przed sądem grodzkim możnaby także wnioskować, że sądu żydowskiego (wojewódziń-

Publikacya grodzkich aktów przemyskich z końca XV. w. nie wskaże nam większego przyływu Żydów, skoro do połowy XVI. wieku prawie — jak z własnych poszukiwań archiwalnych wiemy — Żydzi jako, grupa społeczna jako gmina w aktach nie występują.

Zewnętrzne okoliczności, wypędzenie Żydów z Niemiec i Czech z końcem XV. wieku wywołało większy przypływ Żydów do Polski, co także stwierdza utworzenie „senioratu generalnego“ w Mało- i Wielkopolsce z początkiem XVI. wieku¹⁾, wyższej żydowskiej zwierzchności administracyjnej, której utworzenie wskazuje, że Żydzi wówczas nietylko w głównych miastach, ale także i drugorzędnych we większej liczbie mieszkali. Immigranci ci widocznie znaczne kapitały do Polski przywieźli, skoro nie mamy śladu oporu miast przeciw ich stałemu osiedleniu się, a co ważniejsza, skoro odrazu wpływowe zajęli stanowisko jako dzierżawcy ceł i podatków i faktorowie magnatów polskich. „W tym czasie“ — pisze historyk współczesny²⁾ — „Żydzi szczególnego zażywają szacunku. Niema podatku ani cła, nad którym by nie byli przełożeni albo któregooby zagarnąć nie usiłowali; gdzieniegdzie chrześcijanie Żydom w tym względzie

skiego) wtedy jeszcze w Przemyślu nie było, ponieważ nie było jeszcze gminy żydowskiej. Ale w tym czasie kompetencya sądu wogóle, także we Lwowie, gdzie już jest osobny sąd żydowski, nie jest jeszcze ustalona. Żydzi często tu jako pozwani stają przed sądem grodzkim, a także jako stroną w sprawach niespornych. Zob. K utrzeba: Stanowisko prawne Żydów w Polsce w XV. w. (Przewod. nauk. 1901. str. 1017).

¹⁾ Schorr: Organizacya Żydów w Polsce str. 11 i nast.

²⁾ Ludwik Decyusz (ur. 1485, um. 1545): „De Sigismundi Regis temporibus liber 1521“ ed. Czermak str. 122 — Ciekawy ten ustęp dosłownie brzmi: „... Hoc tempore (quod iam antea coeptum) Judaei magis in proetio habiti, vix theloneum aut vectigal ullum, cui non praefecti aut quod saltem invadere non cuperent, passim ea in re Judaeis Christiani submissi, vix etiam ex magnatibus et ipsis Republicae primoribus aliquis, qui rem domesticam per Judaeum non curaret, Judaeis in Christianos imperium permetteret, atque citius quam Christianos ab iniuria vel simulata eriperet. Recte itaque, quod Deus quondam Hebraeis minatus est, in hos convenit, quia videlicet Dei ac Crucis hostes contra legen divinam ac canonum sanctiones foverent et ipsi hostibus suis expositi praeda in ditionem fierent“.

są poddani; pierwszorzędni magnaci gospodarstwo swe Żydom w zarząd powierzają, a władzę także nad chrześcianami, gorliwiej też niż chrześcian przed rzeczywistą lub urojoną krzywdą ich chronią“. Ten sam historyk w innym związku konstatuje liczną ludność żydowską w Polsce¹⁾.

Prawdopodobnem jest otóż, że pierwsze ukonstytuowanie się gminy żydowskiej w Przemyślu z tym ogólnym prądem imigracyjnym stoi w bezpośrednim związku, choć faktycznymi datami tego stwierdzić nie możemy.

Szcześliwym trafem przechował się nam w aktach miejskich²⁾ dokładny spis statystyczny Żydów przemyskich już z pierwszych lat istnienia gminy tej, a mianowicie z r. 1542. W księdze lustracyjnej starostwa przemyskiego z tego roku znajdujemy imienny spis Żydów, podług którego wszystkich rodzin żydowskich było ośmnaście. Z tych 7 posiada własne domy, 9 mieści się w domach najętych jako komornicy.

Właściciele domów płacą tytułem czynszu domowego „et ratione judaismi“ po 4 złp. rocznie od domu; komornicy po 2 złp., jeden szklarz zaś i jeden lekarz żadnego czynszu nie płacą, pierwszy, że wstawia szyby na zamku, drugi, ponieważ leczy chore sługi u pana starosty. Troskliwy autor dodaje, że czynsz często przepada, bo się Żydzi często przenoszą z jednego miasta do drugiego.

Dwadzieścia trzy lat później liczba domów powiększyła się tylko o pięć. Z r. 1565. posiadamy notatkę lustracyjną: „Żydowskich domów jest trzynaście, z których przychodzi czynszu dorocznego po złotych cztery; w tychże domiech jest komorników żydowskich dziesięć, od których przychodzi czynszu dorocznego po złotych dwa; to wszystko uczyni złotych 72“³⁾.

¹⁾ Str. 13. „Partim (Poloniam) occupant Armeni, sed multo plus perfida gens Judaeorum incolit“.

²⁾ Miejs. ks. lustrac. Nr. 293 K. 15. „Inventarium omnium et singulorum proventuum... in capiteneatu et bonis Praemisliensibus ubique existentium... anno 1542“ (Arch. m.).

³⁾ Zob. Żeręła do istoty Ukrainy — Rusy II. 75. (Lustracye starostwa przemyskiego z połowy XVI. w.).

II. Zygmunt II. August.

(1548—1572).

Pierwszy zasadniczy przywilej z r. 1559. — Dalsze prawa przez tego króla nadane. — Motywa przywilejów żydowskich. — Reakcja mieszczaństwa wobec napływu Żydów. — Synagoga.

Pierwszy zasadniczy przywilej stwierdzający istnienie gminy żydowskiej w Przemyślu pochodzi z r. 1559. (29. marca), a nadał go Zygmunt II. August. Dokument ten stanowi niejako prawną sankcyę stałego pobytu Żydów w Przemyślu, a zarazem podstawę legislatywną dla nowo utworzonej gminy¹⁾. We wstępie czytamy, że Żydzi już oddawna osobną ulicę w Przemyślu zamieszkują, że jednak nie posiadają dotychczas przywileju, któryby im stały pobyt, spokój i bezpieczeństwo prawnie zapewnić. Udzielając im tedy tego przywileju, pozwala im król stale tam mieszkać, nabywać domy od chrześcian w tejże ulicy, posiadać je prawem dziedzicznym, korzystać bez wszelakiej przeszkody ze wszystkich swobód w kupezeniu i przedawaniu towarów, wogóle w sprawach utrzymania, któremi się cieszą i mieszczanie.

Sądownie podlegają wyłącznie jurysdykcji królewskiej względnie starosty²⁾ i mają być sądzeni podług przepisanych statutów (widocznie podług przywileju Kazimierzowskiego).

Obowiązkiem zaś Żydów jest — zapewne tytułem rekompensaty za opiekę królewską — co roku z każdego domu 4 złp. płacić do zamku królewskiego.

Ten podatek odliczali sobie prawdopodobnie właściciele u komorników³⁾. Nie należy jednak sądzić, jakoby to był jedyny podatek, do którego Żydzi byli obowiązani.

W przywileju jest tylko mowa o obowiązkach Żydów jako poddanych królewskich; że do potrzeb miejskich stałych zaró-

¹⁾ Mat. Nr. 1. (Oryg. arch. m. Nr. 25.).

²⁾ Uderza to, że król Żydów poddaje sądowi starościńskiemu, a nie wojewodzińskiemu. A już w r. 1576 jest mowa o „sądzie żydowskim“. We Lwowie zlanie sądu grodzkiego i wojewodzińskiego w XV. w. tłómaczy słusznie Kutrzeba l. c. str. 1018.

³⁾ Tak wyraźnie stanowi przywilej zasadniczy gminy w Ostrowie z r. 1724.; Zob. Freiman: Gesch. d. Jud. in Ostrowo. str. 20.

wno jak i nadzwyczajnych Żydzi się przyczyniać musieli, stwierdzają różne dokumenta, jak jeszcze zobaczymy.

Przywilej nosi na sobie podpisy najwyższych dostojników duchownych i świeckich, z czego zasadnicze jego znaczenie jest widoczne.

Od Zygmunta Augusta otrzymali Żydzi jeszcze trzy przywileje, które po części są potwierdzeniem lub interpretacją pierwszego, po części nadają im nowe swobody. Tak uwalnia ich król w r. 1562.¹⁾ od wszelkich ceł i podatków z wyjątkiem ceł granicznych — na jak długo nie wiemy, ale możemy się domyśleć, że tylko na krótki czas, może tylko na ten rok celem pokrycia wydatków spowodowanych utworzeniem głównych instytucji gminnych. W przywileju z r. 1568.²⁾ ustanawia król, że Żydzi w sprawach szkoły i ementarza są wyłącznie przed sądem nadwornym odpowiedzialni. Bliżej ten dokument jeszcze w innym związku poznamy. Wreszcie zwraca się król w mandacie z r. 1571. do rajców z ostrem napomnieniem, by nie ograniczali Żydów w ich wolnościach i prawach handlowych, nie wyrządzali im krzywdy żadnej w ich wierze, owszem ich od wszelkich krzywd i gwałtów „jako tych, którzy wszystkie popłatki z wami na spół płaćcą“ bronili.

To uzasadnienie, że z równymi obowiązkami mają być połączone równe prawa, trzeba naturalnie nie jako zupełne równoprawienie, lecz w świetle prawnych zasad średniowiecznych zrozumieć.

Podobne uzasadnienie czytamy jeszcze nieraz w przywilejach późniejszych królów, że jest „ich obowiązkiem“ każdemu stanowi społecznemu prawa jego (na otrzymanych przywilejach oparte) ściśle zachować i w używaniu tychże ich bronić.

Obok tego momentu — że się tak wyrazimy — etycznego przejawia się w przywilejach także i praktyczny moment, który skłania królów względnie wojewodów do obrony Żydów, mianowicie, że wszelkie ograniczenie ich w handlu jest zarazem ze szkodą dla skarbu Rzeczypospolitej połączone, gdyż skarbowi ubywają przez to myta, cła i inne kontrybucje³⁾.

¹⁾ Mat. Nr. 5.

²⁾ Mat. Nr. 108.

³⁾ Mandat Stefana Czarnieckiego, wojewody przemyskiego z 18. V. 1661. (zob. Mater. Nr. 95). Tak samo król Michał Wiśniowiecki

Ten ostatni motyw mógłby może potwierdzić zdanie Kutrzeby co do prawnego stanowiska Żydów w Polsce w XV. w. wypowiedziane¹⁾, mianowicie, że Żydzi są w Polsce własnością króla „servi camerae“, tak samo jak w Niemczech i że z tego pojęcia płyną wszelkie ich przywileje i swobody; w rzeczywistości ich pozycja społeczna²⁾, szczególnie sądownictwo, tę zależność od króla stwierdza, wyraźnie jednak to pojęcie w aktach XVI. i XVII. w. nie występuje; obfitszy materyał z innych miast może tę kwestyę wyswietli.

Te przywileje potwierdzają przychylne i życzliwe odniesienie się Zygmunta Augusta do Żydów znane z przywilejów, którymi i Żydów innych miast wyposażył, a szczególnie z autonomii wewnętrznej, jaką na własną prośbę Żydów im nadał³⁾.

Nie trudno się domyśleć, że ubieganie się o te przywileje ze strony Żydów przemyskich, kilkakrotne ich potwierdzenie, akcentowanie pewnych punktów i zabezpieczenie przez króla karą 6000 złp. musiało mieć i pewne przyczyny konkretne obok ogólnego momentu ukonstytuowania się gminy.

Widocznie to stałe osiedlenie się Żydów we większej liczbie nie było na rękę mieszczanom, którzy zapewne drogą prawną i bezprawną usiłowali Żydów wyrugować ze zajętego stanowiska. W istocie pozwala nam mandat króla wystosowany do rajców z Warszawy dnia 28. marca r. 1561. poznać usposobienie mieszczan wobec nowej gminy żydowskiej. Mieszczanie pięknego dnia uderzają gwałtem na synagogę żydowską, której drzwi wyrębuja, wpadają do domów żydowskich, rabując „nie wiedzieć którym duchem zawiedzeni“ — wyraża się pisarz liberalny.

Ale my wiemy. Napad odbył się przed świętami Wielkanocnymi; król ostro upomina, by Żydzi przed temże świętem jako i w innych czasach pokój mieli.

w przywileju z 20. VIII. 1670. (Mater. Nr. 107.) broni Żydów przed szlachtą krzywdy im wyrządzającą na jarmarkach przez co „prowenta skarbu by się umniejszyły“.

¹⁾ Przew. nauk. 1901 str. 1012.

²⁾ Osiedlenie się Żydów w miastach nieraz następuje wbrew woli mieszczan, a tylko za pozwoleniem króla, na co drastyczny przykład daje Sygański: Nowy Sącz w epoce Wazów (Przew. nauk. 1899 str. 995¹⁾.

³⁾ Nussbaum: l. c. 156.; Schorr l. c. 17.

Rzekome zabójstwo rytualne dało widocznie powód do napadu, ale to tylko zewnętrzna pobudka zresztą jasno nie występująca, głębszą przyczyną musiał być dopiero co osiągnięty przywilej z r. 1559, mocą którego Żydzi mieli się cieszyć temi samymi swobodami co i mieszczanie. Obawa przed ekonomiczną konkurencją Żydów dopuszczonych przez króla do wszelkich gałęzi handlowych, wywołała rozgoryczenie mieszczan, które znalazło swój wyraz w tumultach. Żydzi nie dają się jednak tem odstraszyć, otrzymują na dworze potwierdzenie, a nawet rozszerzenie swobód, ale z drugiej strony mieszczanie coraz dotkliwiej im się dają we znaki, napadają nietylko na ich domy, ale jak przedtem na synagogę tak teraz znowu uderzają na cmentarz żydowski i gwałcą groby umarłych.

Żydzi wnoszą memoriał ocszerny do dworu królewskiego z opisaniem krzywd im wyrządzonych, a wtedy to król chcąc zapobiedz, by się „takowe swawoleństwo i złość w państwach naszych nie mnożyła, chcąc każdego przy jego wolnościach i przywilejach weale zachować“¹⁾ w ostrzejszej niż przedtem formie wolę swą przeprowadza, ustanawiając w powyższym dokumencie z r. 1571 na wypadek naruszenia przywilejów danych Żydom karę 6000 złp., „nie się nie oglądając na wszelkie listy temu przeciwnie“. Ta groźba widocznie pomogła, skoro przez dłuższy czas akta o ograniczeniach handlowych, ani o napadach nie wspominają.

Ugruntowawszy drogą przywilejów stanowisko swoje zewnętrzne, polityczne, uzyskawszy prawo wiecznego, stałego pobytu i nieograniczonej wolności handlu, Żydzi przemyscy mogli także przystąpić do prawnego uregulowania swoich stosunków wewnętrznych, do uporządkowania swych spraw gminnych. Już z dokumentów z lat 1559—1570 widzieliśmy, że Żydzi w tym czasie już posiadają własny cmentarz i synagogę, co stwierdza ich dawniejsze tam osiedlenie.

Wybudowanie synagogi przemyskiej ma swą ciekawą historią. Grunt, na którym synagoga wybudowana została, nabyła gmina pośrednio od pewnego mieszczanina Jana Orzechowskiego. Koło roku 1560. wytaczają córki jego proces Żydom przemyskim o zwrot tego gruntu, który miał być własnością ich ojca.

¹⁾ Mat. Nr. 7.

Żydzi w swej obronie twierdzą, że Orzechowski grunt ten darował jeszcze w r. 1532. „Drużynnianie gamratecze swej“ (żydówce), poczem idąc przez kilka rąk grunt przeszedł na własność gminy żydowskiej¹⁾. Proces toczył się jeszcze w r. 1568., w którymto roku Żydzi — jak wyżej widzieliśmy — otrzymują przywilej, mocą którego w sprawach synagogi i cmentarza są tylko przed sądem nadwornym odpowiedzialni.

Wreszcie spór ten rozstrzyga kapituła przemyska, w której ręce grunt widocznie z innej ręki przeszedł. W marcu r. 1570. zawierają Żydzi kontrakt z kapitułą przemyską²⁾ orzekający, że plac, na którym synagoga i inne budynki są wystawione mają pozostać we wiecznym posiadaniu Żydów za roczną opłatą jednej marki, na dzień 11. listopada uiścić się mający. W ten sposób nabywszy plac wprost od kapituły drogą kupna, zapewniła sobie gmina prawne jego posiadanie.

III. Stefan Batory.

(1576—1586).

Statut „ad bonum ordinem“ z r. 1576. — Jego znaczenie dla wewnętrznego rozwoju Żydów. — Inne przywileje Stefana Batorego. — Przywilej dla kuśnierza Kalmana. — Żyd, doktor medycyny Marek. — Inne wzmianki o lekarzach żydowskich w Przemyślu.

Uporządkowawszy sprawę synagogi poczyniła gmina kroki do prawnego zorganizowania się, do unormowania stosunku do władzy państwowej. W r. 1576.³⁾ otrzymuje ona statut królewski „ad bonum ordinem“, zajmujący się wewnętrznymi urządzeniami gminy, jakoteż stosunkiem jej do władzy wojewodzińskiej.

Jestto prawny akt doniosłej wagi. Jak przywilej z r. 1559 ma zasadnicze znaczenie dla politycznego stanowiska Żydów przemyskich, na który też ci w swych późniejszych manifestacjach często się powołują, tak statut ten stanowi fundament dla wewnętrznego rozwoju gminy i nań też również gmina w razie ograniczenia ich praw wewnętrznych nieraz później się

¹⁾ Hauser: Monografia miasta Przemyśla str. 57.

²⁾ Mat. Nr. 6.

³⁾ Mat. Nr. 9.

powołuje. Znaczenie tego statutu 12 punktów zawierającego, wychodzi poza ramy lokalnej historii. Kilka lat przedtem otrzymuje ten sam statut gmina lwowska, w tym samym czasie mniej więcej i gmina poznańska. Że to nie przypadkowe zetknięcie, lecz głębsze uzasadnienie mający objaw, że to zrealizowanie autonomii gminnej, stojące w związku z powstaniem najdonioślejszej instytucji Żydów polskich, t. zw. „Sejmu czterech krajów“, dowiedliśmy na innym miejscu¹⁾; tutaj tylko okolicznościowo to zaznaczyć możemy. Widocznym wyrazem tego samorządu są głównie dwa punkta statutu. Jeden z nich stanowi, że starszych czyli przełożonych nikt inny niema wybierać jak tylko pospólstwo żydowskie, a dokonany wybór ma wojewoda potwierdzić. Drugi orzeka, że wojewoda niema prawa wyznaczyć Żydom rabiną czyli doktora; prawnym rabinem jest tylko ten, którego sobie same pospólstwo wybierze.

A zatem najwyższa zwierzchność gminna, duchowna zarówno jak i świecka ma się opierać na autonomicznym prawie wyborem członków gminy, na które rząd państwowy de facto niema żadnej ingerencji. Tak nie zawsze było przedtem w Polsce, tak też nie zawsze później, jak widać z licznych uchwał sejmów żydowskich karcących ambitnych członków gminy a nawet rabinów usiłujących pieniędzmi potwierdzenie lub nawet zamianowanie w swej godności od wojewody uzyskać.

Inne punkta tego statutu omówimy bliżej przy skreśleniu organizacji Żydów przemyskich.

Oprócz tego aktu otrzymała gmina od króla Stefana Batorygo przy wstąpieniu jego na tron de d. 27. czerwca 1576, potwierdzenie zasadniczego przywileju²⁾, a w dwa lata później potwierdzenie wszystkich poprzednich przywilejów ze szczególnym podkreśleniem, że czynsz domowy tylko od właścicieli domów, nie zaś od komorników ma być podejmowany. Jak z notatek lustracyjnych z r. 1542. i 1565. widzieliśmy, zwyczaj prawny wychodząc z tego punktu, że Żydzi także „ratione Judaismi“ ów czynsz płacą nakładał go na każdego Żyda, na komornika 2 zł. a na właściciela domu 4 złp. Ta interpretacja prawa widocznie była nadużyciem urzędu grodzkiego, skoro

¹⁾ Organizacya Żydów w Polsce str. 18

²⁾ Mat. Nr. 8.

zaszła konieczność jasnego określenia czynszu: „ratione fundi non autem personarum solvatur“¹⁾.

Tak jak dla gminy żydowskiej w ogólności okazał się Stefan Batory także bardzo przychylnym dla pojedynczych Żydów, na co wskazują dwa ciekawe prywatne przywileje. W jednym z nich z dnia 14. czerwca 1578. r.²⁾ otrzymuje Żyd garbarz i kuśnierz Kalman od króla przywilej na wolne wykonywanie swego rzemiosła, na prowadzenie warsztatu, trzymanie towarzyszy i chłopców. Ponieważ zaś z powodów religijnych nie może należeć do cechu, przeto ma się cech zadowolić odpowiednią kontrybucją³⁾. Później, koło połowy XVII. w. — jak zobaczymy — został stosunek rzemieślników żydowskich do cechów chrześcijańskich prawnie uregulowany; w tym czasie widocznie ilość rzemieślników żydowskich była jeszcze bardzo mała, a jeśli ktoś chciał rzemiosło wykonywać i chrześcianom produkta sprzedawać, musiał się do króla zwrócić o pozwolenie.

Ciekawy bardzo pod względem kulturowym jest drugi przywilej z d. 31. marca 1579. r. nadany żydowi przemyskiemu „honesto“ Markowi, doktorowi medycyny. Doktor Marek odznacza się — jak we wstępie przywileju czytamy — niezwykłą znajomością Starego i Nowego Testamentu, wogóle literatury hebrajskiej i łacińskiej, a przytem okazuje umysł skłonny do wiary katolickiej, skutkiem czego Żydzi przemyscy wielkie krzywdy mu wyrządzają. Król tedy z polecenia doradców swoich wyjmuje Marka wraz z całą rodziną z pod jurysdykcji żydowskiej i z pod klątw Żydów, poddaje go wyłącznie jurysdykcji wojewody, gdziekolwiek mieszkać będzie, czyto w sprawach z Żydami czy z Chrześcianami. Przy końcu zastrzega jednak król, że uprzywilejowany doktor obowiązany jest do wszelkich kontrybucji i opłat tak samo jak inni Żydzi⁴⁾.

¹⁾ Mat. Nr. 11.

²⁾ Mat. Nr. 12.

³⁾ W r. 1606. liczba kuśnierzy była już więkzszą, ale nie stanowią jeszcze cechu lecz są „partaczami“, dlatego cech kuśnierski miejski zakazuje pod karą konfiskacji towaru, to rzemiosło wykonywać. Mat. Nr. 29.

⁴⁾ Mat. Nr. 14.

Przywilej ten jest bardzo ciekawy, ale nieco niejasny. Jako główny moment polecający Marka występuje jego sympatya dla wiary katolickiej. Nasuwa się zaraz pytanie, dlaczego słynny lekarz swej skłonności nie realizuje przez przejście na łono kościoła, tembardziej, że go gmina kłutwą obłożyła, to znaczy, że go ze swego łona wykluczyła, jak z treści domyśleć się można. W owych czasach, kiedy wre walka między katolicyzmem a protestantyzmem i w Polsce dziwić by się należało, gdyby wszelkimi środkami nie usiłowano męża tak wybitnego, jawnie swą skłonność dla katolicyzmu wypowiadającego na łono kościoła przeprowadzić, skoro wiemy, jak we wszystkich czasach szczególnie w XVII. i XVIII. w. duchowieństwo katolickie skwapliwem było w chrzceniu Żydów, nieraz jednostek mniej niż przeciętnych. Tymczasem nasz Marek staje się wprawdzie niezawisłym od jurysdykcji żydowskiej, ale z drugiej strony ciężą na nim wszystkie obowiązki, jakie na innych Żydach, wobec państwa.

Co jeszcze bardziej kwestyą płacze to, że ten sam doktor występuje dwa lata później, w r. 1581. w kilku aktach raz tytułem „honestus“, raz epitetem „perfidus“ zaszczycony, do tego z przydomkiem „Niger“ (Czarny) jako senior gminy, której imieniem prosi o wciągnięcie dawniejszych przywilejów do aktów grodzkich¹⁾

Można sobie tę sprzeczność wyjaśnić tem, że Marek odwołał swą skłonność dla katolicyzmu i powrócił przez to do dawniejszej godności w oczach Żydów, którzy go nawet senio-rem wybierają, lub że były inne przyczyny, które nieprzyjazny stosunek do gminy spowodowały, a jego sympatya dla katolicyzmu mogła się przejawiać w dysputach religijnych, które wówczas nie były rzadkie między Żydami a Chrześcianami. Dokładna znajomość Nowego Testamentu, władanie językiem łacińskim przemawiają za tem, że w tych dysputach brał udział.

Niestety nie mamy bliższych danych o naszym Marku, o jego studiach a może i samodzielnej pracy naukowej²⁾. Z analogii innych Żydów polskich, którzy w XVI. i XVII. wieku

¹⁾ Castr. Praem. 297. p. 819.

²⁾ W monografii Bersona: Tobiasz Kohn, lekarz polski, o naszym Marku niema żadnej wzmianki.

swe studia za granicą odbywają, można przypuścić, że kształcił się w Padui. W każdym razie nasz „czarny“ Marek jest białym krukiem co do stopnia swego wykształcenia ogólnego wśród Żydów przemyskich.

W aktach zresztą spotkaliśmy raz tylko jeszcze doktora medycyny; w dokumencie z r. 1659. jest okolicznościowa wzmianka o doktorze Hendzel, Ryfeczyn filii (syn Rywezy, Rebeki)¹⁾.

IV. Zygmunt. III.

(1537–1632).

Wymurowanie synagogi. — Pozwolenie kapituły. — Opór mieszczan. — Kontrakt z magistratem z r. 1595. co do udziału w obwarowaniu miasta. — Pierwsze skargi mieszczan. — Charakter walki ekonomicznej między mieszczanstwem a Żydami wogóle. — Kto ponosi winę w tej walce. — Napad mieszczan na Żydów w roku 1628. — Proces o kradzież hostyi z r. 1630. — Szczegóły procedury sądu grodzkiego. — Wyrok sądu assessoryalnego. — Podobne procesa w późniejszych czasach.

Przy wstąpieniu na tron Zygmunta III. Żydzi przemyscy nie omieszkali postarać się o potwierdzenie dawniejszych zasadniczych przywilejów. Mieszczanie widocznie się powoli oswoili z myślą dopuszczenia Żydów do różnych gałęzi handlowych, skoro przez kilkanaście lat akta w tym względzie nie przeciwnego nie zawierają. Ekonomiczne położenie Żydów musiało się za panowania Stefana Batorego i w pierwszych latach Zygmunta III. znacznie polepszyć, liczba głów żydowskich również się powiększyć musiała, skoro w r. 1592. gmina przystępuje do wystawienia na miejscu dawnej synagogi drewnianej nowej murowanej, ślicznej synagogi do dziś dnia stojącej, i w tym celu stara się o pozwolenie na to ze strony kapituły, od której swego czasu plac nabyła.

¹⁾ Cast. Praem. 388. p. 1480. — Tu zasługuje na wzmiankę Izak Leonell Winkler, doktor filozofii i medycyny z Wiednia, który osiadł w r. 1682. w Przemyślu i otrzymał protekcyjny przywilej od Jana Sobieskiego. (Castr. 461. p. 411.). Był on jednym z emigrantów wiedeńskich, którzy po wypędzeniu Żydów z Wiednia w r. 1670.

Biskup ówczesny Wawrzyniec Gostycki wysławszy komisję na miejsce przeznaczone celem zbadania, czy wymurowanie synagogi nie będzie połączone ze szkodą kościoła, a przekonawszy się, że tylko z pożytkiem kościoła i bezpieczeństwem miasta to będzie, jeśli na miejscu drewnianej budowli stanie murowana, zezwala na to, ale pod pewnymi warunkami.

Nowa bożnica nie ma być wystawna i wyniosła; wysokość murów z ulicy nie ma być wyższa nad 20 łokci; wewnątrz szerokość maksymalna może wynosić 20, a długość 30 łokci; wreszcie nie mają być dachy wystawne, lecz niskie z krańcem murowanym dokoła celem bezpieczeństwa od ognia.

Pod temi warunkami nie sprzeciwiającemi się postanowieniom synodalnym udziela kapituła swej aprobaty¹⁾.

Nie tak łatwo jak z duchowieństwem mogli się Żydzi uporać z mieszczanami²⁾. Już rozpoczęto pracę przy budowie, gdy tłum mieszczan się zebrał, spędził murarzy z murów i groził, że zniszczy synagogę do szczętu, „jak uległa zniszczeniu synagoga heretyków w Krakowie“ (?) a burmistrz interpelowany przez starszych Żydów odpowiada, że nie na własną rękę kazał spędzić robotników, lecz z rozkazu i upoważnienia całego pospólstwa przemyskiego. Zaburzenia te charakteryzujące w każdym razie usposobienie mieszczan wobec Żydów, musiały wkrótce ustać, skoro synagoga przecież została wymurowana. Stara brama synagogalna, do dziś dnia na podwórzu szpitala żydowskiego przechowana, nosi na sobie hebrajską datę 5354, co odpowiada rokowi 1594. ery zwykłej.

W tym roku zatem synagoga została wykończoną. Wśród Żydów do dziś dnia krąży podanie, że synagoga stanęła ofiarnością dwóch braci, bogatych Żydów, którzy także zostawili znaczny legat na utrzymanie synagogi; imiona ich jednak nieznane.

szukali schronienia w okolicznych krajach, przyczem wielu osiadło w Polsce. — We Wiedniu był Winkler lekarzem gminy i starszym, posiadał niezwykle na ów czas wykształcenie i cieszył się wielkim poważaniem i u chrześcian. Szczegółowe daty do jego życia i dalszych losów (przeniósł się potem do Poznania), zob. Kaufmann: D. Vertreibung der Juden aus Wien und Niederösterreich 1889. str. 69, 146, 221.

¹⁾ Mat. Nr. 17.

²⁾ Mat. Nr. 18.

Na polepszenie wzajemnego stosunku w najbliższych latach wskazuje także kontrakt zawarty między magistratem a starszymi Żydami, normujący udział Żydów w obwarowaniu miasta, z r. 1595.

„Żydowie przychylając się do rzeczy potrzebnych i bardzo słusznych, a uchodząc wielkich i próżnych na prawo nakładów, a życząc wiecznego sobie i dobrego pokoju z miastem i we wszelakich przypadkach i potrzebach z nich obrony urzędowej“ zgodzili się dać tytułem swego udziału we fortyfikacji miasta 600 złp. w trzech ratach, które ich raz na zawsze zwalniają od dalszych obowiązków co do obwarowania miasta. Oprócz tego odstępuje magistrat Żydom grunt na wale, 70 łokci długi a 11 szeroki celem wybudowania szpitala, domów dla kantora i szkolnika za rocznym czynszem sześciu złp. i dwunastu groszy¹⁾.

Brzmienie tego kontraktu akcentujące potrzebę „wiecznego i dobrego pokoju“ między Żydami a mieszczaństwem, pozwala przypuścić, że Żydzi pół blisko wieku po ukończeniu się jako gmina musieli już stanowić poważny czynnik społeczny, z którym magistrat się liczyć musiał.

Ale ta zgodliwość i dobry pokój nie długo trwają. Już w r. 1602. ogłasza woźny z rozkazu starosty „na rynku na czterech rogach“ przywileje służące Żydom od czasów Zygmunta Augusta przy obecności mieszczan i obcych i przypomina surową karę, jaka czeka magistrat w razie tamowania Żydów we wykonywaniu handlu. Teżsame przywileje prezentuje woźny na ratuszu burmistrzowi, rajcom i urzędowi wójtowskiemu w obecności całego pospólstwa i „aby o nich wiedzieli i to co w nich nakazane wypełniali, oznajmił“.

Kilka lat później magistrat już jawnie występuje przeciw Żydom. W r. 1608²⁾ znosi skargę przed urząd grodzki, że Ży-

¹⁾ Czynsz ten mieli Żydzi płacić tylko od gruntu, nie zaś od tych domków, które jako gminne były od wszelkich czynszów wolne. W przywileju nadanym Żydom żółkiewskim w r. 1664 normującym udział Żydów w podatkach czytamy: „krom szpitala, szkoły i domów, które do niej należą, także doktora i szkolnika, te pomienione domy wolne być mają od straży i ciężarów według zwyczaju i przykładu innych miast“. (Ojczyzna 1882 str. 85).

²⁾ Mat. Nr. 32.

dzi „przez swoją subtelność i chytrą żydowską“ uprzedzając mieszczan w zakupywaniu zboża, ryb, żelaza i ołowiu, odkupując sklepy sukienikom i aptekarzom, wystawiając swe towary na szagach na rynku, stanowią niebezpieczną konkurencję dla kupców mieszczańskich, że przemycają wina małmazyskie; wogóle przywodzą mieszczan do wielkiego ubóstwa, a sami się coraz więcej mnożą. „Było ich kilka domów na jednej ulicy, terażniejszych czasów już i trzecią osiadają na wielkie wyniszczenie chrześcian“.

Tak rozpoczyna się teraz walka ekonomiczna między Żydami a mieszczaństwem, która właściwie już nie schodzi z porządku dziennego aż do upadku Rzeczypospolitej, która przybiera coraz ostrzejsze i brutalniejsze formy, która licznymi nakładami i kosztami procesualnymi doprowadza jednych i drugich do ruiny materialnej. Ta walka stanowi też główną treść zewnętrznej historii Żydów przemyskich przez cały wiek XVII. i XVIII.

To magistrat Żydom, to Żydzi magistratowi wytaczają procesa z powodu naruszenia zagwarantowanych przywilejów lub zawartych układów, z kancelaryi królewskiej bezustannie wychodzą mandaty, to na rzecz jednej, to na rzecz drugiej strony. To król napomina magistrat, aby się ściśle stosował do przywilejów Żydom udzielonych, to zn. w Żydom grozi karami surowymi za nadużycie przywilejów. Nieraz się zdarza, że równocześnie prawie mieszczaństwo i Żydzi wprost przeciwne sobie otrzymują przywileje.

Kto ponosi winę w tej zgubnej, obydwie strony rujnującej walce ekonomicznej, która nietylko w Przemyślu, ale wszędzie w miastach polskich przez Żydów zamieszkałych w tej samej formie i tym samym rezultatem się odgrywa?

We walce o byt każda ze stron uważa siebie za zaczepioną, upatruje siebie w pozycji defensywnej, a przeciwnikowi przypisuje winę. Ale w tym razie byłoby to zaślepieniem lub przesądem oskarżać jedną lub drugą stronę. Wina leży w ówczesnym systemie ustawodawczym, a raczej w braku systemu, w anarchii rządu polskiego, z dnia na dzień zmieniającego stanowisko społeczne mieszczaństwa, a jeszcze bardziej Żydów.

Słuchajmy, co pisze o tem znakomity znawca ekonomicznej historii. Żydów, Smoleński¹⁾:

„Głównym winowajcą smutnego stanu Żydów był sam rząd polski, szlachecki... Z niedbalstwa i bezmyślności powstała zasada umieszczenia Żydów w pozycji bezwplywowej, ciągle przezrzucanie ich ze sytuacji w sytuację, powodujące ich ruinę ekonomiczną... Tymczasem zaślepione mieszczaństwo ruinę swojego upadku przypisuje wyłącznie zgubnemu wpływowi Żydów, nie zdaje sobie sprawy, że to szlachta podkopuje ich podstawę rozwoju, wykluczając ich z ustawodawstwa i gardząc stanem kupieckim. Nie mogąc zwalczyć współzawodnictwa przedsiębiorczych Żydów, wybucha skargą, że mu Żydzi odbierają sposób do życia, cały obrót handlowy chwytając w swe ręce“...

Przyczyną tego smutnego obrazu ekonomicznego, jaki zarówno mieszczaństwo, jak Żydzi przedstawiają, była w istocie ta nieproporcjonalna, bezwzględna przewaga ekonomiczna szlachty nad wszystkimi innymi grupami społecznymi, ogromem swej potęgi przyniatająca wszelki swobodny ruch innych klas społecznych. Z tego punktu widzenia pytanie, czy mieszczaństwo, czy Żydzi w tej walce ponoszą winę, traci swą rację. Jednych i drugich pehnęła do tej walki szlachta, nie po to, by jedna strona drugą pokonała, lecz by się nawzajem zrujnowały. „Gdy się dwaj kłóca, trzeci się raduje“. Zresztą ta chwiejność w pozycji społecznej Żydów charakteryzuje nietylko stosunki polskie, ale jest wogóle cechą europejskiego ustawodawstwa we wiekach średnich wobec Żydów.

„Die mittelalterliche Gesetzgebung“ — pisze historyk Żydów w Niemczech²⁾ „durch jeden Anstoss in Bewegung gesetzt und Folge gebend jeder Bitte und Beschwerde von kleinlich denkenden Gilden und Innungen, Zünften und kaufmännischen Vereinigungen, macht den Eindruck des Experimentirens von heute auf morgen; was heute Gesetz ist, wird morgen widerrufen und übermorgen wieder hergestellt“. Dlaczegoż Polska miałaby stanowić pod tym względem wyjątek?

Lecz wróćmy do historii Żydów przemyskich. Protesta mieszczan zanesione do dworu na Żydów widocznie nie miały

¹⁾ Pisma historyczne II. 252, 253, 229.

²⁾ Bamberg: Gesch. d. Jud. im ehemaligen Fürstbistum Bamberg 1898. str. 264.



wielkiego skutku, skoro mieszczaństwo samo sobie przemocą rzekomą sprawiedliwość czyni.

W r. 1628¹⁾ pospólstwo w gwałtowny sposób napada na ulicę żydowską, niszczy domy prywatne, a nawet szpital żydowski rabuje, zabierając kupcom żydowskim ich towary w sklepach wystawione, „nie pomnąc wcale na przywileje Żydom od królów udzielone i na transakcyje między sobą a Żydami uczynione, chociaż że Żydzi we wszystkim swoim powinnościom dosyć czynią“. Szkodę wyrządzoną liczą sobie Żydzi na 23.000 złp.

Od procesów handlowych odwraca uwagę naszą smutny epizod z ostatnich lat Zygmunta III., którego pamięć do dziś dnia się przechowywała wśród Żydów przemyskich. Istnieje tam obok głównej synagogi między innymi jeszcze domami modlitwy t. zw. „Mała bóżnica“, w której rok rocznie dnia 30. Adar (w marcu) odbywa się uroczystość żałobna połączona z postem za duszę męczennika Mojżesza, w aktach sądowych Moszko Szmuklerz zwanego. Przy tem nabożeństwie żałobnem odczytuje się elegia wzruszająca, kreśląca szczegółowo okoliczności męczeńskiego zgonu i tortur ten zgon wyprzedzających, ułożona przez Rabbi Mojżesza Gramatyka²⁾.

Cóż to była za sprawa, która tak utkwiała w pamięci gminy i która takim pietyzmem napełniła dla zmarłego współczesnych i potomność, że najwyższym objawem żałoby, postem ogólnym uwieczniono to zdarzenie?

Akta grodzkie z r. 1630. odsłaniają nam i oświetlają całą sprawę ze wszystkimi szczegółami od pierwszej chwili aż prawie do ostatecznego jej załatwienia, a obraz z tych szczegółów złożony odpowiada zupełnie obrazowi skreślonemu przez wspomnianą elegię. Mamy przed sobą ciekawy, niestety smutny epizod rzucający jaskrawe światło na sądownictwo ówczesne, na środki dowodowe i wreszcie na kulturę owego czasu. Sprawa miała się podług aktów grodzkich jak następuje³⁾:

¹⁾ Mat. Nr. 46.

²⁾ Elegię tę opublikował S. Lazar w IV. t. rocznika „Haasif“. W tym samym roczniku tom V. jest rozprawa Kaufmanna o autorze elegii.

³⁾ Zob. Mat. Nr. 49—63.

Dnia 27. marca koło północy, kiedy mieszkańcy żydowscy nie złęgo nie przeczuwając, w spokojnym śnie byli pogrążeni, nagle na ulicy żydowskiej powstał burzliwy tumult. Nim jeszcze szkolnik straż nocną mający Żydów ostrzedz może, nim ci się do oporu i obrony przygotować mogą, ogromny tłum mieszczan z hałasem wpada do domów żydowskich, w zamkniętych drzwi i okna wyłamuje, niszczy i rabuje wszystko, co pod rękę mu wpada, wreszcie trzech żydów: Moszka Szmuklerza, Zeliga i Józefa Szkolnika przemocą do więzienia miejskiego odprowadza. Wielka panika powstała wśród Żydów nie mogących sobie zdać sprawy z przyczyny napadu. Nazajutrz rozeszła się pogłoska, że wszyscy starsi mają być uwięzieni. Nie pozostało nic innego, jak ratować się ucieczką, by czempędzej pojechać do Lwowa i wezwać pomocy wojewody. Tak też — jak z aktów domysleć się można — starsi uczynili.

Kiedy trzeciego dnia po tumultach (30. marca) woźny z dwoma ławnikami z polecenia urzędu grodzkiego i miejskiego udali się do ulicy żydowskiej, by się dowiedzieć „kędyby się Żydzi urzędnie zaaresztowani podzieli“, zastali całą ulicę żydowską, jakby wymarłą.

Idą do starszych, ale ich domy zamknięte, idą do synagogi, również zamknięta; na ulicy spotykają doktora (rabina) i szkolnika Żółtobrodego. „Dokąd idziecie?“ zagadnął woźnego rabin. „Do starszych, od urzędu grodzkiego i miejskiego obwieścić starszych, aby na dziewiętnastą godzinę wszystkich Żydów obwieścili, chcąc się dowiedzieć, którzy puciekali“. Za godzinę mieli się wszyscy zebrać, ale starszych znów nie było, bo jak rabin przyznał: „Są wszyscy, ale jednychśmy rozesłali dla praktyków prokuratorów (obrońców), drudzy rozjechali się po swoich potrzebach¹⁾“.

Przyczyną tumultów i dalszych smutnych wypadków było oskarżenie Żydów o udział w zbrodni świętokradztwa — podejrzenie, które niezliczone ofiary Żydów we wiekach średnich i nowych za sobą pociągnęło.

Pewna chrześcianka Katarzyna oskarżona o kradzież hostyi, (a później też spalona) orzekła na torturach, że ją Żydzi wyżej wymienieni do kradzieży namówili. To dało hasło do na-

¹⁾ Mat. Nr. 49.

padu i do całego procesu, którego ofiarą padł ów Moszko Szmuklerz. Nie troszcząc się o to, że Żydzi podlegają wyłącznie jurysdykcji wojewodzińskiej, sąd grodzki już po kilku dniach (6. kwietnia) samowolnie, nie dopuszczając apelacji do króla, wydał wyrok śmierci przez spalenie na Moszka, którego przedtem dwukrotnie poddano straszny i ohydny, w aktach szczególnie opisany torturom, by wydobyć od niego przyznanie się do winy, który jednak aż do ostatniego tchu życia na stosie trwał przy zapewnieniu swej niewinności¹⁾.

Protest podwojewódzkiego przeciw temu okrutnemu wszelkim zasadom sprawiedliwości urągającemu postępowaniu sądu grodzkiego nastąpił już post factum, kiedy na skazanym wyrok już wykonano.

Ale tą ofiarą sąd grodzki się nie zadowolił. Skoro skazany się nie przyznał do winy, to musiał być inny, któremu Żydzi zapewne dopomogli do ucieczki.

W tym samym dniu, w którym spalono Moszka Szmuklerza, wychodzi mandat z kancelarii królewskiej²⁾ do Żydów starszych, ażeby winowajcę Łachmana (Nachmana), który Katarzynę do świętokradztwa namówił, a któremu — jak doszła wiadomość do króla — dopomogli do ucieczki, w ciągu 8 niedziel stawili pod groźbą konfiskaty dóbr. Żydzi starsi naprózno zapewniali, że żyd imieniem Łachman w Przemyślu nigdy nie mieszkał. Owych zaś dwóch Żydów Zeliga i Józefa Szkolnika nadal trzymano we więzieniu mimo żywych protestów podwojewódzkiego, a jeszcze bardziej starszych oburzonych z powodu nielegalności całego postępowania prawnego. Koło 20. grudnia zasiadł urząd grodzki wraz z urzędem miejskim wspólnie do sądu i wydano następujący wyrok:

Zatrzymani we więzieniu Żydzi mają być poddani torturom, ażeby „ich wina w tak wielkiej zbrodni tem dobitniej wyszła na jaw“³⁾. Co się zaś tyczy owego Łachmana, to mają go starsi w ciągu 6 tygodni stawić pod groźbą zupełnego wypędzenia z miasta i konfiskaty dóbr. Wyrok ten odesłał sąd grodzki do kancelarii królewskiej do aprobaty. Żydzi tymczasem na

¹⁾ Mat. Nr. 50.

²⁾ Mat. Nr. 51.

³⁾ Mat. Nr. 63.

dworze króleskim szukają sprawiedliwości. Już 27. kwietnia¹⁾ sąd nadworny cytuje magistrat do rozprawy o naruszenie przywilejów Żydom od dawna służących, o bezprawne przywłaszczenie sobie jurysdykcji nad Żydami.

Kilkanaście dni później mianuje król sekretarza swego Jakóba M. Fredrę sędzią śledczym w tej sprawie²⁾, a 25. maja zjeżdża Fredro do Przemyśla celem dokonania inkwizycji. Gdy wzywa burmistrza i rajców do wydania uwięzionych Żydów sądowi wojewodzińskiemu, burmistrz odpowiada, że ich zupełnie na wolność wypuścił, gdyż ich niewinność wyszła na jaw.

Tymczasem wychodzi także dnia 18. czerwca r. 1630.³⁾ dekret sądu nadwornego modyfikujący wyrok sądu grodzkiego i miejskiego: Uwięzieni Żydzi mają być wypuszczeni, a Żydzi starsi mają ich, gdy zostaną wezwani, odstawić do sądu wojewodzińskiego. Co do stawienia Łachmana król prolonguje termin dostawienia go o 6 tygodni, „pod karą przez nas nałożyc się mającą“ (podczas gdy sąd grodzki zagroził wypędzeniem).

Ale najciekawsza jest uwaga końcowa dekretu. Król napomina sądy, aby w sprawach tak wielkiej wagi ostrożniej postępowały, aby dokładne i sumienne odbywało się śledztwo... „ne praecipitancia inimica sit iudicio ac veritati, cui saepenumero ipsa temporis momenta multum lucis adfere soleant“... Czy nie można w tem widzieć apostrofy do sądów, aby zbyt skwapliwie nie dali słuchu oskarżeniom religijnym przeciw Żydom, każdego roku prawie to tu, to tam w tymsamym czasie podnoszonym?

Jeden tylko jeszcze jest akt do tej sprawy z dnia 30. lipca. Żydzi żalą się, że dopiero po upływie 5 tygodni doręczono im dekret królewski, dalej, że mimo mandatu królewskiego uwięzionych Żydów nie wypuszczono⁴⁾. Na tem akta do tej sprawy się kończą. Nie ma więcej żadnej wzmianki o niej; widocznie cała ucichła.

Omówiliśmy szczegółowo cały proces i dla jego lokalnego i ogólnego znaczenia kulturalnego. Zresztą w XVII. w. raz jeszcze tylko oskarżono Żydów o ciężką zbrodnię o „mord rytu-

¹⁾ Mat. Nr. 56.

²⁾ Mat. Nr. 59.

³⁾ Mat. Nr. 63.

⁴⁾ Castr. 349. p. 1574.

alny“; na szczęście wyszło wtedy — w r. 1646¹⁾ oszczerstwo wkrótce na jaw, oskarżyciele jeszcze zostali skazani.

Nawiasowo tylko dowiadujemy się z mandatu z r. 1630²⁾, że w ostatnich latach Żydzi „różnych plag bożych zażyli“, ale nie wiemy bliżej, o co się rozchodzi.

V. Władysław IV.

(1632—1648).

Ślady procesu powyższego w generalnym przywileju koronacyjnym. — Nadużycia starosty Marcina Krasickiego. — Pożar w ulicy żydowskiej. — Odbudowanie tejże. — Gmina przemyska jako „synagoga superior“. — Transakcja handlowo-przemysłowa z r. 1645.

Jak z jednego z późniejszych przywilejów z r. 1638.³⁾ nawiasowo, a z przywileju Jana Kazimierza z r. 1660.⁴⁾ wyraźnie się dowiadujemy, otrzymali Żydzi przemyscy na sejmie koronacyjnym dnia 15. marca r. 1633. potwierdzenie swych przywilejów; aktu dotyczącego jednak nie znaleźliśmy.

Natomiast zdaje się nam prawdopodobnem, że echo ostatniego procesu odbiło się w przywileju generalnym wydanym 16. marca r. 1633. na sejmie koronacyjnym dla Żydów całej Polski. Przywilej ten różni się osnową swoją od innych podobnych aktów, które królowie przy wstąpieniu na tron Żydom wydawać zwykli byli, a które zazwyczaj tylko potwierdzenie summaryczne dawniejszych przywilejów zawierały. Powyższy przywilej jednak zawiera oprócz szablonowego potwierdzenia jeszcze znamieny ustęp, który w naszym procesie znajduje najlepszy komentarz i ilustrację. Ustęp ten brzmi w tłumaczeniu⁵⁾: „Zresztą gdy doświadczenie pokazało, że magistraty miejskie wbrew ustawom publicznym... i przywilejom Żydom nadanym przywłaszczają sobie prawo pociągania Żydów przed sąd swój miejski, naruszając przezto władzę wojewodzińską,

¹⁾ Mat. Nr. 76.

²⁾ Mat. Nr. 64.

³⁾ Mat. Nr. 69.

⁴⁾ Mat. Nr. 91.

⁵⁾ Gumpłowicz: Prawod. polskie względem Żydów str. 70
Nussbaum: Historia Żydów w Polsce, t. V.

tudzież wykonywują nad nimi sądownictwo według upodobania swego, często nawet w sprawach kryminalnych, to zaś sprzeciwia się prawu pospolitemu... uchwalamy, że gdyby Żyda oskarżono o zbrodnię, albo też gdyby jaki zbrodniarz Chrześcijanin na torturach obwinał Żyda o uczestnictwo i udział w zbrodni, w takim razie magistrat nie będzie sądził Żyda... lecz odda go staroście, a w jego nieobecności urzędowi grodzkiemu do zaareztowania. Starosta zaś albo urząd grodzki... wespół z urzędem wojewódzkim i komisarzem lub sekretarzem naszym do tego delegować się mającym bez żadnej zwłoki według wielkości występku sędzię będzie... tak jednak, aby obwinionym wolna była apelacja do nas i do naszego sądu. Zresztą we wszystkich sprawach tak cywilnych jako i kryminalnych (wyjąwszy tylko wyż wspomnianych) Żydzi według ich praw i zwyczajów podlegać mają tylko wojewodom i ich zastępcom... Oprócz tego gdy często przez tumulty przeciw Żydom w miastach wszczęte osoby, bożnice, domy i majątki Żydów na szwank się wystawiają i niszczą, obecnym przywilejem stanowimy, aby na później takie tumulty i excessa nie działały się i t. d.“

A zatem „doświadczenie“ pokazało, że magistraty przywłaszczają sobie sądownictwo w sprawach kryminalnych, chrześcijanin zbrodniarz na torturach obwina Żyda o współudział w zbrodni, magistrat więzi podejrzanego Żyda i sam wydaje wyrok (bez porozumienia się z urzędem wojewodzińskim) i wreszcie nie dopuszcza apelacji. Wszystkie te momenta jakoteż wspomniane tumulty stanowią treść naszego procesu. Zdaje się nam tedy bardzo prawdopodobnem, że proces przemyski wywołał wielką obawę wśród Żydów całej Polski, że omówiono sprawę na „Zjeździe czterech krajów“ i tam uchwalono wystarać się, aby w przywileju koronacyjnym był osobny ustęp poświęcony ściślemu określeniu jurysdykcji, do której Żydzi należą, szczególnie w sprawach kryminalnych.

Treścią swą właściwie jeszcze do ostatnich lat Zygmunta III. należący akt jest cytacja potomków zmarłego starosty przemyskiego Marcina Krasickiego do sądu ziemskiego o różne nadużycia i krzywdy, jakie Żydom wyrządził¹⁾ (31. paźdz. 1633. r.).

¹⁾ Mat. Nr. 66.

Przy asystencji wojewody Stanisława Lubomirskiego domaga się gmina odszkodowania różnych krzywd przez starostę wyrządzonych, w sumie 20.000 złp.

Choćby nawet suma ogólna była przesadzona, to samo wyciecenie nadużyć wskazuje, na jakie szykany Żydzi byli narażeni, w jak bezwzględny sposób urzędnicy królewscy ich wyzyskiwali, deptąc ich prawa i przywileje. Mając na wszystkie strony się opłacić: królowi pogłównem, i wojewodzie i sędziemu i magistratowi i cechom, a do tego jeszcze tak szykanowani przez starostów, czyż nie musieli pierwaj czy później uleźć ekonomicznym ciężarom, czyż nie musieli — jak to rzeczywiście się stało — popaść w nędzę i ubóstwo?

Oto ważniejsze zarzuty, jakie przeciw staroście Żydzi podnoszą¹⁾:

1) Wbrew przepisom prawa publicznego narzucił im szlachcica Wojnę jako rzekomego podwojewodzego, którego jurysdykcji musieli się mimowoli poddać. Tenże podwojewodzy zasłonięty protekcją starosty, wydobył od gminy w różnych czasach przeszło 1000 złp., a gdy wreszcie dłużej jego jarzma znosić nie chcieli, starosta dopiero wtedy ich uwolnił od jego jurysdykcji, gdy mu wypłacili 500 złp.

2) Wbrew wyraźnemu, kilkakrotnie potwierdzonemu przepisowi, że czynsz domowy tylko od właścicieli domów, nie zaś od komorników ma być pobierany, starosta przez szereg lat także od tych ostatnich po 4 zł. rocznie, a nawet od przejezdnych pobierał czynsz. — Przy tym punkcie jest bardzo ciekawa notatka statystyczna: Zamiat 148 złp. pobierał 440 złp.; z tego wynika, że było wówczas (koło r. 1633.) 37 domów żydowskich, a 110 rodzin w Przemyślu. Jestto liczba zupełnie zgodna z ilością podaną przez samych Żydów w jednym akcie z r. 1634²⁾; liczba domów żydowskich czterokrotnie się powiększyła.

¹⁾ Niektóre punkta tej skargi wytoczył wyjewoda i Żydzi jeszcze w r. 1622. (Castr. 341. p. 1349): tak o kompetencją sądu, o wymuszanie na Żydach różnych opłat. Widocznie jednak żydzi w tym procesie nic nie uzyskali, skoro teraz z temi samymi pretensjami wobec dziedziców występują. Mat. Nr. 43.

²⁾ Mat. Nr. 67.

3) Starszych Żydów bez wszelkiej prawnej przyczyny wrzucił do więzienia i tak długo trzymał aż mu nie wręczono 100 złp. tytułem ich uwolnienia, inną razą 300 marek.

I tak ciągną się dalej te skargi o wyłudzenie przymusem bezprawnych opłat, o gwałtowne, nielegalne więzienia starszych i t. d. Niestety nie posiadamy ostatecznego dekretu, by wiedzieć jak się ten ciekawy proces zakończył.

Do ucisku i upadku ekonomicznego miała jeszcze przystąpić klęska elementarna.

W r. 1637. nawiedził ulicę żydowską pożar¹⁾, który zniszczył wszystkie domy w niej prawie do szczętu, tak, że tylko synagogę wraz z przyszkółkami zdołano uratować. Biedna gmina zwróciła się do króla i uzyskała przywilej w r. 1638.²⁾, mocą którego wolno im się na placach i gruntach, na których przed ogniem budynki swoje mieli, jako na swoich własnych domy wystawiać. Mają im służyć te same wolności, które i mieszczanom względem pogorzenia służą, gdyż równe szkody ponieśli, wolno im warzyć i sprzedawać miód, piwo, gorzałkę, wino tak garncami jak i beczkami. Ażeby dać gminie materyalną możność odrestauowania się, król pomnaża dochody jej mandatem, ażeby wszystkie parafie czyli przykahałki do kahału przemyskiego należące, pewne podatki od nabożeństwa, od chowania umarłych jakoteż i inne „z dawien dawna od najjaśniejszych przodków naszych nadane“ regularnie płaciły, kahał przemyski za naczelną uważały, jakoteż rabina przemyskiego za najwyższą instancją uważały, któremu też 3 zł. rocznie od każdego arendarza się należał³⁾. Jak widzimy stanowi gmina przemyska w tym czasie już większe centrum, około którego dwadzieścia kilka miasteczek i wsi się grupuje. Potrzeba odbudowania gminy wymagała powiększenia dochodów, których ściąganie przez uznanie królewskie w swej hegemonii łatwiej było skutecznie⁴⁾.

¹⁾ Pożar ten ograniczył się tylko do ulicy żydowskiej; w kronikach miasta o nim nie ma wzmianki. Zob. Hauser l. c. 125.

²⁾ Mat. Nr. 70.

³⁾ Zob. Schorr: Organizacya str. 43. Mat. Nr. 70.

⁴⁾ W tym samym roku wciągnięto do aktów grodzkich (Nr. 361. p. 1072.) na prośbę starszych dekret Władysława IV. w procesie między dziekanem Studzińskim a reprezentantami Żydów całej Ko-

Wrogie usposobienie mieszczan wobec Żydów i teraz jaszkrawie się objawiło. Nie chciano ich dopuścić do odbudowania się na swych własnych gruntach, zabierano materye do budynków należące, nie dopuszczano rzemieślników do pracy; rzemieślnikom żydowskim, którzy tylko dla Żydów pracowali, zabierano przemocą towary z domów, dopiero musiał król wydać mandat do magistratu, w którym między innymi wskazuje na szkodę, jakaby wynikła dla skarbu w razie dalszych przeszkód ze strony mieszczan¹⁾.

Spory i pertraktacye o „modus vivendi“ między Żydami a mieszczanami po odrestaurowaniu miasta wlokły się przez kilka lat. Wreszcie zesłał król w r. 1644²⁾ komisją, która miała stosunki dokładnie zbadać i określić gałęzie handlowe, do których Żydzi mieli być dopuszczeni. Przy tej sposobności przedłożył magistrat imieniem całego mieszczaństwa komisarzom królewskim memoriał skargi przeciw Żydom, który obok swej treści rzeczowej jest bardzo ciekawy ze względu na subiektywność zapatrywań mieszczańskich, w nim wypowiedzianych. Charakterystyczny ten dokument przytaczamy w streszczeniu³⁾ w dosłownem brzmieniu:

„Mości Panowie Komisarze! Nasi Wielce Miłościwi Panowie! Prosimy uniżenie, raczcie W. Panowie respektować na to miasto ubogie przez Żydów zniszczone odjęciem handlów, rzemiosł i przez ich monopole. Jeszcze na onczas ante annum 1576, kiedy Żydów tylko dwadzieścia kilka⁴⁾ domów było, nie starając się, jako ich konstytucya a. 1567 nakazuje, o pacta z miastem przemyskiem, porwali się do handlów. — A ciężko to było miastu, kiedy jeszcze było in flore: było kupców chrze-

rony w sprawie budowania synagog. Król rozstrzyga, że Żydzi mają pozostać w nienaruszonym prawie już istniejących synagog, że im jednak nie wolno nowych budować lecz tylko uszkodzone lub spalone odrestaurować. Konserwatyzm prawodawstwa średniowiecznego wobec Żydów i w tym punkcie się przejawia, gdyż już Kodeks Teodozyjański stanowi, że nie wolno Żydom nowych synagog budować, tylko odrestaurować. (Stobbe: Juden in Deutschland 269.).

¹⁾ Mat. Nr. 69.

²⁾ Mat. Nr. 73.

³⁾ Mat. Nr. 73. por. Hauser l. e. 64

⁴⁾ Ta liczba nie odpowiada faktom podług lustracyi z r. 1565.

ścian bogatych wiele, było domów mieszczan kilka set, jednak nie mogli znieść ciężaru żydów, których było, jako się pomieniło, dwadzieścia kilka domów, i otrzymali mandat J. K. M., aby ich w handlach praesumpta facultas ujęta była. Ale oni przeciwko chrześcianom idąc za naturą swoją w statucie Kazimierza króla opisaną w małości liczby domów narodu swego, przewrotnością swoją kilkaset domów chrześciańskich bona et divitias depresserunt, evulserunt, tak, iż mieszczenie wyprzedać się stanowi duchownemu i szlacheckiemu, a potem i samym Żydom musieli.

Raczież W. Panowie wejrzeć w delatę, jako wiele gruntów od miasta odpadło, to też tak wiele gospodarzów i kupców, ustąpiło... W rynku jakie pustki oculis patent, że intra moenia chrześcian tak katolików jako i Greków possessionatos ledwie 40 wyrachować można.

Żydów zaś, których na onczas było dwadzieścia kilka, teraz jest sto domów¹⁾; w każdym domu kilku gospodarzów a każdy handluje. Kiedy co na targ przywiozą do miasta, zaraz się rzucą do kupy i obstąpią, że się chrześcianim nie docisnie, nawet lżą, sromocą i potracają naszych mieszczan i małżonki ich, gdy chcą co kupić. A tak odjęli handle wszystkie a summo ad minimum, rzemiosła robią, victualia odejmują, monopolia czynią, żeśmy się już musieli radzi nieradzi z tego ciężkiego snu obudzić i sprawę o handle kończyć“...

„Arendują i trzymają Żydzi przemyscy: żupy, myta, młyny, przewozy, czopowe, wsie, karczmy i gorzałki... Rzemiosła mają szmuklerskie, posamentnickie, robią forboty, sznurki od złota etc., na których wiele zarabiają. Do tego mają lichwę, którą się bardzo bogacą, gdyż rachując od kopy półgrosza, na rok uczyni od tysiąca zł. 350. (a za się nie wychowa tą lichwą kilka Żydów? — zwłaszcza, że skromnie żyją). Przytem mają boruchowanie i faktorowanie. Mają do tego wolność rzeczy kradzione kupować, na czem oni wiele zarabiają. Do tego szaty skupują, umieją tanio kupić a drogo sprzedać i t. t. d.“

Żądają tedy mieszczenie, aby Żydom handel i wogóle środki zarobkowania ograniczano, a kończą skargę swoją prośbą zaba-

¹⁾ I ta ilość jest wymysłem mieszczan, gdyż jak widzieliśmy w r. 1634. było 40 domów żydowskich.

wną do komisarzy wystosowaną: „Jako tedy chrześcijańskich domów tak wiele ubyło, aby osobliwą łaską W. M. P. aequitate et justitia żydowskich ubyło i ad sua principia do liczby dwudziestu wróciły się“.

Komisya królewska wydała dekret, który jednak nie zadowolil żadnej strony; obydwie apellowały do dworu. Znowu groziły koszta prawne zrujnowaniem zarówno mieszczan jak i Żydów, ale wczas jeszcze się namyślano.

Dnia 30. kwietnia r. 1645. zeszli się na ratuszu „za ogłoszeniem dzwonnikiem“ burmistrz, rajcy, urząd wójtowski wraz z ławicą, wszyscy cechmistrze z jednej strony, a sześciu starszych Żydów wraz ze szkolnikiem imieniem kahału z drugiej i tu zawarły obydwie strony dobrowolną ugodę, regulującą w 18. punktach warunki i ograniczenia, pod jakimi Żydzi pojedyncze gałęzie handlu i rzemiosła mogą wykonywać.

Motywa i warunki ogólne ugody wyłuszczone są we wstępie¹⁾: „...Ponieważ to się pokazało, że Żydzi przemyscy od pierwszego zasiedzenia swego w Przemyślu w używaniu handlu i sprzedaży różnych towarów, kupi i korzeni z kupcami przemyskimi zostawali i teraz zostają, tedy odstępując obie strony od apellacyi wzajemnie założonej i za arbitramentem przyjacielskim i zezwoleniem obojej strony, sobie i potomkom swoim wieczny stanowiąc spokój: postępują Żydowie przemyscy miastu na potrzeby jego i dobro pospolite dawać na każdy rok za kwitem ręcznym szafarza miejskiego na ten czas będącego, gotowemi pieniędzmi trzysta złotych polskich i prochu dobrego do municyi dwa kamienie na święta Wielkanocne każdego roku wiecznemi czasy, a to względem handlów, kupi i sprzedaży wszelakich towarów, których im zażywać pozwolono i wiecznemi czasy w tem im nie przeszkadzać przyrzeczono“.

Transakcyja sama, którą tu tylko w głównych punktach streścić możemy, mało bardzo swobód a wiele ograniczeń dla Żydów zawiera.

Aptekarze warują sobie, „że lekartw, Boże zachowaj, dawać chrześcianom pod utraceniem towaru nie wolno“, również korzenia tłuczonego, świec i pochodni woskowych.

¹⁾ Mat. Nr. 74.

Towary kramarskie wolno im tylko na ulicy żydowskiej nie zaś w rynku sprzedawać; płótna lniane i konopne w Polsce produkowane wolno im tylko półsetkiem, nie zaś łokciem kupować i sprzedawać.

Wszelkich metali surowych i narzędzi z nich wyrabianych nie wolno im zakupywać, aż sobie rzemieślnicy nie zakupią t. j. pierwsze trzy dni od chwili wprowadzenia towaru.

Cech kuśnierski pozwala tylko te lisy i barany rodzime sprzedawać, które są opatrzone pieczęcią kuśnierską¹⁾.

Krawcom żydowskim wolno pracować wyłącznie tylko dla Żydów i to z pewnemi ograniczeniami²⁾.

Cyrulicy żydowscy nie śmia stawiać baniek, ani krwi puszczać chrześcianom.

Szewcom żydowskim nie wolno oprócz skóry safianowej, zamszowej i kurdybanowej żadnych innych ani nie sprzedawać ani nie robić.

To samo waruje sobie cech rymarski i siodlarski, pozwalając tylko juchta i to po wyjściu trzech dni kupować; tożsamo cech czapniczy.

Chleba żytniego ani białego nie wolno Żydom sprzedawać tylko w ulicy żydowskiej przed bóżnicą.

Świece łojowe wolno „według zakonu“ w ulicy żydowskiej sprzedawać, ale pod warunkiem, że każda sprzedająca świece ma dawać pewną część panu burmistrzowi.

W niedzielę i święta uroczyste, których spis Żydzi posiadają, nie wolno żadnemu zasiadać z towarem na rynku pod karą konfiskaty towaru, natomiast mogą w ulicy żydowskiej sprzedawać.

Ryby świeże mogą sprzedawać tylko za wiadomością burmistrza.

¹⁾ W r. 1712 oskarża cech kuśnierski żydowskich kuśnierzy, że wbrew ich przywilejom cechowym, wyrabiają bogate futra i czapki różne z rysiów, szlamów dla Żydów miejscowych i zamiejskowych. (Mat. Nr. 131.).

²⁾ Jaki był stosunek cechu żydowskiego krawieckiego do mieśczańskiego w XVII. i XVIII. w. wyłuszczyłem na podstawie pinnaksu cechowego w „Organizacyi“ str. 31., gdzie również ustrój cechu żydowskiego jest skreślony. Zob. rozdz. XI.

Taka jest treść transakcyi. Widać z niej, jak kupiec i rzemieślnik żydowski na każdym kroku był krępowany ograniczeniami cechu, i że wobec tego przywileje zasadnicze, szczególnie ten z r. 1559. pozwalający pod względem kupna i sprzedaży Żydom korzystać ze wszystkich swobód, jakimi się cieszą i mieszczanie, były właściwie iluzoryczne. Ale i za te drobne ustępstwa musiały się cechy żydowskie drogo, opłacać każdemu cechowi chrześcijańskiemu z osobna¹⁾.

Łatwo zrozumieć, że Żydzi nie mogli się ściśle tych ograniczeń trzymać, że nieraz je przekraczali; wynikały z tego nowe procesa i nakłady prawne, obie strony niszczące.

Co do samej treści układu wpada w oko, że cech rzeźniczy w nim nie figuruje. Widocznie Żydzi nie byli obowiązani z tym cechem osobno się układać, gdyż artykuł ósmy statutu Stefana Batorego z r. 1576. wyraźnie stanowi: „Rzeźnictwo ma im (Żydom) być wolne jako chrześcianom, jakoteż by innym ludziom przedawać wedle obyczaju innych Żydomów jako krakowskich, poznańskich, lubelskich“. Z późniejszego mandatu Jana Kazimierza²⁾ jednak, w którym król na ten statut się powołuje, widać, że i cech rzeźniczy idąc za przykładem innych na Żydach pewne pobory wymuszał. Wynika to zresztą wyraźnie z aktu jednego z r. 1663.³⁾, w którym cech rzeźniczy za pewną sumą ryczałtową uwalnia żydowskich rzeźników od rocznych opłat na lat dziesięć⁴⁾.

Transakcyja ta z r. 1645. jest jedyna ważniejsza w swym rodzaju wśród aktów przemyskich, i ona też stanowiła — jak się zdaje — podstawę stosunków handlowych Żydomów aż do r. 1772.

¹⁾ Organizacya str. 32. — W roku 1675. cech chirurgiczny zawiera kontrakt z trzema Żydami cyrulikami, że tylko im, a nie innemu wolno wykonywać rzemiosło chirurgiczne, a to między Żydami tylko, za co mają rocznie do cechu płacić 50 złp (Castr. 464. p. 1178). Zob. Mat. Nr. 114. — W r. 1688. kuśnierze żydowscy skarżą się, że cech kuśnierski nie chce potwierdzić odbioru raty poboru. (Castr. 448. p. 2979).

²⁾ Mat. Nr. 91.

³⁾ Mat. Nr. 98.

⁴⁾ Ciekawe jest, że w r. 1669. (grodz. 388. str. 1480.) występują trzej starsi żydowscy jako „Cechmagistri lanionum Judaeorum“.

VI. Jan Kazimierz.

(1648—1668).

Rok 1648. — Żydzi przemyscy podczas wojny szwedzko-polskiej. — Procesy o ugodę z r. 1645. — Ekonomiczne położenie Żydomów w połowie XVII. w. — Echa tumultów lwowskich z r. 1664. — Podejście fałszowania monet.

Wojny kazackie, szczególnie dwa smutne lata: 1648. i 1649., które krwawymi literami się zapisały w historii Polski, a które najstraszniej dotknęły Żydomów polskich, niezliczone ofiary zabrawszy we wschodnich prowincjach, a pozostałych Żydomów do ostatecznego kresu nędzy doprowadziły, przeszły szczęśliwie dla Przemyśla, a temsamem dla Żydomów tam osiadłych.

Chmielnicki wysłał wprawdzie oddział wojska swego pod wodzą pułkownika Kapustyńskiego pod Przemyśl, i niewiele brakowało, by miasto słabo tylko bronione, gdyż większa część mieszkańców dla ocalenia życia je opuściła, stało się łupem nieprzyjaciół, ale odwadze szlachcica Karola Korniaкта, który w pobliżu, w Żurawicy mieszkając, zebrał kilka tysięcy ludzi i pospieszył miastu na odsiecz, miało ono swe ocalenie do zawdzięczenia. Kapustyński padł w potyczce a wojsko jego rozproszyło się w zamieszaniu, zostawiwszy chorągiew i wielu jeńców w ręku zwycięzców¹⁾. Tak i Żydzi szczęśliwie uszli niebezpieczeństwa, które im w pierwszym rzędzie wszędzie groziło²⁾.

¹⁾ Podług Hausera: Monografia 127.

²⁾ Wdzięczne wspomnienie poświęca Korniaktowi ówczesne źródło „Jawen Mesullah“, kreślące wiernie i szczegółowo przebieg wypadków z lat 1648. i 1649., o ile one Żydomów dotyczyły. Czytamy tam:

וק"ק פרעמוסלא. היא עיר גדולה לאלוהים של חכמים וסופרים. הביאו גם כן במצור ובמצוק וכמעט שלא כבשו אותם וה' מן השמים רחם עליהם ובה עליהם שר אחד ושמו קראנקי (sic) ועמו שם מאות גבורי חיל ומלט את כל העיר בחכמתו אבל עד הנהר סאן כל העירות וכפרים שהיו שם הרבו.

„Miasto Przemyśl także, miasto wielkie, obfite w mędrców i uczonych oblegli (Kozacy) i o mało nie zdobyli, ale Bóg z niebios się zlitował: Przyszedł w pomoc pan jeden imieniem Korniakt a z nim setki bohaterów i ocalił miasto mądrością swą. Aż do Sanu jednak wszystkie miejscowości zniszczyli“.

Że Żydzi przytem odpowiednim udziałem do obrony miasta przyczynić się mieli, wskazuje uchwała sejmiku wiśnińskiego z r. 1648. „Żydzi też przemyscy do odprawowania straży i co należy do obrony, jako to armatę i strzelbę mieć porządną według posłuszeństwa urzędu miasta Przemyśla, powinni będą przykładac się, przeto zabiegając dalszemu zniszczeniu miasta¹⁾“.

Także z wojny szwedzkiej w r. 1656—7. wyszło miasto szczęśliwie, mimo że dwa razy było obleżone, raz przez wodza szwedzkiego Douglasa, a w następnym roku przez Rakoczego, księcia siedmiogrodzkiego, który jako sprzymierzeniec Szwedów stanął w lutym r. 1657 pod Przemyślem. Obydwa razy nieprzyjaciel odstąpił od obleżenia miasta, Douglas strwożony wiadomością zbliżenia się Czarnieckiego, a Rakoczy po otrzymaniu drogiego okupu ze strony mieszczan. Co do Żydów notujemy tu zapisek z r. 1656. na okładce księgi w archiwum miejskiem przez Hausera znaleziony²⁾: „Die octava Martii podstąpili Szwedzi pod Przemyśl, tam rzuciwszy szturm, nazajutrz 9. martii o trzeciej godzinie w noc (sic ferebatur) nawiódł Żyd od Zasania Szwedów, lecz za obroną Patrony wielkiej miasta tego, Panny Przenajświętszej na Sanie załamali się i potonęli, była zdobycz nie mała“.

Wiadomość ta, jakoby Żyd wprowadził Szwedów do miasta, jest w samym zapisku jako pogłoska tylko podana a naszym zdaniem jest ona nieprawdziwa. Stoi z nią w sprzeczności jawnej inne wiarygodne współczesne źródło³⁾, donoszące temi

¹⁾ Tomaszewski: Żerela do hist, Rusy. IV. 29.

²⁾ L. c. 129.

³⁾ Theatrum Europeum (Frankfurt n. M. 1685) t. VII. 820: „Darauf haben die Schwedischen Sonntag den 2. März ihre Völker auf einem Berg gegen dem Schloss über bei einem Kreuz abgeführt, wobei des Herrn Commandanten zu Przemyśl Fussvölker Gelegenheit bekommen sie anzugreifen und dabei in die Flucht gebracht Wie nun die aus der Stadt wieder zurückkommen, haben klein und gross angefangen zu schreien: vivat! vivat! König Johann Kasimir, und ist unter Anderen ein Jude, so in während der Belagerung eines Obristen Stelle vertreten, gefangen worden, den man in gefängliche Verhaft bringen und allda bis auf fernere Verordnung verwahren lassen“.

Tamże str. 935. w innej relacji o tym wypadku jest data: Sonntag, 12. März.

samemi prawie słowy przeprawę przez San wśród ciemnej nocy i utonięcie koni, a które zaznacza, że nad Sanem kilka kampanii żydowskich zajęło obronne stanowisko razem z wojskiem polskiem przeciw Szwedom¹⁾. Inny świadek wypadków zanotował nam ciekawy fakt, że pod Przemyślem Żyd pułkownik położył życie w obronie miasta²⁾. Tę ostatnią wiadomość potwierdzają i akta miejskie, nie wspominające jednak nic o tem, jakoby ów Żyd był pułkownikiem, co też wydaje się nam bardzo wątpliwem, choć, że sam fakt wojennej służby Żydów jest historyczny³⁾.

Te fakta jednak nie mogły przeszkodzić temu, że we wielu miastach podejrzowano Żydów o zdradę, a kancelarya królewska wydała nawet uniwersał zabraniający Żydom opuścić granice siedzib swoich „żeby do nieprzyjaciela nie były wiadomości donoszone“⁴⁾.

Żydzi przemyscy narażeni przez to na szkody w swoich stosunkach handlowych, musieli się dopiero wystarać o mandat królewski, w którym z powołaniem się na powyższy uniwersał pozwala im król — nie chcąc, aby pod pretekstem podejrzania i niewinnych Żydów prześladowano, jeżeli dla prywatnych potrzeb od miasta do miasta przejeżdżać się muszą — za attestacją urzędu miejskiego lub grodzkiego na pewien czas miasto opuścić⁵⁾.

¹⁾ Pufendorf: De rebus a Carolo Gustavo gestis (Norymbergia 1696) str. 138: „...„Ex eo loco (Jaroslavia) Hammerschildius, Gorgasius et Aschebergius cum tribus legionibus Praemisla-viam versus ire jubentur... Sed iidem (Svecii) dum obscura nocte Sanum fluvium transire conantur, fracta glacie non procul oppido quinquaginta equos aquis haustos amisere. Insidebant isthoc quadringenti Poloni et aliquot Judaeorum centuriae valido alias muro cinctum ac loci situ firmum ut assultantes equites facile arcerentur...“

²⁾ Theatrum Europeum t. VII. 820, 935. — Zob. uw. 3. na str. 32, gdzie przez pomyłkę notatka odnośna została umieszczona.

³⁾ Bloch: Die Juden in Polen als Soldaten (Zschr. d. hest. Ges. Posen 1899).

⁴⁾ Lewin l. c. dowodzi ze źródeł polskich jak z Kochowskiego „Annales Poloniae“, że we wielu miastach podejrzywanie Żydów o zdradę było tylko pretextem dla wymuszenia na nich ciężkich kontrybucyi.

⁵⁾ Mat. Nr. 83. Dla uzupełnienia notujemy jeszcze, że w akcie z r. 1659 (Castr. 387. p. 539), w skardze wytoczonej przez Dominikanów Żydom o kradzież rzeczy kościelnych, jest zarzut en pa-

Mimo że miasto samo przez Szwedów nie zostało nawiedzone, to jednak pochody wojska polskiego dały się dotkliwie ucieć szczególnie Żydom; nie tylko że groźbami i przemocą pieniądze i żywność od nich wyciągano, ale hordy żołdackie też gwałtowne napady na nich urządzały. „Mając z wielu słusznych przyczyn“ — pisze król w mandacie z 22. kwietnia r. 1656. do regimentarzy wojsk koronnych i litewskich — „politowanie nad Żydami w państwach naszych... żądamy po Wiernościach waszych, abyście pomienionym Żydom oppressyi ani żadnej krzywdy tak na osobach jak i na substancyach czynić nie kazali, gdyż pod takowy czas zapału wojennego wielu niewinnych przy winnych cierpieć muszą, których my pod protekcją i obronę naszą wzięli¹⁾“. Inny mandat Jana Kazimierza z r. 1660. napomyka specjalnie o Żydach przemyskich, że ciężkich klęsk doznali podczas ostatniej wojny „cum per hostem cum per militem nostrum²⁾“.

Wspólna niedola mieszczan i Żydów nie wpłynęła na złagodzenie wzajemnych konfliktów. Procesy o ugodę z r. 1645. wypełniają prawie wyłącznie treść aktów miejskich i grodzkich przez cały czas panowania Jana Kazimierza.

To mieszczanie cytują Żydów, że naruszają różne punkta kontraktu, że sprzedawają na ławach w rynku, kupców odstręczając, „że rozsyłają bieguny po ulicach, dworach, kamienicach, roboty mieszczan i rzemieślników cechowych ganią“, że do naprawy murów przyczyniać się nie chcą, że ku umniejszeniu dochodów miasta browary dla warzenia miodu i woskobójnię sobie postawili, że bez pozwolenia cechu rzeźniczego, rzeźnię nową sobie założyli i tak jeszcze dalej cały szereg skarg podnoszą mieszczanie³⁾.

Ale wręcz przeciwnie cytacje znowu wychodzą ze strony Żydów do mieszczan, że ich prawa i przywileje naruszają, mimo że czynią zadość zawartej transakcyi, że nasyłają na nich żoł-

renthese, że podczas inkursyi szwedzkich schwytano ich na jawnej zdradzie stanu, skutkiem której król wydał mandat, żeby ich wszystkich wypędzić a dobra ich skonfiskować.

W aktach takiego mandatu niema; nie przeczymy jednak możliwości, że jeden Żyd Szwedom drogę pokazał do miasta (podług powyższej notatki).

¹⁾ Mat. Nr. 86.

²⁾ Mat. Nr. 91.

³⁾ Mat. Nr. 81.

nierzy rabujących ich mienie, że groźbami wyciągają od nich rocznie koło 1000 złp. i t. d.¹⁾. Cóż z tego, że król w r. 1660. wydaje obszerny przywilej Żydom, w którym zaznacza, że Żydzi ponosząc wszystkie publiczne i prywatne ciężary wspólnie z miastem, mają prawo temsamem do korzystania ze wszystkich swobód i praw mieszczanom służących²⁾? Cóż z tego, że wskazuje na zasadniczy przywilej Zygmunta Augusta, w którym Żydom pozwala wszelkim gałęziom handlowym bez ograniczeń się oddawać, że zatem temu bezprawnie się sprzeciwia cech rzeźniczy, chcący liczbę rzeźników żydowskich ograniczyć? Cóż z tego wszystkiego, kiedy w tym samym czasie kancelarya królewska wydaje mieszczanom potwierdzenie dawnych przywilejów, które z tamtymi stoją w jawnej sprzeczności?

W istocie też te przywileje dla jednych jak i drugich przestały mieć praktyczną wartość. Dla Żydów szczególnie istniały one tylko na papierze, rzeczywiste ich stosunki handlowe i wogóle ekonomiczne regulowały się peryodycznie przez kontrakty i ugody z mieszczanstwem, na które tamte przywileje tylko bardzo nieznaczny wpływ wywierały. Właściwa stała, jasna forma legislacyjna dla określenia stanowiska społecznego Żydów nie istniała. Ile razy zjawili się w kancelaryi królewskiej i dobrze zapłacili, otrzymali przywilej, otrzymali go dziś, a jutro mieszczanie uzyskali dla siebie przywilej wręcz przeciwny. Ta prowizoryczność, ten interimistyczny — że się tak wyrazimy — sposób traktowania Żydów znajduje jaskrawy wyraz w tem, że gdy wystosowano do nich mandat o jakiś ważny podatek, to czyniono to zwykle pod groźbą konfiskaty majątku lub nawet wypędzenia³⁾, choć nigdy — o ile wiemy — groźby tego rodzaju w czyn nie zamieniono: bezsprzecznie podkreślenia godna różnica, między innemi, co do stanowiska Żydów w Polsce a w innych krajach.

Wróćmy do procesu między mieszczanstwem a Żydami. Szły cytacje bezustannie z kancelaryi królewskiej to do Żydów, to do mieszczan, ale nie doprowadziły do pożądanego celu z tej prostej przyczyny, że Żydzi ekonomicznie zupełnie upadli i nie mogli zadość uczynić wygórowanym żądaniom mieszczan.

¹⁾ Mat. Nr. 89., 92.

²⁾ Mat. Nr. 91.

³⁾ Mat. Nr. 84.

Magistrat widział się wreszcie w r. 1661. spowodowanym — za pewną ryczałtową sumę widocznie — sprawę sporną odłożyć do lat siedmiu t. j. do r. 1668¹⁾.

Jakie było ówczesne socyalne położenie Żydów, wskazuje dobitnie mandat Jana Kazimierza z tego samego roku (1661.), w którym biorąc wzgląd na nędzę i zubożenie Żydów przemyskich, którzy ciężarom i podatkom chyba tylko przez zaciągnięcie pożyczek na bóżnicę swoją zadość czynić mogą, daje im pozwolenie, czyto u szlachty czy u stanu duchownego pieniądze na zastaw synagogi zaciągać²⁾.

W r. 1664. odbyły się we Lwowie na ulicy żydowskiej tumulty przez studentów Kollegium jezuickiego wywołane, które smutne pociągnęły za sobą następstwa³⁾.

„Siła w tym tumulcie Żydów pozabijano, domy ich szturmami brano, łupieże wielkie czyniono, a nawet dzieci żydowskie w niewolę brano“⁴⁾.

Jak się zdaje, miały te zajścia burzliwe nietylko charakter lokalny, skoro oblatowano w aktach przemyskich grodzkich mandat wojewody krakowskiego do wszystkich urzędów starościńskich i miejskich, a także z kancelaryi królewskiej wydano mandat do wszystkich urzędów orzekający, że „swawolne kupy w różnej postaci częścią pielgrzymkiej częścią żołnierskiej częścią szkolnej po różnych miastach i miasteczkach gromadnie chodzą, Żydów mordują, zabijają, dobra ich rabują, gwałty i niesłychane nad nimi oppressye czynią“⁵⁾. Król tedy napomina ostro wszystkie urzędy, aby tumultom tych tułających się band zapobiegały i ostro wybryki karały.

W tym czasie powstają przeciw Żydom przemyskim skargi o wywożenie drogich kruszców z Przemyśla, jakoteż o wprowadzanie ze zagranicy fałszywych monet.

Pierwszy zarzut zbił sam magistrat oświadczając, że Żydzi żadnych kruszców nie przywozili, o których zresztą w ziemi

¹⁾ Castr. Praem. 391. p. 994.

²⁾ Mat. Nr. 96.

³⁾ Zob. Caro: Juden im Lemberg str. 74—86, gdzie obszernie przyczyny i przebieg krwawych tumultów przedstawione.

⁴⁾ Mat. Nr. 99.

⁵⁾ Mat. Nr. 100.

przemyskiej nie się nie wie¹⁾. Ciekawem jest przytem, że kopię cytacyi w tej sprawie otrzymali Żydzi także od syndyka generalnego, rezydującego stale w Warszawie. Można przypuścić, że w pewnych sprawach obchodzących cały ogół żydowstwa, mogących spowodować złe skutki dla Żydów całej Korony, jak n. p. skarga o fałszowanie monet, o zbrodni religijnej, syndyk generalny otrzymywał zawiadomienie o skardze.

Napominamy o tem okolicznościowo jako o szczególe funkcji syndyka, o której zresztą konkretnie mało co wiemy. Jakim gałęziom handlu Żydzi wówczas się oddawali, poucza nas rejestr urzędowy z r. 1662., wyliczający blisko 80 kupeców, wśród których najwięcej było drobnych kramarzy, kilku szmuklerzy, kilku aptekarzy i korzenników, a jeden handlujący „strzelbą, ryszunkiem i różnemi potrzebami do wojny służącemi“ (Miejs. fasc. 391. Nr. 34).

VII. Koniec wieku XVII. — Wiek XVIII.

Ekonomiczne położenie. — Wzmagające się długi gminne. — Sposób ściągania długów. — Liczba Żydów w r. 1671. — Pożar w r. 1678. — Prolongata terminu spłacenia długów. — Żydzi chcą wyemigrować. — August II. potwierdza dawne przywileje. — Stan Żydów w XVIII. wieku. — Dekret biskupa Sierakowskiego z r. 1743. — Prawo osiedlenia się w mieście. — Napad Jezuitów w r. 1746. — Statystyka Żydów z r. 1765.

Ostatnie trzy dziesięciolecia XVII. wieku, a cały wiek XVIII. przedstawiają w gminie żydowskiej przemyskiej obraz politowania godny. Ekonomiczna sytuacja staje się coraz gorszą pod ciężarem rosnących podatków i opłat, któremi na wszystkie strony trzeba było sobie możliwość życia i handlu okupić, a dla których uiszczenia gmina była zmuszoną zaciągać ogromne długi u szlachty jak i u duchowieństwa.

Ale taka doraźna pomoc przez pożyczkę wtrąciła Żydów w jeszcze zawilsze kolizye. Szlachta nie mogąc ściągnąć długów ciężących na gminie całej z powodu jej nędzy, odbiera je sobie gwałtem i przemocą z prywatnego majątku Żydów i odwrotnie czyni Starszych odpowiedzialnymi za długi prywatne, urządza

¹⁾ Castr. 412. p. 681.

formalne napady na nich na jarmarkach i w drodze, zabiera im towary i wszystko co ze sobą wożą. Według mandatu króla Michała Wiśniowieckiego z r. 1670.¹⁾ szkody poniesione przez Żydów na jarmarku rzeszowskim i kańczuckim w tymże roku z powodu zabrania im towarów wyniosły 20.000 złp. Mieszczanie znowu nie mogąc sobie odebrać długów odstępują zapisy dłużne szlachcie, która łatwiej, bo przemocą może zapłacenie wymusić.

A przytem walka o byt między samymi Żydami staje się coraz cięższą, gdyż liczba mieszkańców ogromnie wzrasta. W r. 1671. napotykamy w Przemyślu blisko 100 kamienic żydowskich²⁾, co wskazuje na znaczne pomnożenie rodzin, gdy się zważy, że w r. 1565. było tylko 10 domów, a w r. 1644. czterdzieści.

Byłaby jednak gmina mogła z tego upadku i nędzy się podnieść wkrótce, gdyby nie powtórna klęska elementarna w r. 1678. — jak niegdyś w r. 1638. — była nawiedziła Żydów. W tym roku straszny pożar zniszczył całą ulicę żydowską, ruchomy i nieruchomy majątek.

To nieszczęście przyprawiło ich już o zupełną ruinę, odtąd monotonię powtarzają się tylko procesa o długi i dekreta prolongacyjne lub też o nieuiszczenie opłat handlowych.

Mandatem z dnia 15. grudnia 1678. roku³⁾ zwraca się wojewoda Jan Jabłonowski do wszystkich tych, którzy mają jakiegokolwiek pretensje do Synagogi, aby zechcieli stosownie do prawa pospolitego o pogorzalcach udzielić jej prolongaty przynajmniej jednego roku, co i urzędowi swym uczynić kazał, bo cały ich majątek uszedł z dymem.

W tym samym roku sejm grodzieński uchwała⁴⁾:

„Ponieważ Żydzi przemyscy ze wszystkimi osiadłościami przez ogień są funditus zrujnowani, tedy chcąc, aby Rzeczypospolitej na potem pożyteczni być i kredytorom swoim uiścić się mogli, lege praesenti naznaczamy komisarzy: sąd ziemski i urząd grodzki przemyski i urodzonych Jana Wacława Jelca Kijew-

¹⁾ Mat. Nr. 107.

²⁾ Mat. Nr. 108.

³⁾ Cast. Praem 427 p. 1246.

⁴⁾ Odpis uchwały w aktach grodzkich Cast. Praem. 429. p. 621.

skiego i Stanisława Zurowskiego; przemyskich cześników, którzy o czasie zniósłszy się ze sobą innotescentami swemi wszystkich kredytorów obwieściwszy, w Przemyślu na ratuszu judicialiter zasięda, długi tak na membrany jako i na zapisy, kontrakty i dekreta egzekwowane per partes dividunt, prowizye umoderują i na który czas komu płacić będą powinni constituent.

Interea póki się komisya nie skończy kredytorowie żadnego Żydom obciążenia i bezprawia pendente lite czynić nie będą. Tychże Żydów według prawa pospolitego pogorzalcem służącego od wszelkich in genere podatków uwalniamy i Wielmożny podskarbi nasz koronny żadnych asygnacji wydawać do nich sub nullitate earundem nie będzie powinien, excepto pogłównego ordynaryjnego“.

W następnym roku Jan III. wydaje na prośbę Starszych, aby Żydom umożliwić dorobienie się majątku, list żelazny, na podstawie którego wolni są na dwa lata od płacenia wszelkich długów i mają wszędzie wolny przejazd z towarami, co im gminy mają zapewnić¹⁾.

W r. 1681. prolonguje król termin płacenia długów na rok i sześć tygodni. Jak znaczną była szkoda poniesiona przez Żydów wskazuje to, że jedynaście lat później w r. 1692. Jan III. chcąc zapobiedz emigracyi Żydów wskutek niemożności płacenia długów zaciągniętych przed i po pożarze, zwołuje ponownie komisję do Przemyśla, która ma przedłużyć termin zapłaty.

August II. potwierdzając w r. 1700. przywileje nadane Żydom przemyskim przez swoich poprzedników uwalnia ich przytem ze względu na ich ruinę ekonomiczną mocą swej królewskiej władzy od wszelkich opłat za prawo warzenia miodu i propinacyi piwa na przeciąg lat 20.²⁾

Przywilej ten cofa jednak w r. 1710. z tem umotywowaniem, że kancelarya królewska została źle poinformowana o stanie majątkowym Żydów i pod grozą egzekucyi nakazuje odtąd płacić za trunki.

Akta XVIII. wieku jednak wcale nie potwierdzają polepszenia ekonomicznych stosunków Żydów. Szablonowe potwier-

¹⁾ Castr. Praem. 428. p. 2764.

²⁾ Mat. Nr. 128.

dzenia przywilejów dawniejszych przez Augusta III. i Stanisława Augusta do podniesienia ich bytu materialnego przyczynić się nie mogły.

Kronika Żydów przemyskich w XVIII. wieku nie wiele przedstawia interesu: jest ona nieprzerwanym łańcuchem nędzy i niedoli wzmagającej się coraz więcej, w miarę jak i ekonomiczna pozycja miasta z każdym dniem się pogarsza. Protestacje i reprotostacje, skargi i cytacje idą bezustannie to do magistratu to odwrotnie; układy handlowe głównie co do prawa propinacyjnego pojawiają się co kilka lat ale tylko po to, żeby jedna lub druga strona warunków nie dotrzymała, zaczem w ślad idą nowe walki, skargi i procesa. Mandaty, rozkazy i groźby wychodzące z kancelaryi królewskiej tracą coraz więcej na znaczeniu na i uregulowanie stosunków nieznośnych wpływu nie mają. A przecież każdy taki dokument, wszelki krok prawny wogóle jedna i druga strona ciężkim pieniądzem opłacić musiała. Gmina żydowska musi w tym celu zaciągać długi u szlachty i duchowieństwa, a chcąc je spłacić obarcza członków swoich coraz większymi podatkami, tak że wielu Żydów opuszcza miasto żydowskie i wprowadza się do domów szlacheckich i duchownych w mieście, żeby w ten sposób wyzwolić się z pod zależności kahału i płacenia podatków żydowskich.

W r. 1752. (8. sierpnia) wojewoda August X. Czartoryski musi wydać mandat do tych Żydów pod groźbą surowych kar, aby na ulicę żydowską powrócili ¹⁾).

Pomijamy tedy tutaj szczegółowy opis tej walki ekonomicznej i wzajemnego niszczenia się mieszczan i Żydów. Wystarczy dla osądzenia ruiny kahału wspomnąć, że pretensyi zgłoszone do gminy za zaległe długi wynosiły w roku 1773. 141.750 złp. ²⁾. Ta cyfra sama przez się dosadniej nam kreśli położenie materialne Żydów przemyskich w II. połowie XVIII. wieku, niż całe stopy aktów, które w znacznej części tyczą się właśnie procesów o te pretensye.

Z wielkiego mnóstwa dokumentów tych zasługuje tu tylko na streszczenie dekret biskupa Wacława Sierakowskiego, wy-

¹⁾ Mat. Nr. 139.

²⁾ Cast. Praem 489. p. 568.

dany 19. lipca r. 1743. ²⁾) przeciw Żydom „ratione variorum criminum, excessuum, inconvenientiorum sanctae christianae, orthodoxae fidei et ecclesiae per ipsos perpetratorum“. Uchwały w tym dekrete zawarte rzucają raz światło na kulturalne stosunki, różne zwyczaje i ceremonie ówczesnych Żydów przemyskich, niemniej jednak pozwalają nam poznać zawistość ich od duchowieństwa, dyktującego im statuta i nakładającego kary za ich przekroczenia, jakby zwierchność państwowa.

Pozwalamy sobie tedy ważniejsze przepisy w streszczeniu tu przytoczyć:

1) Podczas procesyi Bożego ciała, także gdy ksiądz do chorożego idzie, gdy tylko usłyszą dzwonek Żydzi, zaraz do swych domów schronić się mają, drzwi i okna zamykać. Ci zaś, którzy w sklepach i kramikach siedzą i schronić się nie mogą, mają powstać, czapki zdejmować i skromnie się zachować tak jak katolicy — pod karą więzienia i zabrania towaru. Także w święta ważniejsze katolickie z domów im wychodzić i sklepów otwierać nie wolno.

2) Na okopisku nie wolno Żydom trzymać stróża chrześcijanina dla strzeżenia płotu i nagrobków (kamiennych i drewnianych) pod karą 500 grzywien na całą synagogę.

3) W niedzielę i dni wszystkie uroczyste nie wolno Żydom żadnej roboty wykonywać: piwa warzyć, gorzałki kurzyć, miodu sycić, wosków wyciskać ani żadnych innych robót ręcznych, od północy zaczynającego się do północy kończącego się święta. „Jako bowiem Żydzi starego Testamentu prawem ściśle byli obowiązani do obserwancyi szabasów i świąt starozakonnych i wszelkich robót choć też i lekkich zakazano im było, tak oni ile w panującym królestwie, które ich tylko cierpi i mieszkać pozwala, robót i ciężarów w święta katolickie wakować i wstrzymywać się powinni“.

4) Nie wolno Żydom trzymać czeladzi lub służby chrześcijańskiej wszelkiej kategorii pod karą stu grzywien. Chrześcijanin zaś lub chrześcijanka służbę przyjmująca podlegają karze cielesnej — mężczyzna postronkami, kobieta różgami sto plag i tracą służbę.

5) Żyd wyrządzający obelgę chrześcijaninowi czy to słowem czy czynem) choćby najuboższego stanu, ma być karany grzy-

¹⁾ Mat. Nr. 136.

wną, plagami lub więzieniem — stosownie do przestępstwa. „Plagi Żydowi kańczugiem lub postronkami, żydówce miotełkami dawane być mają“.

6) Podczas dni postnych katolickich śluby są zakazane. Nie wolno Żydom także i w innych czasach solennie i gromadnie wesela odprawiać, na wzór processyi ze światłem i pochodniami, muzyką, śpiewaniem i strzelaniem i innymi okrzykami prowadzić nowożeńców do bóżnicy lub domu wesela, ani przez rynek ani ulice miasta ani nawet przez ulicę żydowską. „Żadnym sposobem zaś nie godzi się chrześcijanom z Żydami konwersować, u nich jeść i pić, na ich weselach bywać i tańcować“ — pod karą klątwy kościelnej.

7) Nie wolno Żydom podczas „zabobonnych ceremonii“ sądowego dnia i w inne święta używać chrześcijanina do ucierania nosów świecom w bóżnicy — pod karą 500 grzywien na kahał i miesiąca więzienia na rabina. — Ciekawy jest wstęp do tego przepisu (zob. materyały).

8) W święto Hamana Żydzi zwykle najmują człowieka jakiego chrześcijanina, którego z wielkim tryumfem, hałasem i wrzaskiem oprowadzają, potrącają i różne obelgi wyrządzają — mszcząc się niby nad swym wrogiem Hamanem z pogańskiego narodu. Tego zakazuje się pod karą 1000 grzywien na kahał i roku więzienia na rabina. „A ponieważ i to się pokazało, że ciż Żydzi i bachurowie ich po turecku i rozmaicie się ubierają, pochodnie zapalają, słomę przed bóżnicą na kształt tryumfalnych ogniów palą, strzelają po ulicach, na bębniach bębnią i inne wrzaski czynią“ zakazuje dekret tego pod karą stu grzywien i więzienia na rabina.

9) Nie wolno Żydom praktykować żadnych ceremonii czy to w bóżnicy (gdzie siedzą w koronie srebrnej na kształt solennizującego biskupa) lub przy chowaniu umarłych, któreby w przybliżeniu mogły przypominać ceremonie kościelne pod karą 5000 grzywien w pierwszym, a 50 grzywien w drugim wypadku. Te i inne jeszcze przepisy zawiera dekret biskupi, który w całości w materyałach przytaczamy.

Szkoda, że archiwalne źródła nie dostarczają więcej danych do poznania kulturowego stanowiska Żydów. Niestety źródeł hebrajskich do tego działu nam zupełnie brak.

Dwie daty jeszcze zasługują z kroniki Żydów przemyskich w XVIII. wieku do zanotowania.

Transakcją z dnia 5. listopada 1757. r.¹⁾ pozwala magistrat „starozakonnym miasta Żydowskiego obywatelom“ najmować sobie domy i mieszkać tak w rynku jak i ulicach — jak mieszkali do tego czasu — na wieczne czasy, również pozwala im kupować domy szlacheckie i duchowne w mieście, stojące pustkami, z których podatki miastu płacić mają jak i inni mieszczanie. Nie wolno im jednak tych domów szlachcie i księżom sprzedawać, aby przez to miasta czynszu nie pozbawić.

Jak ta data świadczy dodatnio o usposobieniu ówczesnym chrześcijanom wobec Żydów, tak tragicznie zapisali się kilkanaście lat przedtem w kronice Żydów mieszczanie, a raczej Jezuita w r. 1746. jako inicjatorowie tumultów żydowskich, które i tak już zrujnowanych Żydów o ogromne szkody przyprawiły. Jezuita wszędzie, gdzie tylko mieli swoje szkoły, dali się dotkliwie we znaki Żydom; dlaczegoż Przemyśl miałby stanowić wyjątek? W procesie wytoczonym Jezuitom jest szczegółowy opis rozruchów; tłum przemocą wpadł do synagogi, zniszczył wszystkie sprzęty, ławki i stoły, rozłamał arkę i wyjął księgi święte (Torę), z dziką mściwością rozdarł je na kawałki i rozprószył po synagodze i ulicach, ozdoby srebrne i złote na nich zrabowawszy; otworzono także archiwum synagogałne i zniszczono wszystkie cenne akta w nich przechowane. Gdy się zważy, że w tem archiwum były przechowane także księgi sądu wojewódzkiego, oceni się wielkość straty, jaką nietylko Żydzi wówczas ale i nauka dziś poniosła. Wielkość szkód materialnych wtedy wyrządzonych można ocenić z tego, że kolegium Jezuitów zapłaciło wtedy synagodze tytułem odszkodowania 15.000 złp., po długich pertraktacjach z Żydami²⁾.

Kończymy ten skąpy, przyznajemy — ale nędza wogóle mało przedstawia urozmaicenia — obraz zewnętrznej, ekonomicznej historii Żydów w XVIII. wieku notatką statystyczną z r. 1765.³⁾ Podług statystyki w całej Koronie w tym roku

¹⁾ Mat. Nr. 142.

²⁾ Terr. Praem 242. p. 1133. — Mat. Nr. 138.

³⁾ Kleczyński: Liczba głów żydowskich w Koronie. (Arch. Kom. hist. VIII. 396).

powziętej liczba głów żydowskich w Przemyślu wynosiła 2418. Do ziemi przemyskiej należało 33 kahałów, między innymi Drohobycz z 1923 Żydami, Rzeszów 1202, Sieniawa 1115, Dobromil 1153, Stryj 1727, Jarosław 1884¹⁾, razem w całej ziemi przemyskiej liczone 25.724 Żydów.

VIII. Wewnętrzna organizacja.

a) Sąd żydowski wojewodziński.

Skład sądu. — Funkcje poszczególnych członków. — Płaca i dochody każdego z nich. — Kompetencja sądu. — Kary. — Prawo apelacji. — Miejsce sądu. — Księgi sądowe.

Kilka porządków wojewodzińskich²⁾ przechowanych w aktach grodzkich i ziemskich, jakoteż oblaty dotyczące się pewnych faktycznych procesów w sądzie rozstrzyganych pozwala nam nieco dokładniej, niż to na innym miejscu uczynić mogliśmy, przedstawić ustrój sądu wojewodzińskiego w XVIII. w., zwanego zwykle w aktach:

Judicium palatinale judaicum.

W skład sądu tego wchodzi: Podwojewodzy czyli sędzia Żydów (Judex Judeorum), pisarz, Starsi żydowscy i szkolnik.

Podwojewodzy przewodniczy w regule sądowi, — tylko w razie zranienia Żyda przez Żyda lub w razie nieposłuszeństwa

¹⁾ W Jarosławiu do końca XVII. wieku Żydom mieszkać nie wolno było. W r. 1571. otrzymali mieszczenie przywilej, aby tam więcej Żydów nie było, „tylko dom jeden a najwięcej dwa i to takich, którzyby się żadnymi handlami oprócz pracy swojej nie bawili, dając wszelako moc i władzę zwierzchności, rajcom i mieszczanom jarosławskim, gdzieby się ich nad dwa domy sadzić miało, one z miasta wygnać i nie dopuszczać“. (Bibl. nadw. wied. — Rękop. Nr. 12.018. „Statuta miasta Jarosławia“ str. 109.). Powołując się na ten przywilej właścicielka Jarosławia hrabina Helena Lubomirska zakazuje więcej niż dwóm Żydom w Jarosławiu mieszkać. De facto wiemy, że w r. 1608. w Jarosławiu Żydów jeszcze nie było. (Zob. Schorr: Organizacja str. 62. uw. 2.).

²⁾ Głównie opieramy się tutaj na statucie Stefana Batorskiego z r. 1576. i na ordynacji Stefana Czarnieckiego z r. 1660., których przy szczegółach cytować nie będziemy. Mat. Nr 9, 90.

wobec Starszych sądzą sami Starsi bez podwojewodzkiego i pisarza —, prowadzi rozprawę, wydaje dekreta, przeprowadza egzekucję kar (także wtedy, gdy sami Starsi sądzą), wogóle załatwia wszelkie właściwe sprawy sądowe i wreszcie broni Żydów przed niekompetentną jurysdykcją. Musi on być szlachcicem¹⁾, a mianuje go wojewoda; urzędu swego nie może sprzedać ani w dzierżawę oddać innemu.

Pisarz — jak już sama nazwa wskazuje — prowadzi księgi i wygotowuje akta sądowe wszelakiego rodzaju. Mianuje go podwojewodzy, ale tylko za zgodą starszych. Podług ordynacji Czarnieckiego z r. 1660. Żydzi sami wybierają pisarza „statecznego, w prawie umiejętnego“ i polecają go podwojewodzemu. Obok swej pisarskiej funkcji ma on jeszcze inną, mianowicie zastępuje sędziego w jego nieobecności, czyli jest podsędkiem ale może sądy odbywać tylko w sprawach potocznych, od których apelacja wprost idzie do wojewody; również kieruje on rozprawą, jeżeli podwojewodzy sam ma proces ze stronami jurysdykcji jego podległymi.

Starsi żydowscy stanowią integralną część trybunału w XVI. i XVII. w. jako assessorowie sądu. Liczba ich wprawdzie w porządkach wojewódzkich nie jest określona, ale zawsze jest mowa o „Starszych“ (w liczbie mnogiej), w protestach zaś przeciw sądowi temu zwykle są wymienieni dwaj albo trzej Starsi²⁾. Należy tedy przyjąć, że zwierzchność gminna każdego roku dwóch lub trzech z pośród siebie wyznaczała jako assessorów sądu; byli to więc zwierzchnicy świeccy, a nie duchowni.

Porządki wojewódzkie nie dość dokładnie określają funkcje tych assessorów, szczególnie we właściwej procedurze sądowej. Oto co stanowią w tym punkcie:

Wszelkie zapisy w akta sądowe muszą się odbyć za ich wiadomością czyto sporne, czy niesporne, w innym razie nie mają żadnego waloru prawnego. Dekreta może sąd wydawać

¹⁾ W województwie krakowskim szlachectwo nie było koniecznym. (Kutrzeba: Przew. nauk. 1901. str. 931.).

²⁾ Statuta krakowskie z r. 1717. i 1747. zaznaczają, że w sądzie ma zasiadać jeden Starszy. W przechowanych księgach wojewodzińskich lwowskich z r. 1740—1772 Starsi wcale już nie zasiadają, natomiast są oblaty sądu wojew. lwowskiego z połowy XVII. w., które 6—7 assessorów Żydów wyraźnie wymieniają.

tylko wspólnie z asesorami czyli „zasiągnawszy wota asesorów“. Widocznie mieli Starsi w sądzie wojewódzkim to samo zadanie co przysięgli dzisiejsi, co wynika z ordynacyi wojewody Matczyńskiego dla Żydów lwowskich z r. 1772. orzekającej, że Starsi według swego rozumu w sprawach i sądach wota wydawać mają¹⁾.

Że asesorowie za sposób prowadzenia rozprawy i wykonania dekretów byli współodpowiedzialni, wskazują skargi od powodów razem im i podwojewódzemu wytaczane, jako „kollegiu sądowemu²⁾“.

Przy rozprawach musiał być obecny także szkolnik. Był to woźny żydowski zarazem pełnomocnik gminy, który w pewnych razach jak np. w procesach z mieszczaństwem był plenipotentem gminy wobec sądu nadwornego z prawem reprezentowania jej interesów czyli „syndykiem“³⁾.

Jego funkcyje w sądzie stanowiły tylko część jego obowiązków, obejmujących zakres o wiele szerszy. Nie był on zwykłym sługą, lecz raczej urzędnikiem gminnym. Obok szkolnika figuruje od połowy XVII. wieku przynajmniej — jak akt z r. 1670⁴⁾ stwierdza — „podszkolnik“ czyli sługa synagogi.

Otóż szkolnik musiał być obecnym przy każdej rozprawie celem składania świadectwa i w tym celu był zaprzysiężony⁵⁾.

¹⁾ Kwart. hist. str. 743.

²⁾ W r. 1608. wydaje „delator wojewodziny“ (instygator) banicję i konfiskatę dóbr Starszych z powodu niewykonania egzekucyi na dobrach Żyda Jakóba Bogatego. o pewien dług podług dekretu wojewodzińskiego, Cast. 324 p. 1387. — W innym akcie mieszczańin lubliński wytacza skargę Starszym, że z powodów stronniczych przerwali tok rozprawy przeciw pewnemu Żydowi. (Zob. Mat. Nr. 45. — Często są skargi z powodu zwlekania terminu rozprawy.

³⁾ Nr. 14. Ta sama osoba figuruje raz jako szkolnik, raz jako syndyk (C. 416. p. 769. — C. 397. p. 1228).

⁴⁾ Cast. 411. p. 2415. — Także w zapiskach pinaksu krakowskiego figuruje „szkolnik główny“ obok podrzędnych. (Wettstein w roczniku „Measef“ 1902. str. 12., 56).

⁵⁾ Mylnem jest zdanie Kutrzeby. (Przew. nauk. 1901. str. 934.), jakoby szkolnika mianował wojewoda według swej woli, jest on wyłącznie organem wewnętrznym gminy, a tylko w obowiązkach jego na zewnątrz, potwierdza go wojewoda celem zaprzysiężenia go. Nie bierze on też wcale udziału we wymiarze sprawiedliwości,

On także wydawał pozwy powodowi i pozwanemu i wręczał dekreta; jemu trzeba było się oświadczyć w wypadkach zranienia przez Żyda i on obdukcję zranionego przeprowadzał.

Rozumie się samo przez się, że podwojewódzcy, pisarz i szkolnik byli przez gminę płatni i pobierali stałą pensję; w aktach tylko płaca podwojewódzega raz jest wymieniona (r. 1677.), wynosi ona w tym czasie 440 złp.¹⁾.

Natomiast wyznacza statut Czarnieckiego z r. 1660. szczegółowo dochody, jakie każdy z powyższych członków sądu miał od każdej pojedynczej sprawy spornej, albo niespornej pobierać.

Dochody podwojewódzega w charakterze sędziego Żydów są: Ile razy zjeżdża na sąd do Przemyśla otrzymuje od gminy koszta podróży i pobytu w mieście. Ponieważ nadużywał tego i narażał gminę na znaczne koszta, ustanawia wojewoda Czarniecki w r. 1660., że ma on tylko wtedy osobiście kierować rozprawą, gdy sami Starsi tego zażądają w sprawach ważniejszych, a wtedy także ma swej obecności „skromnie zażywać i podług samej słuszności jako należyta niesie pensya“.

W sprawach potocznych mogą Starsi z pisarzem jako podśądkiem sądy odbywać. Od wszelkiego dekretu dostaje podwojewódzcy dwa grosze, tytułem pieczęci pięć groszy, tytułem kary nałożonej na pozwanego Żyda za nie zjawienie się przy rozprawie pierwsze dwa razy po funcie pieprzu, trzeci raz trzy grzywny — odmiennie od norm odpowiednich statutów generalnych z XIV. i XV. w.²⁾ Podług aktu z r. 1677. dostaje od każdego szynkarza żydowskiego 1 złp. 6 groszy, kiedy Żyd z Żydem się pobije, funt pieprzu, 40t szafranu, od ryb słonych beczki³⁾.

Podwojewódzcy był też obowiązany wszelkie dekreta, apela-cyje i wogóle akta sądowe każdemu interesowanemu w kopii bez wahania wydawać; za każdy uwierzytelniony wyciąg dosta-

chyba tylko jako świadek, ale na tok rozprawy i na wyrok nie ma żadnego wpływu.

¹⁾ Mat. Nr. 120. W Krakowie pobierał podwojewódzcy w XVIII. w. 1500 złp. rocznie, we Lwowie normuje ordynacya Matczyńskiego z r. 1692. płacę wojewody sumą 4000, a podwojewódzega 1000 złp. rocznie w 4 ratach, za co mają być wolni od danin w naturaliach (Kwart. hist. 1899. str. 734. uw. 1).

²⁾ Ibid. str. 490.

³⁾ Mat. Nr. 120.

wał pięć groszy, tożsamo od egzekucyi, za zapis kontraktu kupna od kupującego (Żyda) funt pieprzu, tożsamo tytułem kary od Żyda skazanego za zranienie innego.

Dochody pisarza były następujące: We wypadkach, w których jako sędzia zastępuje podwojewódzkiego, dostaje jego pobory od dekretu (zapewne i inne, z funkcją sędziowską złączone). Zresztą należy mu się od pisania dekretu grosz jeden, od pisania apelacyi sześć groszy, za wyciąg z aktów pięć, za pisanie kontraktu kupna od kupującego 12 groszy, od zapisu zastawu za pożyczkę udzieloną chrześcijaninowi jeden grosz, wreszcie za pieczęć wydaną dla pozwania Żyda od oskarżyciela pół grosza.

Szkolnik otrzymuje za zapis kontraktu kupna dwanaście groszy, od przysądzenia fantu pożyczkowego Żydowi, do którego właściciel przez rok i sześć tygodni się nie zgłosi, jeden grosz, za pozywanie od powoda pół grosza¹⁾.

Starsi assessorowie tylko w pewnych wypadkach uczestniczyli w poborach, a mianowicie: od wszelkiego dekretu należą się im dwa grosze, od zapisu kontraktu kupna dwanaście groszy. — Wreszcie szły pewne pobory na rzecz urzędu jako takiego np. od pisania apelacyi pięć groszy, od przyznania przepadłego fantu pięć groszy.

To są osoby należące do sądu wojewodzińskiego w Przemysłu, tak samo jak w innych miastach. O instygatorze, który w sądzie wojew. krakowskim od XVII. w. począwszy figuruje także w trybunale, jest w aktach przemyskich tylko raz wzmianka²⁾.

¹⁾ Z r. 1616. (zob. Mat. Nr. 37.) datuje ciekawy protest dwóch obywateli lwowskich przeciw szkolnikowi, iż on wzięwszy od pieczęci do dwóch ekstraktów dwanaście groszy, jak mu się należało, nie chciał pieczęci przyłożyć, domagając się jakichś niesłusznych nagród, chociaż mu już od każdego razu pozwu po groszu i od innych usług także „toties quoties zasłużył“ dawali. Dopiero gdy mu jeden złoty i sześć groszy dali, przyłożył pieczęć.

²⁾ Wielki spór o kompetencję sądu wywiązał się — jak już wyżej obszernie wyłuszczyliśmy — w procesie o kradzież hostyi w r. 1630. Były wypadki też, że Żyd oskarżony uchylił się od jurysdykcji swojej, nie chcąc uznać kompetencji sądu wojewodzińskiego. Tak np. w r. 1604. (zob. Mat. Nr. 26.) wzbrania się Żyd Jakób Bogaty mimo wezwania stanąć przed sądem wojew. o dług

Kompetencya sądu wojewodzińskiego była wszędzie równa. Należą doń tak sprawy cywilne: niesporne i sporne, jakoteż i kryminalne. Bliższe określenie spraw do tego sądu należących możemy oprzeć tylko na porządkach wojewodzińskich, gdyż z ksiąg sądowych żadna niestety się nie przechowała.

Dlatego tylko w powierzchownych zarysach kompetencją sądu przemyskiego przedstawić możemy.

Główny zakres stanowią sprawy sporne cywilne, w których pozwany jest Żydem, a nieżyd powodem. Z natury społecznej pozycyi Żydów wynika, że te procesa cywilne najczęściej zajmowały nasz sąd, czy to się rozchodziło o dług zaciągnięty przez Żyda u szlachcica lub mieszczanina, czy to o niedotrzymanie warunków kontraktu. Jeżeli oskarżonym nie jest osoba prywatna, lecz stowarzyszenie lub cała gmina, to spór cywilny również przychodzi przed sąd wojewodziński, przypuścić jednak należy, że Starsi w tym razie jako oskarżeni nie mogli być assessorami, lecz podwojewódzcy sam sprawę rozstrzygał, lub sąd inny wogóle¹⁾.

Również sprawy kryminalne, w których powodem jest chrześcijanin, należą do tego sądu już podług najstarszych statutów koronnych²⁾.

Zbrodnia jednak bardzo ciężkiej natury, jak oskarżenie o mord rytualny lub wogóle o zabójstwo, nie podpada pod sąd wojewodziński lecz przed delegowany sąd, lub przed sąd nadworny³⁾.

pewien, szcząc się listem starosty: „Jam jest sługa Jegomości pana Starosty, dlatego przed ten żydowski sąd nie powinienem na żadną skargę stawać“.

W innym akcie z r. 1616. (Mat. Nr. 39.) udaje się woźny miejski z dwoma Starszymi do dworu starosty Herburta żądając z mandatu wojewody wydania Żyda Nowaka, dłużnika pewnego szlachcica. Starosta waha się go wydać, a wtedy woźny ze Starszymi nakładają na Żyda areszt urzędowy „de iure communi et praxi usitata“, a staroście wytaczają proces o przywłaszczenie sobie jurysdykcji

¹⁾ Mat. Nr. 7.

²⁾ W akcie z 19. XI. 1718. przypomina król August II. powołując się na dawniejsze konstytucje, aby się „nikt nie ważył Żydów i ich kahałów do żadnych sądów omisso officio palatinali, tam in criminalibus quam civilibus causis“ pozywać. (Castr. 508. p. 631.). Mat. Nr. 133.

³⁾ Mat. Nr. 75.

Sprawy kryminalne między samymi Żydami sądzi także sąd wojewodziński, choć wyraźnie ordynacje o tem nie stanowią¹⁾. Natomiast stanowi statut wojewody poznańskiego Stanisława Górki z r. 1570.: „Sprawy między samymi Żydami sądzi doktor (rabin) podług zakonu żydowskiego“. Tylko w sprawach o zabicie i rany, któreby jeden drugiemu zadał, przyznaje sobie sądownictwo.

W sprawach niespornych między Żydem a chrześcijaninem strony nie są krępowane; jak akta wskazują, jest także kompetentny sąd grodzki.

Sprawy sporne cywilne między samymi Żydami należą właściwie przed „sąd duchowny żydowski“, o którym dalej będzie mowa. Statut z r. 1660, stanowi o tem: „Żyd z Żydem sprawę mający, pan podwojewodzy ani pisarz sądzić ich nie powinni, jedno Żydowie, których na to pospólstwo żydowskie zgodnie zezwoliwszy się na nie, obiorą i wysadzą, i appellacya od nich już nie ma iść“.

Jakie kary mógł nakładać sąd wojewodziński? Niestety źródła nasze skąpe wiadomości co do tego zawierają. W sprawach cywilnych istniały kary pieniężne, których wysokość jest w statucie Stefana Batorego z r. 1576. oznaczona: „Winy z nich (Żydów) wojewoda nie ma wyciągać jedno trzy grzywny, a sędzia funt pieprzu wedle statutu koronnego“. Maximum kary pieniężnej zatem wynosi funt pieprzu; w poszczególnych wypadkach wysokość kary normowały zapewne zwyczaje prawne.

Sąd wojewodziński stosował także karę więzienia. Jeżeli oskarżony dłużnik nie miał z czego zapłacić, wówczas skazywano go na więzienie, a dług odbierano przez konfiskatę majątku. Wykonaniem konfiskaty mieli się urzędownie zająć Starsi²⁾. We więzieniu trzymano też Żydów podejrzanych o wykonanie jakiejś zbrodni aż do terminu rozprawy, a także i dłużników na rekwi-

¹⁾ Natomiast wiemy z r. 1680. (Castr. 431. p. 745), że podwojewodzy uwalnia Żyda podejrzanego o współudział w morderstwie drugiego Żyda z więzienia śledczego, ponieważ wykazał swą niewinność. A zatem sąd wojew. tą sprawą się zajął.

²⁾ Starsi są też odpowiedzialni za wszelkie zmiany prawne w dobrach dłużnika, na które wierzyciel założył sekwestr. (Mat. Nr. 49.) Zob. też Cast. 337. p. 1078.

zycją wierzyciela¹⁾. Że więzienie było także karą za występki kryminalne, wynika z natury rzeczy. W aktach archiwalnych napotkaliśmy na jeden tylko fakt odnośny: W r. 1657. sąd wojewodziński skazuje dwóch Żydów za obrazę chirurga mieszcza-nina na karę 14 złp. i na tydzień aresztu „in turricam sessione sub schola judaica“²⁾. Więzienie znajdowało się zatem w baszcie pod synagogą; obowiązki strażnika pełnił Żyd.

Zdaje się, że kara więzienia była lekką, że więcej służyło ono do trzymania w niem dłużników i że nadzór nad więzieniem nie był bardzo ścisły. Nieraz zdarzało się, że Starsi samowolnie dłużnika aresztowanego wypuszczali z więzienia³⁾, lub skazanego na więzienie nie zamknęli tamże, lecz oddali go pod nadzór szkolnika. Akt jeden z r. 1628⁴⁾, nie pozbawiony zresztą humoru, ilustruje nam drastycznie to nadużycie Starszych.

Szlachcic pewien protestuje przeciw podwojewodzemu i Starszym „kolegom“ jego w sądzie o to, że Żyda Zelika skazanego z powodu nie zapłacenia długu 500 złp. na „siedzenie“, nie zamknęli Starsi we wieży lub na innem jakimś miejscu wilgotnem lecz u szkolnika, gdzie ma pokój piękny, ozdobny i ciepły, ma wszelkie potrawy i napoje..., wogóle cieszy się większemi swobodami niż w domu własnym. Zabawne jest zakończenie protestu: „Si autem nobilis aere alieno obstrictus turrim, si civis praetorium, quare Judaeus delicatum habet carcerandus?“. W innym znowu akcie z r. 1666.⁵⁾ magistrat cytuje Starszych o to, że pewną żydówkę schwytaną na kradzieży i przez szkolnika do więzienia miejskiego oddaną, zobowiązał się szkolnik kosztem gminy nadzorować, żywić i rychło rozprawę przeprowadzić, w czem jednak zwlekają Starsi.

Oprócz kary pieniężnej i więzienia wymienia statut Czar-nieckiego z r. 1660. w razie nieposłuszeństwa wobec Starszych „podług pospolitego prawa żydowskiego“ zabicie kijami przed szkołą, liczkowanie, ucięcie ucha, a zatem ostre kary cielesne.

¹⁾ Mat. Nr. 28, 44.

²⁾ Castr. 384. p. 834.

³⁾ Mat. Nr. 21.

⁴⁾ Mat. Nr. 46.

⁵⁾ Mat. Nr. 103.

Te kary prawdopodobnie były stosowane wogóle w sprawach kryminalnych, choć faktycznych nie mamy na to przykładów.

Co do prawa *appellacyi* stanowi statut Czarnieckiego, że jest ona dozwolona w sprawach tyczących sumy większej niż 50 złp., o sprawach kryminalnych zaś nie wspomina. Za dozwolenie *appellacyi* otrzymuje także wojewoda pewną kwotę prawem przepisaną, która jednak nie jest wyraźnie oznaczona.

Sądy odbywały się w bocznej sali synagogi (*stuba judaica palatinalis*)¹⁾ dwa razy tygodniowo, we wtorek i czwartek, zwykle pod przewodnictwem podsędka, w ważniejszych sprawach sędziogo²⁾.

Księgi sądowe były przechowane w synagodze, w skrzyni zaopatrzonej pieczęcią wojewody i dwoma zamkami; do jednego klucz miał pisarz, do drugiego szkolnik. Ksiąg tych nie wolno było ze synagogi wnosić, były one własnością zwierzchności *kahalnej*³⁾. Statut z r. 1660. wyraźnie stanowi, że podwojewódzemu nie wolno ksiąg żydowskich przy sobie trzymać, ani żadnych zapisów, protestacyi, manifestacyi, obdukcji ran ani aresztów przyjmować. Wszystkie te zapisy mają Starsi uskutecznić w księgach w szkole będących. Niestety Żydzi nie troszczyli się o bezpieczne przechowanie tych ksiąg, tak że z małymi wyjątkami — w Krakowie i Lwowie kilka luźnych ksiąg — we wszystkich miastach prawie zupełnie zaginęły ku wielkiej szkodzi nauki⁴⁾.

b) Sądy żydowskie duchowne.

Kompetencya ich. — Odpis dekretu w aktach grodzkich — Statut organizacyjny.

Sprawy sporne cywilne, wszelkie sprawy niesporne jak kontrakty kupna i sprzedaży, zapisy ślubne, kontrakty najemne,

¹⁾ Mat. Nr. 138.

²⁾ Tak też należy rozumieć przepis statutu krakowskiego z r. 1747., że sąd wojew. sędzi tylko dwa razy na rok na św. Michała i po św. Wojciechu przez dwa tygodnie (t. j. pod przewodnictwem sędziogo). (Kutrzeba l. c. 936.).

³⁾ Nie jak Kutrzeba sędzi (l. c. 937.), prywatną własnością wojewody

⁴⁾ Przeważna część aktów z archiwum synagogalnego zginęła podczas napadu Jezuitów na Żydów w r. 1746. (zob. wyżej str. 43.).

a ze spraw kryminalnych takie, które tyczyły się wykroczeń religijnych lub nieposłuszeństwa wobec rozporządzeń zwierzchności, szczególnie co do rozdziału podatków, dzierżawy, poborów różnych — wszystkie te sprawy należały przed właściwy sąd żydowski t. zw. sąd duchowny lub rabiński (*Judicium spirituale magistratus seniorum Judaeorum Praemisl.*).

W aktach archiwalnych znaleźliśmy tylko jeden odpis (w tłumaczeniu) dekretu tego sądu z r. 1665. dotyczącego kradzieży:¹⁾

Żyd Naftali oskarża Żydówkę Annę o kradzież korali i złotych pierścieni. Sąd przed rozprawą kazał dwa razy w synagodze obwołać, że rzeczy te ukradziono i wezwać do ich oddania, trzeci raz kazał klątwę rzucić na złodzieja, a ponieważ obwiniona jako sprawczyni zbrodni mimo to ją zamilczała, więc sąd wydaje wyrok: „Daję moc Naftalemu, że mu wolno tę żydówkę obwinioną wziąć do *carceres*, póki mu się te rzeczy wszystkie nie wróćą“. Ciekawy jest dalszy przebieg sprawy: Po dekreście wysłał sąd posłanca do męża obwinionej do Nowego miasta, żeby unikając kary uwięzienia żony swej, dobrowolnie rzeczy zwrócił, na co ten odpowiada: „Niech Naftali przyśle korupcyi 10 talerów, a pożyczonym sposobem 20 złp., to mu ja te rzeczy przyślę, bom je zastawił za 30 zł., a nie mam czem wykupić“. Dekreta tego sądu widocznie nie miały wielkiego wpływu moralnego, jeśli mąż złodziejki śmiał po wyroku jeszcze okradzionemu dyktować warunki oddania mu kradzieży.

Bliższych szczegółów co do wewnętrznego ustroju tego sądu dotycząca księga sądowa (*pinaks hadajanim*), która szczęśliwym przypadkiem się przechowała w gminie, a która zawiera akta od połowy XVII. w. począwszy, nie daje. Akta te, z wyjątkiem kilku załączonych ogólniejsze znaczenie mających, bo omawiających sprawy gminne składają się ze samych zapisów prywatnej natury, nie przedstawiają tedy bezpośrednio historycznego interesu, chyba o tyle o ile nam pozwalają poznać zakres kompetencyi sądu, na początku tego rozdziału podany, a także na innym miejscu w związku ze sądami duchownymi w innych miastach²⁾. Tu chcemy obraz uzupełnić statutem organizacyjnym sądu, umieszczonym na początku księgi, a pochodzącym z r. 1689.³⁾:

¹⁾ Mat. Nr. 87.

²⁾ Organizacya str. 23.

³⁾ Mat. hebr. Nr. 1.

Sąd duchowny składa się z dwóch kollegiów, na czele jednego stoi rabin, na czele drugiego jego zastępca (roš-bet-din). Pierwsze kollegium odbywa swe sądy u rabina w domu, drugie zazwyczaj w przedsiönku synagogi.

Obydwa kollegia luzują się w ten sposób, że każdego tygodnia jedno tylko sądy odbywa, nawzajem się zmieniając tak, że każde kollegium tylko co dwa tygodnie sądy odprawia.

Kollegium dotyczące sądzi wszystkie sprawy czy wielkie czy małe.

Jeżeli pozwany o dług mniejszy niż 50 złp. waha się ze wstydu w tak drobnej sprawie odpowiadać przed sądem rabińskim, może za zgodą wierzyciela czekać do następnego tygodnia, w przeciwnym razie odbywa się rozprawa w drugim pokoju u rabina, ale pod przewodnictwem jego zastępcy.

Wszelkie zaprzysiężenia, zapisy ślubne i ogłoszenia należą przed sąd rabiński (pierwszy).

Wszelkie adoptacje do Rady Starszych we ważnych sprawach ma się skutecznic z tegoż kollegium.

Wszelkie akta prawne wykonane bez wiadomości sądu duchownego są uważane za bez waloru.

Wszelkie dekreta mają być podpisane przez całe kollegium, a jeśli po wydaniu wyroku zasądzony nie chce mu się poddać, ma sąd prawo obłóżyć go klątwą i inne ciężkie kary nań nakładać¹⁾.

Do aktów lewiratu i rozwodu uprawnione jest tylko kollegium rabińskie, chyba jeśli z powodu pokrewieństwa ze stronami lub świadkami członek I. kollegium nie może zasiadać, wówczas się uzupełnia z kollegium II.

Które kollegium ma być deputowane na jarmark kańczucki, a które na mościcki, rozstrzyga losowanie u rabina. W sądzie na jarmarku jarosławskim obydwaj mogą brać udział. Jeśli jeden ze sędziów kollegium przeznaczonego na deputacją jarmarczną zostaje w domu, to może się przyłączyć do kolle-

¹⁾ Drastyczny wypadek klątwy zob. Cast. Nr. 406., gdzie starsi wzbraniają się przyjąć do wiadomości od woźnego areszt na trupa żydowskiego i na jego rodzinę, ponieważ tenże za życia jeszcze został wykluczony z gminy żydowskiej, która z nim nic nie ma wspólnego.

gium w Przemyślu pozostałego, jeśli niema żadnej korzyści ze swego pozostania w domu; jeżeli zaś swoje dochody sprzedał swemu kollegium, to się do drugiego przyłączyć nie może.

Wszelkie kontrakty dziedziczne i kupieckie mają być wpisane do ksiąg sądowych, za co od każdego sta pewna kwota ma być uiszczona.

Wszelkie kontrakty mają być ogłaszane w synagogach przez szkolnika.

IX. Opodatkowanie Żydów.

Zasada opodatkowania — Jej praktyczna wartość. — Donatywa, stacyjne, subsidium charitativum judaicum. — Ciężary miejskie. — Inne podatki. — Pojmowanie pogłównego w XVIII. w. — Sposób ściągania podatków: zasadnicza uchwała, poborcy żydowscy. — Skarga seniorów przeciw Żydom z okręgu.

Jak wiadomo, płacili Żydzi w Polsce od XVI. wieku począwszy, podatek specjalnie na nich nałożony, t. zw. pogłówny żydowski, wynoszące w regule jednego złotego od głowy — później i więcej — bez różnicy płci, wieku i zajęcia. Uiszczenie tego podatku miało ich w zasadzie zwolnić od wszelkich innych kontrybucyi i podatków przez sejm uchwalonych, czy to od rzemiosł czy od handlów¹⁾.

Zasada ta jest ogólnikowo już zawarta w drugim przywileju Zygmunta Augusta z roku 1562., mocą którego król uwalnia Żydów przemyskich od wszelkich myt i podatków w państwie pobieranych²⁾. Wyraźnie jednak i jasno określona jest ta zasada w aktach z XVII. wieku. W mandacie z dnia 23. lipca roku 1654. czytamy:

„Stosując się do konstytucyi państwowych, na mocy których Żydzi mają być wolni od wszelkich kontrybucyi publicznych, skoro podatek od głowy płacą...“³⁾. Podobnie w kilku innych aktach zasadę tę, zresztą z konstytucyi sejmowych ogólnie znaną, znajdujemy. W praktyce jednak ściśle się jej nie trzymało; we wieku XVII. a jeszcze więcej w XVIII., kiedy

¹⁾ Maciejowski: Żydzi w Polsce str. 66.

²⁾ Mat. Nr. 5

³⁾ Mat. Nr. 82.

potrzeby państwowe skutkiem ciągłych wojen i buntów wewnętrznych coraz bardziej się wzmagaly i trzeba było szukać coraz nowych źródeł dochodów, sejmy polskie ulegając „necessitati publicae“, nietylko sumę pogłównego samego o dwakroć i trzykroć pomnożyły, ale wbrew powyższej zasadzie pociągały Żydów także do innych podatków, bądź zwyczajnych bądź nadzwyczajnych. Tak n. p. konstytucya z r. 1659. nakłada na Żydów koronnych 100.000 złp. tytułem pogłównego, za co mają być wolni od wszelkich innych podatków oprócz akcyzy i czopowego¹⁾. Mandat z 18. marca r. 1656. nakazuje Żydom oprócz pogłównego, płacić roczną sumę względem pospolitego ruszenia — podług konstytucyi sejmowej²⁾.

W r. 1660. mieszczanie pociągają Żydów do donatywy kupieckiej, czego im jednak podskarbi koronny zakazuje „gdyż sprzeciwia się to prawu pospolitemu. Zapłaciwszy pogłównie, uczynili Żydzi zadość skarbowi Rzeczypospolitej i wolni być mają od innych wszelkich quocunque nomine nazwanych podatków“³⁾. Więc znowu teoretyczne uznanie zasady, faktycznie zupełnie pomijanej.

W r. 1673. sejm uchwała podatek szelążnego od wszelkich likworów jak miodu i gorzałki, który tak samo od Żydów się wybiera jak i od mieszczan. Za jeden kwartał, od 1. sierpnia do 30. października podatek ten wynosi od miodu 305 złp. 20 groszy, a od gorzałki 194 złp. 18 groszy licząc od każdych trzech groszy szeląga⁴⁾. Bardzo uciążliwym podatkiem, który Żydów często zdawał na łaskę i niełaskę ten podatek ściągających, było t. zw. stacyjne, to jest podejmowanie wojska, ulokowanego podczas wojny w dobrach królewskich. Do tego podatku Żydzi tak samo byli obowiązani jak i mieszczanie. Za zwyczaj uiszczano go w naturaliach, dostarczając żywności żołnierzom „zwyczajem wojennym“, ale już w r. 1605. jest wzmianka o opłacie stacyjnego. Żydzi każdego miasta byli obowiązani rocznie pewną sumę (w Przemyślu siedm złp.) (?) oddać⁵⁾.

¹⁾ Cast. Praem 388 (po drukowanej tamże konstytucyi z r. 1659).

²⁾ Mat. Nr. 84.

³⁾ Mat. Nr. 93.

⁴⁾ Mat. Nr. 112.

⁵⁾ Mat. Nr. 27.

W akcie z r. 1654. (6. VI.) protestują Starsi żydowscy przeciw pułkownikom wojska, że wkroczywszy na ulicę żydowską żądali stacyjnego, a nie zadowoleni żywnością im daną wymusili na Starszych przemocą 250 złp., chleba, korzeni różnych, wina wartości 150 złp. a do tego jeszcze szkolnika swego pobili¹⁾. Skargi o te nadużycia ciągle się powtarzały. Koło roku 1668. stanęła wprawdzie ugoda między magistratem a Żydami, że mają trzecią częśćią do stacyjnego się przyczyniać, ale mimo tej ugody nasyła na nich żołnierzy i rozdziela ich między nimi²⁾. Najjawniej okazuje się irealny charakter wyżej wspomnianej zasady co do pogłównego w tem, że istniało „subsidium charitativum judaicum“. Podatek ten „dobrowolny“ miał być w nadzwyczajnych wypadkach pobierany od duchowieństwa i szlachty, zresztą od wszelkich kontrybucyi wolnej. Z czasem i na Żydów sejmy podatek ten rozciągnęły. W akcie z 31. maja r. 1675. poborca podatków skarży Żydów przemyskich o nieuiszczanie tego podatku za r. 1674., wynoszącego za drugą ratę 5827 złp.³⁾.

Konstytucya sejmowa z r. 1676. stanowi o tym podatku w odniesieniu do Żydów: „Żydzi zaś, aby oprócz pogłównego na terażniejszym sejmie naznaczonego, do zapłacenia terażniejszego dwojga subsydy na dwie racie oraz cum populo teneantur, deklarujemy, oprócz tych, którzy z litości, jałmużny żyją, co wyjąwszy, od wszystkich ciężarów wolni być mają“⁴⁾. Jak nas akt sympli tego podatku z r. 1707. poucza, ściągali starsi podatek ten odpowiednio do dochodu majątkowego⁵⁾.

Te są kontrybucye publiczne ogólne, o ile nam źródła stosunki odsłaniają, do których skarb koronny Żydów przemyskich oprócz do pogłównego pociągał. Do skarbu królewskiego wpływał także podatek od domów t. z. szos, wymieniony już w przywileju zasadniczym z roku 1559. wynoszący 4 złp. od domu.

Oprócz tych kontrybucyi rządowych musieli się Żydzi, jak akta nas pouczają, także mieszczanom opłacać. Za pozwolenie

¹⁾ Mat. Nr.

²⁾ Mat. Nr. 105.

³⁾ Mat. Nr. 116.

⁴⁾ Castr. Praem. 420. p. 2592.

⁵⁾ Castr. Praem. 483. p. 1229.

wykonywania wszelakiego rzemiosła musieli Żydzi sumę pewną do dotyczącego cechu płacić. Jak długo ludność żydowska nie była liczna i nie było osobnych cechów żydowskich, musiał każdy rzemieślnik żydowski, i to z trudnościami tylko do rzemiosła przypuszczany, sam cechowi się opłacać¹⁾. W XVII. w. rzemieślnicy żydowscy sami w cechy się organizują i sumarycznie ową taksę uiszczają.

Wszelkie ciężary miejskie musieli Żydzi zarówno z mieszczanami ponosić. Konstytucja sejmu walnego warszawskiego z r. 1659. stanowi w ustępie „miasto Przemysł“: „Żydzi zaś w mieście mieszkający ad ferenda onera civilia i do płacenia podatków miejskich, aby aequaliter, jednak wedle przywilejów swoich należeli i one płacili... w czem gdy będą delinquentes, ma sąd ziemski albo grodzki przemyski na nich serio animadvertere“²⁾.

Aktem z 23. lipca r. 1576. obowiązują się Żydzi Starsi płacić rocznie 20 złp. tytułem straży nocnej, za co magistrat ma ich bronić przed napadami³⁾. W r. 1652. (20. lipca) skarżą mieszczanie Żydów, że straży nocnych nie odprawiają, że nie przyczyniają się do poborów dla podejmowanie wojska i fortyfikacyi miasta „prout tenentur et adstricti sunt“ i wreszcie, że za ostatni rok nie oddali 300 złp. i dwóch kamieni prochu, do czego rocznie są obowiązani⁴⁾, podług transakcyi z r. 1645.

W cytacyi mieszczan z r. 1653. (29. lipca) mamy szczegółowe wyliczenie danin miejskich:

„Z tychże domów powinnych szosów, kanalii i od fontany, także strażnego nie płaciecie, ani też ciężarów miejskich, gdy przyjdzie składać się lub na odprawianie żołnierza lub też na insze jakieś expedyce publiczne, na municyą miasta... ponosić nie chcecie i lubo kiedy trzecią część, przeciwko wszelakiej

¹⁾ Mat. Nr. 12.

²⁾ Cast. Praem. 388. (konstytucya druk.).

³⁾ Mat. Nr. 10.

⁴⁾ Ciekawe dla porównania, jakie podatki miejskie Żydzi w Niemczech płacili. „Von ihren Häusern hatten die Juden gleich den Bürgern eine auf Taxwert basirende Vermögensteuer von je 3 fl. 12 kr. von jedem Hundert der Anlage, ausserdem 2 fl. Rauchgeld, und 12 kr. Schanzgeld, dazu Wege Wacht- und Brunnengeld

słuszności, gdyż was większa część w mieście jest..., z wielką ciężkością oddajecie, zatrzymujecie“.

W niedatowanym dokumencie miejskim z połowy XVII. w. załą się Starsi imieniem gminy żydowskiej, że chociaż do wszystkich ciężarów publicznych Rzeczypospolitej i prywatnych miejskich przyczyniają się, przecież z praw miejskich nie korzystają, nawet wody ze wspólnego wodociągu nie pozwala im się brać, lecz aż do Sanu muszą po nią posyłać z wielkim kosztem swoim. Mimo, że mieszczanie rocznie biorą 50 złp. od Żydów na fortyfikacyą miasta, jednak żadnej poprawy koło murów miejskich nie czynią. „Tenże magistrat ile razy do Lwowa w potrzebach miejskich albo do pp. hetmanów wysyła, zarówno się składają (Żydzi) ze wszystkim pospółstwem, a oni obiecują im tak jako i miastu na dobre ich wyprawić jakie prawo, a jednak zawsze onym przeciwne wymagają reskrypta. Nadto lubo pogłównie oddają i dlatego poborów nie powinni oddawać, a oni na delatach panom poborcóm podają ich, co sobie na kilkadziesiąt tysięcy szacują¹⁾“...

Musieli się Żydzi także kapitule kontraktem z r. 1570 za prawo posiadania synagogi opłacić jedną marką rocznie²⁾. W akcie z r. 1591. wymieniona jest danina „quartale“ pobierana przez kolegium duchowne³⁾, a akt z r. 1699 tyczy się pewnej kwoty należnej Jezuitom od Żydów⁴⁾ — jak się zdaje stałej opłaty.

Te są dane ogólne, których dostarczają akta miejskie archiwalne dla poznania kategorii podatków, przez Żydów płaconych. Widzieliśmy, jak powoli oprócz do pogłównego, mającego ich od wszelkich innych poborów uwolnić, pociągano ich także do innych różnych kontrybucyi, że przy tem we wszystkich ciężarach miejskich brali udział. Cóż dziwnego, że w ciągu wieków wyrobiło się mniemanie, że „Żydzi oprócz podatków zwyczajnych płacą pogłowne“. Tak pisze Butrymowicz w słynnym pro-

zu zahlen“. Bamberg: Gesch. d. Jud. im ehemaligen Fürstentum Bamberg 1898.

¹⁾ Miejsk. dok. pap. Nr. 26.

²⁾ Mat. Nr. 7.

³⁾ Mat. Nr. 7.

⁴⁾ Bibl. Uniw. lwow. Rękop. Nr. 103.

jeckie swym do reformy Żydów z r. 1785.¹⁾ i dodaje: „Szczególniejszy ten rodzaj dochodu publicznego hańbi Żydów, a nas zawstydzać powinien... Włożyliśmy podatek na religią. Daliśmy onemu tytuł niewolniczy, zapomnieliśmy, że jesteśmy chrześcijanie, zapomnieliśmy, że jesteśmy republikanci i że kraj nasz był zawsze schroniskiem tolerancyi“...

Takie pojęcie o hańbiącym znaczeniu pogłównego mogło się wyrobić, skoro Żydzi obok pogłównego i inne ważniejsze podatki płacili, tak że pogłowne w istocie wydać się musiało jakby podatek na ich religią nałożony, znaczenie, jakiego, naszym zdaniem przynajmniej, w Polsce zasadniczo nie miało.

Pogłowne żydowskie w Polsce nie miało hańbiącego znaczenia, jak „Kopfsteuer“ w Niemczech; haniebne przepisy „żółtej plamy“ i „cła cielesnego“ (Leibzoll) również w uchwałach sejmowych nie istnieją, ani wogóle w ustawach świeckich. To są momenta bardzo uwagi godne.

Sposób ściągania podatków.

Zasadniczą uchwałę sejmową regulującą formę odbierania pogłównego zawierają konstytucje sejmu warszawskiego z r. 1607²⁾. Stanowią one: „Pogłowne ma być tak ściągane, że urząd wojewodzy względnie inny ma odebrać całą sumę od Starszych, którzy spis podatkowy pod przysięgą sporządzić mają, nikogo obojga płci nie wyjmując, a potem Starsi mają tę sumę sobie od Żydów wyciągnąć“.

W razach koniecznych rząd traktował wprost ze „Starszymi koronnymi“, reprezentantami sejmu żydowskiego — jak nas poucza akt z r. 1665³⁾.

W takich wypadkach sejm żydowski całą sumę płacił i potem ją sobie przez Starszych ziemskich od pojedynczych kahałów odbierał.

Tak np. wydaje król Jan Kazimierz 9. sierpnia r. 1656. mandat do wszystkich Żydów ziemi przemyskiej i sanockiej, żeby w dobrach królewskich, szlacheckich i duchownych ratę pogłó-

¹⁾ Żydzi czyli konieczna potrzeba reformowania Żydów... przez Bezimiennego Obywatela. Warszawa 1785 str. 32.

²⁾ Mat. Nr. 21. uw. 1.

³⁾ Mat. Nr. 101.

wnego u starszych Żydów przemyskich złożyli, a ci mają ją na jarmarku jarosławskim, gdzie sejmy żydowskie zazwyczaj się odbywały, złożyć¹⁾.

W razie nieposłuszeństwa mają Starsi przemyscy donieść skarbowi, który winnych surowo ukarze.

Gmina w tym celu mianuje dwóch delegatów, którzy w całym okręgu pogłowne zbierają²⁾.

Ciekawą skargę o tego rodzaju nieposłuszeństwo zawiera oblata grodzka z r. 1673. (21. lipca)³⁾, gdzie syndyk gminy żydowskiej protestuje imieniem seniorów przeciw Żydom z Leżajska i całego okręgu przemyskiego z powodu nieuiszczenia nałożonego na Żydów „subsidiu charitativum“, przez co narażają seniorów nie tylko na uciążliwe koszty ale i na niebezpieczeństwo życia. Gdy bowiem deputaci wojska przychodzą z asygnacjami celem ściągnięcia tej kontrybucyi, a Starsi uścić jej nie mogą, wówczas szkolników chłostami obijają, a od Starszych żądają kosztów utrzymania deputatów, 200 zł. tygodniowo, tak, że te wypłacone koszty prawie, że pokrywają całą kontrybucyę.

Znajdujemy w tym akcie wzmiankę o „simpla maior“ i „simpla minor“, ale bez bliższego określenia.

Z aktów z r. 1656⁴⁾ i 1665.⁵⁾ widać, że Żydzi po wsiach i dobrach szlacheckich i duchownych nieraz się odciągali od płacenia podatków, zasłaniając się różnymi protekcjami.

Luźne te wzmianki nie pozwalają wprawdzie odtworzenia sobie całkowitego obrazu stosunków podatkowych Żydów, ale materiały innych miast niewątpliwie wyświełli zagadnienia tu z powodu braku danych wcale nie, lub tylko ogólnikowo poruszone.

¹⁾ Castr. Praem. 383. p. 800.

²⁾ „Infideles Simon Kiwin et Jacob Jarosławski Judaei Praemisienses, qui vigore constitutionum regni existentes deputati a senioribus Judaeis Praemisl, quotannis summario a quolibet Judaeo in thesaurum regni per totum districtum Praemisiensem exigant. Qui vigore mandati seniorum tam in oeconomia samboriensi quam aliis in locis summan eandem alias pogłowne żydowskie extorserunt“.

R. 1652. (Castr. Praem. 378 p. 903).

³⁾ Mat. Nr. 111.

⁴⁾ Cast. Praem. 383. p. 800.

⁵⁾ Mat. Nr. 111.

X. Cechy żydowskie ¹⁾.

Powstanie i znaczenie cechów żydowskich. — Ustrój wewnętrzny. — Stosunek do cechów miejskich. — Inne towarzystwa.

W organizacyi gminnej Żydów polskich cechy odgrywają ważną rolę. Od najdawniejszych czasów Żydzi oddawali się obok handlu, różnym gałęziom rzemiosła, o ile cechy chrześcijańskie do tego dopuszczały. Te wprawdzie wyrobiły sobie we wszystkich większych miastach u królów prawa i przywileje ekskluzywne, zabraniające każdemu innemu po za cechem — a Żydzi już z powodu religijnego (katolickiego) charakteru cechów do nich należeć nie mogli — wykonywania rzemiosła. Tak widzieliśmy wyżej, że Żyd przemyski Kalman chcący zajmować się kuśnierstwem musi w r. 1578. o osobny w tym celu wystarać się przywilej królewski ²⁾, a w r. 1606. cech kuśnierski zabrania pod groźbą konfiskacyi towaru Żydom, partaczom kuśnierskim tem rzemiosłem się bawić ³⁾. Ale siła faktów była większa, niż prawa na papierze. Żydzi z początku dla Żydów, powoli jednak i dla szlachty i duchowieństwa zaczęli produkować towary szczególnie w zakresie krawiectwa i szmuklerstwa; liczba ich wzrastała się w miarę wzrostu ludności, aż z czasem w tych gałęziach, w których większa była liczba producentów, utworzyły się cechy z ustrojem prawnie ustalonym na wzór cechów chrześcijańskich.

Pobudkę do tworzenia takich cechów dała Żydom zapewne ta myśl praktyczna, że korporacya więcej zdziałać może, niż jedynostka, i że jako cech z cechem, posiadając własny majątek cechowy mogą rzemieślnicy żydowscy łatwiej wejść w układy z mieszczaństwem i wyjednać sobie pewną opłatą pozytywne prawa.

W istocie też, jak nas liczne transakcyje pouczają, cechy miejskie musiały po długiej walce te towarzystwa jako faktycznie istniejące i interesa zawodu zastępujące, uznać, z niemi

¹⁾ Rozdział ten z odpowiedniami zmianami wyjęty z mojej „Organizacyi“ str. 27—34.

²⁾ Mat. Nr. 12.

³⁾ Mat. Nr. 29.

się liczyć i pewne ustępstwa im czynić — zależnie od wysokości opłaty przez dotyczący cech żydowski uiszczanej.

W tem świetle też przedstawia się nam ten cech rzemieślniczy, którego ustrój chcemy tu skreślić na podstawie rzadkiego zresztą, autentycznego materiału hebrajskiego zawartego w t. zw. pinaksie, czyli księdze cechowej ¹⁾.

W Przemysłu zachował się pinaks cechu krawców „Malbisze-Arumim“ (Odziewający nagich), pochodzący z drugiej połowy XVII. wieku, a akta w nim zawarte dowodzą bezpośrednio, że istniały w tem mieście — już z początkiem XVII. wieku cechy żydowskie, to znaczy: towarzystwa rzemieślnicze ze stałą organizacyą własną, które jako takie były i przez cechy chrześcijańskie uznawane.

Organizacya tego cechu krawieckiego przypomina też we wielu względach organizacyę cechów chrześcijańskich, tak, że wpływ ustroju ogólnego na ustrój wewnętrzny Żydów jest w tym wypadku zupełnie widoczny.

Podstawą organizacyi cechowej był t. zw. „list pergaminowy“ (iggereth haklaf) ²⁾ zawierający statuta fundamentalne towarzystwa, którym każdy członek nowo wstępujący musiał bezwarunkowo się poddać. Na czele towarzystwa stali „Starsi“, corocznie wybierani. Sposób wyborów był następujący: W oznaczonym dniu losowano z urny 7 członków, t. zw. „Siebener“ w obecności zwierzchnika miesięcznego. Tych siedmiu oznacza większością głosów 5 wyborców, którzy w tym samym dniu również większością głosów wybierają 4 zawiadowców i 2 zastępców ich, i jednego „stale siedzącego“, który ciągle urzędował ³⁾. Przewodnictwo honorowe zajmował t. zw. „rabin i sędzia towarzystwa“ ⁴⁾, który też w jednym akcie (z r. 1695) tytułuje się

¹⁾ Por. Mat. hebr. Nr. 5—23.

²⁾ Nazwa „list“ pochodzi od cechów miejskich, gdzie oznacza zbiór artykułów i porządków z dawna ułożonych; zob. Mecherzyński; Magistraty miast polskich, str. 180.

³⁾ Ten urząd spotykamy w organizacyi magistratu pod nazwą „siedzący“ „residens“; było ich kilku, którzy stale urzędowali, podczas gdy starzy rajcy tylko w ważniejszych sprawach byli wybierani do rady. (Mecherzyński, 118).

⁴⁾ Dziś jeszcze posiada towarzystwo krawców w Przemysłu swego sędziego, który nosi nazwę: „rabina krawców“.

„ojcem i patronem towarzystwa¹⁾“; był nim zwykle jeden ze sędziów gminnych. Atrybucje sędziego były dość znaczne; wszelkie ważniejsze sprawy i uchwały przedsiębrano tylko w jego obecności; on razem z przełożonymi rozstrzygał o przyjmowaniu nowych członków; główną zaś funkcją jego było sądownictwo w sprawach zachodzących między członkami towarzystwa²⁾. Płacy stałej nie pobierał, natomiast kary pieniężne, nałożone na wykraczających przeciw statutom towarzystwa w jakimkolwiek wypadku, były po części dla niego przeznaczane.

Przełożęństwo gminne wykonywało kontrolę nad cechem w ten sposób, że do zwierzchności cechowej należeli także dwaj zwierzchnicy gminni, jakto gdzieindziej wspomnieliśmy, kreśląc ustrój gminny w Polsce³⁾. Kontrola ta jest w naszym pińskim widoczną z aktu jednego (z r. 1786), zawierającego potwierdzenie wyboru zarządu cechu przez przełożonego gminnego, z charakterystycznym dodatkiem: „... pod warunkiem, aby żadnej sprawy wielkiej lub małej nie wykonywali bez wiedzy panów kahału, a tembardziej, by żadnych danin nie pobierali na potrzeby towarzystwa bez ich wiedzy; wszelkie uchwały, dochody i wydatki mają być wpisane w tę księgę; przełożeni mają stosować się do wszystkich przepisów, które „poprzednicy“ ustanowili⁴⁾“. Ta władza nadzorcza jest też widoczną w tem, że w komplaniacjach z cechami miejskimi nie przełożeni cechu, lecz zwierzchnicy gminni występują jako reprezentanci cechów żydowskich.

1) Cechy miejskie również miały swoich „protektorów“ dla pewniejszego dochodzenia sprawiedliwości i utrzymania swobód: osoby znakomite, szcycące się powszechną powagą i godnością. (Mecherzyński, 187).

2) W cechach miejskich należały spory wszczęte między cechmistrzami a czeladzią, jak wogóle sprawy w cechach do urzędu i sądu rajców. (Ibid. 101).

3) Na Litwie również ten sam przepis zachowano. Synod litewski z r. 1688. w Zabłudowie uchwała między innemi, że we wszystkich towarzystwach mają być 2 zawiadowcy wybierani z pośród zwierzchności kahalnej, dwaj zaś z pośród towarzystwa; również i „służący towarzystwa“ może być ustanowiony tylko „podług woli kahału“ (Haasif. T. VI, str. 175).

4) Cechy miejskie również nie mogły żadnych uchwał ustanowić bez wiedzy i potwierdzenia magistratu (Mecherzyński, 187).

Oryginał listu cechowego w Przemyślu nie zachował się; ale z późniejszych potwierdzeń i dodatków możemy sobie odtworzyć ogólny obraz urządzeń cechowych w tem mieście¹⁾.

Każdy chcący wykonywać rzemiosło krawieckie, obowiązany był wstąpić do cechu. Musiał jednak pierwej wykazać się świadectwem, że jest wyzwolony, t. j., że przez trzy lata pracował w tem rzemiosle u krawca, dwa lata jako „chłopiec“ (Lernjung), a rok jako „czeladnik“ (poel). W r. 1715 dodano jeszcze ten warunek, że czeladnik chcący swe rzemiosło samodzielnie wykonywać, musi się pierwej ożenić. Ograniczenie to było spowodowane skargą ubogich krawców, którzy wskutek ciągłego napływu młodych sił samodzielnych z nimi współzawodniczących, musieli ceny swych wyrobów ciągle zniżać, wskutek czego dochodzili do ubóstwa i nędzy.

Po zapłaceniu t. zw. „wstępnego“ wpisywano nowego członka do księgi cechu, przyczem wyliczano zawsze warunki przyjęcia, według brzmienia w artykułach zasadniczych. Były one następujące:

Przez trzy pierwsze lata nie wolno nowo wstępującemu trzymać ani czeladnika, ani chłopca; w niektórych aktach przyjęcia zakazuje mu się również „chodzić otwarcie po rynku z łokciem w rękę jak inni krawce“. Nie wolno mu czynić spółki z innym krawcem bez osobnego pozwolenia „rabina-sędziego cechu; natomiast może wejść w służbę (jako czeladnik) do starszego“ krawca na dzień lub dwa, a na tydzień przed świętami, wreszcie nie ma ani czynnego, ani biernego prawa wyboru. Po upływie trzech lat może się stać „starszym panem“²⁾ pod warunkiem uiszczenia na nowo „wstępnego“ za robotników, które wynosi za trzy lata 9 złp.

Podpisawszy się na „liście pergaminowym“, co oznaczało bezwarunkowe poddanie się artykułom w nim zawartym, otrzymał temsamem prawo korzystania z wszystkich atrybucyi, jakie

1) Że cech ten założono z początkiem XVII. w., dowodzi potwierdzenie statutów z r. 1715, w którym czytamy: „... Znakomici rabini gminy naszej z różnych pokoleń potwierdzali zawsze wszystkie punkta, zawarte w „liście pergamentowym“, tylko, że w ciągu czasu owe punkta poszły zupełnie w zapomnienie“...

2) Tak nazywano tych, którzy po upływie 3 lat wpisali się do listu i używali wszelkich praw w odróżnieniu od „nowych panów“.

„starszemu“ krawcowi przynależą. Wolno mu trzymać jednego czeladnika i jednego chłopca, ale nie więcej ¹⁾; może wejść w spółkę z innym starszym krawcem, ale tylko na przeciąg trzech dni. Cztery tygodnie przed świętem Wielkanocy i przed świętem Nowego Roku może sobie wynająć krawca „nowego“ ²⁾. Krawiec „starszy“, u którego pracują tylko dwaj pomocnicy, może w każdym czasie wynająć sobie krawca, ale nie czeladnika, a fem mniej wypożyczać go, „choćby na godzinę“.

Każdy krawiec trzymający czeladnika miał obowiązek utrzymania go; zapłata wynosiła 4 czerw. zł., płatne rocznie albo kwartalnie ³⁾. Czelnik zobowiązywał się „wiernie bez oszustwa lub podstępnie pracować i we wszystkim być swemu chlebodawcy posłusznym“. Za zerwanie układu ze strony jednego z kontrahentów była ustanowiona kara jednego talara na rzecz towarzystwa, a jednego na rzecz „sędziego“.

Były też postanowienia obowiązujące wszystkich krawców, zarówno nowych jak i starszych. Żadnemu członkowi cechu nie wolno odbierać roboty drugiemu, skoro ona już jest w jego ręku, t. j. skoro już naznaczył towar kredką lub „nożem krawieckim“, lub jeśli go stemplował. W t. zw. „dni wół-święteczne“, (podczas świąt Wielkanocy i święta Szafasów) nie wolno nikomu pracować, chyba, że wykaże świadkami, że nadzwyczajna okoliczność go do tego zmusiła. W przeciwnym razie musiał zapłacić 1 czerwony zł. na synagogę, jeden „na obydwie szkoły żydowskie“ i pewną sumę na rzecz rabina i zawiadowców, oprócz innych kar surowych.

Bardzo surowo przestrzegano postanowienia tyczącego się zycia sukien wełnianych nicią płócienną (sporządzoną z ko-

¹⁾ W r. 1715 ustanowiono ulgę dla tych, którzy płacą różne podatki, że wolno im mieć dwóch czeladników i jednego chłopca lub odwrotnie.

²⁾ Ten punkt pochodzi z późniejszych czasów; dawniej bowiem — zob. wyżej — mógł „nowy“ krawiec tylko na tydzień przed świętami się wynająć.

³⁾ Podług uchwały z r. 1715 nie wolno było najmywać czeladników, jak tylko na rok lub najmniej na pół roku; żadnym sposobem zaś nie wolno czeladnikowi płacić od sztuki. Jeżeli krawiec konieczności potrzebuje czeladników na krótki czas, by im płacić od sztuki, to powinien najmywać do tego ubogiego krawca, który ma żonę i dzieci, a nie czeladnika lub chłopca.

nopii), co podług biblii jest Żydom zakazane ¹⁾ Uchwalono bowiem w r. 1695, że wyłączne prawo sprzedawania nici (z pokrzyw), którą szyć wolno, miał sędzia towarzystwa; zresztą nie wolno krawcowi nigdzie nici kupować, ani u Żyda ani u chrześcijanina.

Jaki był stosunek cechu żydowskiego, krawieckiego do miejskiego? W statutach z r. 1715. jest następująca wzmianka: „...Wiele kosztów miało towarzystwo nasze, wiele setek musiało zapłacić mieszczanom celem otrzymania pozwolenia na krawiectwo, jak to wielu panów przełożonych gminy, przodków naszych stwierdza i świadczy o tem, jak to jest zapisane w liście pergaminowym“... Wspomniana transakcja Żydów przemyskich z mieszczanami w r. 1645. przysparza nam do słów powyższych komentarz; znajdujemy tam bowiem następujący ustęp: „Uchodząc jednak oboja strona dalszych kosztów i nakładów prawnych, a osobliwie urząd radziecki i wójtowski, także wszystkie cechy i pospólstwo, a też przychyłając się do dekretu Jego Król. Mości, w którym zgody i transakcyi zobopólnej między przerzeczonymi stronami pozwolono; ponieważ to się pokazuje, że żydzi przemyscy od pierwszego zasiedzenia swego w Przemysłu w używaniu handlów i sprzedaży różnych towarów, kupi i korzenia z kupcami przemyskimi zostawali, i teraz zostają, tedy odstępując oboje strony od apelacyi wzajemnie założonej i za arbitramentem przyjacielskim i zezwoleniem obojej strony, sobie i potomkom swoim wieczny stanowiąc pokój, postępują (?) Żydowie przemyscy miastu na potrzeby jego i dobro pospolite dawać na każdy rok do rąk szafarza miejskiego na ten czas będącego gotowymi pieniędzmi trzysta złotych polskich i prochu sprzedaży wszelakich towarów, których im zażywać pozwolono, i wiecznymi czasy w tem nie im przeszkadzać przyrzeczono“... Następują potem bliższe określenia (w ośmnastu punktach) sposobu wykonania handlu i różnych rzemiosł.

Otóż ustęp w owej komplianacyi, tyczący się krawiectwa (art. VI), opiewa: „Cech krawiecki zabrania roboty robić krawcom żydowskim, ale im jedno dla samych siebie (zezwała), bo

¹⁾ Deuter. Cap. 22, 11.

gdzieby się na nich przewidziano, tedy wolno będzie zabrać krawcom naszym; roboty szytej i nowej nawozić nie mogą pod utraceniem jej; ani kitajków, kobatów, spodni robionych i in-szej roboty do ich rzemiosła należącej, do krawców żydowskich sprzedawać nie dawali pod utraceniem jej, chyba to w lichwie przepadnie; tak nową robotę jako i starą wolno im będzie sprzedawać, albo coby zostało robót tak nowych jako i starych z jarmarku jarosławskiego i lwowskiego“. Jak widać, nie otwiera punkt ten szerokiego pola zarobku dla krawców żydowskich; koncesya im uczyniona jest dość szczupła. Już samo wykluczenie ich od dostarczania robót dla nie-żydów, byłoby dla nich ciosem ekonomicznym. Jeżeli zatem później mimo to szyli „żupany, kontusze i suknie dla księży“ — jak to z pinaksu widzimy — to musieli sobie tę koncesyę zapewne wielką sumą i od mieszczan i od cechu miejskiego okupić; do tego faktu odnosi się prawdopodobnie owa wzmianka z r. 1715. o wielkich kosztach, jakie cech złożyć musiał kiedyś za zezwolenie na krawiectwo. Oprócz tej sumy odrazu uiszczonej musiał cech żydowski corocznie pewną kwotę mieszczanom i cechowi miejskiemu płacić. Na pokrycie tych stałych kosztów trzeba było od członków pewien podatek ściągać. Księga cechu zawiera też jedną specyfikacyą tego podatku z r. 1725. „Ażeby zapobiedz“ — czytamy w pinaksie — „różnym sporom, które aż do tego czasu zachodziły przy zbieraniu podatku dla cechu chrześcijan i dla mieszczan, i aby ustanowić pewien stały porządek, tak, aby wszyscy członkowie pod tym względem byli równi, uchwalają przełożeni cechu następujący rozkład: Od każdego nowego ubioru, czy to od kontusza, czy to od żupana, powinien każdy członek dać do kasy cechu 3 grosze, od pary nowych spodni 2 grosze; od starych sukien mianowicie od naprawki — od każdych 18 groszy dwa denary; od każdego złotego zarobku jeden grosz. Te podatki mają naprzemian zbierać dwaj przełożeni każdego piątku, idąc z domu do domu. Każdy członek obowiązany jest złożyć przysięgę przed sędzią cechu na dziesięcioro przykazań, że nie zatai żadnej roboty, którąby miał czytać w mieście, czy we wsi, czy w okręgu przemyskim, czy też poza jego obrębem. Jeśli nawet krawiec przez cały rok nie bawi w domu, to musi podatek swój zaraz po powrocie złożyć pod ciężkimi karami. W razie zatajenia wynosi kara: na rzecz

cechu jeden talar i jeden na rzecz „pana podwojewody“. Po-datek ten należy się tak od ubiorów polskich, jako z duchownych, jakoteż białogłowskich“. W r. 1704. ustanowiono ze względu na wielkie wydatki, na jakie towarzystwo jest narażone, że i „tandetnicy“, kupecy starymi ubiorami są obowiązani należeć do cechu i te same co inni członkowie uiszczają podatki.

Oprócz cechów ściśle zawodowych¹⁾ istniały towarzystwa i bractwa o charakterze ogólniejszym.

Były też i towarzystwa czysto religijne n. p. towarzystwo „odeczytujących psalmy“. Ich zadaniem było codziennie przed wschodem słońca zgromadzać się w synagodze i odczytywać psalmy.

Inne znowu przerabiało po modlitwie jeden rozdział „Misz-najoth“²⁾. Wreszcie wspominamy jeszcze o bractwie „Chewrah kadisza“ (święte towarzystwo), również o charakterze wybitnie religijnym, którego zadaniem było chowanie umarłych. Towarzystwo to od najdawniejszych czasów istniało prawie w każdym mieście, a do bardzo licznych członków należeli także najpoważniejsi Żydzi. Z rękopiśmiennego pinaksa bractwa tego, w Przemysłu przechowanego³⁾ widać, że miało ono swoją organizacyę właściwą, swój „list pergaminowy“, podobnie jak cechy. Członkowie dzielili się na „młodszych“⁴⁾ i na „starszych“. Za umarłych płacono zwykle datki pewne na rzecz bractwa⁵⁾.

¹⁾ W „pinaksie sędziów“ przemys. jest wzmianka o cechu „małych kupców“, który posiadał swego własnego kaznodzieję (K. 62₂).

²⁾ Część zakonu żydowskiego ustnego. — Towarzystwo takie powstało w Przemysłu w r. 1769. — jak o tem świadczy rękopis pinaksu tego towarzystwa, który dziś jeszcze istnieje.

³⁾ Najstarszy akt tego pinaksu pochodzi z r. 1660. i tyczy się restauracyi cmentarza żydowskiego. Przy sposobności wspominaemy, że najstarsze napisy grobowe w Przemysłu pochodzą z końca XVI. wieku. Zbadanie dawniejszych nagrobków i wydanie ich umożliwiłoby dopiero poznanie znaczniejszych osobistości, rabinów i świeckich uczonych, jacy w Przemysłu mieszkali — wogóle życia duchowego.

⁴⁾ Tak się dosłownie nazywają w aktach hebrejskich

⁵⁾ Oprócz tego bractwa istniało jeszcze w Przemysłu drugie bractwo „Pogrzebujących“, z którym pierwsze w ciągłych było sporach, nad czem jednak tu nie możemy się rozwodzić.

Tymi datkami pokrywano koszta pogrzebów, zwłaszcza ubogich umarłych, jakoteż rozdawano je na cele dobroczynności.

Członkowie bractwa byli obowiązani wykonywać pewne przepisane funkcje¹⁾, oraz towarzyszyć każdemu pogrzebowi w ceremonialnym porządku.

¹⁾ O tych osobliwych funkcjach stanowią statuta w pinaksie z różnych lat.



MATERIAŁY.



Nr. 1.

Kraków, 29. marca 1559.

Pierwszy zasadniczy przywilej nadany Żydom przemyskim przez króla Zygmunta II. Augusta, pozwalający im w Przemyślu stale mieszkać i tych samych praw i swobód używać, co i mieszczanie.

In nomine Domini Amen. Ad perpetuam rei memoriam. Nos Sigismundus Augustus Dei gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lituaniae, nec non terrarum Cracoviae, Sandomiriae, Siradiae, Cujaviae, Lancitiae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Culmensis, Elbingensis, Pomeraniae, etc. dominus et haeres. Significamus tenore praesentium, quibus expedit, universis et singulis, tam praesentibus quam futuris harum notitiam habituris: Quod etsi Iudeis civitatem nostram Praemisiensem libere inhabitare antiquitus permissum sit, sed quoniam a Serenissimis praedecessoribus nostris neque a nobis ipsis hactenus ulla privilegia, quorum nomine in ea civitate quiete tutoque commorari possint, habeant, supplicarentque nobis quidam consilarii nostri, ut illis ea de re litteras privilegii nostri concedere dignaremur, nos supplicationibus consiliariorum nostrorum benigne annuentes, statuimus perpetuis temporibus observandum, quod Iudeis liberum erit eam plateam integram, quam ab antiquo in civitate Praemisiensi inhabitant sine ullius impedimento aut contradictione obtinere atque

domos iure haereditario possidere. Et si quispiam ex Christianis domum suam in eadem platea alicui Iudeorum vendendam assenserit, licite eandem Iudeum emere posse, eiusmodique venditionum et emptionum inscriptiones ac resignationes coram iudicio civili Praemisiensi secundum iuris formam facere et omnia alia, quae ad veram haereditariamque possessionem domorum firmandam de iure vel consuetudine pertinerent, exequi: ita tamen, quod ipsi Iudei Praemisienses capitaneo nostro civitatis eiusdem praesenti et pro tempore existenti censum annuum ad arcem nostram Praemisiensem ex singulis domibus per florenos quattuor pecuniar[um monet]ae usualis regni nostri solvere, neque alteri iurisdictioni quam regiae et capitanei nostri Praemisiensi subesse, iudiciisque non aliis iudicari, quam quae statutis praescripta sunt, perpetuo debebunt et astricti erunt. Praeterea ipsi Iudei universis libertatibus in civitate Praemisiensi, tam in emptione et venditione mercium quam aliarum rerum omnium, quae sive ad victum illorum sive ad quamvis aliam necessitatem pertineant, quibus civitas nostra Praemisiensis civesque illius gaudent, ibidem gaudere et potiri debent, mercesque suas cuiusvis generis ad mensuras, ulnas, talenta, libras et alia quaevis pondera dividere, harum testimonio literarum, quibus sigillum nostrum est appensum. Datum Cracoviae vige[sima nona die mensis Martii]¹⁾ Anno Domini Millesimo Quingentesimo Quinquagesimo Nono, regni vero nostri anno trigesimo. Praesentibus magnificis Spithek Jordan de Zakliczin, palatino Sandomiriensi, Praemisiensi, Kamionacensique capitaneo; Stanislao Maciejowski Sandomiriensi, curiae nostrae marschalco, Liubomlensi, Zauichostensique; Nicolao Trzebochowski, Gnesnensi, cubiculi nostri praefecto, Brestensi, Rogostensi, Lelouiensique; ac generosis et venerabilibus Floriano Zebrzydowski Liublinensi, referendario nostro Thissoniensi; Gabriele Tarlo Radomiensi, curiae Serenissimae coniugis nostrae magistro, Chelmensi capitaneo; Ioanne Bonar de Balicze Bieciensi, magno procuratore Cracoviensi, Scepusiensi, Rabstiniensique; Nicolao Radzieiowski Gostinensi, illustrimarum sororum nostrarum curiae magistro, teloneorum aquaticorum praefecto; castellanis et capitaneis Ioanne de Ocziechino, regni nostri cancellario, Cracoviensi generali, Zatoriensi, Oświęcimienis ducatum,

¹⁾ W oryginale słowa te zupełnie zatarte; uzupełniłem podług kopii (Lib. 290, str. 2) i podług uwagi bocznej na oryginale.

Sandecensi, Olstiniensique capitaneo; Philippo Padniewski, regni vice-cancellario, Gnesnensi, Lancitiensi praeposito, decano Cracoviensi; Andrea Przeczlawski, decano Posnaniensi, canonico Cracoviensi; Petro Miskowski, scholastico; Andrea Przerembski, canonico; Luca Podoski, canonico Cracoviensi; Stanislao Miskowski, incisore regni, Marienburgensi, Ravensique capitaneo; secretariis nostris ac aliis quam plurimis officialibus nostris circa praemissa existentibus. Datum per manus Reverendissimi Philippi Padniewski regni nostri vice-cancellarii, Gnesnensis Lancitiensisque praepositi, decani Cracoviensis. — Philippus Padniewski, vicecancellarius Regni.

(*Miejs. oryg. pergam. Nr. 25.* Oryginał trochę podziurawiony. Pieczęć wraz ze sznurkiem odpadła).

Nr. 2.

Warszawa, 28. marca 1561.

Mandat króla Zygmunta Augusta do burmistrza i rajców przemyskich w sprawie napadu na Żydów.

Zygmunt August z Bożej łaski król polski etc. Sławetnym burmistrzom, rajcom, wójtowi, ławnikom i wszystkiemu pospólstwu miasta naszego Przemysła, wiernym nam miłym łaskę naszą królewską. Sławetni nam wiernie mili. Skarżono się tu przed nami żalobliwie imieniem Żydów, poddanych naszych w temże mieście Przemysłu mieszkających, iż Wasze Wierności roku przeszłego przed świętami Wielkanocnymi wielkie, nieznośne krzywdy tymże Żydom czyniliście i zadawali, albowiem szkoły ich gwałtem, drzwi troje zrębawszy, dobyliście, na tem jeszcze nie przestając, na domy ich one nachodziliście i tamże w onej szkole i domach ich wielkie gwałty im poczyniliście, niewiedzieć którym duchem zawiedzeni. A tak obawiając się, aby takichże krzywd i gwałtów od W. W. na potomne czasy nie cierpieli, proszono nas imieniem ichże, abyśmy z zwierzchności naszej królewskiej dopatrzyli, jakoby pokój od W. W. przed temi świętami Wielkanocnymi także i inszych czasów mieć mogli, której prośbie jako słusznej my przystawając, rozkazujemy srodze W. W., abyście potem od czynienia tym Żydom

gwaltów; szkoły i domów ich nachodzenia wstrzymywali się, i innym z urzędu swego wstrzymywać się rozkazali i bronili, ku temu o tak roczne najście, jeśli by je kto potem nachodził, z tego komuby winę dali, sprawiedliwość przystojną i nieodwłoczną im czynili dla łaski naszej. Dan w Warszawie dnia XXVIII. miesiąca marca roku Bożego 1561, panowania naszego czterdziestego wtóregó. — Franciscus Krasiński, Regni Poloniae vicecancellarius scripsit.

(*Castr. Praem.* 286 p. 256).

Nr. 3.

Przemysł, 13. marca 1562.

Starszy Żyd przemyski Marek protestuje przeciw podstaroścemu jako pełnomocnik dwóch kupców żydowskich z Krakowa.

Coram officio et actis praesentibus castrensibus Praemisl. stans personaliter perfidus Marcus Judaeus Senior Praemisl. tanquam plenipotens perfidorum Baruch Kopelman et Jacobus Aronis Judaeorum Cracoviensium, nomine et ex parte eorundem manifestabatur et protestatus est in et contra generosum Nicolaum Młodcki vicecapitaneum Praem. Quia, dum et quando praefati Judaei intentaverant officiosam et juridicam actionem coram eodem vicecapitaneo tanquam officio castrensi Praemisl. cum famato David Rotelmel, cive Cracoviensi pro certo debito, extunc praefatus vicecapitaneus ex controversia partium decrevit id, quod iuris et iustitiae erat. Sed dum non constabat de possessione praefati David Rotelmel, iuxta formam iuris, ipsi Judaei Cracovienses tanquam actores eundem in castro Praemisl. arestaverunt tanquam impositionatum, iuxta quod quidem arestum erat in praesentia praefatorum Judaeorum in castro retentus et hoc, ut iuri et iudicatis pareat. Demum nescitur qua de causa praefatus vicecapitaneus eundem David ex arce dimisit, ita quod praefati Judaei nequam iustitiam de eodem habere possint, offerens se pro praemissis cum vicecapitaneo... iuridice agere super quod memoriale positum est.

(*Castr. Praem.* 285 p. 910).

Nr. 4.

Rymanów, (bez pewnej daty) przed 23. kwietnia 1562.

Chirograf dany przez dwóch Żydów przemyskich na pewną wypożyczoną sumę.

Ja Juszko Gdół a Juszko Janusz Żydowie przemyscy wyznawamy tymto chirografem swym wszem wobec, komukolwiek należy wiedzieć, iżśmy wzięli wspólną ręką a nieodmienną u wielmożnego pana Zbigniewa Sienieńskiego Sienna kasztelana sanockiego ku wiernej ręce dwieście złotych i czterdzieści i jeden monety i liczby polskiej, każdy złoty po trzydzieści groszy licząc, które to 200 zł. i 41 groszy ku wiernej ręce wszystkie przyrzekamy i obiecujemy swemi dobrami, cnotliwemi, kupieckimi słowy dać i zapłacić bez wszej trudności i odwołki czasu na dzień św. Wojciecha (24. kwietnia) blisko przyszłego. Przyrzekamy też i obiecujemy swemi dobrami i cnotliwemi słowy kupieckimi nie brać sobie na pomoc żadnego statutu ani uchwały koronnej ani żadnej rzeczy wymyślonej, któraby Jegomości panu sanockiemu szkodzić miała. A gdziebyśmy temu swemu przyrzeczeniu społecznemu dosyć nie uczynili na ten czas wyżej mianowany, tedy Jegomości panu sanockiemu wolno z nami czynić to, co Jegomości wola będzie i statki nasze pobrać tam, gdziebykolwiek nas Jegomość zastał i w domy się nasze wiazać, które mamy w Przemysłu, a gdziebyśmy się fantmi chcieli zakładać, tedy żaden ich nie powinien szacować jedno tento wielmożny pan Zbigniew Sienna, kasztelan sanocki albo komuby Jegomość z ramienia swego to szacowanie poruczył. A dla lepszego świadectwa rękami się swemi społecznymi podpisujemy i sygnety swe przykładamy.

Przy którym naszym społecznym przyrzeczeniu był Aron Żyd, Jachym starszy szkolnik żydowski, Adam Wysłowski, Andrzej Oziembłowski i innych wiele cnotliwych.

Dan w Rymanowie w piątek po jarmarku Jarosławskim A. D. 1562.

Ja Juszko syn Gdół i Juszko syn Nassanów z Przemysła wyznawamy, iżśmy dłużni zostali pann sanockiemu dwieście złotych i czterdzieści i jeden, a ku lepszemu świadectwu piszemy własnymi rękami i nasze pieczęci przycisnęli. A przytem byli Aron syn Izaków a Józef syn Abramka a my mamy mu zapłacić na

święty Wojciech, a na to on wziął kozuch za piętnaście złotych a przytem byli panowie (opuszczone 2 wiersze). — Józef syn Gdaków piae memoriae. Józef syn Nassanów piae memoriae.

(*Castr. Praem.* 285 p. 949).

Nr. 5 (Excerpt).

Wilno, 17. czerwca 1562.

Zygmunt II. August potwierdza dosłownie przywilej swój z 29. marca 1559 (zob. Nr. 1) z dodatkiem uwalniającym Żydów przemyskich od wszelkich ceł wszędzie w Koronie.

... „Insuper eosdem Judaeos Praemisienses omnes generaliter et quemlibet eorum seorsim liberos et immunes facimus et fieri volumus a solutione quorumvis theloneorum et vestigalium ubique locorum intra regnum nostrum (theloneis tamen finitimis exactis) exigi solitorum...“.

Na zewnętrznej stronie dopisek hebrajski:

היות על כל מיני משא ומתן ולקנות בתים

(Przywilej na różne gatunki kupczenia i przedawania jakoteż nabywanie domów).

(*Miejs. oryg. perg.* Nr. 27. — Oryginał nieco uszkodzony i na zagięciach biały pergamin obcięty. Pieczęć sygnetowa królewska wisi na jedwabnym biało-czerwonym sznurku. Podpis własnoręczny królewski).

Nr. 6.

Przemysł, 1. stycznia 1570.

Kapituła przemyska oddaje gminie żydowskiej w posiadanie pewien plac na synagogę za roczną opłatą. Nadanie to potwierdza biskup Walentyn Herburt 30. marca t. r.

In nomine Domini Amen. Ad perpetuam rei memoriam Capitulum ecclesiae cathedralis Praemisiensis. Significamus tenore draesentium quibus interest universis et singulis harum notitiam

habituris, quod cum fundum et aream ecclesiae nostrae dictam Wielunzińska per antecessores nostros praelatos et canonicos totumque capitulum ecclesiae Cathedr. Praemisl. sine censu annuo et consensu loci ordinarii sui, quod minime in bonis ecclesiasticis admittitur, a multis temporibus alienatam et partem eiusdem fundi et areae per infideles Judaeos Praemisl. pro synagoga illorum aedificanda occupatam, iuris strepitu eisdem Judeis in foro et fundo Civitatis Praemisl. pro eadem apto, et tandem occasione areae eiusdem concordia facta acquisiverimus et eandem pro commodo ecclesiae nostrae convertere volentes, eandem aream et fundum nostrum proprium, in quo synagoga Judaeorum praefatorum ad praesens aedificata est, inhaerentes obligationi et inscriptioni per seniores Judaeorum totamque illorum communitatem occasione eiusdem areae in actis iudicialiis civitatis Praemisl., uti ratione eiusdem areae foro proprio et competente, nobis factae et inscriptae et eandem ratam habentes, saepedictis senioribus Judaeorum Praemisl. totique illorum communitati, praesentibus et postea futuris temporibus perpetuis, de consensu et voluntate speciali Reverendissimi in Christo Patris et Domini Valentini Herborth, Dei gratia episcopi Praemisl. uti bonorum ecclesiasticorum tutoris et custodis, duximus dandum et concedendum damusque et concedimus praesentibus scriptis nostris, per praefatos seniores Judaeorum Praemisl. illorumque totam communitatem tenendum, habendum, possidendum vendendumque et pro necessitate sua convertendum temporibus perpetuis, ita tamen quod ratione eiusdem areae hereditariae ipsi Judaei et illorum posteritas ac alii, quicumque eiusdem areae nostrae fuerint possessores, annis singulis pro festo sancti Martii episcopi (11. listopada) censum annum marcam unam monetae et numeri polonialis in manus procuratoris nostri sub privatione et amissione (casu non solutionis census predicti pro die et tempore specificato) eiusdem fundi et areae aedificiorumque in eadem constructorum et construendorum, dare et persolvere realiter tenebuntur et debebunt temporibus perpetuis aeviternisque; promittentes pro nobis et successoribus nostris praelatis et canonicis Praemisl. pro tempore in capitulo futuris, eosdem Judaeos et illorum posteritatem, fundi praedicti iure praedicto possessores in amplius occasione eiusdem areae, si et in quantum ipsi censum exinde nobis debitum solvere non neglexerint, non impedire, nec quovismodo inquietare idque sub vadio ducentorum florenorum mo-

netae polonicalis tenentes, quominus praefatis Judaeis ratione fundi praefati a nobis vel successoribus nostris, Capitulo Praemisliensi aliquae difficultates iuridicae intentarentur. Pro quo vadio Capitulum praefatum citatum ad tribunal seu officium Rmi Domini Episcopi Praemisl. protunc existentis in primo termino tanquam peremptorio stare, parere ac vadium praefatum persolvere indemnatosque praefatos Judaeos et praedictae areae possessores tenebuntur et tenebuntur, immo eosdem ab omnibus impetitionibus iuridicis tueri et evincere tenebuntur et tenebuntur quotiens opus fuerit. In fidem promissorum sigillum nostrum est subimpressum. Datum Praemisliae in Capitulo nostro Generali pro festo Circumcisionis Domini celebrato (1. stycznia) A. D. Millesimo quingentesimo septuagesimo.

Valentinus Herborth, Dei Gratia Episcopus Praemisliensis. Significamus praesentibus, quia nos litteras praesertim in illarum omnibus et singulis punctis, conditionibus, articulis et aliis in illarum tenore universo pro iure et interesse nostro, quod nos ad omnia bona ecclesiastica tanquam bonorum eorundem custodem competit, autoritate ordinaria nostra ad praedicta consentiendum appropadum etc. duximus approbamusque etc. decernentes easdem robur perpetuae firmitatis habere. Quibus in fidem sigillum nostrum subappensum est cum manus nostrae subscriptione. Datum et actum Praemisliae feria quarta post festum Paschae proxima (30. marca) A. D. 1570. — Valentinus Herborth Episcopus Praemisl. m. p.

(*Castr. Praem. 305 p. 781*).

Ibid. str. 784—787 następuje potwierdzenie tego aktu przez Zygmunta Augusta de d. Warszawa 21. maja 1571. O wpisanie obu aktów do aktów grodzkich wnosi prośbę Żyd Matiasz imieniem całej gminy.

Nr. 7.

Warszawa, 28. maja 1571.

Mandat króla Zygmunta Augusta do mieszczan przemyskich w sprawie krzywd Żydom wyrządzanych.

Zygmunt August, z Bożej łaski król polski etc. Oznajmujemy niniejszym listem naszym wszem wobec i każdemu z osobna: Ska-

rzyli się przed nami żalobliwie Żydowie z miasta naszego Przemysła, iż mieszczanie przemyscy swobody i wolności przez przodki nasze, króle polskie i nas same tymto Żydom nadane trzymać im niechęć i owszem przeciw ich wolnościom i przywilejom wielkie gwałty częściej im czynią, nachodząc im na domy ich własne, na cmentarz, także też na wszelakim innym miejscu, na rynku i na ulicach lekkości im wielkie wyrządzając, jako o tem świadectwo z ksiąg grodzkich przemyskich przed nami okazali, czemu my wszystkiemu chcąc zabieżyć, aby się takowe swawoleństwo i złość w państwiech naszych nie mnożyła, chcąc każdego przy jego przywilejach i wolnościach wcale zachować, te to ich przywileje i wolności starodawne, im nadane przy mocy zostawujemy i tym listem naszym utwierdzamy i rozkazujemy wszem wobec i każdemu z osobna, a mianowicie burmistrzowi, wójtowi, rajcom i ławnikom i wszystkiemu pospólstwu miasta naszego przereczonego Przemysła, aby się tym to Żydom ich prawa, wolności starodawne mocno trzymali i żadnego przenagabania im w tem nie czynili, gwałtów, lekkości żadnych w sprawach ich, w wierze, w kupiectwie, żeby (się) im na wszelakim miejscu nie czynili i nie wyrządzali, ani czynić i wyrządzać nie dopuszczali i owszem onych od wszelakich krzywd, gwałtów jako tych, którzy wszystkie poplatki z wami na spół płacą, bronili, przedawać, kupować, kramów otwierać ku przedawaniu, wszelakiego czasu według starodawnego zwyczaju ich im nie bronić, dla łaski naszej i pod winą sześć tysięcy złotych w monecie, połowicę jej nam i skarbowi naszemu a połowicę staroście naszemu przemyskiemu należącą, inaczej nie czyniąc, nic się nie oglądając na wszelakie inne listy temu to przeciwne, przedtem albo potem wydane. A jeśliby burmistrz na tenczas będący z urzędu swego tego przeglądał i onym pomocy wszelakiej ku bronieniu ich od wszelakich gwałtów nie dawał, tedy według woli i zdania naszego królewskiego ma być karan. Na co ku lepszej pewności ten list ręką naszą podpisaliśmy i pieczęcią naszą zapieczętować rozkazaliśmy. Dan w Warszawie 28. miesiąca maja, roku Pańskiego 1571, a panowania naszego roku czterdziestego wtórego. Sigismundus Augustus Rex.

(*Castr. Praem. 308 p. 1495*).

Warszawa, 27. czerwca 1576.

Król Stefan Batory potwierdza przywilej Zygmunta II. z d. 17. czerwca r. 1562. (zob. Nr. 5) z dodatkiem zakazującym podwyższenia ich czynszu dla zamku królewskiego.

Stephanus, Dei gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae etc. Significamus nostris hisce litteris universis et singulis omnibusque, quorum interest, venisse ad nos nostramque provinciam nuntios Iudeorum Praemisliensium exhibuisseque ac reproduxisse coram nobis litteras privilegii sui in pergameni descriptas Vilnae decima septima die mensis Iunii, anno Domini quingentesimo sexagesimo secundo datas, Serenissimi regis Sigismundi Augusti [manu subscriptas], sigilloque annulari ob absentiam tunc cancellarii et vicecancellarii regni communitas, in nulla sui parte suspectas immo integras atque salvas, in quibus facultas perpetuo inhabitandae eiusdem finitatis Praemisliensis plateae, aliaeque nonnullae immunitates et praerogativae ipsis conceduntur, alias prout eae literae latius omnia in se continent, quarum tenor sequitur et est talis: „In Nomine Dei etc.“ (następuje dosłownie przywilej Zygmunta Augusta z 17. czerwca 1562.). Post quarum quidem litterarum exhibitionem supplicaverunt nobis praedicti Iudeorum nuntii per eosdem nostros consiliarios, suo et reliquorum Praemisliensium Iudeorum nomine, ut eas ipsas literas et quae in iis continentur, tum etiam iura, privilegiaque alia, libertates, immunitates ac praerogativas ipsis ab antecessoribus¹⁾ nostris concessa autoritate nostra regia approbaremus, ratificaremus et confirmaremus. Cui quidam petitioni, ut iusta annuentes, primum et ante omnia privilegium hoc insertum omniaque et singula, quae in illo sunt descripta in omnibus punctis, clausulis, articulis et conditionibus, tum deinde iura eorum ac privilegia alia ipsis per antecessores nostros iuste et legitime concessa, libertatesque, immunitates ac praerogativas quasvis, in quarum possessione hactenus extiterunt,

¹⁾ Wyraz „antecessoribus“ stoi w sprzeczności z przywilejem z r. 1559, w którym Zygmunt August występuje jako pierwszy król, udzielający Żydom przemyskim przywileju o charakterze urzędowym. Jest to tylko stylistyczny lapsus.

hisce litteris nostris approbandas, ratificandas et confirmandas esse duximus, approbamusque, ratificamusque et confirmamus, decernentes litteras praeinsertas et quae in iis continentur robur debitaie et perpetuae firmitatis obtinere debere. Eosque ipsos Praemislienses Iudeos omnibus concessionibus, praerogativis, immunitatibus, quae et litteris hisce continentur, et quae ipsis per antecessores nostros sunt legitime concessae, temporibus perpetuis uti, frui et gaudere debere neque ad maiora onera tributaque, tam ad arcem Praemisliensem quam nobis annuatim provenientia, a nobisque certis personis dari solita, nisi uti nunc in usu est, cogi posse. In quorum omnium fidem hasce manu nostra subscripsimus. Datum Varsoviae die 27. mensis Junii A. D. 1576. regni vero nostri anno primo. — Stephanus.

Na zewnętrznej stronie jest uwaga:

וְהָיָה שֵׁשׁ רֶשֶׁת לַקְּנוֹת בָּתִּים מִן עַרְלִים

(Także, że wolno nabywać domy od chrześcijan).

(Miejs. oryg. pergam. Nr. 34. Oryginał przez wilgoć uszkodzony; z odpadłej pieczęci pozostał tylko żółto-biały jedwabny sznurek. — Odpis zob. *Terr. Praem.* 241 p. 67).

Warszawa, 27. czerwca 1576 (wpis. 22. czerwca 1581).

Król Stefan Batory ustanawia porządek wojewódzki dla Żydów przemyskich.

Actum in castro Praemisliensi, Feria quinta ante Festum Sancti Iohannis Baptistae proxima (22. czerwca) Anno Dni millesimo Quingentesimo octuagesimo primo.

Ad officium et acta praesentia castrensia capitanealia Praemisliensia personaliter veniens Honestatus Marcus, Niger nuncupatus, civis Praemisliensis, subditus S. Regiae Maiestatis, obtulit officio praesenti suo et omnium Iudeorum in civitate Praemisliensi degentium nominibus litteras in pergameni exaratas, titulo S. Regiae Maiestatis munitas, cum appenso sigillo Maioris Cancellariae eiusdem Regiae Maiestatis ac manu Sac. Reg. Mtis. propria subscriptas, petit officium praesens suo et omnium Iudeorum hic Praemisliae manentium nominibus, quatenus easdem litteras ad actandum suscipiat. Cuius petitioni officium praesens annuendo eas-

dem litteras suscepit et in acta praesentia ingrossavit. Quarum litterarum series verborum haec est:

Stephanus, Dei gratia Rex Poloniae etc. Significamus etc. supplicatum nobis esse nomine et ex parte Iudaeorum omnium Praemisl., ut quemadmodum Serenissimus Sigismundus Augustus Rex certos quosdam articulos ad bonum ordinem pertinentes Iudeis Leopoliensibus litteris suis specialibus confirmaverat¹⁾, ita nos quoque eosdem ipsos articulos Iudaeis Praemisiensibus perpetuo observandos sanciremus perque palatinos, vicepalatinos, iudicesque, eorum subdelegatos temporibus perpetuis manu tenendos ac exequendos esse decerneremus, atque eorum articulorum ex transsumpto litterarum praedicti Serenissimi Sigismundi Augusti Regis Iudaeis Leopoliensibus concessarum, sub sigillo Magnifici Hieronimi Sieniawski, palatini Russiae, coram nobis reproductarum tenor polonico idiomate ad verbum sequitur et est talis.

§. 1. Żeby wojewoda nie inszego iedno człowieka stanu szlacheckiego osiadłego na swoje miejsce ku sądzeniu i odprawowaniu spraw żydowskich wysadził i postanowił.

§. 2. Żeby księgi albo akta żydowskie w ich bóżnicy albo szkole, w skrzyni zamknięte w schowaniu bywały a nie gdzie indziej.

§. 3. Jeżeliby sędzia akty żydowskie przy sobie mając niejakie zapisy chciał w akta wnieść bez wiadomości Żydów Starszych, tedy za nikczemne być mają.

§. 4. Pisarza sędzia bez wiadomości Starszych niema przyjąć do pisania aktów żydowskich.

§. 5. Starszych nie ma nikt inszy wybierać iedno pospólstwo żydowskie, które wybrawszy między sobą, stawić je mają przed wojewodę swego, który te wybrane potwierdzić ma.

§. 6. Winy wojewoda z nich nie ma wyciągać iedno trzy grzywny a sędzia funt pieprzu wedle statutu koronnego, które winy nie mogą być wyciągane, iedno zasadziwszy pierwaj prawo z Starszymi.

§. 7. Szkoła ich nie ma być pieczętowana albo kreskowana iedno o rzeczy własne króla Imci przynależące.

¹⁾ Przywilej ten podany Żydom lwowskim w lutym r. 1569 obszernie omówiłem i dosłownie wydałem na innem miejscu. Zob. Schorr: Organizacya i t. d. str. 18, 81.

§. 8. Rzeźnictwo ma im być wolne jako chrześcianom, jako też by inszym ludziom przedawać wedle obyczaju inszych Żydów jako krakowskich, poznańskich, lubelskich.

§. 9. Starsi Żydzi mają też moc mieć karać inne występne Żydy kłatwą wedle ich zakonu, czego im nikt bronić nie ma.

§. 10. Wojewoda nie ma im dawać doktora nad ich wolę, jedno którego oni sami między sobą wybiorą.

§. 11. Sędzia ich nie ma żadnego dekretu im wydać jedno wespółek ze Starszymi Żydami.

§. 12. Mają być też porządnie pozwani naprzód ad legitimum et competentem iudicem, jako do wojewody albo sędziego jego, a potem do sądu króla Imości, a tak któryby nieporządnie był pozwany, nie powinien będzie się sprawować żadnemu, jako ten, który jest z prawa swego własnego wezwany.

Post quorum quidem articulorum reproductionem, Nos cum animadverteremus tales eos esse, qui nihil cuique derogarent, ordinem vero ad disciplinam inter praedictos Iudaeos constabillant, supplicationibus eorum nomine ad nos factis benigne annuendum esse censuimus, atque propterea articulos omnes, uti hic descripti sunt, nostris hisce litteris perpetuo ab omnibus Iudaeis observandos, per palatinos vero, vicepalatinos et iudices, eorum subdelegatos exequendos ac manu tenendos sancimus atque decrevimus, omnesque et singulos iuxta eorum contenta tam in toto quam in parte approbamus, ratificamus et confirmamus, roburque debitae et perpetuae firmitatis obtinere volumus atque in verius rei testimonium hacce manu nostra subscripsimus. Datum Varsoviae die 27. mensis Junii A. D. 1576. — Stephanus Rex.

(*Miejs. lib. cop. 280. p. 317—319. Cast. Praem. 297 p. 819.*)

Nr. 10.

Przemysł, 20. lipca 1576.

Starsi żydowscy obowiązują się za straż nocną przez magistrat im udzieloną rocznie 20 zł. płacić.

Actum Praemisiae feria sexta ante festum Sanctae Mariae Magdalenae proxima Anno Domini 1576.

Venientes personaliter ad praesentiam dominorum consulum Praemisiensium perfidi Jacobus, Gierson, Hirszko, Moszko, Bienias seniores Iudaeorum Praemisl. sponte obligarunt sese, quia singulis annis ab actu et anno praesenti pro festo S. Martini Episcopi ab omnibus domibus per eosdem Iudaeos in civitate Praemisl. occupatis et possessis, occasione nocturnae custodiae et aliorum vectigalium civilium, debebunt et tenebuntur ad fiscum Reipublicae civitatis Praemisl. viginti florenos pecuniae in manus dominorum consulum residentium dare. Domini autem consules praefatos Iudaeos pro officii sui facultate debebunt defendere, quandocumque dicti Iudaei aliquas suas coram dominis consulibus exposuerint a civibus sibi illatas injurias. Quam praesentem obligationem ipsi Iudaei actis consularibus inscribi petierunt, atque sub solido id ipsum obtinuerunt, nihil tamen praesenti inscriptione derogantes illi priori, in A. D. 1564. per eosdem cum dominis consulibus factae. Ex actis officii proconsularibus consiliariisque Praemisiensibus extraditum est.

(Arch. miejs. *Extrakt radziecki* Nr. 15 z pieczęcią niewyraźną z wieku XVIII.).

Nr. 11.

Warszawa, 24. lutego 1578.

Król Stefan Batory potwierdza kilka ważnych przywilejów nadanych Żydom przemyskim przez Zygmunta Augusta, dodając sam nowe swobody.

Stephanus, Dei gratia Rex Poloniae, Magnus etc. Significamus nostris hisce litteris universis et singulis, quorum interest, reproducta esse coram nobis nomine totius communitatis Iudaeorum civitatis Praemisiensis per illorum seniores privilegia quaedam Serenissimi antecessoris nostri, regis Sigismundi Augusti subscripta manu illius propria. Primum quidem Vilnae die decima septima mensis Iunii Anno Domini M. quingentesimo sexagesimo secundo datum, quod a nobis etiam Varsoviae est die vigesima septima mensis Iunii Anno Domini M. quingentesimo septuagesimo sexto confirmatum. Alterum vero datum Varsoviae in vigilia sancti An-

drae Apostoli (19. XI.) Anno Domini M. quingentesimo sexagesimo octavo¹⁾ Quibus quidem privilegiis praenominatus rex Serenissimus constituit et ordinavit cavitque semper observandum, ut Iudaei Praemisl. nomine census annui quattuor florenos polonicos, in singulas domos ad arcem Praemisiensem pendant et contribuant. Et ad comprobandum eorum privilegiorum usum, productae sunt per eosdem Iudaeos litterae Generosi olim Iohannis Herboth, castellani Sanocensis, capitanei Praemisiensis non item pridem mortui, quibus ille testatur, se non plus a Iudaeis praedictis, quam uti in privilegiis eorum descriptum habetur, nomine census exigere solitum fuisse, hoc est in domos singulas florenos quattuor. Produxerunt etiam iidem Iudaei alias quoque eiusdem regis litteras polonico idiomate²⁾ conscriptas, cum subscriptione manus illius datas, Varschaviae die vigesima octava Mai, anno Domini M. quingentesimo septuagesimo primo, quibus rursus idem rex Serenissimus omnes Iudaeorum praenominatorum in civitate Praemisiensi praerogativas gratiose conservat, mandatque civitatis illius magistratibus, ne quid in contrarium illius faciant et committant, nominatim vero, ne liberam mercandi ac quovis tempore merces exponendi facultatem, etsi cives faciunt, illis prohibeant, sub poena sex millium florenorum polonicorum. Atque omnibus his ita productis et comprobatis, supplicaverunt tandem nobis Iudaei praedicti, per quosdam ex consiliariis nostris, ut eos in praedictorum privilegiorum usu benigne conservaremus, caveremusque praeterea specialibus nostris litteris, ne quid contra earum tenorem et praescriptum fiat, maxime vero ne census per eos dari solitus augeatur per officiales nostros, neve, quod de domibus singulis constitutum est, ad inquilinos etiam, domos non habentes, referatur. Praeterea, ne libertas mercandi ac exponendi quovis tempore merces, sibi contra productum regis Sigismundi Augusti privilegium praeclu-

¹⁾ Przywileju z r. 1568 nie ma wcale w archiwum ani w oryginalne, ani w księgach odpisów; natomiast jest streszczenie jego w przywileju nadanym przez Michała Wiśniowieckiego z 31 stycznia 1671 (zob. Nr. 108).

²⁾ W archiwum miejskiem przemysk. nie ma ani oryginału ani odpisu tego przywileju natomiast jest odpis w aktach grodz. przem. (lib 308 p. 1495) zob. Nr. 7.

datur et interdicatur. Ad illorum supplicatum Nos pro clementia nostra annuendum esse putavimus, maxime quod nostri muneris esse existememus, sua cuique iura ac praerogativas sartas atque tectas praestare. Itaque inhaerentes iisdem privilegiis antecessoris nostris et consuetudini hactenus servatae, praedictos Iudaeos in solutione census annui ad arcem nostram Praemisliensem ita conservamus, quemadmodum et nuper mortui capitanei litteris usu observatum esse constat, hoc est, ut quattuor floreni ex domibus singulis ad arcem nostram Praemisliensem per eos pendantur. Inquilini vero, qui domos non habent, ab eo censu, cum ratione fundi non autem personarum solvatur, sint omnino, quemadmodum antea immunes. Mercandi deinde ac exponendi merces quovis tempore, eo modo, quemadmodum et civibus, libere illis esse debet, sub poena, quae in litteris antecessoris nostri, quarum superius est mentio facta, continetur, alias iuxta earundem litterarum tenorem, quas in toto approbamus. Quae omnia rata, firma et valida semper esse debere decernimus, atque in eius rei fidem ac evidentius testimonium hacce manu nostra subscripsimus et sigillo maiore obsignari iussimus.

Datum Varsoviae, in conventionem regni nostri generali, die quarta mensis Februarii 1578, regni vero nostri anno secundo.

(*Miejs. oryg. perg. Nr. 36, Cas'r. Praem. 299. p. 95.* Oryginał dobrze zachowany; pieczęci większej, która przy nim podług słów dokumentu wisiała, już nie ma).

Nr. 12.

Lwów, 24. czerwca 1578.

Przywilej króla Stefana Batorego dla Żyda przemyskiego, rzemieślnika Kalmana.

Stephanus, Dei Gratia Rex Poloniae etc. Significamus praesentibus litteris nostris, quorum interest universis et singulis, expositum esse nobis per certos consiliarios nostros nomine perfidi Kalmani, Hebraei Praemisliensis ac in arte pellificiaria bene versati, eiusdem artis magistris Praemislienses impedimento esse, quominus artem suam exercent, supplicatumque nobis esse, ut illi praedictam artem exercendi, socios puerosve alendi iuxta consuetudinem artis eiusdem contubernalium libertatem concederemus, et

cum ex religione neque sacris neque contubernio ipsorum interesse neque convivio illos excipere queat, ut eos sola contributione, quae contuberniis debetur et quae ipsius religioni non repugnant (sic), contentos esse iuberemus, praeterea ut potestatem quosvis pileos conficiendi sine quorumvis hominum contradictione ei permitteremus.

Nos igitur supplicationi eiusmodi uti iustae benigne annuentes, memorato Hebraeo eam libertatem memoratae artis pellificiariae nec non pileorum conficiendorum exercendi damus et concedimus praesentibus litteris nostris. Quod omnibus quorum interest nominatim vero capitaneo moderno nec non proconsuli, consulibus totique comunitati civitatis nostrae Praemisliensis atque adeo artis pellificiariae et sartoriae magistris denunciamus, mandantes ut praefatum Hebraeum in ea libertate per nos ei concessa nullo modo impediatur, quin potius in eadem conservent conservarique ab aliis, quorum interest, faciant, pro gratia nostra et debito officiorum suorum aliter non facturi. In cuius rei fidem et evidentius testimonium manu nostra subscripsimus sigillumque regni nostri appendi iussimus. Datum Leopoli die 24. Mensis Junii A. D. 1578, regni vero nostri anno tertio. — Stephanus Rex.

(*Castr. Praem. 301 p. 872*).

Na str. 573—575 tej samej księgi następuje „salvus conductus“ udzielony temuż Kalmanowi na jeden rok przez króla de d. 25. I. 1580 we Warszawie... „ita ut eiusmodo salvo conductu nostro munitus, possit negotia sua omnia licita et honesta peragere artemque suam libere exercere, de sese conquerentibus coram quocunque regni officio seu iudicio de objectis respondere, libere et secure in quibuscunque locis ditionis et potestatis nostrae... versari, persona rebusque illius omnibus sub nostra regia protectione salvus interim manentibus“...

Generalny woźny województwa ruskiego zeznaje współcześnie... „se easdem litteras in circulo civitatis praemisl. die hodierna forensi in praesentia permultorum hominum... quater ultra iuris formam proclamasse, publicasse omnibusque ad debitam et sufficientem notitiam deduxisse“.

Na str. 875 i 876 następują osobne mandaty króla do starosty przemyskiego i do prokonsula i konsulów, by ściśle się stosowali do przywileju Żydowi Kalmanowi udzielonego.

Nr. 13.

Lwów, 15. lipca 1578.

Król Stefan wydaje mandat do Starszych Żydów przemyskich w sprawie nieuiszczania poboru ze sprzedaży wina.

Stephanus, Dei gratia Rex Poloniae etc. Infidelibus Iudaeis, senioribus Iudaeorum Praemisliensium, subditis nostris gratiam nostram. Infideles seniores Iudaei. Retulit nobis generosus Victorinus Kowalski, contributionum publicarum terrae Praemisliensis exactor, nonnullos Iudaeos Praemislienses vina muscatelina et vina simplicia ac medonem claudestine, irrequisito exactore nostro praedicto ac eius notario propinari, subterfugientes in praemissis contributionem publicam, per omnes ordines laudatam et sancitam. Proinde mandamus vobis, ut dum per eundem exactorem nostrum requisiti fueritis, cum iisdem transgressoribus sine omni mora iustitiam debitam administretis, de caeterisque vero talibus diligentem inquisitionem faciatis, pro gratia nostra ac sub poenis contra contributionum publicarum levipensores, legibus regni nostro sancitis, aliter non facturi. In defectu vero non administratae, seu quovis modo procrastinatae justitiae debitae, extunc vobis praefigimus et assignamus coram Maiestate nostra regia terminum peremptorium, ad instantiam instigatoris nostri tum et praedicti exactoris et delatoris, undecima die a die requisitae justitiae, ad videndum et audiendum super vos et praedictos transgressores poenas debitas decerni, alias ut, cum nobis praemissa deducantur et contra vos proponantur, sitis iudicialiter attentaturi et responsuri. Datum Leopoli, die XV. mensis Iulii, A. D. 1578, regni vero nostri tertio. — Stephanus Rex.

(*Terr. Praem. 47 p. 343.*)

Nr. 14.

Wilno, 31. marca 1579.

Przywilej króla Stefana Batorego dla Żyda przemyskiego Marka, doktora medycyny.

Stephanus, Dei gratia Rex Poloniae etc. Significamus praesentibus litteris nostris, quorum interest universis et singulis, quia

nos ad intercessionem certorum consiliariorum nostrorum nomine honesti Marci Doctoris¹⁾, Iudaei Praemisliensis, subditi nostri apud nos factam, cuius probitas in legeque veteris et novi Testamenti ac in litteris hebraicis et latinis non vulgaris peritia perpensusque ad fidem christianam catholicam animus nobis est commendatus, obidque a ceteris Iudaeis Praemisliensibus multis affici dicitur iniuriis, eundem itaque, uxorem, liberos, familiam, bonaque illius omnia mobilia et immobilia ubicunque locorum consistentia ab omni potestate et jurisdictione legibusque et exorcisationibus sive adiurationibus Iudaeorum tam Praemisliensium quam aliorum quorumvis eximimus et liberum facimus, iurique et jurisdictioni dumtaxat pallatini Russiae eundem subijcimus et incorporamus praesentibus litteris nostris, concedimus quoque ei liberam et securam mansionem et habitationem tam Praemisliae quam in aliis civitatibus, oppidis et villis regni et dominiorum nostrorum.

Si vero aliquis tam Christianorum quam Iudaeorum cum illo sive in re sive in alio quovis iure procedere vellet, cum illo non coram Iudaeis vel aliquibus aliis judiciis seu officiis agat praeterque coram Magnifico pallatino Russiae moderno et posteaque existente, appellatione ad tribunal nostrum integra manente, salvis tamen nostris et Reipublicae regni nostri contributionibus et aliis quibusvis censibus et oneribus, ad instar aliorum Iudaeorum. Quod ad universorum et singulorum cuiuscunque status et conditionis iudicii ex praesentia existentium notitiam deducentes mandamus, ut memoratum Marcum Iudaeum iuxta praesumptum praesentium litterarum nostrarum in omnibus conservent consrvarique ab aliis quorum interest curent, pro gratia nostra debitoque suo facturi. In cuius rei fidem et evidentius testimonium praesentes manu nostra subscripsimus sigillumque regni nostri eidem apprimi iussimus. Datum Vilnae die ultima mensis Martii A. D. 1579, regni vero anno tertio. — Stephanus Rex²⁾.

(*Castr. Praem. 297 p. 604.*)

¹⁾ We wstępie do insercyi przywileju czytamy: „honestus Marcus in medicinis Doctor, Iudaeus civis Praemisliensis“, także w innym akcie (ibid. p. 66) nosi tytuł „Doctor medicinae“.

²⁾ W r. 1581 (ibid. pag. 819) występuje „honestus Marcus Niger nuncupatus, Iudaeus civis Praemisliensis“ w imieniu całej gminy żydowskiej z prośbą o wciągnięcie przywileju Stefana Batorego z r. 1576. do aktów grodzkich (zob. Nr. 9). Jest on z poprzednim Mar-

Kraków, 25. marca 1588.

Król Zygmunt III. potwierdza przywilej Stefana Batorego z dnia 29. czerwca 1576 r. (zob. Nr. 8).

Sigismundus III. Dei gratia Rex Poloniae etc. Significamus praesentibus litteris nostris, quorum interest universis et singulis, exhibitas esse nobis nomine perfidorum Iudaeorum Praemisl. litteras infrascriptas pergameneas manu Serenissimi olim domini Stephani regis antecessoris¹⁾ nostri subscriptas et sigillo pensili regni communitas, sanas, salvas et integras omnique prorsus suspicionis nota carentes, in quibus facultas inhabitandae eiusdem civitatis Praemislensis plateae aliaeque immunitates ac praerogativae a Serenissimis olim praedecessoribus nostris eisdem Iudaeis concessae continentur supplicatumque nobis est, ut easdem autoritate nostra regia approbare et confirmare ratasque et gratas habere dignaremur, quarum tenor sequitur eiusmodi... (*Następuje dosłownie przywilej Stefana Batorego z dnia 27. czerwca 1576 r. zob. Nr. 8.*)

... Ac nos itaque Sigismundus Tertius, Rex praefatus supplicationi illi nobis factae benigne annuentes praesertim litteras autoritate nostra regia in omnibus punctis, clausulis et articulis quantum tamen de iure est, approbandum... esse duximus et approbamus et confirmamus hisce litteris nostris, volentes eas robur perpetuae firmitatis obtinere. In cuius rei fidem praesentes subscriptas sigillo regni nostri consignari iussimus. Datum Cracoviae die vigesima quinta mensis Martii A. D. 1588, regni nostri primo.

(*Miejs. oryg. pergam. Nr. 41. — Odpis z r. 1592 zob. Castr. rel. 308 p. 1490.*) — Oryginał wskutek wilgoci uszkodzony, całego początku brakuje. O istnieniu pieczęci dziś zgubionej, świadczą dwa przedziurawienia pergaminu.

kiem identyczny, jak się okazuje z dwóch aktów (pag. 66 i 860 w tej samej księdze), do tej samej sprawy cywilnej się odnoszących, a w których raz figuruje „perfidus Marcus Niger Iudaeus“, a drugi raz „Perfidus Marcus Iudaeus doctor Medicinae“.

Lib. castr. 299 pag. 96 występują jako reprezentanci gminy żydowskiej „Perfidi Marcus nuncupatus Albus et Ioszko Iudaei Praemisl.“

¹⁾ W tekście mylnie „decissoris“.

Przemyśl, 1. czerwca 1591.

Zeznanie rektora szkoły przemyskiej dotyczące się opłaty kwartalnego przez Żydów.

Mikołaj „Artium Baccalaureus, ludi litterarii civitatis Praemisl. rector“ protestuje przeciw Żydom Jakóbowi i Matyaszowi, jego synowi: „Quod ipse, cum honestus Stanislaus adolescens cum aliis studiosis ex mandato suo — ut iuris et moris est — exigendi census, ratione quartualis, per Iudaeos incolas Praemisl. sibi pendendi debiti gratia condescendisset, iamque domos vicatim praefatorum Iudaeorum omnes fere obiisset, ultimo ad eum descendisset, de persolvendoque eodem censu eum advenisset... primo eum verbis inhonestis adortus est, tandem etiam vulneribus affecit...“.

(*Castr. Praem. 307 p. 723.*)

Na str. 718 *ibid.* protestuje Żyd Jakób przeciw Marcinowi (*sic*), bakkalaureatowi szkoły przemyskiej „quod ipse supermiserat scholares suos in domum eiusdem propriam, qui iussu et mandato suo eundem Iudaeum vulneraverunt“.

Przemyśl, 6. kwietnia 1592.

Wawrzyniec Gostycki, biskup przemyski, pozwała Żydom na miejsce drewnianej synagogi wybudować murowaną pod pewnymi warunkami.

Wawrzyniec Gostycki, z łaski Bożej biskup przemyski, wszem wobec komu to wiedzieć należy oznajmujemy, iż pokazali przed nami niewierni Żydowie przemyscy prawo na pewny plac w mieście przemyskiem u kapituły przemyskiej za pewnym czynszem kupiony i zapłacony, i owo kupno przez przodka naszego sławnej pamięci księdza Walentego Herborta poczynione było, na którym placu bóżnicy swej część, część zaś przy innym placu kościółowi nie należnemu (*sic*) drzewnianem zbudowaniem zbudowali i tego prawa i kupna czas niemały spokojnie zażywali, czyniąc dosyć umowie i kontraktowi temu, który uczynili z kapitułą naszą przemyską i placąc czynsz z placu tego, który z kapitułą przemyską

postanowili. Teraz zasię ci niewierni Żydowie oglądając się na przypadki rozmaite, chcieli na tymże placu, gdzie bóżnicę drewnianą zbudowali, szkołę albo bóżnicę zbudować murowaną, czego iż rozumieli, że nie mogli mimo pozwolenie nasze uczynić, tedy nas prosili, abyśmy im na to pozwolenie i konsens nasz dali. My przypatrzwszy się wszystkim okolicznościom do tej sprawy należnym, naznaczywszy ku temu rewizory pewne z kapituły naszej, którzyby się przypatrzyli temu, jeśliby to nie było z szkodą kościelną i wzięwszy sprawę pewną, iż to jest nietylko bez szkody ale owszem z pożytkiem kościelnym i z lepszym bezpieczeństwem miasta przemyskiego, gdzie na tem miejscu budowania drzewianego stanie murowane, mając i inne respekty na te sprawy, mianowicie niechcąc i niemogąc prawa i kontraktu dawno między kapitułą naszą i przereczonymi Żydami uczynionego przez przodki nasze, także przez króle Ichmości polskie, pany nasze potwierdzonego znieść i psować, pozwoliliśmy na to, jakoż i tym listem naszym pozwalamy, aby na tem miejscu, gdzie jest zbudowana szkoła albo bóżnica żydowska drzewniana; mogła być zbudowana tą jednak kondycją, aby ta przereczona bóżnica nie była wystawna albo jakim wyniosłem budowaniem wymurowana, aby wysokość murów od ziemi zwierzchowej z ulicy nie była wyższa jedno łokci dwadzieścia. A jeśliby dla proporcji sklepu wewnątrz tego było potrzeba, iżby paniment zniżyć mieli, tedy na dwa albo trzy łokcie mogą wybrać ziemię; wewnątrz szerokości bóżnicy od muru do muru wewnątrz, ma być na łokci dwadzieścia, długość wszystkiej wewnątrz na trzydzieści łokci. Dachy aby nie były wystawne, ale niskie po włosku z rynami, około których dachów żeby dla lepszego bezpieczeństwa od ognia był lraniec murowany, za którymi to kondycjami baczymy, że to pozwolenie nasze nie jest przeciwko postanowieniu synodalskiemu. Na co kapituła nasza przemyska pozwalając pieczęć swą większą kapitulną do tego przywileju przyłożyć kazała, podpisem rąk prałatów i kanoników niżej opisanych, obiecując im to zawždy cale chować przez nas i przez potomki nasze wiecznemi czasy. Na co dla ufania, wiary i doskonałej pewności pieczęć naszą przyłożyć rozkazaliśmy i ręką swą podpisaliśmy. Datum w Przemyśle, dnia 6. miesiąca kwietnia R. P. 1592. Laurentius Gostycki, Dei gratia Episcopus Praemisl. manu propria, Jacobus Wierzbicki, praepositus Praemisl., Adam Laurentius Łojcecki cantor Praemisl., Felix de Uvale canonicus

Praemisl., Martinus Brzeski custos Praemisl., Mathias Wiszniewski canonicus officialis Praemisl., Stanislaus Mieszowski canonicus Praemisl.

(*Castr. Praem. 309 p. 1144*).

Nr. 18.

Warszawa, 1. marca 1593.

Mandat króla Zygmunta III. do magistratu przemyskiego w sprawie zachowania Żydów przy ich prawach handlowych.

Sigismundus Tertius Dei gratia Rex Poloniae etc.

Famatis proconsuli et consulibus, advocato et scabinis civitatis nostrae Praemisl. fidelibus, nobis dilectis gratiam nostram regiam.

Fideles nobis dilecti. Ex querellatione Judaeorum Praemisl. nobis proposita intelleximus, Fidelitates vestras prohiberi (sic) illis usum mercandi iuxta praescriptum privilegiorum ac antiquam consuetudinem eorum ex lite quadam, quam habent non decisam cum certis personis. Cum autem iure communi cautum sit, neminem sua praerogativa privari debere absque causae cognitione et decisione, volumus itaque et Fidelitatibus vestris mandamus, ne dictis Judaeis Praemisl. usum mercandi consuetum prohibeant, quinimo iisdem praerogativas in privilegio eorundem expressas uti concedant, donec decisio finalis causae eiusdem facta fuerit. Facturae id ipsum Fidel. vestrae pro debito officii sui gratiaque nostra.

Datum Warschaviae die prima mensis Martii A. D. 1593, regni vero nostri anno sexto.

(*Castr. Praem. 309 p. 853*).

Nr. 19. (E).

Przemyśl, 28. maja 1593.

Protest Żydów przeciw mieszczanom z powodu przeszkadzania w budowie synagogi.

Żyd Marek w imieniu wszystkich żydów przemyskich protestuje przeciw kilku obywatelom: „Quod ipsi venientes ad synago-

gam ipsorum Judaeorum nuper erigendam, muratores de supra epellerunt (sic), murum erigere prohibuerunt, quinimo palam loquebantur, praefatae synagogae desolationem praeferentes, ad instar devastatae synagogae Haereticorum Cracoviae sic quoque nos synagogam eandem devestabimus ac in nihilum funditus convertemus“.

(Castr. Praem. 309 p. 886).

Ibid. str. 1114. Protestuje cała gmina żydowska przeciw magistratowi: „Quod ipsi sua privata autoritate contra libertates eorum eisdem a Sacra Regia Maiestate et Rev. Episcopo ac toto capitulo eius ad aedificandam et constituendam synagogam datas... ausi sunt eandem prohibere et laborantes eandem synagogam de valle seu muro *zegnali*. Requisitus consul premsl. Adam Dziecko respondit, non sua privata autoritate fecisse verum iussu et facultate totius comunitatis Praemisl“. (Wpis 8. lipca t. r.).

Nr. 20.

Przemyśl, 19. kwietnia 1595.

Kontrakt między magistratem a Starszymi Żydami tycający się udziału Żydów we fortyfikacyi miasta.

Burmistrz i rajce miasta Przemyśla tem pisaniem niniejszem oznajmujemy, iż pod temi czasy strony częstego najazdu nieprzyjacielskiego do Korony, bardzo niebezpiecznemi, obmyślając warowną miastu obronę i zaczawszy kosztem własnym miejskim mury między dwiema basztami za parkanem miejskim, za którym Żydowie wszystkie swoje majątki stojące także i szkołę swoją nową zmurowaną mają, my rozumiejąc się nie pomału ukrzywdzonemi od pomienionych żydów, którzy najmniejszym kosztem swym nie chcieli się przyłożyć do obmurowania miasta, dlategoż zapozwaliliśmy ich byli do króla J. M. roku niniejszego. Którzy Żydowie przychylając się rzeczy potrzebnych i bardzo słusznych, a uchodząc wielkich i próżnych na prawo nakładów, a życząc wiecznego sobie i dobrego pokoju z miastem i we wszelakich przypadkach i potrzebach z nich obrony urzędowej, tedy na takowe poratowanie obmurowania około miasta, postąpili dać do rąk naszych radzieckich 600 złotych polskich na trzy raty. Pierwsza rata 200 zł. na Zielone Świątki w roku niniejszym, drugie 200 zł. także na

Zielone Świątki w roku blisko przyszłym 1596, trzecia rata ostatnia także 200 zł. na Zielone Świątki w r. 1597. A żebyśmy i miasto byli pewne od nich tych pieniędzy, tedy ci niżej opisani jako Rafał Moszków syn, Dawid białego Marka syn, Jakób Janczyn (sic) zięć, Aaron i Hoško stary, Żydowie i obywatele przemyscy swoim i innych wszystkich Żydów przemyskich imieniem powinni dać interecyzie podrękę pieczęciami swemi i zapisać się pod tysiącem czerwonych złotych na wszystkich majątkościach swoich i na sumach pieniężnych, i że te 600 złotych napomienione trzy raty będą powinni bez wszelakich prawnych trudności oddać, a gdzieby której raty 200 zł. nie oddali, tedy zakład przepadnie i ratę oddać będą powinni, czego wszystkiego na ich majątkościach w mieście Przemyślu mamy bez ich przeciwienia patrzyć. A gdy też pomienione 600 zł. zupełnie Żydowie oddadzą, tedy my burmistrz i rajce terazniejsi i na potem będący Żydy przemyskie u tegoż urzędu, u którego oni uczynią nam zapis, powinni kwitować będziemy, tak iżby już wiecznemi czasy żadnego przegabania prawnego strony obmurowania około miasta od żadnego urzędu miejskiego nie mieli a to pod takowemże tysiąca czerwonych złotych przypadkiem. To też jeszcze pisaniem naszym terazniejszym wyznawamy, iż za tem postanowieniem naszym pomienionem Żydom przemyskim pozwoliliśmy w parkanie na wale 70 łokci ciesielskich wzdłuż, i wszereż łokci 11 na zbudowanie domków, to jest szpitala, kantorowi i szkolnikowi. A wymiar tych 70 łokci ma się począć od węglu domku Józefa Żyda aż ku domkowi starego szkolnika, które to domki ci Żydowie mają budować swym własnym kosztem, tak wysoko dach ma być jako teraz jest parkanowy, albo jako się im Żydowie pobudowali. Czas dla pobudowania tych domków półtora lata naznaczamy, materya drzewiana, która teraz jest w tych domkach w parkanie, ma być na miejską potrzebę. Ktemu ci Starsi Żydowie przemyscy terazniejsi i na potem będący, od tych domków na tych 70 łokci zbudowanych powinni będą miastu do rąk panów radziec dawać wiecznemi czasy nie więcej jedno po cztery grzywny pieniędzy albo po sześć zł. p. i po dwanaście groszy, w każdym roku na każde święto Wielkanocne począwszy w roku blisko przyszłym 1596, których pieniędzy czynszów ich nie u kogo inszego mają się upominać, jedno u Starszych Żydów przemyskich natenczas będących, a jeśliby którego roku tego czynszu od tych domków nie dali Żydowie, tedy to budowa-

nie wszystko i grunt utracić mają, na co sobie jurysdykcją miejską zostawujemy, a oni się na swą jurysdykcją żydowską odzywać niemają.

Będą też powinni Żydowie za temi domkami ku murowi kosztem swym do samego muru wybrukować, wody żadnej okrom dżdżowej i plugastwa żadnego ku murowi z tych domków nie puszczać dla zepsowania muru, a na utwierdzenie pewności tego naszego postanowienia pieczęć urzędu naszego jest przyciśniona. Stało się to w Przemyślu na ratuszu dnia 19. Aprilis A. D. 1595.

(*Castr. Praem. 318 p. 982*).

(Na str. 981. kwituje burmistrz i cały magistrat Starszych Żydów z dwóch zapłaconych już rat).

Nr. 21. (E).

Przemyśl, 6. września 1600.

Protest w sprawie wypuszczenia Żyda z więzienia pod synagogą.

Szlachetny Marcin Łysogórski protestuje przeciw Starszym Żydom przemyskim:

„Quod ipsi Judaeum Israel Boruchow zięć dictum, ratione certorum debitorum in carceres Synagogae Judaicae Praemisl. traditum et in eisdem carceribus... arestatum, contra fas et aequum in favorem et protractionem justitiae eiusdem Łysogórski, benivole ex eisdem carceribus exire eidem Israel mandaverunt liberumque fecerunt“.

(*Castr. Praem. 316. p. 1096*).

Nr. 22.

Przemyśl, 22. lipca 1602.

Zeznanie woźnego, zawierające streszczenie kilku przywilejów handlowych.

Actum in castro Praem. feria secunda ante festum S. Jacobi Apostoli proxima A. D. 1602.

Przyszedłszy do urzędu i akt niniejszych grodzkich, starościńskich, przemyskich osobiście uczciwy Wojciech Socha z Przemyśla Urzędowi niniejszemu dobrze wiadomy, na spółek z szlache-

tnymi Andrzejem Kozłowskim i Janem Śładkowskim jawnie i dobrowolnie zeznał, iż ten to woźny Socha mając przy sobie szlachtę pomienioną we wtorek po niedzieli Środopostnej blisko przeszłej bliższej, r. 1602 tu w Przemyślu na rynku na czterech rogach z rozkazami WP. Jana Drohojowskiego, referendarza koronnego, starosty przemyskiego, przywileje od św. pamięci Najjaśniejszego Zygmunta Augusta, króla polskiego, także Najjaśniejszego Zygmunta III. króla polskiego terazniejszego potwierdzone, Żydom przemyskim nadane i tu do aktów grodzkich pod aktem feria quinta ante festum Omnium Sanctorum proxima (27. X.) a. D. 1592. per oblatum podane i stwierdzone, w których przywilejach król Im. rozkazać raczył, aby Żydowie przemyscy handle swoje wedle przywilejów wolne w Przemyślu mieli, także też, aby panowie rajcy przemyscy i wójtowski urząd z urzędu swego bronili te Żydy przemyskie od wszelakich gwałtów, nachodzenia na domy ich i na ulicach, aby żadnych od kogo nie mieli, a gdzieby ich nie chcieli bronić, tedy winę król JMość na urzędzie miejskim przem. 6.000 złp. nakazał, połowica na króla Imci, a połowica na Imci Pana starostę przemyskiego, a burmistrz przemyski wedle rozkazania króla Im. ma być karan, o czem wszystkim te przywileje szerzej obmawiają, głosem wielkim i zrozumiałem słowem jawnie przy obecności wielu mieszczan tutejszych i inszych wielu ludzi na ten czas będących obwołał, publikował i do wiadomości wszystkim przywiódł. Do tego tenże Socha i szlachta tu wyżej mianowana zeznał, iż przyrzczone przywileje tegoż dnia to jest we wtorek po niedzieli Środopostnej blisko przeszłej bliższej na ratuszu przemyskim panu burmistrzowi rajcom i wójtowskiemu urzędowi przy zgromadzeniu wszystkiego pospólstwa miasta tego Przemyśla pokazał, i aby o nich wiedzieli i to co w nich nakazane wypełniali, oznajmił. Co wszystko jest tak i nie inaczej było etc. dobrowolnie zeznał.

(*Miejs. lib. cop, 290 p. 317*).

Nr. 23.

Przemyśl, 15. marca 1603.

Pełnomocnictwo ze strony Żydów Starszych dane Żydowi Salomonowi jako szkolnikowi.

Dawid Markowicz i Noe Moszkowicz stwierdzają przed aktami grodzkimi:

„Quia ipsi suo et aliorum Judaeorum Praemisl. nomine pro quorum rati habitione cavent ac se praesenti inscribunt, perfidum Salamonem Skolnik Judaeum Praemisl. im omnibus causis et actionibus suis, quas iidem Judaei Praemisl. habent cum civibus Praemisl. ratione variorum mercimoniorum et propinationis liquorum coram iudicio assessoriali Sacrae Maiestatis Regiae, quae causae ad praesens per appellationem ab eodem iudicio assessoriali ad S. M. R. sunt. relatae, in suum verum plenipotentem et mandatarium suum indubitatum fecerunt, constituerunt et solemniter ordinauerunt prout praesenter constituunt, faciunt et ordinant, dantes et concedentes ipsi Salamoni Skolnik, Judaeo Praemisl., plenipotentis suo plenariam facultatem et absolutam potestatem easdem causas suas vere defendendi et alia omnia munera veri legitimi plenipotentis et iure spectante peragentis et exercentis, promittentes et inscribentes se ad totum, quicquid in praemissa per plenipotentem suum actum, factum constitutumque fuerit pro rato et grato suscepturos, non aliter ac si ipsimet recognoscentes ac alii Judaei Praem. praemissa egissent et exercuissent, hac sua praesenti recognitione mediante.

(Castr. Praem. 319 p. 505).

Nr. 24 (E).

Przemysł, 22. stycznia 1604.

Protest mieszczanina przeciw Starszym Żydom o niedbałość w sądzie.

Walentyń Mazurek protestuje przeciw Starszym Żydom:

„Quod ipsi contra debitum officii sui studiose eidem Valentino... ad saepissimam eius requisitionem iustitiam debitam et competentem, quam a feria secunda proximae Praemisliae expectabat de et cum infideli Icko Judaeo Praemisl. genero Judaei Praemisl. dicti Skolnik et aliis Judaeis Praemisl., qui Icko et alii Judaei eidem Mazurek certam summam pecuniarum tenentur debiti, facere nolunt, immo eam de die in diem in magnam iacturam et detrimentum ipsius... in favorem ipsius Icko Judaei differunt et procrastinant“.

(Castr. Praem. 320 p. 118).

Podobne skargi str. 119, 120.

Nr. 25 (E).

Przemysł, 27. stycznia 1604.

Usprawiedliwienie się Starszych Żydów w sprawie sądownictwa.

Starsi Żydzi przemyscy protestują przeciw szlachcicowi Albertowi Stryjowskiemu:

„Że ich niesłusznie odniósł do JMci pana Stanisława Gutskiego, wojewody ruskiego etc. w sprawie, którą miał z Żydem Izraelem Chromym, albowiem przystojną sprawiedliwość odniósł z tego Żyda i dekret otrzymał, ale z dobrej woli swojej rozpiął rok na zgodę, a w tym czasie mandat na nie wyprawił de non administrata iustitia, przezco jeśli do jakich szkód przyjdą, chcą z nim prawnie czynić. W drugiej sprawie strony Walentego Mazurka, który protestacją na Starsze Żydy uczynił, protestantur, że woźny ten, który relacją czynił, nie był u Starszych dla sprawiedliwości, do tego że byli gotowi czynić sprawiedliwość, ale pisarza swego natenczas nie mogli mieć“.

(Castr. Praem. 320 p. 154).

Nr. 26 (E).

Przemysł, 6. kwietnia 1604.

Starsi Żydzi skarżą Żyda Jakóba Bogatego z powodu odciągania się od ich sądownictwa.

Woźny generalny zeznaje przed urzędem grodzkim:

„Iż od niewiernych Żydów Starszych miasta przemyskiego także też i od podsędka żydowskiego przemyskiego przeciw Niewiernemu Jakóbowi Bogatemu, Żydowi przemyskiemu jest obwieziono i oświadczone, iż on będąc wczoraj rekwirowany przez Szumila szkolnika przemyskiego, aby przed sąd podsędka i Starszych Żydów przemyskich jako swoją własną jurysdykcją stanął na skargę od szlachetnego Stryjowskiego nań o pewny dług uczynioną, z którego gotowi byli Starsi Żydowie i porządek sprawiedliwość panu Stryjowskiemu czynić, ale ten Żyd Jakób Bogaty nie chciał stanąć, ale szczyił się listem JMci Pana Jana Tomasza Drohojow-

skiego, referendarza koronnego i starosty przemyskiego powiada-
jąc, że, ja jest sługa Jegomości pana starosty i dlatego przed ten
żydowski sąd nie powinienem na żadną skargę stawać“.

(*Castr. Praem. 320 p. 780*).

Nr. 27 (E).

Przemysł, 15. stycznia 1605.

Protest przeciw Żydom o nieuiszczenie stacyjnego.

Instygorator królewski znosi skargę do sądu królewskiego:

„Super perfidos omnes et singulos Judaeos Civitatis et oppi-
dorum regionum Zinkoviensis, Trembovliensis, Skalensis, Praemi-
sliensis etc. citatos propterea, quod ipsi stationem antiquitus the-
sauro regio debitam, iuxta antiquam consuetudinem per ipsosmet
exigi... solitam videlicet per florenos sexaginta ex quolibet oppido...
anno praesenti 1604 extradere temere denegaverunt“.

(*Castr. Praem. 321 p. 62*).

Tamże str. 66 oświadczają Starsi Żydzi odnośnie do powyższej
cytacyi, że gotowi byli i są zawsze pieniądze stacyjne, które od nich
się należą, t. j. zł. siedm, oddawać bez żadnej odwłoki i usprawie-
dliwiają się, dlaczego dotychczas tego nie uczynili.

Nr. 28 (E).

Przemysł, 28. września 1605.

Zeznanie woźnego w sprawie więzienia ży- dowskiego.

Woźny generalny zeznaje przed urzędem grodzkim:

„Quia die hodierna ex requisitione officiosa infidelium Judaeo-
rum seniorum Praemisl. ad carcerem circa synagogam Judaeo-
rum praefatorum situm, Judaeis consuetum et usurpatum conde-
scenderunt, ibidemque viderunt et conspexerunt infidelem Jacobum
dictum Bogaty, in eundem carcerem a praefatis senioribus Judaeis
iuxta mandatam illustris et magnifici pallatini moderni terrarum
Russiae coniectum et ibi sub custodia eundem Jacobum detineri,
quod sibi obductum sicque et non aliter esse recognovit“.

(*Castr. Praem. 321 p. 1553*).

Nr. 29 (E).

Przemysł, 9. października 1606.

Obwieszczenie woźnego w sprawie wyko- nywania kuśnierstwa przez Żydów.

Woźny generalny zeznaje przed urzędem grodzkim:

„Iż dnia dzisiejszego targowego przy obecności wielu Żydów
przemyskich także partaczów kuśnierskich, rzemiosłem bez cechu
tu w Przemysłu się bawiących... głosem wielkim in quatuor angu-
lis circuli Praemisl. obwołał, aby ci Żydowie i partacze... żaden
z nich nie śmiał się najmniejszym towarem wyprawnym, który na-
leży kuśnierskiemu cechowi przemyskiemu, bawić się i onego prze-
dawać... wedle praw i wolności i dekretów przez króla JMci i jego
autecessorów temu cechowi nadanych pod przypadkiem towarów
żydowskich, gdzieby zastane były“.

(*Castr. Praem. 322 p. 318*).

Nr. 30 (E).

Przemysł, 28. marca 1607.

Areszt pełnomocnika Żydów, udającego się do dworu królewskiego.

Żyd Izak Markowicz oświadcza się imieniem wszystkich Żydów
przemyskich:

„Iż czasu niedawnego, gdy ci Żydowie przemyscy z pośrodka
siebie do Krakowa do dworu króla JMci Niewiernego Nowaka,
Żyda przemyskiego z rozmaitemi przywilejami, prawami i muni-
mentami do spraw pewnych z pany rajcy i pospółstwem miasta
Przemysła należąciami posłali, tedy tento Nowak Żyd w drodze już
będąc za miastem Rzeszowem, niewiedzieć od kogo i za czyją
sprawą pojmany i z temi przywilejami, prawy i munimentami za-
brany. Zaczem ten to Izak Markowicz imieniem swem i przyrzecz-
nych Żydów przemyskich oświadcza się urzędowi niniejszemu, aby
to żadnej szkody tym to Żydom przemyskim w pomienionych spra-
wach z pany rajcy i pospółstwem miasta Przemysła mającym i upa-
dku żadnego in tali casu fortuito nie wiezło“.

(*Castr. Praem. 323 p. 427*).

Markusow¹⁾, 5, sierpnia 1607.

Jan Firlej, podskarbi koronny uwalnia Żydów całej Korony od podatków, ponieważ odrazu całą sumę do skarbu oddali.

Jan Firlej z Dąbrowicy podskarbi koronny, lubelski starosta wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, oznajmuję, iż mocą uchwały sejmu walnego warszawskiego blisko przeszłego w roku 1607. odprawowanego, postanowiłem samemi Żydy Starszemi, strony pogłównego ich po wszystkiej Koronie, za które pewną sumę do skarbu króla J. Mci oddać na pewne czasy obowiązali się, w czym iż potrzebom Rzeczypospolitej prędkim oddaniem dogodzić mają, upewnieni też są w tem, iż za takim powszechnem obowiązaniem się do dosyć uczynienia skarbowi, jako to uniwersał warował, od wszelakiego poboru w tym roku 1607. mają być wolni. Co wszystkim panom poborcóm i succollectoróm ich do wiadomości przywodzę i w tem ich żądam i upominam z urzędu mego, aby już poborów i wszystkich podatków od osób i rzemiosł żydowskich i sług wszelakich i czeladzi ich nie wciągali ani ich o to turbowali i nie ciemieżyli, gdyżby to nietylko przeciwko uniwersałowi się działo, ale i ku szkodzie wielkiej skarbu Rzeczypospolitej, której ni na kimby inszym ścigać przyszło, jedno na tych, coby jej przyczyną byli. A dla lepszej wiary i pewności podpisałem się ręką swą przy pieczęci swej. Dan w Markusowie V. Augusti 1607. Jan Firlej z Dąbrowicy podskarbi koronny²⁾.

(*Castr. Praem.* 322 p. 1179).

¹⁾ Miasteczko niedaleko Lublina.

²⁾ Dotyczący uniwersał sejmu r. 1607 jest wciągnięty do powyższej księgi (w druku). Ustęp odnoszący się do podatków żydowskich brzmi (pag. 913):

„Żydowie wszyscy i każdy z osobna w Koronie i W. X. Litewskiem: w mieściech, miasteczkach i na wsiach, tak naszych jako i poddanych naszych duchownych i świeckich, nie podług starych kwitów ani zwyczajów, ale od każdej głowy po złotemu płacić mają. Wszakże na ubogie i na pogorzelce ma być bacznie. A wszakoż tym obyczajem, że urząd wojewody albo którykolwiek inny, któregooby zwierzchności i sprawie podlegli, także miejski z poborcą albo succollectorem jego mają je policzyć ze Starszemi Żydy, którzy pod przysięgą zeznać i na piśmie do urzędu autentice podać powinni

Przemysł, 17. stycznia 1608.

Obywatele przemyscy protestują przeciw Żydom z powodu przywłaszczania sobie różnych handlów na szkodę mieszczan.

Przyszedłszy do urzędu i ksiąg przemyskich grodzkich starościch oblicznie woźny ziemski, generał opatrzny, Jan Sokołowski z Rybotycz, urzędowi niniejszemu znajomy wspólny ze szlachetnemi Sebastianem Niezabitowskim i Symonem Zagórskim jawnie i dobrowolnie zeznali: Iż niemi świadczyli się dnia 26. Novembris anno proximo praeterito sławny burmistrz, rajce, wójt, przysiężnicy i wszystko pospólstwo na niewierne Żydy przemyskie, którzyto za rozpostarciem swem w handlach rozmaitych a osobliwie w łokciach i wagach przez subtelność swoją i chytryść żydowską, to jest sukiennikom kupce wywabiając, sklepów odkupowania, sukien jakoteż i na szagach na rynku przedawającym aptekarzom odkupowania korzenia rozmaitego, niemniej też czyniąc wielkie monopola, tak w mieście jako i około miasta czyniąc wielkie zakupstwa tak rozmaitych zbóż to jest pszenic, żyta, owsów, ryb, śledzi, chmielów, żelaza, ołowiu, co czyniąc na wielkie ubliżenie i znieszczenie mieszczan, zakupstwa towarów w drodze, osobliwie terazniejszego czasu lite pendente, gdy in deliberationem króla JMci sprawa jest przed adwentem, wywiedziawszy się od swych Żydów na ciele będących i od maklerzów swoich o pieprzu, który Tomasz Kisielowicz, Gdańszczanin, aptekarzom i kupcom przemyskim wiozł, oni w drodze zakupili potajemnie, o którym potem poniewieranie od onych Żydów kupca było i potem co chcieli i za co

których, żadnego małego i wielkiego obojej płci nie wyjmując, mają poborcy to, że je sprawiedliwie policzyli i nikogo nie zataili, pogłówne to zupełnie od Starszych odbierać, a Starszy zaś mają tę sumę sobie od drugich Żydów wyciągnąć. Przysięga o to tych Starszych Żydów ma być na przykazanie Boże.

A na Wołyniu i W. X. Litewskiem urzędnicy i którym to należy, z poborcami takowy dozór czynić mają. A gdy Żydowie takowe pogłówne oddadzą, inszego poboru od rzemiosł i sług swoich oddawać nie będą powinni. A jeśliby też sami Żydowie to pogłówne sumą jaką znaczną wedle przeszłych przykładów do skarbu w czas oddaną odkupili, tedy za kwitami podskarbi, w Koronie koronnego, a w W. X. Lit. litewskiego, wolni już być mają od poborców“.

chcieli, aptekarzom przedali. Nadto ciż to mieszczenie świadczyli się na teżto Żydy, iż w czasach tych do wielkich szkód i kłopotów ich przywiedli przez te handle swe wiki, małmazjami i składaniem onych po rozmaitych sklepach i miejscach, urząd i miasto w trudności przywodząc z pany poborcami, którzy miasto pozywając za dworem króla JM. jakoteż na trybunał i za ich handlami etc. akta przeciwko sobie otrzymywając, jednych jednając przeciwko drugim, za niewiomością swoją przysięgać musieli, z których szkód do sześćset złotych nabawili, za którymi takimi subtelnymi handlami i wina nawożenia Rzeczpospolitą polską w niwecz obracają, a mieszczeni do wielkiego ubóstwa przywodzą. Że też na każdy rok kilka domów im sprzedawszy, w ubóstwie życie swoje odprawować muszą, co jaśnie pokazując było ich kilka domów w ulicy jednej, terażniejszych czasów już i trzecią osiadają na wielkie wyniszczenie chrześcijan. Co tak a nie inaczej być tym woźnym i szlachtą obwiedli i to wszystko widzieli.

(*Castr. Praem. 324 p. 72*).

Nr. 33. (E).

Przemysł, 12. kwietnia 1608.

Protest cechów przeciw projektowanemu przez magistrat dopuszczeniu Żydom do praw miejskich.

Cechmistrze wszystkich cechów przemyskich zjawiają się na posiedzeniu magistratu i pytają się:

„Jeśliby wiedzieli, jako słyszą, o jakimś do używania wolności miejskich niewiernym Żydom, obywatelom przemyskim, pozwoleniu kiedyż od panów radziec przemyskich przeszłych i do praw miastu i obywatelom nadanych, przypuszczeniu, gdyżby to nad przystojność wszelaką, jeśli tak jest jako rumores passim sparguntur, to się stało i nad transakcją z czasu ś. p. króla Zygmunta Augusta A. 1561 między pospółstwem a urzędem przemyskim uczynioną, gdzie cautum est, aby nullos contractus privatos civitati nocivos, proconsul cumc onsulibus faciant“.

(*Cast. Praem. 324 p. 565*).

Nr. 34. (E).

Przemysł, 28. kwietnia 1610.

Protest magistratu i pospółstwa przeciw Żydom o naruszenie świąt katolickich w handlu.

„Quod audent (Iudaei) quotidie magis ac magis cum aromatibus apotecariorum et aliis varii generis rebus tam diebus forensibus quam aliis omnibus per totam hebdomadem, tam in circulo civitatis quam in aliis plateis et locis passim ad vendendum venire venumque res superscriptas exponere. Quod itidem violando festos dies dominicos tum et alios tam solemnna Nativitatis Christi Domini Sacrosancti, Paschalis... quam minus celebria, non sine maximo Dei omnipotentis dedecore et contemptu, Christianorum gravi dolore et civium protestantium non exiguo detrimento, licet pro eiusmodi iniuria multoties admoniti, existant, minime quidquam veriti poenas legum multiplicando eiusmodi revenditiones praesumebant et praesument facere, contra quos saepissime protestatum et obductum est“.

(*Castr. Praem. 326. p. 763*).

Nr. 35. (E).

Przemysł, 10. listopada 1610.

Protest Żydom przeciw kapitule.

Starsi żydowscy przez szkolnika swego protestują przeciw wiceprokuratorowi kapituły przemyskiej, że niewiedzieć z jakiej przyczyny nie chce przyjąć i kwitować „annuaem censum de synagoga judaica quotannis prae festo S. Martini Pontifici pendi solitum“.

(*Castr. Praem. 326 p. 1614*).

Nr. 36.

Przemysł, 8. lutego 1613.

Starosta przemyski oddaje Żydowi Ickowi w darowiznę pewien grunt w Przemysłu za usługi.

Adam ze Żmigrodu Stadnicki, kasztelan kaliski, przemyski, kolski, stryjski starosta. Wiadomo czynię tym listem moim, iż wi-

dząc grunt pusty króla JM. w mieście Przemysłu niegdyś składom solnym należący, Warsztatnym rzeczony, a teraz będący zalazły bez pożytku żadnego i z ohydą miasta; niechcąc tedy aby tak marnie stał, a jakkolwiek z niego szedł pożytek królowi JM., dałem go Ickowi Żydowi przemyskiemu, który z dawnych czasów posługi swe do zamku przemyskiego zwykł oddawać i teraz w onych nic nie ustawa, aby się na nim zbudował i jako gruntu tak i domu jako własnego zażywał i z żoną i potomstwem swem, dokąd ich stawać będzie. A mają być wolnemi od wszelakich powinności zamkowych i miejskich, tylko czynszu na każdy rok dawać o świętym Marcynie po groszy sześć do zamku przemyskiego, na co mu wolno będzie zjednać sobie konsens króla JM., do czego i sam chcę być pomocen. Na co dla lepszej pewności ręką swą podpisałem się i pieczęć przycisnąć rozkazałem. Dan w Przemysłu. die 8. Februarii A. D. 1613¹⁾.

(Castr. 329 p. 1458).

Castr. 331 p. 256 jest cytacja tegoż Żyda ze strony kasztelana lwowskiego, zarządcy żup królewskich, z powodu nieprawego nabycia gruntu powyższego, do sądu nadwornego.

Nr. 37. (E).

Przemysł, 19. marca 1616.

Protest mieszczan przeciw szkolnikowi o nadużycie w urzędzie.

Dwaj obywatele lwowscy protestują przeciw Markowi Brodatemu i Ickowi Mościskiemu, Starszym Żydom i sędziom przemyskim z powodu niewykonania sprawiedliwości na Aronie Samuelowiczu o pewien dług.

„Do tego jeszcze protestantur contra ministrum synagogae alias szkolnik Dawid, iż ten to szkolnik wzięwszy od pieczęci do dwóch minut²⁾ groszy dwanaście a protestantibus, jako przychodziło, przyłożyć pieczęci nie chciał i owszem wzięwszy pieniądze, minuty porzuciwszy na stole, odszedł precz, domagając się jakichś niesłusznych nagród, których mu protestantes niewinni byli dać skąd iż depaktacya się per eundem szkolnika dzieje, gdyż mu od

¹⁾ Ibid. str. 1459 następuje potwierdzenie tej darowizny przez króla Zygmunta III, de d. Warszawa 30. marcii 1613.

²⁾ „Minuta“ jestto odpis aktu prawnego w streszczeniu.

każdego razu pozwu po groszu i od inszych posług także toties quoties eo posłużył, dawali, a przecież nihilominus, gdyż czas (!) w sabat (!) musieli mu dać złoty i groszy sześć, toż dopiero i pieczęć przyłożył do tych minut“.

(Castr. Praem. 332 p. 491).

Nr. 38. (E).

Przemysł, 8. kwietnia 1616.

Skarga i zeznanie woźnego w sprawie za- bojstwa Żyda.

Jakób i Icko Abramowicz zanoszą skargę do sądu grodzkiego przeciw „genorosum“ Libiszewskiemu, dzierzawcy dóbr Medyki:

„Quod ipse, tempore nuper praeterito et loco in protestatione certa per patrem illorum Abram Salomonów syn facta, eundem, illatis ipsi vulneribus certis... vi et violenter interemit et de hac vita delevit. Cumque Abrami Salamonów syn corpus exanque hic in castrum Praemisliense die hodierna advectum et praesentatum officium presens vidit, obtulerunt se id... in foro fori iure acturum... Praeterea ministerialis Tomas Iskrzycki cum nobilibus supra specificatis publice ultroque recognovit: Quia eadem die hodierna ex parte praefatorum Judaeorum Praemisliensium proclamationem contra Generosum Laurentium Libiszewski, uti praenominati olim Abram Salamonow syn Judei Praemisl. verum et legitimum homicidam, in pomario sepeliendis Judaeis Praemisl. destinato, Okopisko nuncupato hic Praemisliae post moenia Praemisl. sito, circa sepulturam eiusdem Abram interfecti, in praesentia permultorum hominum protunc congregatorum, voce alta sonora ac intelligibili fecit eumque Libiszewski eo nomine ex parte praefatorum successorum interempti inculpavit“.

(Castr. Praem. 332 p. 579).

Nr. 39. (E).

Przemysł, 8. kwietnia 1616.

Areszt starszych na Żyda Nowaka, sługę starosty.

Woźny generalny z dwoma świadkami zeznają, iż razem z dwoma Starszymi żydowskimi udali się do dworu Felixa Her-

burta, starosty mościskiego, w Przemyślu, żądając z mandatu wojewody wydania Żyda Nowaka, dłużnika szlacheica Głostowskiego:

„Tandem cum Magnificus capitaneus eundem Judaeum Nowak, pro famulo suo ipsum asserens sibi, Judaeorum senioribus requisitoribus extradere neglexit, iidem recognoscentes instantibus praemissis, senioribus, ne pallatini Russiae decreto in quoque derogasse praesumentur, rem iudicatam ad executionem realem iuxta illud decretum devenire poscentibus, praenominatum infidelem Nowak in praefata curia eiusdem capitanei personaliter proventum arestaverunt arestumque officiosum, de iure communi et praxi usitata observanda, supra eodem imposuerunt, protestantes nihilominus contra capitaneum nomine seniorum Judaeorum ob eiusdem Judaei non extraditionem, offerentibus senioribus se cum ipso capitaneo de hac re iure acturos“.

(Castr. Praem. 332 p. 628).

Nr. 40 (E).

Przemyśl, 5. lipca 1616.

Protest kupców krakowskich przeciw kilku Żydom, dzierżawcom myta.

Kilku kupców krakowskich protestuje przeciw Smelkowi Hoskowiczowi, Izraelowi Chromemu, Szymonowi Mendlowiczowi, Żydom przemyskim „Quod ipsi Judaei, contravenientes statutis et constitutionibus regni de non fungendo, exercendo, obeundo per quosvis generaliter Judeos regnicollas ullis officiis et praerogativis, nec non de non tenendis per eosdem Judaeos cuiuspiam terrarum et ditionum regni quibusvis, et modo quocunque, theloneis, contributionibus, exactionibus, gabellis, de supra sancitis, tempore non ita pridem proxime praeterito, hic Praemisiae sub celebratione nundinorum Praemisiensium ausi, quod temerarie et in vilipendium iurium atque constitutionum regni, non verentes poenas legum contra secus facientes Judaeos in statutis Regni descriptas, in dicta praefatis protestantibus causa iisdemque ad officium loci minime adcitatis nec iudice requisitis, immo privata autoritate, adhibita sibi haydonum quorundem familia et turba, praetextu extorquendae contributionis neque ab officio castrensi neque a civili publicatae, prostras et institas alias thasse dictorum mercatorum adorsi, merces

eorundem venu expositas ex tabernis mercatoriis alias z tassow extraxerunt et in solutionem dictae contributionis, uno dictorum mercatorum... vulnerato, in grave praejudicium dictorum obripuerunt.“

(Castr. Praem. 332 p. 899).

Nr. 41.

Warszawa, 6. kwietnia 1618 r.

Mandat króla Zygmunta III. do starosty przemyskiego w sprawie nadmiernego poboru czynszowego od Żyda Salomona Aronowicza.

Zygmunt III. z łaski Bożej król polski etc. Urodzonemu Marcinowi Krasickiemu, kasztelanowi lwowskiemu, przemyskiemu etc. staroście naszemu, a w niebytności jego podstaroście przemyskiemu i Janowi Ostrowskiemu, dworzaninowi naszemu etc. łaskę naszą królewską. Wiernie nam mili.

Przedłożono nam skargę imieniem niewiernego Salomona Aronowicza, żyda przemyskiego na Waszę Mość, iż W. M. onego na większe powinności i czynsze z gruntu, na którym się dawno za pewnem prawem pobudował, niż w prawie jego są opisane, wymagacie. Co jeśli tak jest, chcę to mieć, aby jako każdy w państwach naszych tak i on za prawem swem spokojnie siedział, rozkazując W. M., abyście pomienionego Aronowicza przy prawach jego zachowali i do większych powinności i płacenia czynszów nad te, które w prawie jego są opisane, onego nie przymuszali, inaczej dla łaski naszej nie czyniąc. Dan w Warszawie, dnia VI. kwietnia R. P. 1618, panowania naszego polskiego XXI., szwedzkiego XXV.

(Castr. Praem. 335 p. 1689).

Nr. 42.

Warszawa, 12. paźdź. 1618 r.

Wezwanie królewskie do Starszych Żydów z powodu nadużycia przywilejów swoich.

Sigismundus III. Dei gratia Rex Poloniae etc. Vobis perfidis Judaeis senioribus, quorum nomina et cognomina hic pro expressis habere volumus, totique judaicae communitati civitatis nostrae

Praemisl. mandamus, ut coram nobis, iudicio nostro Warsawiae, aut ubi tunc cum aula nostra feliciter constituti fuerimus, a positione praesentis citationis nostrae in quattuor septimanis vel tunc dum et quando causa ex regesto legitime inciderit iudicanda, ad instantiam famatorum et spectabilium proconsulis, consulum, advocati et scabinorum totiusque communitatis civitatis nostrae Praemisl. peremptorie legitimeque compareatis. Qui vos citant adeo, quia vos contra privilegia civitatis eiusdem a Serenissimis antecessoribus nostris, regibus Poloniae iisdem concessa tum et decreta nostra, quibus omnium liquorum confectio vobis interdicta est, utque a civibus tam cerevisiam quam mulsum ematis, decretum est, mulsum per vos conficitis et confectum passim omnibus propinatis, facientes praemissa in grave damnum civitatis nostrae Praemisl. et praeiudicium libertatum eiusdem, tum et decreti nostri vilipendium, quod sibi contra vos pensat ad sex millia flor. polonicalium et damni totidem, citamini itaque ad videndum et audiendum, vobis praefati mulsi confectionem et propinationem decreto nostro interdicti et ad poenam praeinsertam imponendam cogi atque alia, quod iuris erit, sententiari, sitis ad haec et alia vobis in termino adveniendi latius deducenda, responsuri. Datum Warsawiae feria quinta post festum Si. Francisci Confessoris proxima (12. paźdz. A. D. 1618).

(Castr. Praem. 335 p. 1785).

Nr. 43 (E).

Przemysł, 23. lipca 1622 r.

Skarga przeciw staroście przemyskiemu Marcinowi Krasickiemu o różne nadużycia względem Żydów.

Cytacya kasztelana lwowskiego i starosty przemyskiego Marcina Krasickiego do sądu trybunalskiego w Lublinie:

1) Ze strony Jana Daniłowicza, wojewody ruskiego z powodu nadużycia swojej władzy starościńskiej: „Quasi contra omne ius et aequum officii palatinalis spernationis, Judaeorum Praemislensium quasi extra forum competens in iudicium sui actoris officiique sui evocationis ipsorumque in carcera castris Praemisl. coniectionis et detentionis et ab eis poenarum extorsionis, sicque jurisdictionis

palatinalis evacuationis prout eo nomine mandatum post curiam S. R. M. extraditum, taxam in se quattuor millium marcarum continens...“

2) Ze strony Starszych Żydów przemyskich żalących się na starostę z powodu ciężkich krzywd im wyrządzonych: z powodu niesłusznego uwięzienia szkolnika i wymuszenia na nim 250 zł.:

„...Deinde quasi per ipsum actorem Generosi Weyssa vice-pallatini obtrusionis aliorumque perfidorum Smelko, Izrael, Izak in carceres Praemisl, coiectionis et ab eisdem centum ungaricalium extorsionis, item ducentorum florenorum polon. pro pileo marmureo ab eisdem Judaeis receptionis, item Judaeorum seniorum carceribus mancipationis et ab ipsis cantari argentei piperis et croci receptionis et apud ipsos satellibus hospitii assignationis atque per cerdones Praemisl. cutium bubularium ipsis Judaeis et census maioris ab ipsis, quam est descriptus, receptionis reliquarumque iniuriarum per ipsos in citatione post curiam S. R. M. contra actorem extradita, descriptarum...“.

(Castr. Praem. 341 p. 1349).

Nr. 44 (E).

Przemysł, 11. stycznia 1628 r.

Zeznanie woźnego w sprawie uwięzienia Żyda dłużnika.

Ministerialis regni generalis recognovit: „Quia ipse ex requisitione nobilis Stanislai Wyrzykowski ad carceres scholae judaicae, cum nobilibus Joanne Dębowski et Joanne Żukowski sibi ad maius testimonium adjunctis, condescenderunt ibidemque existentem infidelem Zelik Judaeum Praemisl. viderunt, provenerunt et arestaverunt arestumque super eodem Judeo, donec sibi in certo debito satisfaciatur, imposuerunt et de eodem aresto, ne idem Zelik ex iisdem carceribus dimittatur, Judeo seniori scholae judaicae dicto szkolnik denunciaverunt“.

(R. 1628 Castr. 347 p. 724).

Nr. 44 a (E).

Przemysł, 17. stycznia 1628 r.

Protest kupca przeciw Starszym żydowskim o nadużycia w sądzie.

Jan Passt, kupiec lublinski protestuje przeciw Jakóbowi i Mendłowi, starszym Żydom przemyskim:

„Że ci Żydzi będąc assessorami przy sądzie J. M. pana... podwojewódzkiego przemyskiego, przysłuchawszy się dobrze sprawie przez pomienionego Markowi Żydowi, jako furmanowi o zamoczenie towarów zaczętej, widząc prolacye i dowody jasne aktoratu, już po dekretach procedendi, directe respondendi ci Starsi gwałtem i upornie z przed sądu JM. pana podwojewódzkiego Żyda Marka wzięli i onemu się do końca sprawić niedopuszcili, dlaczego pomieniony szkód swych osiągnąć nie mógł... A gdy na proces tenże z ksiąg urzędu podwojewódzkiego wyjęty i ręką J. M. pana podśędka podpisany, protestans tychże Starszych Żydów rekurrewał, aby pieczęć przycisnęli, oni upornie przycisnąć nie chcieli.“

(*Castr. Praem. 347 p. 808*).

Nr. 45 (E).

Przemysł, 17. lutego 1628.

Protest szlachcica przeciw podwojewódzemu i Starszym żydowskim z powodu wygód dozwoionych uwięzionemu Żydowi dłużnikowi.

Szlachcic Mikołaj Zadorski protestuje przeciw podwojewódzemu i Starszym żydowskim zasiadającym w sądzie wojewodzińskim:

„Quia licet quidem illi perfidum Zelik Judaeum per eundem Zadorski uti actorem pro non solutione quingentorum flor. citatum eo, quod non esset solvendus, ad sessionem condemnassent, tamen eundem Zelik non ad sessionem (iuxta morem usitatum et ius regni) turris aut loci alicuius vigidioris sed ad perfidum szkolnik incluserunt, ubi omnibus deliciis affluit, stubam satis pulchram, luculentam et calidam habens, uxore, commessationibus, computationibus utitur, ita ut melius apud eundem Szkolnik incarceratus quam domi suae propriae liber habitet, et saepissime egreditur et

quocunque velit, spatiatur. Si autem nobilis aere alieno obstrictus includitur turrim, si civis praetorium, quare Judae delicatum habet carcerandus? Protestatur itaque praenominatus tam contra vicepalatinum quam et iudices, collegas illius de tanta conniventia et prolongatione justitiae suae ac damnis et litis expensis, quae hinc patitur, offerens se cum iis iure acturum“.

(*Castr. Praem. 347 p. 1078*).

Nr. 46. (E).

Przemysł, 26. maja 1628.

Protest Żydów przemyskich przeciw mieszczanstwu z powodu napadu na nich i różnych innych krzyw.

Woźny generalny składa zeznanie przed urzędem grodzkim: „Iż się im niewierni Żydowie przemyscy swem i inszych Żydów, obywatelów przemyskich imieniem jako blisko przeszłego tak i niniejszego roku skarżyli naprzeciwko burmistrzowi, rajcom civitatis Praemisl. o to, iż oni nie pomnąc nie na przywileje tym Żydom od świętej pamięci królów polskich nadane et per modernam S. R. M. approbowane, nie pomnąc nie na transakcyje między sobą a temi Żydami uczynione, tych Żydów wedle przywilejów im nadanych i transakcyi z nimi spisanych nie zachowują i owszem onym, chociaż się oni według praw, przywilejów i transakcyi zachowują i we wszystkim dosyć powinnościom swym czynią, jakoż czasu niedawnego niektórym z nich a mianowicie Aronowi rzeczy t. j. towar kramarski, muchajery¹⁾, płótna, nici jedwabie, noże, pasy i inszych siła rzeczy kramarskich za złotych pięćset; Izraelowi lisów za złotych dwieście; Józefowi Moszkowiczowi pończoch bunt za złotych 24; Dawidowi Staremu sztukę nici litewskich za zł. 20; wdowie Szyfra drzewa tramów wielkich 38 valore flor. 200; Jakóbowi Salomonowiczowi drzewa na budowanie, między którymi było i dębowe za złotych 200; Izraelowi i Markowi aptekarzowi drzewo do budowania, kupionego za zł. 200; Michałowi krawcowi, Izraelowi kapelusznikowi, Mendłowi Szorrowi, Żydom przemyskim, domy z gniazdów (sic) także i szpital żydowski przez teto Żydy zbu-

¹⁾ Materya sukienna (zob. Słownik Lindego III. 178, bośn. ross. Мухояръ muhaviar).

dowane znieśli, rozrzućili i drzewo to w tych budowlaniach będące pobrali i na swój pożytek obrócili, którem zniesieniem domów i pobraniem drzewa szkody mają zł. polskich 2300. U niektórych też z nich podatki niezwykłe jak u Moszka Szmuklerza, Mendla Różynego¹⁾, Arona krakowskiego, Jakóba, Kiwy, Simona, Juzka, co szklenice sprzedają, Jakóba, Hendla, Jelenia, Izraela Chromego, Moszka stryjskiego wyciągają, a kiedy nie chcą dać, tedy onych ciążają, i tem ciążaniem do oddania niezwykłych podatków pieniężnych przymuszają, których od nich wzięli 1200 zł. polskich, co tak sami przez się jakoteż i przez osoby na to od siebie zesłane czynili, na co to swoje zeznanie przed księgami niniejszemi czynią.

Tenże woźny wyżej pomieniony i ze szlachtą dnia dzisiejszego, na rekwizycją Żydów mur za temi Żydami tu w Przemyślu będący, także carnales oglądali, który nie zepsowany ani podziurawiony widzieli, wyjąwszy na kilku miejscach, gdzie jako znać zdawna są rynny dębowe przez mur dla odchodzenia z rynsztoków wody. Także to widzieli, iż żadnego domu, komory ani żadnego budowania niemasz przytknionego przez Żydów do muru i owszem [przestrzeń] miejsca niemało koło tego muru burkowana i rynsztok wychędożony, tak, że i ulice insze i rynsztoki między temi Żydami będące wychędożone widzieli i słusznie oglądali.

To im się też pomienieni Żydowie skarżyli, iż panowie rajcy muru za nimi będącego, z którego pod czas niebezpieczeństwa od Tatarów czasu niedawnego nakrycie gruntowe zrzucili, nie pokryli, co iż tak jest a nie inaczej i iż to istotnie widzieli i im to oświadczone, przed księgami obecnymi stojąc wyznawają i o tem swoje zeznanie czynią“.

(Castr. 347 p. 1969).

Nr. 47. (E).

Przemyśl, 2. czerwca 1628.

Król Zygmunt III. cytuje magistrat do sądu nadwornego o różne krzywdy Żydom wyrządzone.

„Quia vos contraveniendo iuribus, privilegiis, transactionibus... eosdem actores diversis iniuriis gravissimis pendente lite afficitis;

¹⁾ Różynego (syna Róży).

imprimis liberam mercaturam in eadem civitate ipsis denegatis, merces varii generis videlicet pelles vulpinas, cutes bovinas elaboratas, safiany dictas, aromata varia, quae hic in causa brevitatis non specificantur tam ipsismet actoribus, quam ipsorum uxoribus, quae in foro publico aromata vendunt, violenter recepistis, census certos, sosze dictos aliasque exactiones pro libitu vestro, ad quorum solutionem non tenentur ab iisdem extorquetis eosdemque pignoratis... tempore pestis domus ipsorum diruistis et eadem aedificia atque arbores in usus vestros convertistis, bonaque mobilia et supellectilem domesticam ex iisdem domibus recepistis nec iisdem restituistis... quod sibi contra vos taxant ad summam decem millium flor. polon.“....

(Castr. Praem. 347 p. 2368 .

Nr. 48. (E).

Przemyśl, 5. marca 1630.

Zawiadomienie seniora żydowskiego o areście nałożonym na majątek Żyda Majera, dłużnika.

Woźny generalny zeznaje, że na żądanie szlacheica Zamojskiego:

„Condescendit ad Moszko Stryjski, uti senioem Iudaeorum Praemisl., ibidemque apud eundem summam duorum millium fl. polon. per Maier Iudaeum praedicto Zamojski debitam et chirographo manuali assecuratam in bonis immobilibus et foreis hic Praemisliae sitis, de quibus praedicto seniori Iudaeorum bene constat, arrestavit et eidem de aresto notificavit, et ne eadem bona sine scitu praedicti Zamojski divendantur aut aliquo modo delapidentur, inhibuit.

(Cast. Praem. 349 p. 472).

Nr. 49.

Przemyśl, 30. marca 1630.

Zeznanie ławników w sprawie poszukiwań w dzielnicy żydowskiej poczynionych za dwoma Żydami posądzonymi o zbrodnię świętokradztwa.

Ad officium actaque praesentia etc. venientes personaliter honorati Stanislaus Miedziakowicz et Simon Nowomiejski, scabini

iurati civitatis Praemisl. nec noc providus Iacobus Łosiński, ministerialis regni generalis una cum nobilibus Adamo Morawski et Nicolao Trzaskowski sibi evidentioris testimonii causa adiunctis in vim suae verae ac fidelis relationis publice recognoverunt, quia ipsi existentes ab officio castrensi nec non consulari et advocatiali Praemisl. ad infrascripta peragenda et expedienda deputati, munus deputationis suae ipsis commissum modo infrascripto expediverunt:

A naprzód pomieniony woźny z pozwolenia i rozkazania urzędów pomienionych grodzkiego i miejskiego zesłani do Starszych Żydów, opowiadając im, iż do nich urzędy pomienione zsyłają dla wywiadowania się, kędyby się Żydzi gospodarze urzędownie zaareztowani podzieli, naprzód zastał domy zamknięte pomienionych Starszych, potem i szkołę albo bóżnicę ich także zamkniętą, ale w ulicy podkał (sic) doktora żydowskiego i kosmidra szkolnika, którzy pytali mię: dokąd idziecie, powiedziałem, iż do Starszych od urzędu grodzkiego i miejskiego obwieścić Starszych, aby na dziesiętnastą godzinę wszystkich Żydów obwieścili, chcąc się dowiedzieć, którzy pouciekali, rzekli ci: doktor i kosmider szkolnik: Niemasz Starszych, ale my obeślemy, aby byli na tę godzinę w domu. Tandem circa horam novam decimam iidem supra scabini cum ministeriali et nobilibus personaliter ad eosdem Iudaeos condescenderunt, munus commissum modo infrascripto per se peractum recognoverunt: Przyszliśmy naprzód do Moszka Stryjskiego, Starszego tego w domu nie zastaliśmy, powiedziała sama Moszkowa, że poszedł do JM. pana podstarościę przemyskiego, potem poszliśmy do Jelenia, męża Rywczynego; natychmiast zarazem do tego domu przyszedł doktor żydowski, my na wschody wstępujemy, a doktor za nami ze szkolnikiem żółtobrodym i z kilką Żydów i spyta się nas doktor: czego chcecie? ze mną mówcie; powiedzieliśmy, żeśmy do gospodarzów przyszli, jeżeli jest w domu wedle naznaczonego terminu. Na to rzekł doktor, że są wszyscy, ale w szkole: nie chodźcie na górę, bo tam zamknięto i niemasz nikogo; rewidować domów niedopuszczam, bom ja jest na miejscu Starszych i imieniem pospółstwa wszystkiego odzywam się i proszony od nich i z commiseracyi nad niem. W tem Rywka, żona tego Jelenia rzekła mnie: Wy pytajcie, ja wam powiem prawdę, że męża mego niemasz doma, jam go wysłała, bośmy się bali, żeby go nie wzięto, iż było udano, iż Starszych wszystkich miano pobrać, i tak wyprawiłam go do Lwowa, żeby się wyleczył, bo

nogę złamał uciekając. Nie opuści on żony i dzieci, przyjedzie kiedy się wyleczy. Stamtąd poszliśmy do Izaaka, znaleźliśmy drzwi zamknięte, tenże doktor Żyd zarazem też przyszedł za nami, mówiąc nam, iż i tu was nie puszczą i ja nie dopuszczam. Są wszyscy, ale jedynychśmy rozesłali dla praktyków prokuratorów, drudzy też rozjechali się po swoich potrzebach, a którzy bawią się handlem, jeszcze z jarmarków nie poprzyjeżdżali i kędy indziej prowentują.

De quorum absentia immo tanquam ex aresto profugorum, solemniter nomine magistratum, quorum interest, sibi ministeriali protestatum est.

(Castr. 349 p. 660).

Nr. 50. (E).

Przemysł, 6. kwietnia 1630.

Protest podwojewódzego przemyskiego przeciw podstarościemu i całemu pospółstwu z powodu napadu na Żydów.

Ad officium actaque praesentia etc. veniens personaliter generosus Ioannes Broniowski. vicepalatinus Praemisl. protestatus solemniter idque inharendo protestationi per generosum Sebastianum Zakrzewski, subjudicem Iudaeorum Praemisl. circa actum infrascriptum eorundem ratione factae, contra generosum Mathiam Sieciński pocillatorem Visogradiensem et vicecapitaneum Praemisl. principaliter, tum et contra famatos... proconsulem... consules... scabinos et itidem cives Praemisl. totamque communitatem Praemisl. ideo: Quia ipsi feria quarta magna¹⁾, hora noctis quinta, facta mutua inter se cointelligentia, collecta et excitata colluvie plebis maxima, ausi sunt temere et privata autoritate armati, tumultuarie plateam, in qua Iudaei Praemisl. manent, invadere, cumque invasissent, domos perfidorum Moszko Szmuklerz et Zelik Aronowicz violenter ingressi ibidemque praedictos Moszko Szmuklerz et Zelik Aronowicz violenter comprehenderunt, cum iidemque perfidum Iosephum, synagogae ministrum alias szkolnika e domo sua egressum et causam tumultus sciscitantem et quarentem, pugnīs

¹⁾ 27. marca.

aliquoties per ipsummet vicecapitaneum caesum, violenter captivarunt captosque omnes tres carceribus civilibus iniecerunt et incluserunt.

Deinde feria quinta magna iidem ipsi, videlicet generosus vicecapitaneus praefatus solus sine notario castrensi, tum proconsul cum consulibus, advocatus et scabini praenominati, qui praedictos Iudaeos captivarunt, iidem iudicium contra ipsos in suppressionem iurisdictionis illustris et Magnifici palatini terrarum Russiae et suae tanquam vicepalatini, sibi et eidem illustri et Magnifico palatino legibus regni super Iudaeos commissae, objecta quadam muliere, cuius vita ante de arte magica suspecta, perversa, quae venerabile sacramentum furari — nescitur in quem finem — tentavit (quae sin ausa est impudenter, irreverenter tantum sacramentum violare, quomodo non audebit innocentem calumniari!), quae mulier praedictum Moszko, aesi conducta per ipsum ad furandum hoc tantum sacramentum fuisset, insimulabat, in praenominatum autem Zelik et szkolnik inventione propria, causis non causis excogitatis, exercuerunt, protestationibus contra eosdem iudices, ne iurisdictionem suam in praeiudicium palatini exerceant, factis non attentis, decretis suis temerariis procedendo, respondendo, directe respondendo. Tandem unius ex praefatis Iudaeis scilicet Moszko Szmuklerz comburendi igne aggraverunt, nec appellationes ad S. R. M. ab eisdem decretis interpositas admiserunt, eundem Moszko quaestionibus demandaverunt, in quaestionibus contra aequum et fas cruciarunt et torserunt, sulfur solutum, cremato mixtum corpori eius infuderunt, cumque se nihil ea de re, cuius ratione torquebatur, scire fassus esset et eiam membra pudenda concremaverunt. Deinde tantis non contenti cruciatibus, in praeiudicium [perfidii] Moszko Szmuklerz, cui iurisdictionem inferre fas erat, eundem iterum cruciatibus et torturis carnificis demandaverunt, quem feria sexta post festum Paschalis (6. kwietnia), post prolationem decreti et condemnationem ad mortem, a quarta incipiendo hora noctis ad novam usque crudelissime torserunt et per carnificem, ut factum agnoscat, persuaserunt, e medio sui duos scabinos, eos scilicet, qui prius captivarunt, illos torsionibus profecerunt, hinc verendum est, ne in partem suam quidam scabini, ut se et suos vicinos excusare possint, ad quod Iudaeus in quaestionibus non effassus, addant vel minuant, de quo solemniter protestatur, nec quenquam alium praecipue facinororum sui protestantis ad audiendum id,

quod Iudaeus diceret, mittere voluerunt. Tandem post tot et tantas crudelissimas torturas igne devoraverunt eum, facientes promissa omnia in praeiudicium maximum dicti Moszko Szmuklerz Iudaei, in derogationem vero et contemptum praenominati Illustris et Magnifici palatini terrarum Russiae et sui protestantis tanquam vicepalatini...¹⁾

(Casl. 349 p. 679.)

Nr. 51.

Warszawa, 6. kwietnia 1630.

Mandat króla Zygmunta III. do Żydów przemyskich w sprawie wyszukania i stawienia winowajcy w zbrodni świętokradztwa.

Zygmunt III. z Bożej łaski król polski etc. Starszemu szkolnikowi i innym wszystkim niewiernym Żydom miasta naszego Przemysła oznajmujemy: doszło to do wiadomości naszej, iż z namowy niektórych Żydów przemyskich pewna białogłowa w kościele przemyskim świętokradztwa się dopuściła. A że Pana Boga tak ciężki grzech uraża i my się w tem z powinności naszej poczuwać chcemy, przeto rozkazujemy Wam surowo, abyście tego winowajcę, który pomienioną białogłową do tego przywiódł, najął i namówił — gdyż jako mamy wiadomość samiście go w drogę wyprawili i uciec jemu rozkazali — koniecznie za ośm niedziel od oddania mandatu tego wyszukali i stawili, inaczej nie czyniąc dla łaski naszej i pod winą confiscationis bonorum, którą nad Wami egzekwować, jeśli niestawicie, rozkazujemy.

Dan w Warszawie, dnia 6. kwietnia R. P. 1630, panowania królestw naszych polskiego XXXIII, szwedzkiego XXXVII. Sigismundus Rex. Lucas Zdrojewski.

(Castr. Praem. 349 p. 791)

¹⁾ Ostatnie wiersze tego aktu tyczą się osobistej sprawy podwojewódzkiego.

Nr. 52 (E).

Przemyśl, 7. kwietnia 1630.

Podwojewodzy przemyski zeznaje, że skazany na spalenie Żyd Moszko Szmuklerz do ostatniej chwili życia mimo tortur pozostał przy zapewnieniu niewinności swej co do udziału w sprawie świętokradztwa

... „Dum et quando infidelis Moszko Szmuklerz decreto vicecapitanei, proconsulis etc. ad comburendum igne temere, post torturas easque praeter sensum legum publicarum iteratas, nocte proxima praeterita per carnificem ex oppido Jaroslaw (acsi carnifex Praemisiae degens his non sufficeret) conductus..., demandatus coram iudicio in praetorio Praemisl. die hodierna videlicet coram proconsule, consulibus, advocato cum scabinis ad determinandum supplicium tum et multis nobilibus et civibus aliisque diversi generis hominibus ad conspiciendum horrendum exitium praedicti Moszko congregatis, comparuisset, protestatum est id, quod tunc voce clara, sonosa is idem Moszko Szmuklerz in praesentia praedictorum iudicum et turbae maximae ad interrogationem et expostulationem — eamque per vivum Deum — generosi Joannis Broniowski vicepalatini Praem., et ne ullam vendi sibi occasionem proponat (?), tum ne malum perpetuum ex eo potissime, si mulierem hanc, quae venerabile sacramentum furari voluit, ad hoc malum conduxerit vel istius criminis aliqua ex parte conscius fuerit, sibi inferat, protulit scilicet id:

Quia feminam ad furandum hoc sacramentum non conduxit et huius ratione sontem se, prout in, torturis ita ad praesens esse negavit et taliter innocentem se mori paratum esse dixit, — obductum et protestatum est. Praeterea iidem ministerialis et nobiles suprascripti recognoverunt, quia die hodierna ex ore proconsulis... audierunt, quia Moszko nocte proxima praeterita per carnificem Jaroslaviensem iteratis vicibus tractus et igne adustus, nihil obiectorum ratione recognovit, quinimo se innocentem esse dixit, nec quicquam eorum, quae illi obiciuntur, prout in torturis ita et ad praesens conscium esse, atque sic mortem rogo, vel quovis alio modo irrogandam suscipere paratum esse declaravit. Quae omnia

promissa se audisse atque sic et non aliter promulgata esse officio praesenti retulerunt“.

(*Castr. Praem. 349 p. 682*).

Nr. 53 (E).

Przemyśl, 26. kwietnia 1630.

Protest podwojewodzego w tej samej sprawie.

Podwojewodzy Jan Broniowski protestuje przeciw staroście i całemu magistratowi :

„Quia die hodierna in praetorio civitatis Praemisl. ex speciali commissione Stanislai Comitis in Wiśnicz Lubomirski, palatini terrarum Russiae etc., inhaerendo litteris mandati regis de data 12. Aprilis proxima praeterita dati, postulavit extraditionem duorum Judaeorum: Aaron Zelik et Josephi Boruchowicz synagogi in praetorio civitatis incarcerationum, ad iurisdictionem palatini, extunc proconsul nomine suo et collegarum suorum eosdem Judaeos se non extradituros allegavit. Ideo Vicepalatinus praefatos de inoboedientia, rebellitate ac contraventione mandatis S. R. M. solemniter est protestatus“.

(*Castr. Praem. 349 p. 831*).

Nr. 54 (E).

Przemyśl, 22. kwietnia 1630.

Odpowiedź magistratu na powyższy protest.

Burmistrz i rajcy miast uzasadniają swoje postępowanie w procesie :

„Quia ipsi mandatum S. R. M. pro parte Judaeorum Praemisl. ex illorum instantia, de extradendis et dimittendis ex carceribus Zelik et szkolnik Judaeis, per instigatorem civitatis... criminatis ratione, per eosdem praebitae Lachmanowi Judaeo, olim, Catherinae sacrilegae, super furtum venerabilis sacramenti perpetratoris, conductori et Moszkoni Szmuklerz complici aufugiendi occasionis, eiusdemque detestati et horrendi sceleris notitiae accusatis, in recenti crimine comprehensis et in carceribus ex nexu castrensi et civilium officiorum Praem. sententiarum conformationis detentis, per eundem vicepalatinum eidem civili officio redditis, cum ea, qua decet, maxima reverentia susceperunt. Tamen Judaeos prae-

dictos nequaquam, non ex aliqua temeritate sed iure freti se dimittere posse declaraverunt, iam enim causa illis criminaliter eo nomine intentata respectu sententiarum, in illos in principali negotio latarum, per informationem ad S. R. M. remissa est, qua indecisa manente nullatenus Judaei ex carceribus dimitti possunt. Qualiter enim posset executio decretorum contra ipsos prolatorum et per R. S. M. approbandorum in personas illorum extendi, si fuerint dimissi et quod maximum est, profugi. Atque sic crimen hoc immanissimum in persona solius Dei commissum elideretur et maneret impunitum“.

(*Castr. Praem.* 349 p. 837).

Nr. 55 (E).

Przemysł, 26. kwietnia 1630.

Starsi żydowscy protestują z powodu wyśłania aktów procesu do dworu i ukrycia ich treści przed oskarżonymi.

Ministerialis Regni recognovit „Quia die hodierna ex requisitione juridica infidelium Seniorum Judaeorum Praemisl. atque Aron Zelik et Josephi synagogi Judaeorum incarceratorum tum et successorum olim Moszko szmuklerz in praetorium Civitatis Praemisl. condescendit, ibidemque in praesentia eiusdem ministerialis et duorum nobilium infideles Isaias Doctor judaicus Praemisl. et Josephus Salomonowicz requisiverunt, quatenus sibi Judaeis processus quidam tam eidem olim Moszko et eidem incarceratis Judaeis et toti communitati hisce temporibus circa festum sacrissimi Paschalis institutus authentice extradatur, aut in praesentia Judaeorum eorundem aut plenipotentium ipsorum rotulus appellationis huius processus concludatur, verum ipse ministerialis Advocatialis Praemisl. accepto memoriali et sufficienti sibi satisfactione et ipse proconsul processum hunc sibi non extradiderunt, quinimo iam in ocluso rothulo eum esse extraditum, ad S. R. M. transmissum allegaverunt. De non extraditione ergo eiusdem processus tum et oclusionem rotuli partibus non adcitatis, iura, leges eo nomine sancitas et consuetudines hucusque observatione tum et de indemnitate pro iudicio quovis ac damnis exinde secutis tum de invaliditate processus ac rotuli appellationis extraditi contra proconsulem ac notarium aliasque personas eo pertinentes sunt protestati.

(*Castr. Praem.* 349 p. 849).

Nr. 56 (E).

Warszawa, 27. kwietnia 1630.

Cytacya do burmistrza i rajców przemyskich ze strony Żydów w sprawie świętokradztwa, o bezprawia różne w przebiegu procesu dokonane.

Sigismundes III., Dei gratia Rex Poloniae etc. Vobis famatis proconsuli et consulibus, advocato et scabinis civitatis nostrae Praemisl. et iisdem officiis bonisque mobilibus omnibus de causa infrascripta mandamus, ut coram nobis et iudicio nostro Warsaviae aut ubicumque tunc cum curia nostra feliciter constituti fuerimus, a positione citationis nostrae in quattuor septimanis... compareatis ad instantiam infidelium Moszko Stryjski, Isaac Jeleniowicz seniorum totiusque communitatis Judaeorum Praem. nec non infidelium Jeremiae, Israel, Judae Natan et Sarae olim infidelis Moszko Szmuklerz Judaei Praem. filiorum et filiae, cum assistentia tutorum suorum agentium atque infidelium Zelig, Josephi Szkolnik, qui vos citant pro eo, quia vos non attentis juribus regni et privilegiis, Judaeis regni nostri in civitatibus nostris dependentibus per Serenissimos antecessores nostros benigne concessis et per Nos confirmatis, ex praescripto quorum a iurisdictione vestra sunt excepti, nostrae vero et palatinorum nostrorum reservati, non formidantes poenas eo nomine sancitas, convulsione iurium regni et privilegiorum nostrorum, ausi estis tempore certo nuper praeterito... videlicet die vigesima septima mensis martii nocturno tempore circa mediam noctem vi et violentia plateam judaicam Praemisliae domosque Judaeorum privata autoritate cum impetu maximo tomultuose, in maxima caterva hominum ad id collectorum et subordinatorum, invadere, foribusque domorum effractis et apertis ac per fenestras a tergo domuum scalis advectis, easdem domos violenter intrare damnaque maxima inferre, Judaeos tres: Moszko Szmuklerz, Zelig, Josephum Szkolnik violenter capere, atque captos de facto in carceres conicere, unumque ex iisdem non servato iuris ordine nec addito procuratore quaestionibus scilicet obrutum, furti venerabilis sacramenti scilicet ex subordinatione eorundem Judaeorum commissi, aliquoties tradere, atrociter quaestionibus durissimis et gravissimis, ut vix vivus remansisset, affici

fecistis, qui tametsi gravissimis quaestionibus ter affectus fuisset nihilominus eundem feria sexta magna (29. martii) concremari fecistis, a decretis vestris appellationes nullas temere in tam ardua causa admisistis nec pro informatione causam ad nos remisistis. Similiter infideles Zelig, Josephum Szkolnik carceribus, violenter captos, gravissimis mancipastis, medio per aliquod septimanas incarcerastis, decretis certis oppositis, appellationes non admisistis, facientes praemissa contra praescriptum juris in gravissimum praedictum suprascriptorum actorum et damnorum (sic), ratione quorum sibi salvam reservant actionem. Citamini itaque ad videndas et audiendas super vos poenas huic excessui condignas, juxta praescriptionem legum extendi, poenam aliquam gravem, ne amplius taliter procedatis, interponi, sitis ad praemissa vobis latius in termino futuro deducenda personaliter et peremptorie parituri et responsuri.

Datum Warsaviae, feria sexta post Dominicam Jubilatae proxima A. D. MDCXXX.

(Castr. 349 p. 851).

Nr. 57 (E).

Przemysł, 29. kwietnia 1630.

Starsi żydowscy protestują przeciw magistratowi z powodu żądania wydania jakiegoś Nachmana, rzekomo o współwinę w tej zbrodni podejrzanego, który jednak nigdy w Przemysłu nie mieszkał.

Seniorowie Marek Brodaty, stary Marek handlarz i Józef Salomonowicz szkolnik, protestują przeciw burmistrzowi i rajcom:

„Quia ipsi ad malam sui informationem ex importuna instantia, impetratis a S. R. M. litteris mandati super se praestantibus ratione cuiusdam Lachman Judaei, in octo septimanis statuendi — extraditi ac per eosdem cives Praem. in praesentia, ut asserunt, infidelis Josephi synagogi in domo certa lapidea judaica arestati, quam praesentiam dictus synagogus circa dictum arestum nusquam fatetur, quo quidem mandato suscepto ipsi Judaei protestantur, non modo de proventione dicti Lachman in lapidea judaica, sed nec usquam inhabitatione in civitate Praemisl., tum de subordinatione ministerialis, ut dictum arestum et proventionem dicti

Lachman Judaei ratione sui falsa officiose recognoscat sub ministratione, quo facilius dictos Judaeos ratione statuitionis eiusdem iure molestare possint“.

Castr. 349 p. 969.

Nr. 58 (E).

Przemysł 9. maja 1630.

Woźny wręcza prokonsulowi mandat królewski w sprawie wypuszczenia uwięzionych Żydów i prawidłowego prowadzenia procesu.

Woźny generalny zeznaje:

„Quia ex iuridica requisitione infidelium Moszko Stryjski et Izak Jeleń seniorum plebis judaicae civitatis Praemisl., mandatum S. R. M., quo sua S. R. M. proconsuli, consulibus etc. mandare dignata est, ut iidem officiales civitatis Praemisl, et iuxta antea prius et praesens mandatum, imprimis Judaeos in carceribus suis detentos ad jurisdictionem palatini, cui subsunt, tradant, nullam super eosdem Judaeos extendant expandereque audeant, processus omnes in causa sacrosanctae Eucharistiae gestos et expeditos, tum et conversata eiusdem mulieris cum aliis testimoniis et actis suis requisiti depromere et eximere concedant et admittant, civibus ae suburbanis pro deponendis testimoniis ad quodvis iudicium et officium ex parte Judaeorum [civitatis] ut veritas ac innocentia appareat, testificari ne inhibeant interdicantque... proconsuli ad manus porrexit“.

(Castr. Praem. 349 p. 969).

Nr. 59.

Warszawa, 9. maja 1630.

Król Zygmunt III. mianuje J. Maksymiliana Fredrę, stolnika lwowskiego sędzią śledczym w sprawie powyższej.

Zygmunt III. z Bożej łaski król polski etc. Urodzonemu Jakóbowi Maxymilianowi Fredrowi z Pleszowic, stolnikowi lwowskiemu, sekretarzowi naszemu, wiernie nam miłemu, łaskę naszą królewską. Urodzony, wiernie nam miły: Jako na to bardzo bolejemy, iż tak wielki exces w mieście naszym Przemysłu przez utajenie naj-

świętszego Sakramentu przez pewną białogłową in ipso actu spostrzeżoną i pojmaną, stał się, tak i na tem jesteśmy, aby ta krzywda boża za wywiedzeniem się, z czyjegoby poduszczenia i naprawy ta białogłowa tego uczynku ważyła się, była surowie windykowana. Zaczem chcąc o wszystkim dostatecznej dosiędz wiadomości i o tem informować się, jeżeli Żydzi tak niezbożnego uczynku winni są albo nie i z czyjejby naprawy ta niezbożność stała się i jakie confessata tej białogłowy stanęły, Wierność Twoją, którego dzielność i żarliwość ku chwale Bożej dobrze wiadomą mamy, na tę inkwizycją nam umyśliwszy, jako tym listem naszym zlecamy, chcąc to mieć po Wierności Twojej, abyś do miasta naszego Przemyśla zjechałszy, i obie strony tak urząd przemyski jako i Starszych Żydów i innych, którychbyś do tego aktu potrzebnych być rozumiał obwieściwszy, na tej sprawie bądź na ratuszu bądź gdzie się będzie zdało Wierności Twojej, zasiadł, pilną inkwizycją około tego (jeżeli sama ze złości swej ta białogłowa już skarcona czyli z żydowskiej albo inszej czyjej naprawy ważyła się tej niezbożności) uczynił, świadectw wszelakich z obudwu stron pod przysięgą zeznanych wysłuchał, confessata tych białychgłów i tego Żyda pokaranego wejrzał, Żydów wsadzonych, jeżeli jeszcze nie są wypuszczeni z więzienia, wszystkie zaraz wypuścić i do jurysdykcji wojewodziej wydać rozkazał, i we wszystkim tak sobie postąpił jako się będzie najlepiej i najsluszniej Wierności Twej zdało, czego wszystkiego pilną kognicyą i inkwizycją uczyniwszy i porządnie wszelakie świadectwa i confessata spisawszy, zawrzesz in ocluso rotulo i nam odniesiesz. Uczynisz to Wierność Twoja z powinności swej i dla łaski naszej. Dan w Warszawie, dnia IX. miesiąca maja R. P. 1630, panowania królestw naszych polskiego XXXII, a szwedzkiego XXXVII. roku. — Sigismundus Rex.

(Castr. 349 p. 1049).

Nr. 60 (E).

Przemyśl, 25. maja 1630.

Woźny zeznaje, że burmistrz uwięzionych Żydów jako niewinnych świętokradztwa z więzienia wypuścił.

Woźny generalny zeznaje, że podczas inkwizycji dokonanej przez Maksymiliana Fredrę z Pleszowic, stolnika lwowskiego na

ratuszu w obecności rajców i całego pospólstwa, burmistrz wezwany do wydania Żydów Zelika i Józefa szkolnika do jurysdykcji wojewodziej odrzekł, że tych Żydów w zupełności na wolność wypuścił „quia innocentes et obiectionum, quarum ratione ante incarcerati fuerunt, insontes sunt“.

(Castr. Praem. 349 p. 1050).

Nr. 61 (E).

Przemyśl, 26. maja 1630.

Instygator sądu grodzkiego protestuje przeciw inkwizycji stolnika w powyższym procesie, jako bezprawnej i przeciw świadkom przez Żydów stawionym.

„Quia inquisitiones ex iuris praescripto non procedunt in causa judiciali sed tantummodo in criminibus patratiss, quales non coram uno commissario sed coram iudicio castrensi expediri debent.... Praeterea, quod omni genere probationum se probaturum protestans obtulit, statuti sunt per Judaeos ad prohibenda testimonia testes inhabiles, quales sunt plebei per Judaeos informati, multo proetio conducti, Judaeorum inculpatorum servi, vagi schismatici, qui nullibi habent suas possessiones et qui decem florenis acceptis, non modo testimonium posituri sed decies juraturi juvant, sui protestantis allegatione eorum, qui a Judaeis multo aere conducebantur restituebanturque eis pignora, ut pro parte illorum deponerent testimonia... Praeterea ex nullitate iuramenti super non corruptos testes praestiti, non enim, uti in tam atrocis sceleris actione super Rodale vel decem praecepta Dei, sed ad ostium scholae velut iu relevissima quasi, (cum nemo attentaret) praestiterunt illud“.

(Castr. Praem. 349 p. 1081).

Nr. 62 (E).

Przemyśl, 6. czerwca 1630.

Żydzi przemyscy protestują przeciw żołnierzom z powodu napadu.

Ad officium actaque castrensia etc. veniens Josephus Szkolnik et Isaac Buczowski, Judaei Pramisl., suo ac seniorum totius

Żydzi w Przemyślu.

communitatis Judaeorum Praem. nomine in et contra generosos Samuelem Załuski, Stephanum Zamojski, Thomam Peszki, milites stipendarios sub signis generosi domini Moczarski degentes ac stipendia merentes solemniter protestati sunt de eo:

Quia ipsi tempore certo nuper praeterito, feria tertia post festum Sacratissimi Corporis Christi (1. czerwca) proxima anni praesentis venirent (!) in civitatem Praem. ac stationem ab iisdem Judaeis sibi dari exposcerent, victualibus more militari dari solitis non contenti, ab iisdem Judaeis Praem. pecuniae polonicae florenos ducentos quinquaginta, panni falendini, radicum varii generis vulgo korzeni, saccarii, saphiani, vini, florenos centum quinquaginta excedentium, ab iisdem Judaeis extorsērunt et violentia sibi dari coegerunt, pluraque ab iisdem exposcentes, praedictum infidelem Josephum Szkolnik in circulo civitatis insequentes, securibus vulgo baltami concusserunt et in varia corporis ipsius membra vulneribus lividis et sanguinolentis affecerunt.

(Castr. Praem. 349 p. 1183).

Nr. 63.

Warszawa, 18. czerwca 1630.

Dekret Zygmunta III. w sprawie zarzuczonego Żydom świętokradztwa.

Sigismundus III., Dei gratia Rex Poloniae etc. Significamus etc. Remissam fuisse ad nos pro informatione nostra a iudicio composito utroque, videlicet officio castrensi capitaneali et officio consulari atque iudicio civili Praem. causam et actionem inter instigatorem civitatis Praem., actorem, et perfidos Zelik Aronowicz atque Josephum Boruchowicz synagogum totamque communitatem Judaeorum Praem., tanquam perfidorum Moszkonis Szmuklerz atque Lachman Judaeorum, olim Catherinae sacrilegae morte ignea terribili combustae, super commissum sacrilegium sanctissimae Eucharistiae conductorum, cooperatos inculpatoque, ratione huiusmodi criminis sacrilegii per praefatam sacrilegam instinctu ipsorum commissi. In qua causa cum iisdem inculpati post adinventum sibi in vim recentis criminis coram iudicio illo composito forum, actorisque et actionum exceptione amputata, decreta procedendi respondendi et directe respondendi injuncta, atque appellationes ab iisdem decretis, tam ad Nos quam ad Magnificum pallatinum terra-

rum Russiae nec non ad iudicia tribunalia regni per se interpositae, denegatae, praefatus quidem Zelik Aronowicz ad iuramentum vel ad inquisitionem per testes super eo, quod Lachman Judaeus ab annis duobus penes se non fuerit neque occasionem fugae ipsi dederit, sese traheret, porro Josephus Boruchowicz asserens, quod dum pulsaret domos Judaeorum, nullum verbum protulerit, sed ut sibi caverent a tumultibus, quos excitandos animadvertibat, id se fecisse allegaverat, ad simplicem evasionem juratoriam se admitti postulare, denique seniores Judaei totaque eorum communitas, quod videlicet praedicti Lachman arestum circa ipsos non pervenerit nec fugae occasionem illi dederint, iuramento contenta propositionis actoris evadere contenderunt, iudicium illud compositum, videlicet officium castrense capitaneale et officium consulare atque iudicium civile Praemisl., exauditis praesentium contrariis in processu causae expressis et allis coram se illatis, imprimis quantum attinebat Zelik Aronowicz, cui praedictum Lachman profugam testimonia ea in causa expedita, inservivisse testabantur, eundem Zelik simplici corporali furto, ad quod se trahebat, contenta propositione actorum, ellidere non posse adinvenerat, verum ipsum quaestionibus tormentariis per tortorem in corpore illius exercendis, ut eo exactius tanti criminis reatus indagari possit, subiciendum esse censuerat. Quod autem Josephum Boruchowicz, synagogae ministrum, qui domos Judaeorum se pulsasse agnoscebat, id tamen non eo modo, ut Lachmano occasionem aufugiendi daret, sed tumultum aliquem ratus, ut sibi Judaei a tumultu eodem caverent, id se fecisse allegaverat, concernebat eundem Josephum Boruchowicz, pariter uti facti et criminis eius commissi complicem, quaestionibus tormentariis per tortorem in corpore illius exercendis, ut eo exactius tanti criminis reatus indagari possit, subiciendum esse censuerat. Demum quantum seniores Judaeos totamque plebem judaicam Praem. spectabat, eo animadverso, quod actor, relatione ministerialis et nobilium ea in parte facta, praedictos seniores Judaeos arestum ex parte commemorati Lachman suscepisse indeque post susceptum arestum, eundem Lachman in sua communitate habuisse, convinceret, ideo reiecto ipsorum, ad quod se trahebant, iuramento, quatenus iisdem seniores et tota plebs judaica praedictum Lachman, sacrilegii commissi complicem, coram officio castrensi Praemisl. in sex septimanis a data decreti sui computandis idque sibi poena exilii et perpetuae a civitate relegationis

bonorumque suorum generalium omnium confiscationis, in casu quo non satisfacerent decreto suo, statuere tenendos sententiaverat.

A quo decreto praedicti inculpati omnes primum ad Nos, demum ad Magnificum palatinum Russiae nec non ad iudicium tribunale regni appellaverat. Quam appellationem iudicium illud compositum prius ipsis denegaverat, tandem causam praesentem cum omni illius effectu pro informatione nostra, quibusnam poenis inculpati puniri debeant et utrum quaestiones tormentariae, ad quas praedictus Zelik Aronowicz atque Josephus Boruchowicz destinati erant, in corporibus illorum exequendae nec ne, ad Nos iudiciumque nostrum remiserat. Interea vere inculpatos, nimirum eundem Zelik Aronowicz atque Josephum Boruchowicz tantisper, quoad sufficiens informatio sibi in praemissis per nos daretur, in carceribus praetorii detinendos esse sententiaverat, prout remissionis huius actus latius praemissa in se complectitur.

Nos itaque cum consiliariis nostris lateri nostro assidentibus, statu causae huius diligenter reviso et examinato, partiumque allegationibus ac defensis debite trutinatis, imprimis quod attinet Zelik Aronowicz, nominati Łachman (tutorem), atque Josephum Boruchowicz synagogae ministrum, quos iudicium illud compositum ad quaestiones primum demandaverat, postmodum vero tantisper, donec per sententiam nostram in hac causa informaretur, in carceribus praetorii detinendos esse sententiaverat, eos ex carceribus ad praesens dimitti ac postea per seniores Judaeos totamque communitatem judaicam, dum et quando eo nomine requisiti fuerint, statui ad iudicium palatinale debere, decernimus ac pronuntiamus.

Quod vero seniores Judaeos totamque ipsorum communitatem, quibus statutio toties nominati Łachmani iniuncta ac demandata est, concernentes in ea parte sententiam iudicii illius compositi, cum ea tunc declaratione nostra, ut iidem seniores praedictum Łachman in spatio duodecim septimanarum a data praesentis computando, sub poenis ex arbitrio nostro irrogandis ad iudicium illud pallatinale statuunt, appropandum et confirmandum esse duximus, uti quidem approbamus et confirmamus.

Ne tamen in posterum iudicium illud compositum, tam videlicet officium castrense, capitaneale quam officium consulare atque iudicium civile Praem. in causis criminalibus, tanti praesertim momenti ac ponderis, ratione quarum, ut sedula rationalis atque

exquisita veritatis indagatio fiat, plurimum et quam maxime interest, tam festinanter tamque praecipitanter, ne praecipitantia inimica sit iudicio ac veritati, cui saepenumero ipsa temporis momenta multum lucis adferre soleant, procedat, serio monitum esse volumus, monemusque praesentis decreti informationis vigore. Pro cuius publicatione remittimus praesentes praefatas ad praedictum iudicium compositum in termino, dum pars praesentes ad id legitime adcitaverit, peremptorio.

In cuius rei fidem sigillum regni nostri praesentibus est appressum. Datum Varsaviae, feria sexta ante festum S. Joannis Baptistae proxima. A. D. 1630, regnorum nostrorum Poloniae quadragesimo tertio, Sveciae vero trigesimo septimo anno.

Relatio R. in Christo Patris Domini Jacobi (sic) Zadzik, episcopi Culmensis et Pomer., supremi regni Poloniae cancellarii. Constantinus Szyciński; Albertus Goliński S. R. M. secretarius; Joannes Zadzik, episcopus Culmensis et Pomeranensis, regni cancellarius.

(*Castr. Praem. 349 p. 1553*).

Nr. 64.

Lwów, 10. sierpnia 1630.

Stanisław Koniecpolski, hetman polny koronny wydaje mandat do wojska w sprawie krzywđ wyrządzanych Żydom.

Stanisław na Koniecpolu Koniecpolski, wojewoda sandomirski, hetman polski koronny buski etc. starosta.

Wszech wobec J. M. wojska, J. K. M. rycerstwa polskiego i cudzoziemskiego narodu, jezdne i piesze napominam i władzę urzędu mego hetmańskiego rozkazuję, aby się żaden w domach Żydw przemyskich, nietylko na calamitatem ich respektując, której po te lata różnych plag Bożych zażyli, ale też i to mając na baczeniu, że sub tutela et patrocínio J. W. Pana wojewody ruskiego zostawują, nie ważył stanowić, stacyi wybierać ani żadnej najmniejszej krzywdy nie czynić. Albowiem każdy niesłuszny może być pewien tego, iż za najmniejszą skargę podług ostrości prawa wojskowego srogie odniesie karanie.

We Lwowie, decima Augusti 1630. Stanisław Koniecpolski.

(*Castr. Praem. 349 p. 1650*).

Kraków, 14. marca 1633.

Król Władysław IV. potwierdza Żydom przemyskim dawne prawa ze szczególnem wymiennieniem prawa używania synagogi i cmentarza i wolnego posiadania domów.

Vladislaus Quartus, Dei gratia Rex Poloniae etc. Significamus praesentibus litteris nostris, quorum interest universis et singulis, supplicatum nobis esse nomine Judaeorum civitatis nostrae Praemisiensis, ut eorum iura, libertates et consuetudines, quibus hactenus gaudebant et fruebantur, approbare, ratificare et confirmare dignemur. Nos iustae huic petitioni benigne annuentes, omnia iura, privilegia, libertates, immunitates, decreta, concessionem, praerogativas, lustrationes, usum synagogae et loci sepulturae vulgo Kirchov, emptiones, donationes, venditiones domorum ac fundorum possessiones, in universum omnes tam senioribus illorum, quam omnibus universaliter et privatim cuicumque ex iis servientes, quas omnes hic prae expressis et insertis haberi volumus, approbandas, ratificandas et confirmandas esse duximus, prout quidem, quantum de iure sunt ususque earum habetur, approbamus, ratificamus, confirmamus praesentibus litteris nostris, decernentes easdem robur debitae et perpetuae firmitatis obtinere debere, ex domibus porro suis propriis quotannis iuxta morem consuetum cuiusvis eorum possessionum, non vero qui apud eos conductio iure habitant, quattuor florenos, cui id competierit, pendere tenebuntur. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri iussimus. Datum Cracoviae in conventionem coronationis nostrae die decima quarta mensis Martii Anno Domini sescentesimo trigesimo tertio, regnorum nostrorum Poloniae et Sveciae anno primo. — Vladislaus Rex, Aleksander Kowaliński.

(Arch. miejs. oryg. perg. Nr. 49).

Na odwrotnej stronie uwaga hebrejska ogólnie akt streszczająca:

קיום מן מלך וולאדסלב יר"ה שהחזיק כל הקיומים הראשונים בכל כלל ופרט.

Oryginał dobrze zachowany; pieczęć odpadła, pozostał po niej sznur z żółtego i białego jedwabiu.

Przemysł, 31. października 1633.

Cytacya przeciw dziedzicom Marcina Krasickiego do sądu ziemskiego przemyskiego, z powodu nadużyć i szkód wyrządzonych gminie żydowskiej.

Vladislaus IV. Dei gratia Rex Poloniae etc.

Tibi Magnifico Georgio Krasicki, comiti in Krasiczyn, Dolinensi etc. capitaneo, olim Illustris et Magnifici Martini Krasicki, palatini Poloniae fratri germano et successori unico, in cuius bona, quoniam successisti, merito et onera ferre teneris de bonis tuis generaliter omnibus, mandamus, ut coram iudicio nostro in terminis terrestribus Praemisiae proxime... compareas ad instantiam infidelium Jozephi Salomonowicz et Lippan szkolników atque totius communitatis Judaeorum Praemisl, actorum, qui una cum assistentia Illustris et Magnifici Stanislai Lubomirski, comitis in Wiśnicz, palatini terrarum Russiae... te nunc citant pro eo: Quia idem olim antecessor vester, in cuius bona vos successistis et in onera succedere tenemini, existens capitaneus Praemisl, per totum temporis spatium capitaneatus sui praenominatos actores totamque communitatem judaicam Praemisiae degentem permultis, iisdemque gravissimis iniuriis affectit.

Imprimis perfidum Daniel Judaeum Szkolnik propterea, quod ad Magnificum palatinum Russiae in negotiis certis communitatis Judaeorum allegatus esset, vi et violenter in civitate Praemisiae captivavit et eundem per spatium trium septimanarum in arce Praemisiensi in carceribus detinuit et eisdem carceribus non prius dimisit, quam eidem a praesentibus actoribus 250 floreni pecuniae polonicae solverentur.

Deinde privata sua autoritate contra praescriptum juris publici, nobilem Wojsza pro vicepalatino ipsis fixit et ad praestandam ipsi oboedientiam agnoscendamque illi jurisdictionem, eosdem actores totamque communitatem Judaeorum violenter coëgit. Qui quidem assertus vicepalatinus, illo favente et connivente, ipsos actores graviter emungebat et ab eisdem supra 1000 florenorum polon. diversis temporibus excepit, et cum assertus vicepalatinus adeo gravis et molestus esset eisdem, ut eum nequaquam ferre possent, ille antecessor et maritus (!) vester non prius eosdem actores a prae-

tensa jurisdictione liberare voluit, quam sibi 500 fl. polon. summam numerarent.

Item ratione census a singulis domibus Judaeorum tantum per florens quatuor iuxta jura, privilegia, lustrationes, atque inventaria antiqua et recentia ipsis actoribus servientia pendi debuerunt, et ille antecessor et maritus vester a quolibet hospite licet inquilino, non ratione a qualibet domo, nec inquilinis pauperibus atque xenodochio parcendis annuatim per florenos 439 et plus, prout in futuro termino deducuntur, extorsit, cum illi nec teneantur nisi per florenos centum quadraginta septem (147) hoc est a qualibet domo, non autem a quolibet hospite et inquilino per florenos quatuor. Quas quidem summam 439 flor. polon. a tempore capitaneatus hucusque, ad ultimum vitae suae punctum extorsit annuatim.

Quarto: Nonnullos ex senioribus Judaeorum utpote Smilko Izraelum et Izaacum sine ulla legitima causa captivavit nec dimisit, donec sibi communitas Judaeorum 100 flor. polon. ungaricalium puri auri et justis ponderis, ratione eliberationis contribuerunt, prout de facto contribuere coacti sunt.

Quinto: Ducentos (200) florenos pro pelle marmorea¹⁾ sibi contribui iussit. Praeterea seniores Judaeorum carceribus mancipavit et in eisdem detinuit, donec sibi cantarum argenteum valoris 120 fl. polon. et lapidem piperis atque liberam croci penderent. Praeterea satellitibus suis anno praeterito in domibus totius comunitatis Judaeorum hospitia assignavit, qui quidem satellites, cum eisdem actoribus variis iniuriis illos afficiendo indebite se gesserunt, non prius eos e domibus ipsorum evocavit, quam sibi 250 flor. polon. contribuerent.

Porro seniores Judaeorum eo praetextu, quasi quidem Judaeus, quem actores unquam viderunt, in oppido Cracoviensi per quendam Magnificum proclamatus esset, captivavit et ad arcem Krasicinensem abduxit ibidemque eosdem tantisper instricto carcere detinuit, donec sibi 300 marcas pecuniae persolverent, insuper per haydones eisdem actoribus carnes dubulas et alias diversas ratorum 300 flor. polon. ex domibus ipsorum recepit et pro usu suo contulit nec easdem ipsis actoribus persolvit. Postremo rottmaggistro peditatus sui quotannis 100 flor. polon. et eis in quolibet

¹⁾ Zdaje się, że Żydzi od dawna urzędnikom królewskim jako podarunek „futro kunie“ składać zwykli byli, co później na opłatę pieniężną zamieniono.

septimana carnes pendi jussit, prout actores a tempore capitaneatus illi pendere soliti fuerunt, videlicet ad ultimum vitae suae punctum.

Item 600 fl. ab eisdem actoribus eo praetextu, quod honestus Iwan Kraniec cum uno Judaeo Abrahamowicz rixas fecit, excepit, prout ea omnia in termino futuro in speciali registro commonstrabuntur. Quae omnia ad summam 20,000 flor. polon. per actores taxantur, pro quibus vos uti successores et bonorum possessores satisfacere tenemini, quam quidem summam suprascriptam vos existentes requisiti, persolvere non vultis, immo de die in diem provisionem procrastinatis. Citamini igitur ad videndam, audiendam attendendamque per vos ad extraditionem et persolutionem praedictae summae pro olim antecessore nullo jure, immo vi et violenter perceptae, decreto iudicii terrestris cogi et compelli; in quatenus vos non comparueritis, ut habeant in quo vos condemnent, pensant sibi praemissa ad 20.000 flor. et damni totidem vel prout iudicium decernet, sitis ad praemissa et alia omnia, latius vobis in termino declaranda, judicialiter responsuri. Datum Praemisliae feria tertia post festum Sanctorum Simonis ac Judae Apostolorum proxima (3 października) A. D. 1633.

(Castr. Praem. 353 p. 215).

Nr. 67.

Przemysł, 20. listopada 1634.

Żydzi przemyscy protestują przeciw kilku porucznikom z powodu gwałtownego wymuszenia pewnych sum tytułem stacyjnego.

Do urzędu i ksiąg grodzkich starościch przemyskich oczywiście przyszedłszy niewierny Józef Salomonowicz i Lippman Jakóbowicz, Żydzi i mieszczanie przemyscy, swemi i wszystkiego pospólstwa narodu żydowskiego, obywatelów przemyskich imieniem żałośliwie skarżyli i protestowali się przeciwko urodzonym panu Szczodrowskiemu, porucznikowi chorągwi J. M. pana Wojewodzica ruskiego, moskiewskiej, panu Harnickiemu pomocnikowi J. M. pana Giżyckiego, panu Roznowi kapitanowi niemieckiemu, panu Zyrnickiemu rotmistrzowi J. K. M. tudzież też i przeciwko wszystkiemu towarzystwu i kompanii wyżej mianowanych chorągwi, których imiona i przezwiska tu napisane mają być rozumiane, o to:

Iż niedbając na prawo pospolite, które wyciągania stacy nieznośnych a mianowicie piędźnych ostro zabrania, i surowe statuta na takowe żołnierze stanowi, owszem to prawo, które sobie poważywszy i one znieważywszy, nie dbając przytem na małość i ubóstwo Żydów przemyskich, gdyż tylko czterdzieści domów wszystkich osiedli w Przemyśle, wazyli się naprzód J. M. pan Szczodrowski in rem cuiusdam iniquae et iniustae stationis gotowych piędźy na swą stronę złotych 500, pisarz zaś tejże chorągwi nie wiadomy de nomine et cognomine złotych 200, tenże jegomość pan Szczodrowski wina beczkę, za którą zł. 125 ciż żydzi dali, potem pan Harnicki gotowych piędźy złotych 300, pisarze tejże chorągwi zł. 70, p. Rozen 260 zł gotowych piędźy, pan Zyrnicki 241 złotych z pomienionych Żydów przemyskich wziąć i wyciągnąć niesłusznie, jakoż wyciągnęli i wzięli, przeto przeciwko prawu pospolitemu zgrzeszyli i w winy w temże prawie opisane spadli, o co przeciwko nim wyżej umianowani protestujący się iterum atque iterum protestowali się, z nimi o to swego czasu prawnie rozpięrać.

(Castr. Praem. 354 p. 1590).

Nr. 68.

Warszawa, 8. lutego 1638 r.

Władysław IV. wydaje dekret dla Żydów całej Polski w sprawie budowania synagog.

Vladislaus IV., Dei gratia Rex Poloniae etc.

Significamus etc. Citatum fuisse ad Nos et iudicium nostrum litteris citationis nostrae nobilem Paulum Studzieński, decanum infrascriptum ad instantiam infidelium seniorum totiusque communitatis Judaeorum Cracoviensium, Poznaniensium, Lublinskiensium, Luceorensium ac aliarum quarumvis civitatum et oppidorum intra regnum nostrum existentium actorum, ad reponendum certum privilegium nostrum die XIV. mensis Novembris A. MDCXXXVII. obtentum, tum et aliud die XIV. mensis Decembris anno quo supra eidem emanatum, nec non et donationem super omnes et singulas synagogas Judaeorum tam publicas quam privatas in civitatibus et oppidis regni nostri exstructas, per ipsum requisitam, coram actis castrensibus Varsaviensibus Sabbatho ante festum Sanctae

Priscae Virginis proximo (17. stycznia) anno praesenti recognitam, ad videndum nimirum et audiendum privilegia eadem ut et donationem praedictam, quae contra iura et privilegia tam nostra quam Serenissimorum antecessorum nostrorum usumque eorundem antiquum neutiquam subsistere possunt, reponi et restitui, eademque ex rationibus juridicis tolli, cassari, actores Judaeos omnes in regno nostro existentes circa iura, privilegia, et usum omnium ac singularum synagogarum in quibuscumque civitatibus et oppidis regni exstructarum, in quarum pacifica possessione hucusque exstiterunt, conservari et alia iuxta exigentiam status. Quo in termino ex eadem citatione provenientes, cum partes praenominatae coram iudicio assessorum nostrorum comparerent, et actores quidem privilegium felicis coronationis nostrae in anno MDCXXXIII. super usum et possessionem synagogarum ad aliud usque tempus exstructarum, depouerent, cassationemque privilegiorum posteriorum et donationis per conventam partem obtentorum expostularent, citatus vero incompetentiam actoreatus et actionis obiiceret poenasque ratione synagogarum contra iura antiqua constructarum et erectarum super actoribus decerni peteret, iudicium assessorum nostrorum ex partium allegationibus eo considerato, quoniam actu ad privilegium sub tempus felicis coronationis nostrae obtentum cum et ad alia singularia antiqua privilegia contra partem conventam dirigeretur, ideo actoribus et actione competentibus adinventis procedere inclusa citatio decreverat, cum autem conventi procedentes eadem quae supra inferrent, poenasque eo nomine cum demolitione noviter exstructarum ubivis ante tempus coronationis synagogarum, vigeret, idem iudicium assessorum nostrorum rursus partium controversiis auditis, citato praedicto primum respondere, deinde directe respondere iniunxerat ac tandem ob concurrentiam abutimque (sic) privilegiorum partis supranominatae, et causam praesentem cum toto eius effectu ad Nos et iudicium relationum nostrarum propiarum remiserat, alias prout citatio praefata tum et decretum assessorum nostrorum fusius de praemissis disponunt et obloquuntur.

In termino itaque hodierno iudicium relationum nostrarum propiarum ex eadem remissione legitime provenientes et hucusque continuato partibus praedictis, actorea per infideles Samuelem Mendel Lublinskiensem et Marcum Nikiel, syndicum Judaeorum, plenipotentes suos, citata vero personaliter coram nobis comparentibus... nos cum consiliariis nostris lateri nostro assidentibus, auditis par-

tium defensis et allegationibus sententiaque assessorum nostrorum directe respondendi approbata, citato coram nobis directe respondere mandavimus. In directa autem responsione, conventa¹⁾, privilegia et donationem legitime obtinuisse et quod actores ultra privilegia sibi concessa, synagogas extractas possideant, inferente ob idemque ad reponendum eorum privilegiorum se non teneri allegante, immo vero circa eadem conservari petente et adjudicationem earum synagogarum vigente, nos cum iisdem consiliariis nostris, lateri nostro assidentibus auditis rursus partium controversiis eoque considerato, quoniam actores primum Judaei in regno nostro privilegium suum super synagogas, in quorum usu et possessione ad tempus coronationis nostrae fuerint, prius privilegiis citati moderni producunt, cum quod idem citatus donatariusque de extractis post coronationem nostram synagogis nihil docet, ideo sublatis et cassatis privilegiis donationeque citati moderni donatorii nostri, partem actoream, Judaeos omnes in regno Poloniae circa privilegium felicitis coronationis nostrae ipsis concessum, etiam quoad ad additamenta synagogarum vulgo przyszkole tam pro sexu femineo, quam masculis Judaeis in quibuscunque finitibus, oppidis regni nostri, quotquot sunt extracta, conservandos esse duximus, uti quidem perpetuo, salvis tamen juribus sanctae fidei catholicae Romanae, quoad vicinitatem et altitudinem in proximo exstruendarum, in posterum a data praesentis decreti, synagogarum ob impedimentum aliquod cultus divini, conservamus, et nihilominus, ne supranominati Judaei omnes in regno nostro erigere et de novo in posterum exstruere audeant et praesumant sed tantum, si quae conflagratae sive collapsae aut deterioratae antea hinc vel fuerint, in iisdem locis, in quibus exstiterunt, restaurent et exaedificent statuimus ac sententiamus praesentis decreti vigore. In cuius rei fidem praesentibus sigillum regni est appensum.

Datum Varsaviae feria secunda in crastino Dominicae (8. lutego) sexagesimae. A. D. MDCXXXVIII., regnorum nostrorum Poloniae quinto, Sveciae vero sexto anno. Relatio Reverendissimi in Christo patris domini Petri Gembicki, episcopi Praemisl.... regni Poloniae vicecancellarii.

(*Cast. Praem. 361, p. 1072*).

¹⁾ scil, parte.

Nr. 69.

Warszawa, 13. marca 1638.

Mandat króla Władysława IV. do magistratu przemyskiego w sprawie budynków żydowskich.

Władysław IV., z łaski Bożej król polski etc.

Sławetnym: Burmistrzowi, rajcom, ławnikom i wszystkiemu pospólstwu miasta naszego Przemyśla, wiernie nam miłym. Wiernie nam mili.

Przełożono nam jest imieniem niewiernych Żydów przemyskich, iż Wierności Wasze na prawa i wolności ich, onym od ś. p. antecessorów naszych nadane i od nas na szczęśliwej koronacyi naszej konfirmowane niepomnąc, prawom ich derogujecie i budować się im na gruntach własnych niedopuszczacie, materye do budynków należące zabieracie, rzemieślników im odejmujecie i do szkody wielkiej ich przez to przywodzicie. Nadto przeciwko faktom od Wierności Waszych onym na pewne domy na wale pozwolonym, budować się niedopuszczacie. Co iż się dzieje przeciwko prawu i wolnościom ich oddawna onym nadanym, chcemy to mieć po Wiernościach waszych i rozkazujemy, abyście prawom ich w niczem nie derogując onym w budynkach, w zabieraniu materyi także w rzemieślnikach nieprzeszkadzali i do szkód ich nie przywodząc onych wcale i nienaruszone przy używaniu wolności ich zachowali, aby się i skarbowi naszemu przez takową oppressyą ujma nie działa i oni przez to uciążeni nie byli. Co wszystko uczynicie Wierności Wasze i dla łaski naszej i z powinności swej. Dan w Warszawie, dnia XIII. miesiąca marca R. P. 1638. Vladislaus Rex.

(*Castr. Praem. Nr 361, p. 1057*).

Nr. 70.

Warszawa, 16. kwietnia 1638.

Król Władysław IV. nadaje różne swobody Żydom pogorzelcom i określa stosunek okolicznych kahałów do głównej gminy przemyskiej.

Władysław z łaski Bożej, król Polski etc. Oznajmujemy etc. Dana nam jest sprawa, że za dopuszczeniem bożem w mieście

naszem Przemyślu Żydzi tameczni do wielkiego ubóstwa i nędzy przez ogień przyszli, podjąwszy tak w towarach swoich szkody jako i przez zniesienie ogniem wszystkich budynków i domów ich. Aby tedy szkoda takowa w tamecznym mieście nie była, pozwalamy tymże Żydom przemyskim, aby się na tychże placach i gruntach, na których przed ogniem budynki swe mieli, jako swoich własnych lubo w drzewo budowali lub też murowali. A iż od Najjaśniejszych przodków naszych prawa i przywileje sobie nadane i od nas na szczęśliwej koronacyi potwierdzone mają, przeto i terazniejszym listem naszym stosując się do praw onym służących, przy tych wszystkich wolnościach, przy używaniu bożnicy i kierchowa i innych zwyczajach i odprawianiu modłów, tak jako przed pogorzeniem przeczeceni Żydzi w Przemyślu onych zażywali, i teraz ich zachowujemy, przypuszczamy ich do wolności, która względem pogorzenia mieszczanom tamecznym służy, ponieważ zarówno z nimi szkody wspólnie podjęli, wolne im pozwalając warzenie miodu, piwa przedawania i gorzałką szynkowania i winem tak beczkami jak i garcami także szynkowania. Parafie do nich należące, do pogrzebu i nabożeństwa tak publicznego jako i prywatnego, vulgo w szkółce, podatków pewnych tak od umarłych jako też i inne, zdawien dawna od Najjaśniejszych przodków naszych nadane, to jest miast, miasteczek, wsiów w cyrkule zostających Dynowskim, Kańczuckim, Próchnickim, Jarosławskim, Mościskim, Wszyńskim, Husakowskim, Samborskim i wszystkich wsi Gore Gory nazwanych etc., tak i teraz listem naszym królewskim potwierdzamy i nakazujemy, aby te wszystkie parafie do miasta naszego Przemyśla należeli i to miasto za najstarsze uznali, umarłych tam chowali i obrządki tam w bóżnicy przemyskiej odprawiali i podatki dawali, jabłka rajskie według zwyczaju od nich brali, doktorów czyli rabinów pensye naznaczone po zł. 3 od arendarza płacili, od sądów wszelkich apellacye do tegoż doktora czyli rabina od wszystkich parafianów zakładali, co do wiadomości Wgo starosty przemyskiego teraz i na potem będącego, także jego podstarościę i urzędu tamecznego miejskiego przywodząc, nakazujemy, i aby pomienionych Żydów przy tych wyżej pomienionych wolnościach zachowali i żadnej w tej mierze przeskody nie czynili, inaczej dla łaski naszej nie czyniąc. Na co dla lepszej wiary etc. Dan w Warszawie, dnia XVI. miesiąca kwietnia MDCXXXVIII. Vladislaus Rex.

(*Miejs. lib. cop. 290 p. 239.*)

Nr. 71.

Warszawa, 12. czerwca 1638.

Mandat Władysława IV. do rajców przemyskich w sprawie budowy żydowskich.

Władysław IV, król polski etc.

Sławetnym burmistrzom, rajcom i wszystkiemu urzędowi miasta Przemyśla etc. Wiernie nam mili.

Supplikowali nam Żydzi przemyscy skarżąc się na Wierności Wasze, iż lubo teraz świeżo po pogorzeniu przywileje na wolne budowanie na tych miejscach i placach, gdzie przed pogorzeniem domy mieli, także na prowadzenie jako przedtem handłów swoich od nas otrzymali, przecież jednak Wierności Wasze na to nic nie dbając, onym wielkie przeszkody tak w budowaniu domów swoich jako też w handlach, kupowaniu i przedawaniu, które przed pogorzeniem wolne mieli i na które mają św. p. autecessorów naszych praejudicata, czynicie, rzemieślników żydowskich, którzy Żydom tylko samym roboty odprawują, z domów ich gwałtem szaty zabieracie i inne wielkie krzywdy pod nieprawnym pretextem czynicie. Co iż jest z naruszeniem Żydów tamecznych, gdyż tylko deklaracya i wola nasza jest, aby Żydzi nad to, co przed pogorzeniem mieli, więcej sobie nie przywłaszczali, ale czego przed pogorzeniem zażywali, przytem byli spokojnie zachowani, rozkazujemy Wiernościom Waszym koniecznie to mieć chcąc, abyście Żydom tamecznym żadnej przeszkody i trudności tak w budowaniu domów swych, jakoteż w pożywienia szukaniu, handlach i używaniu wolności przed pogorzeniem im służących nie czynili, i owszem ich spokojnie zachowali. A jeśli Wierności Wasze sobie do nich krzywdy praetendujecie, onych prawnym sposobem przed sądem naszym dochodzili, co W. w. uczynicie pod łaską naszą i z powinności swej. Dan w Warszawie dnia XII. czerwca 1638 r.

Na własne króla JM. rozkazanie Thomas Bielecki, Petrus Gębicki, episcopus Praemisl., cancellarius regni.

(*Castr. Praem. Nr. 361. p. 1346.*)

Warszawa, 18. czerwca 1638.

Król Władysław IV. wydaje list żelazny dla żyda przemyskiego Kelmana Moszkowicza.

Vladislaus IV., Dei gratia rex Poloniae. Significamus praesentibus litteris etc. Nos certis de causis accepisse in patrocinium et protectionem nostram regiam infidelem Judaeum Kielmanem Moszkowicz, incolam Praemisl., cui securitatis causa saluum conductum nostrum regium a vi et potentia generosi Georgii Krasicki, capitanei nostri Dolinensis, aliarumque quarumvis personarum, non autem a jure, ad spatium sex mensium a data praesentium concessimus concedimusque praesentibus literis nostris. Quo fretus tuto, secure, et sine perhorrescentia cuiuscunque in regno et dominiis nostris versari negotiaque sua quaevis licita et honesta peragere, coram iudiciis et subselliis quibuscunque comparere ac res iuridicas exercere et perficere poterit, persona rebusque ipsius omnibus sub hac nostra protectione salvis manentibus. Ita tamen, ut omnibus de se conquerentibus in foro, loco competenti sese justificare teneatur, beneficioque hoc nostro non abutatur geratque et ipse sese paccate erga omnes, neque contentionum aut rixarum occasionem det. Praeterea ut illis, a quibus potissimum vim metuet ad notitiam officiose id deducat et intimet.

Quod omnibus quorum interest magistratibus et officiis quibusvis notum esse volumus mandantes, ut requisiti ab eodem Judaeo Kielmano Moszkowicz vel eius mandatario has litteras salvi conductus nostri, servatis de jure servandis, in acta sua castrensia inscribi et personis voce publicari faciant easque et ipsi servent, et ab aliis observari curent pro gratia nostra et sub poenis contra violatores salvi conductus nostri sancitis. In quorum fidem praesentibus sigillum regni est appensum. Datum Varsaviae die XVIII. Junii MDCXXXVIII.

Petrus Gębicki, episcopus Praemisl., cancellarius regni.

(*Castr. Praem. Nr. 361. p. 1756*).

Przemysł (bez daty), r. 1644¹⁾.

Koncept prośby mieszczan do komisji królewskiej względem ograniczenia praw Żydów.

Mości Panowie Komisarze, nasi wielce miłoścy Panowie!

Prosimy uniżenie raczcie Włm. Panowie respektować na to miasto ubogie przez Żydy zniszczone odjęciem handlów, rzemiosł i przez ich monopolie. Jeszcze naonczas ante annum 1576., kiedy Żydów tylko dwadzieścia kilka domów było, nie starając się, jako ich konstytucya anni 1567. o pacta z miastem przemyskiem obowiązujące, porwali się do handlów. A ciężko to było miastu, kiedy jeszcze było in flore: było kupców chrześcijan bogatych wiele, było mieszczan domów kilkaset; jednak nie mogli znieść ciężaru Żydów, których było, jako się pomieniło, dwadzieścia kilka domów i otrzymali mandat J. K. M., aby ich w handlach praesumpta facultas ujęta była. Ale oni przeciwko chrześcijanom idąc, za naturą swoją w statucie Kazimierza króla opisaną w te słowa: „Porro cum judaica prauitatis intentio super hoc versetur, ut Christianorum bona et divitias semper deprimant et evellant“, także w statucie króla Władysława in verbis: „Perversa judaica perfidia, cum semper sit et est Christianis contraria et inimica, et non Dominum in fide, nec in corpore verum etiam in direptione bonorum et facultatum attractione, quam studiosissime intendit“, w małości liczby domów narodu swego dwadzieścia i kilka — jako się pomieniło — przewrotnością swoją kilkuset domów chrześcijańskich bona et divitias depresserunt et evulserunt, tak, iż mieszczanie wyprzedać się stanowi duchownemu i szlacheckiemu, a potem i że samym Żydom musieli.

Raczej W. P. wejrzeć w delatę, jako wiele gruntów od miasta odpadło, to też tak wiele gospodarzów i kupców ustąpiło, ulice miejskie jako są opustoszałe: na Grodzkiej ulicy tylko mieszczan trzech, na Mostowej żaden, na Wodnej ulicy i na Lwowskiej kilkanaście. W rynku jakie pustki oculis patent, że intra moenia chrześcijan, tak katolików i greków possessionatos ledwie czterdzieści wyrachować może, Żydów zaś, których naonczas było dwadzieścia kilka domów, teraz jest sto domów: w każdym domu kilka

¹⁾ Data ta wynika ze zestawienia z następnym aktem.

gospodarzów a każdy handluje; od tak wielu Żydów chrześcijanie się ścisnęli.

Kiedy co na targ przywieżą do miasta, zaraz się rzuca do kupna i obstępują, że się chrześcijanin nie docisnie, nawet lżą, szamocą i potracają naszych mieszczan i małżonki ich, gdy chcą co kupić. A tak odjęli handle wszystkie a summo od minimum, rzemiosła robią, victualia odejmują, monopolia czynią, żeśmy się już musieli radzi nie radzi z tej ciężkiej niewoli snu obudzić i sprawę tę o handle kończyć. Jakaż tedy proportio ma być stanowienia i pozwolenia handlów temu narodowi? Tylko jako wszystko odjęli chrześcijanom, aby wszystko zwrócili. Ponieważ też żadnych przywilejów fundacją Żydów nie fundowano, statuta, także konstytucye koronne in favorem chrześcijan a in odium Żydów są promulgowane, którym jednak Żydzi non obtemperant, ale manifeste contemnunt: jako tedy chrześcijańskich domów tak wiele ubyło, aby za osobliwą łaską W. P., aequitate et justitia, dystanse żydowskich ubywały i ad sua principia, do liczby dwudziestu wróciły się. Niesłusznie się też upominają mercaturam, gdyż mają wiele sposobów extra mercaturam quaerendi victum.

Arendują i trzymają Żydzi przemyscy: żupy, myta, młyny, przewozy, czopowe, wsi, karczmy, gorzałki; kilkanaście Żydówek w mieście i przedmieściach szynkując gorzałkę, zarabiają sobie na wyżywienie; rzemiosła mają: szmuklerskie, pasamanickie. Do tego mają lichwę, którą się bardzo bogacą, gdyż rachując od kopy półgrosza na rok, od tysiąca złotych uczyni zł. 350; a zasię nie wychowa tą lichwą kilka Żydów? gdyż jako sprzedają, skromnie żyją. I tem mają boruchowanie i faktorowanie, mają do tego zastawy przepadłe, bo gdy na zastaw¹⁾ do tysiąca złotych musi zastaw stać się (sic) dwóch tysięcy zł. i więcej nie wykupi, przepadnie zastaw, to Żyd zarobi na tysiącu drugi tysiąc; stoi ta lichwa za najlepszą merkaturę. Mają do tego wolność rzeczy kradzione kupować, na czem oni wiele zarabiają; do tego szaty skupują; umieją tanio kupić, a drogo sprzedać.

Jednak dla uspokojenia z niemi wypuszczamy im do wyżej wymienionych sposobów, żeby handlowali wołami, koźmi, owcami, baranami, skórami surowymi, łojem, woskiem, sukniami w belach a nie postawami ani krojąc na łokcie, płótnami cudzoziemskimi

¹⁾ Błąd kopisty, czytaj pożyczkę.

w belach, szatami podszytemi, wszelakiem futrem, zastawnemi i przepadłemi w lichwie; takiego tedy im handlu pozwalamy. A wszystkiemi towarami i rzeczami, victualibus et aliis rebus ex quacunq̄ materia formatis, atque ipsa materya, zbożem, drwami i którekolwiek pod handel, sprzedaż i kupno podpadają, aby nie handlowali; na wagę, na łokieć, na miarę, kramów penitus nie pozwalamy, gdyż mamy na to przywileje.

Łażnię privata autoritate postawili, a miasto na dwoje łażnie ma przywilej; aby ją znieśli, gdyż arenda miasta z łażni extenuatur. Cyrulików i balwierzów swoich aby nie mieli, i chorych aby nie opatrywali, przekupki w swojej ulicy aby znieśli tak żydowskie jako i chrześcijańskie i sami aby victualibus nie przekupywali, kupcom miejskim aby w sprzedaży nie przeszkadzali i kupców, którzy chcą kupować nie odmawiali, ne civitatem et suburbia obambulent, constitutias anni 1588, aby wcale zachowali, rzemiosła żadnego oprócz wyżej opisanych, aby nie robili, gdyż na to cechy mają przywileje i tem, co do rzemiosł należy, nie handlowali. — Bez podpisów i pieczęci.

(*Miejs. dok. pap. Nr. 22*).

Nr. 74 (E).

Warszawa, 12. czerwca 1645.

Król Władysław IV. potwierdza ugodę zawartą między magistratem i cechami z jednej a Żydami z drugiej strony, tyczącą się wykonywania różnych gałęzi handlu i przemysłu przez Żydów.

Vladislaus, Dei gratia Rex Poloniae etc. Significamus etc. exhibitas nobis esse et ex parte seniorum et totius communitatis Judaeorum Praemisl. litteras papireas infrascriptas manibus spectabilium et famatorum Ioannis Czernik proconsulis, consulum, antiquae residentiae iudicis, civium et scabinorum civitatis nostrae Praemislensis, subscriptas et sigillis civitatis Praemisl. communitas, contractum certum infrascriptum seu compositionem et pacta inter praedictum magistratum et cechmagistros contuberniorum, totam communitatem representantium etc. in se continentes, sanas, salves supplicatumque nobis est, ut eas autoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur. Quarum quidem litterarum tenor sequitur talis:

Burmistrz, rajce miasta Jego Król. Mości Przemysła. Wszem wobec etc. Iż my zszedłszy się na ratusz przemyski zwyczajnie za ogłoszeniem przed dzwonnikiem, spólnie z urzędem wójtowskim i ławicą jego jako przysięgłych, tudzież 24 mężów cechmistrzów i cechów i wszystkiego pospółstwa, między urzędem radzieckim to jest p. Czernikiem na ten czas burmistrzem, rajcami, wójtem antiquae residentiae także Starszym przysiężnym, na ten czas zasiadającym miejsce wójtowskie, przysiężnikami cechmistrzami cechu kuśnierskiego, krawieckiego, kowalskiego, szewskiego, kramarskiego, piekarskiego, złotnickiego, rymarskiego, z jednej strony, a niewiernymi Lewkiem Isakowiczem, Markiem Rzeszowskim, Jeleniem Salomowiczem, Moszkiem Krakowskim, Boruchem Moszkowiczem, Jozwem doktorem, Starszymi żydowskimi i Aronem Abramowiczem, szkolnikiem i wszystkim pospółstwem żydowskim przemyskim, stało się pewne a nieodmienne na wieczne czasy postanowienie tym sposobem.

Wywiedziona była w roku przeszłym przez obydwie strony, dekretem Jego Król. Mości Pana naszego miłościwego, komisya względem handlów, w których Żydom przemyskim miasto prepedycyę czyniło, którą komisya Ichmość panowie komisarze z dekretu J. Król. Mości naznaczeni, przysądzili Żydom przemyskim wolność przedawania wszelakich kupi i towarów i korzenia i innych rzeczy w dekrete mianowanych, a za pewną pensyą na Żydów przemyskich włożoną, od czego oboja strona, jako mieszczanie przemyscy jako i Żydzi przemyscy apellacyą za dworem J. K. Mości interponowała.

Uchodząc jednak oboja strona dalszych kosztów i nakładów prawnych, a osobliwie urząd radziecki i wójtowski, także wszystkie cechy i pospółstwo a też przychylając się do dekretu J. K. M., której zgody i tranzakcyi zobopólnej między przerzeczonymi stronami pozwolono, ponieważ to się pokazało, że Żydzi przemyscy od pierwszego zasiedzenia swego w Przemysłu w używaniu handlów i sprzedaży różnych towarów, kupi i korzenia z kupcami przemyskimi zostawali i teraz zostają, tedy odstępując obie strony od apellacyi wzajemnie założonej i za arbitramentem przyjacieliskim i zezwoleniem obojej strony sobie i potomkom swoim wieczny stanowiąc pokój: postępują Żydowie przemyscy miastu na potrzeby jego i dobro pospolite dawać na każdy rok za kwitem ręcznym szafarza miejskiego na ten czas będącego gotowemi pie-

niądzi trzysta złotych polskich i prochu dobrego do municyi dwa kamienie na święta Wielkanocne każdego roku wiecznemi czasy, a to względem handlów, kupi, sprzedaży wszelakich towarów, których im zażywać pozwolono i wiecznemi czasy w tem im nie szkodzić przyrzeczono, tak dalece, że wolno będzie sposobem niżej spisany Żydom przemyskim tak wszystkim jako i każdemu z osobna handlować, przedawać rozmaitemi towarami, kupniami, korzeniami i rzeczami do sprzedaży należącemi, zgodnem i spólnem zezwoleniem wszystkich stanów miejskich miasta tutecznego Przemysła.

§. 1. Panowie aptekarze pozwalają Żydom przedawać korzenie tak kamieniem jako i funtem, warując to, aby nie przeszkadzali panom aptekarzom w tych rzeczach: mianowicie korzenia tłuczonego żadnego, żeby się nie ważyli przedawać, także świec i pochodni woskowych, także smolnych marcypanów, lekarstw, Boże zachowaj, dawać chrześcijanom pod utraceniem towaru. Materye jednak należące do lekarstw wolno przedawać będzie.

§. 2. Sukna rozmaite tak postawami jako i łokciem pozwalamy, tylko to warujemy, aby tak u Żydów jak i u innych sukieników w sklepach i gdziekolwiek na inszem miejscu pod czas jarmarków przedawających, kupców nie odmawiali, gdzieby się pokazało na którąkolwiek stronę, tedy powinni będą Starsi Żydzi na czas będący, także i urząd radziecki z takich sprawiedliwość nieodwłoczną uczynić; toć się ma rozumieć o wszystkich innych handlach i rzemiosłach.

§. 3. Bławatne i jedwabne towary, także i kramne rzeczy pozwalamy wszelkie do kupienia i przedawania, także i cudzoziemskie towary, tylko płótna tak lniane jako i konopne poczesne białe i surowego wszelakiego, które się jedno w Polsce rodzi, tych tedy płócien nie będzie wolno łokciem i arszynem mierzyć i przedawać pod utraceniem, jednakże półsetkiem tak białe jako i surowe kupować i przedawać; wolno będzie także Żydom też flamskie, szwabskie i inne rąbki, wszystkie przedawać łokciami i sztukami, jednak sobie cech krawiecki waruje, aby te towary kramarskie w swoich sklepach żydowskich przedawali w ulicy swojej żydowskiej a nie w rynku, jednak gdy szlachcic przyśle do gospody, wolno ma być Żydom z jakimkolwiek towarem przyjść do szlachcica, kiedy po nie pośle.

§. 4. Żelaza rozmaitego, stali, miedzi, cyny, lemieszów, trzośeł, kos, rzerzaków, blach rozmaitych i inszego towaru żelaznego, należącego do handlu nie będą powinni zakupować, aż sobie rzemieślnicy nakupią to jest aż trzy dni gość postoi na rynku, po wyjściu trzech dni wolno będzie Żydom zakupić i przedawać.

§. 5. Cech kuśnierski pozwala handlować futrem wszelkiem wyprawnem i niewyprawnem tak błamami jak i pojedynkiem, tylko lisów i baranów, które się w Polsce rodzą, nie będzie wolno Żydom przedawać, jedno u kuśnierzów naszych wyprawnie i cechowane cechą kuśnierską, bo jeżeliby Żyd przedawał lisy i barany nie pod cechą kuśnierską, tedy wolno będzie Żydowi futra takowe zabierać, surowe jednak wolno im będzie przedawać i kupować.

§. 6. Cech krawiecki zabrania roboty robić krawcom żydowskim, ale im jedno dla samych siebie, bo gdzieby się na nich przeświadczone, tedy wolno będzie zabierać krawcom naszym; roboty szytej i nowej nawozić nie mogą pod utraceniem, jej ani kitlików, kabatów, spodni robionych i inszej roboty do ich rzemiosła należącej do krawców żydowskich przedawać nie dawali pod utraceniem jej, chyba to w lichwie przepada; tak nową robotę jako i starą wolno im będzie przedawać albo coby zostało robót tak nowych jako i starych z jarmarku jarosławskiego i lwowskiego.

§. 7. Cyrulicki cech to sobie waruje, aby krwi puszczać, baniek stawiać chrześcijanom, balwierzom żydowskim nie godziło się.

§. 8. Cech złotniczy, konwisarski, malarski warują sobie, aby złotnikom naszym roboty tak złotniczej jak konwisarskiej, malarskiej nie robili, ani partaczów nie chowali.

§. 9. Szewski cech, aby roboty szewskiej i wszelakiej nie nawozili ani sami nie robili pod utraceniem jej, ale safianowe skóry, zamshowe i kurdybanowe wolno im będzie przywozić i przedawać tak tachrami (sic) jak i pojedynkiem.

§. 10. Rymarski i siodlarski cech, aby roboty gotowej ich rzemiosła nie nawozili pod utraceniem jej, chyba co w lichwie przypadnie, to im wolno przedać, juchtu też Żydom nie wolno zakupować będzie, ażby sobie rzemieślnicy tego cechu nakupili do trzech dni, a po wyjściu trzech dni wolno będzie Żydom kupić i przedawać.

§. 11. Piekarski cech ani chleba żytnego ani białego nie pozwala im przedawać, gdyż go zawsze na rynku dostanie, ale

dla siebie przed bóżnicą ich wolno będzie przedawać, co do ich zakonu należy i to tylko biały, pod utraceniem chleba.

§. 12. Świece łojowe według ich zakonu należące, wolno im będzie w ulicy swojej przedawać, jednakże każda sprzedająca świece ma dawać panu burmistrzowi, kiedy będą przedawać.

§. 13. Czapniczy cech niedopuszcza wełny zakupować aż po wyjściu trzech dni, i też żeby nie mieli przeszkody we farbowaniu czarnych rzeczy do chodzenia.

§. 14. Mieczniczy cech waruje sobie, aby szabel gotowych robionych, nie nawozili, tylko głównie gołe pozwala, to jest w kliniach i coby w lichwie przepadło od braci i kogokolwiek, przedawać wolno będzie.

§. 15. W niedziele i święta chwalebne by sklepów swoich nie otwierali tak korzennych jako i kramnych, i na rynku aby nie siadali, tak z korzeniem, forbotami, gorzałką i innymi rzeczami pod utraceniem ich i zabranieniem, jednakże mają siedzieć na ulicy swojej, a tych świąt chwalebnych spisany regestr im podany, którego powinni będą przestrzegać, a gdy zaś święto w dzień targowy przypadnie, tedy wolno im będzie przedawać aż po odprawieniu mszy świętej wielkiej w kościele katedralnym, których świąt w regestrze nie mianowano.

§. 16. Ryb świeżych nie będzie wolno Żydom publice przedawać bez wiadomości pan burmistrza i panów radnych, ryby słone i śledzie pozwalamy, aby je przedawali, tak całkiem jak i pojedynkiem.

§. 17. A iż ta zgoda za spólnem pozwoleniem i warunkiem stanów miejskich i Żydów przemyskich stała, tedy strony obydwie wszelkie pretensye, manifestacye i protestacye i insze z obojej strony przed sądem którymkolwiek i aktami zanesione, strony handlów uczynione i zapisane warunki znoszą i umarzają wiecznemi czasy z obydwu stron, jednak wyjąwszy inne kontrakty i arendy prywatne z miastem postanowione, które się w tej tranzakcyi nie zamykają i owszem excypują.

§. 18. Warują też to sobie obie strony t, j. panowie rajcy przemyscy ze wszystkim pospółstwem, także pan wójt z pany ławnikami i Starsi Żydzi przemyscy ze wszystkim pospółstwem swoim, żeby przeszkody w handlach, kupniach, tak mieszczanie przemyscy jakoteż i Żydzi sobie nie robili, i jeden drugiemu kupca nie odmawiał i towaru i kupna nie ganił pod winami, które urząd

z obydwu stron wynajdzie, które to postanowienie, tak w części jako we wszystkich całe i nienaruszenie obydwie strony panowie mieszczanie i obywatele przemyscy wspólnie z Żydami przemyskimi wzajemnie, z potomkami, następcami swemi utrzymać i temu wszystkiemu dosyć uczynić powinni, pod zakładem 10.000 grzywien polskich, którabykolwiek strona postanowieniu temu sprzeciwić się miała, co dla lepszej wiary i pewności przyciśnięciem pieczęci także i też cechów, z podpisaniem rąk swoich stwierdzają: Actum et datum in praetorio civitatis Praemisl. feria sexta ante Dominicam misericordiae proxima (30. IV.) A. D. 1645. (*Następują podpisy prokonsula, 4 konsulów, sędziego i lawniczych*). Nos itaque Vladislaus Rex supra nominatus, supplicationi dictae benigne annuentes, suprascriptas literas in omnibus punctis, clausulis, conditionibus et ligamentis autoritate nostra Regia approbandas et confirmandas duximus, approbamusque, confirmamus praesentibus, decernentes eas vim et robur debitae firmitatis (in quantum juris est) obtinere debere. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni communiri mandavimus. Datum Varsoviae die XII. mensis Iunii A. D. 1645. regnorum nostrorum Poloniae XIII., Sveciae vero XV. anno. — Vladislaus Rex. Iacobus Maximilianus Fredro, referendarius regni m. p.

(*Miejs. lib. cop. 290 p. 41; Terr. Praem. 241 p. 5*).

Nr. 75.

Warszawa 25. III. 1646.

List króla Władysława do szlachcica Andrzeja Biereckiego w sprawie kompetencji sądu dla skargi o zabójstwo przeciw Żydowi.

Władysław IV. z Bożej łaski król polski, wielki książę litewski i t. d.

Szlachetnemu Andrzejowi Biereckiemu, wiernie nam miłemu, łaskę naszą królewską! Wiernie nam miły!

Doszła nas temi czasy wiadomość od urzędników naszych jakoby Wierność Twoja miał pewnych Żydów przemyskich o pokłucie i zamordowanie pewnej dziewczki, która u nich służyła, obwinieć. W czem chcąc my dojść pewnej wiadomości, dla pokarania tego występku, umyślnie tam inkwizytorów na inkwizycją zsyłamy, zle-

ciwszy im, aby per omnes circumstantias iuris et facti one odprawili, potem do nas i sądu naszego in ocluso rotulo, z naznaczeniem terminu odesłali i chcemy tedy to mieć po Wierności Twojej i rozkazujemy, abyś Wierność Twoja, zmarłe ciało z grobu dobywszy, do inszego sądu nienależnego nie udając się, dla tej sprawy, która sądowi naszemu należy, przed komisarzami naszymi stanął i tam przed nimi świadki swe, które do tej sprawy mieć będziesz, stawil i inkwizycją wywiódłszy, to co będzie potrzebnego do tej sprawy przed nimi przedłożył, aby ta sprawa jako najlepiej objaśniona być mogła. Inaczej nie czyniąc Wierność Twoja dla łaski naszej z powinności Twojej.

Dan w Warszawie dnia XXV miesiąca maja roku 1646., panowania naszego polskiego, XIV., szwedzkiego XV. — Vladislaus Rex.

(*Castr. Praem. 372. p. 1174*).

Nr. 76 (E).

Przemysł, 16. kwietnia 1646.

Skarga przeciw Żydom o zabójstwo rytualne.

Do urzędu i ksiąg grodzkich przemyskich przyszedłszy wielbny Jan Sidorski, namiestnik przemyski religii greckiej, Andrzej i Mikołaj, presbyterowie od cerkwi św. Trójcy, ... także presbiter Paweł Wszeński, dyakon swem i swej kapituły także wszystkiego duchowieństwa i przełożonych swoich religii greckiej imieniem, z wielkim żalem, lamentem i narzekaniem naprzeciwko niewiernych i krzyża świętego nieprzyjaciół, to jest: Berka, Mendla, Jelenia, Ryfkę, Lewka złotnika, szkolnika Tobiasza, Stryjską z jej synami, Izaka kramarza, Borucha korzennika, Jakóba Żelaznika, Jelonka, w którym domu i nieboszczkę Orynę pannę zamordowali, obywatelów i Żydów przemyskich, skarżyli i protestowali się o to, iż pomienieni Żydzi ... będąc nieprzyjaciółmi krzyża św. i zawsze nienawistnymi chrześcijanom i wszystkim w Chrystusie Panie zostającym, już nie mając dosyć na tem, co przez rok terażniejszy przeszedł tak Bogu samemu jako też w Nim żyjącym krzywdy wielkie, niesłychane i nieznośne tak przeciwko prawom boskim jakoteż przeciw statutowi i konstytucjom i swoim własnym talmudom pocz-

nili, to jest, gdy naprzód... roku terażniejszego tak wiele szlachty dobrej i innych osób kondycyi różnej, jednych między sobą, to jest w kamienicach swych handlami i towarami, także szynkami likworów rozmaitych już prawie wszystko miasto odjąwszy, a to na zniszczenie chrześcijan i miasta wszystkiego, jednych pozabijali, drugich srodze i okrutnie poranili, jak o tem protestacye, obdukye i proklamacye w grodzie przemyskim szerzej w sobie opiewają¹⁾ które potem tak zabójstwa jak zranienia, widząc, iż pod surowość wielką i nieznośną prawa pospolitego podpadli, świeżo przed niedzielami dwiema jednali, jakoż i skutecznie chcąc pokój sobie uczynić, pojednali... takowemi się ekscesami niekontentując, ale im dalej tem większą chciwość przeciwko krwi chrześcijańskiej mając, ważyli się i śmieli podczas świąt Wielkanocnych... pracowitą Orynę, pracowitego Sienka, wójta z Birczy Starej córkę, u nichże samych służącą — jako tego u nich wszystkich pełno, gdzie przeciwku prawu w konstytucjach opisanemu, niedbając nic na poeny między nimi założone, ludzi różnego stanu tak męskiej jak i białołowskiej płci, do usług swych chowają — z cerkwi, to jest po oczyszczeniu, jako się w Rusi nazywa, mówiąc po spowiedzi i komunii, do domu do usług żydostwa niewiernego, nieprzyjaciół krzyża św. przychodzącą, okrutnie haniebnie i nieznośnie nożami i innemi instrumentami już do tego sposobnemi i dobrze nato przygotowanemi, po różnych miejscach meaty²⁾ wypuszczania krwi dobrze widząc i wiedząc, snadź na tem dobrze zaprawni i nie za nowinę to u siebie mając dla wypuszczewia krwi chrześcijańskiej, talmudowi swojemu pogańskiemu żydowskiemu dosyć we wszystkim czyniąc i posteritati suae snadź to zostawując, pokłóli i aby krew przez takowe meaty i razy poczynione szła, różnemi miejscami dusili i na różnych miejscach skórę z ciała z pracowitej Oryny jeszcze w panieńskim stanie żyjącej dla większego krwi wylania złupili, jakoż istotnie pokłóli, dusili i ze skóry po różnych miejscach obłupili, i tak z żywej umarłą dosyć sromotnie, haniebnie, pogańsko i katowsko uczynili. Iż tedy przez wylanie krwi tej niewinnej wprzód krzywda i prawom boskim także duchownym i świeckim... dzieje się, przeto wielebni Ojcowie z pomienionymi niewiernymi tak o bo-

¹⁾ Odnosi się ten zarzut do rzekomego napadu Żydów na kilku mieszczan przemyskich w r. 1645 (Nr. 370 p. 656).

²⁾ drogi.

ską jak o duchowną krzywdę prawem czynić tam, gdzie tego będzie potrzeba tą niniejszą protestacyą deklarują się.

(*Castr. Praem. Nr. 372. p. 610*).

Do tej samej sprawy odnoszą się w tejże księdze następujące akta:

Str. 1176 i 1470: Cytacya Żydów do sądu trybunalskiego w Lublinie.

Str. 1486: Areszt nad kilku sługami, żydówkami obwinionemi o współudział w morderstwie.

Str. 1592: „List żelazny“ dla seniorów Żydów przemyskich. Toż samo str. 1757.

Str. 2317: Cytacya ze strony króla do Sienka, ojca rzekomo zamordowanej Orynki z powodu nieposłuszeństwa względem dekretu, mocą którego król Żydów od zarzuconej im zbrodni uwolnił, a wspomnianego Sienka i innych oskarżycieli na karę skazał.

Nr 77.

Kraków 13. II. 1649.

Jan Kazimierz potwierdza przywilej Kazimierza Wielkiego, wydany dla Żydów Małopolski w r. 1367 (25. kwietnia).

Akt ten tutaj tylko notujemy, gdyż znany jest i kilkakrotnie wydany podług potwierdzeń wcześniejszych¹⁾.

(*Oryg. arch. miejs. Nr. 60*).

Oryginał spisany na dwóch arkuszach pergaminowych złożonych w 4 karty folio, u góry przez wilgoć mocno wykruszone. Po pieczęci pozostały tylko sznurki z czerwonego, szarego, niebieskiego i żółtego jedwabiu przez grzbiet pergaminu przewieszzone.

¹⁾ Zaniechałem wydania tego aktu tutaj, bo nie dotyczy Żydów przemyskich.

Katalog rękopiśmienny archiwum miejskiego, Błażowskiego zawiera do streszczenia powyższego dokumentu (str. 384) następującą uwagę:

„Oryginał ten posiada tekst od dotychczasowych o wiele poprawniejszy, a i pod innymi względami mógłby się zapewne przyczynić do rozświecenia wielu związanych z nim ciemnych kwestyi, a między niemi i nierozstrzygniętej dotąd kwestyi jego autentyczności. Mianowicie szereg końcowych świadków, nie znajdujący się w innych rękopisach tej ustawy, znachodzi się tutaj w komplecie, co wszystko przemawia za jego spiesznem wydrukowaniem“. Uwaga ta polega na pomyłce; z powyższym dokumentem żadna ciemna kwestya nie jest związana, gdyż posiadamy nawet potwierdzenie tego aktu

Nr. 78 (E).

Kraków, 14. lutego r. 1649.

Król Jan Kazimierz potwierdza przywilej
Władysława IV. z dnia 14. III. 1633.

Joannes Casimirus, Dei gratia Rex Poloniae etc. Significamus etc. Quemadmodum Serenissimus divae memoriae Vladislaus Quartus frater noster desideratissimus iura, privilegia, praerogativas immunitates, decreta, concessionones, lustrationes caeterasque libertates confirmatione generali specificatas, Iudaeis civitatis nostrae Praemisiensis a Serenissimis praedecessoribus nostris concessas approbavit, confirmavit et ratificavit manuque sua subscripsit et sigillo regni maioris muniri demandavit, ita quoque supplicationi nomine dictorum Iudaeorum Praemisl. apud Nos per certos consiliarios nostros factae, benigne annuentes, omnia iura et privilegia in confirmatione generali expressa et insuper transactiones et pacta cum civitate Praemisl. inita, confirmanda, roboranda, ratificanda et approbanda duximus, praesentium litterarum patrociniis confirmamus, roboramus, ratificamus et approbamus. Quarum confirmationis generalis litterarum tenor de verbo ad verbum, sequitur talis [*Następuje dosłownie przywilej Wład. IV. z dnia 14. III. 1633 r.*] (zob. Nr. 65.). Datum Cracoviae in comitiis augustae coronationis, die decima quarta mensis [februarii] anno Domini MDCXLIX, regnorum nostrorum Poloniae et Sveciae anno primo. — Joannes Casimirus Rex.

(Miejs. Oryg. perg. Nr. 61).

[Oryginał dobrze zachowany; po pieczęci pozostał tylko sznurek].

przez Władysława Jagiełłę dla Żydów lwowskich. W wątpliwość podany jest tylko przywilej Kazimierza Wielkiego bez daty i miejsca, potwierdzony Żydom Wielkopolski przez Kazimierza Jagiellończyka w r. 1453. (Por. Bloch: Generalprivilegien der poln. Judenschaft 1891).

Nr. 79. (E).

Przemysł, 20, lipca 1652.

Protest mieszczan przeciw Żydom przemyskim z powodu łamania zawartego kontraktu z r. 1645. i niewypełniania pewnych obowiązków.

Cives Praemisl. protestantur contra infideles Haeliam Jelonowicz, Marko Rzeszowski, Michaelem Boruchowicz et alios seniores totamque communitatem judaicam, quia ipsi contraveniunt contractui inter cives et ipsos Iudaeos anno 1645 (24. Julii) facto, praesertim in his punctis: Quia personis tam spiritualibus quam saecularibus, ad hospitia et residentias illorum commercia et res vendendum coemendum adferunt, emptores mercatores Christianos verum tam per se quam per factores suos judaicos a coemptione arcent, nec non tela in regno praesenti comparata, tam cruda quam munda super ulnas vendunt, murum reparare nolunt, rationem et calculum, incipiendo ab anno 1621. ex censibus iuxta praescriptum contractum initos, fenestra facere et reddere, excubias nocturnas facere et praestare in hucusque nolunt et renuunt, exactiones civiles tam pro militibus quam pro munitionibus civitatis. Praem. nullas, prout tenentur et adstricti sunt, praestant inimo differunt et prorogant. Denique requisiti et moniti 300 fl. polon. atque duas libras pulveris sulphurei vulgo dwa kamienie prochu quolibet anno, iuxta praefatum contractum restitui debitos, pro anno praesenti ipsis protestantibus non reddiderunt.

(Castr. Praem. Nr. 378. p. 1166).

(Cytacją Żydów do dworu królewskiego w tej sprawie zob. Castr. 380. p. 982).

Nr. 80. (E).

Lwów, XVII. lipca 1653.

Król Jan Kazimierz mianuje Żyda przemyskiego Henocha Zachariasza Moszkiewicza swoim sługą i faktorem.

Ioannes Casimirus Dei gratia etc. Significamus etc. Quia nos commendatas habentes infidi Eynoch Zachariae Moszkiewicz Iudaei singulares animi et ingenii dotes promptumque ad obsequia nostra

studium, exindeque eius industriam nobis. aulae nostrae maxime proficuum existimantes fore, faciendum nobis esse duximus, ut eum in numerum factorum et servitorum nostrorum assumeremus et cooptaremus, prout assumimus et cooptamus, ita ut et ille in regno et dominiis nostris versari, negotia sua quaevis exercere absque una quarumvis personarum, magistratuum... contradictione valeat, illisque iuribus, libertatibus, quibus caeteri servitores gaudent et fruuntur, ipse quoque ad extrema vitae suae tempora gaudeat et fruatur. Eximimus quoque ipsum de omni iurisdictione magistratuum tam civilium quam castrensium, soli vero marschalcorum regni et curiae nostrae iurisdictioni subiicimus ac incorporamus... Datum Leopoli die XVII. mensis Julii A. D. 1653. — Ioannes Casimirus.

(*Castr. Praem. Nr. 379. p. 2227.*)

Nr. 81.

Lwów, 29. lipca 1653.

Cytacya Żydów do sądu polubownego
w sprawie naruszenia kontraktu z miastem
zawartego.

Jan Kazimierz, z Bożej łaski etc. — Wam niewiernym Markowi Rzeszowskiemu, Łazarowi, Ryweczynemu synowi, Michałowi, Żydom Starszym i wszystkiemu pospólstwu Żydów, obywatelów przemyskich królewską naszą władzą rozkazujemy, abyście przed sądem naszym warszawskim albo kędy natenczas z dworem naszym szczęśliwie będziemy... oblicznie i zawicie stanęli, na instancją sławetnych, burmistrza, rajców, ławników i całego pospólstwa przemyskiego, którzy was pozywają o to:

Iż antecesserowie wasi i wy, swem i wszystkiego pospólstwa waszego imieniem poczyniwszy pewne kontrakty i kompozycye z miastem, tak strony domów na wale będących, i tych, które na gruncie miejskim leżące, od Ojców Wikaryów przemyskich otrzymaliście, jakoteż i względem handlów onym dosyć nie czynicie, a to w tem: Albowiem z tychże domów na gruntach miejskich zasadzonych, których wiele z wielkiem ubliżeniem miejskiem posiadliście, i po pogorzeniu miasta bez pozwolenia urzędu pobudowaliście, jakoteż powinnyich soszów, kanalicji i od fontany, także strażnego nie płaciecie, ani też ciężarów miejskich, gdy przyjdzie składać się

lub na odprawienie żołnierza lub też na insze jakież expedycye publiczne, na municyą miasta, zarówno z mieszczany miasta zażywając, i pożytki sobie w handlach rozmaitych przywodząc, ponosić nie chcecie i lubo kiedy, trzecią część przeciwko wszelkiej słuszości, gdyż większa część was w mieście jest, dać pozwolicie z wielką ciężkością do rąk szafarza miejskiego, i to niespełna oddajecie, zatrzymujecie. Względem zaś handlów, coście powinni według kontraktu zakładem potwierdzonego miastu pewną kwotę pieniędzy oddawać, gdy przyjdzie czas naznaczony, oddać zbraniacie się. W niedzielę i święta chwalebne w sklepach tak korzennych jak i kramnych towary wykładacie, sprzedajecie, w handlach mieszczanom przeszkadzacie, kupców odmawiacie, na ladach albo raczej ławkach w rynku, na każdy dzień tak korzenie jak i nici, forboty, karty, noże i insze towary kramne na przeszkodę kramarzom przemyskim sprzedajecie, swoje towary, roboty mieszczanów, rzemieślników cechowych ganiąc, bieguny po ulicach, dworach, kamienicach ku zniszczeniu rzemieślników różnych, podatki wszelakie miastu odprawujących, rozsyłając, podrzucacie przeciwko laudum sejmiku wiśnieńskiego i zjazdu przemyskiego. Na kończenie wałów około miasta zaczętych przykładać się nie chcecie, mury miejskie, za którymi w pokoju wysiadacie się, do ruiny z przyczyny waszej są nachylone, że w nich i basztach cechów kuśnierskiego i rymarskiego wiele dziur z niebezpieczeństwem miasta, przez które ludziom licznym i swawolnym, zwłaszcza w nocy, przystęp jest do miasta, poczyniliście, owych według submissyi waszej nie naprawujecie. Dachy nad murem wcale wam od miasta oddane, popsowaliście bez pozwolenia płatwiami, na których izdebki, komory nad mury wysoko z niebezpieczeństwem miasta strony ognia pobudowaliście, mury obciążyliście. Browary dla warzenia miodu i łaźnie ku umniejszeniu prowentu miejskiego, także i woskobójnię postawiliście, która za miastem ma być. Przekupstwa, monopolia w mieście odprawujecie, towary różne, gdy na sprzedaż przywożą, żelaza, stale, prochy, ołowy oraz kupujecie, w targowe dui mieszczanom do kupienia różnych rzeczy do żywności należących zabiegając przeszkadzacie, onych słowy obelżywemi, zasłaniając się protekcją różnych osób, lżycie. Ryby słone, świeże, potajemnie także i wina beczkami do miasta przywozicie, przeciwko wolnościom miasta nadanym, kwartą szynkujecie i według ordynacyi niegdy Wgo Marcina Krasickiego, wojewody podolskiego, starosty naszego przemyskiego

od beczki po złotemu, co na municyą miasta ma się obracać, nie oddajecie, przez co miasto szkody kładzie sobie na 5000 zł. Prochów, ołowiów według postanowienia za kilka lat miastu od was należących, nie oddaliście. Teraz świeżo kutłów ¹⁾ albo jatki na sprzedawanie mięsa bez wiadomości i pozwolenia urzędu na miejscu niezwycajnem ku zarazie miasta, postawiliście i inszych wiele krzywd... miastu czynicie i wadium 10.000 grzywien według kontraktu podpadliście. Stawajcież tedy i na zwyż mianowane krzywdy odpowiadajcie. Datum we Lwowie, we wtorek po święcie św. Anny najbliższy r. P. 1653. Locus sigilli maioris cancellariae regni.

(Castr. Praem. 380 p. 982).

Nr. 82 (E).

Warszawa, 23. lipca 1654.

Król Jan Kazimierz udziela listu bezpieczeństwa Żydom przemyskim, oskarżonym przez instygatora przemyskiego o niezapłacenie kontrubucyi.

„Supplicatumque nobis est a nuntiis terrestribus palatinatus Russiae, districtus vero Praemisl., in comitiis proxime praeteritis, ut eidem Judaeis salvi conductus litteris subvenire dignaremur. Nos igitur supplicationi eorundem nuntiorum annuentes, et negotia Reipublicae facilitare volentes, inhaerendo vero constitutionibus regni, quibus Judaei a contributionibus publicis, dummodo usitata a capite solvant, liberi pronuntiantur, tum et exustionis inopiaeque ipsorum rationem habentes, eoque considerato, quod iidem ratione praemissorum omnium in futuris comitiis cum exactore Praem. experiri velint, ... salvum conductum concedimus“...

(Castr. Praem. 381 p. 438).

Nr. 83.

Łańcut, 26. stycznia 1656.

Król Jan Kazimierz pozwala Żydom w czasie wojennym pod pewnymi warunkami opuścić miasto.

Jan Kazimierz, król polski etc. Wszem wobec i każdemu z osobna etc.

¹⁾ Z niemieckiego: Kuttelhof-rzeźnica.

Aczkolwiek wydany jest z kancelaryi naszej uniwersał, aby Żydzi pod ten czas z rezydencyi i miejsc swych nie wyjeżdżali, a to dla uchronienia się od szpiegów i żeby do nieprzyciela nie były wiadomości donoszone, aby jednak pod tym pretekstem i niewinnych Żydów, którzy dla prywatnych swoich potrzeb od miejsca do miejsca przejeżdżać się muszą, nie trudniono i nie prześladowano, deklarujemy tymto uniwersałem naszym, iż który Żyd za attestacyą urzędu miejskiego bądź też i grodzkiego, albo jeżeliliby we wsi był, za attestacyą szlachcica bądź urzędnika tego miejsca, tak jadąc jak i wracając się, ma być wolno przepuszczony, ani na zdrowiu ni substancyi nie ciężony....

Dan w Łańcucie etc. — Jan Kazimierz, król.

(Castr. Praem. 383 p. 63.).

Nr. 84.

Lwów, 18. marca 1656.

Król Jan Kazimierz wydaje mandat do Starszych Żydów Przemyśla i całej ziemi przemyskiej w sprawie opłacania pogłównego.

Jan Kazimierz, z Bożej łaski król polski etc.

Niewiernym Żydom miasta naszego Przemyśla i inszych miasteczek w tej ziemi przemyskiej wiadomo czynimy i rozkazujemy... Abyście nieomieszkanie i jak najprędzej do Lwowa dla porachowania ze skarbem naszym przez Starszych swoich stawili się, a to ze strony retentów, które u nas dotąd zostają z pogłównego roku blisko przeszłego 1655, także z tej sumy, którąście względem pospolitego ruszenia podług konstytucyi sejmu przeszłego winni zostali, i wiele na terażniejszy rok od was z pogłównego przychodzi. Co wszystko, abyście zarazem między sobą postanowili i składali i co może być, pieniędzy gotowych zebranych jak najprędzej do Lwowa przywieźli, i to koniecznie, abyście czynili, mieć chcemy pod stratą i konfiskacyą dóbr waszych wszystkich z miasta Przemyśla w tygodniu od daty uniwersału tego, a z odleglejszych we dwóch niedzielach najdalej, abyście we Lwowie stawali, surowie rozkazujemy. Któryto uniwersał nasz, aby Starsi Żydzi przemyscy do innych miasteczek rozesłali i podług zwyczaju z pieniędzmi do skarbu koronnego, pod winami w prawie opisanemi stawili się, na co kwity

z kancelaryi naszej wydane wam będą. Inaczej nie czyniąc, mieć to po was chcemy.

Dan we Lwowie etc. — Jan Kazimierz, król.

(*Castr. Praem. 383 p. 264*).

Nr. 85.

Lwów, 21. marca 1656.

Król Jan Kazimierz wydaje mandat do magistratu, zabraniający dopuszczania Żydów do różnych gałęzi handlowych, oprócz do handlu skórami i łojem.

Jan Kazimierz z Bożej łaski król polski etc. Sławetnym burmistrzom, rajcom, wójtom i ławnikom i całemu urzędowi miejskiemu miasta naszego Przemyśla, wiernie nam miłym łaskę naszą królewską. Wiernie nam mili! Przełożono nam jest imieniem cechów, kupców i wszystkiego pospółstwa miasta naszego Przemyśla, że Żydzi tameczni przeciwko prawom i przywilejom miejskim, tak w handlach wszelakich kupcom, i w robieniu rzemiosła wszelakiego cehom i rzemieślnikom, jakoteż w szynku różnych likworów i robieniu piw, gorzałek, miodów, przez szynki swoje im wielką czynią przeszkodę. Zaczem iż żaden handel, podług praw temu miastu służących, oprócz skórami a łojem Żydom nie służy, rozkazujemy surowo Wiernościom Waszym byście jako wszelakich handłów, oprócz skór a łaju, tak i szynków piwnych, gorzałczanych, winnych i miodowych tamecznym Żydom zabronili a contravenientes confiscationis poena, która na municyą miasta tamtego cedere ma, karali. Inaczej nie uczynią Wierności Wasze dla łaski naszej et sub poena contraventionis praesenti rescripto. Datum we Lwowie dnia 21. miesiąca marca r. P. 1656.

(*Miejs. dok. pap. Nr. 29*).

Oryginał dość dobrze zachowany z pięknie wyciśniętą pieczęcią mniejszą.

Nr. 86.

Lwów, 22. kwietnia 1656.

Mandat króla Jana Kazimierza do regimentarzy wojska, by Żydom nigdzie krzywdy nie wyrządzano.

Jan Kazimierz, z łaski Bożej etc. Wszem wobee i każdemu z osobna, mianowicie Wielmożnym regimentarzom wojsk naszych tak koronnych jako i wielkiego X. litewskiego, pułkownikom, obersterom etc. i wszelkiemu rycerstwu jeźdnemu i pieszemu... uprzejmie i wiernie nam miłym, łaskę naszą królewską. Wiernie nam mili. Mając z wielu słusznych przyczyn politowanie nad Żydami w państwach naszych, tak dobrach królewskich jak i dziedzicznych mieszkającymi, żądamy po Wiernościach Waszych, abyście pomienionym Żydom oppressyi, ani żadnej krzywdy tak na osobach, jak i na substancyach czynić nie kazali, gdyż pod takowy czas zapału wojennego wiele niewinnych przy winnych cierpieć muszą, których my pod protekcyą i obronę naszą wzięli. Inaczej tedy Wierności Wasze nie uczynicie dla łaski naszej i pod ostrością prawa wojskowego, którą na sprzeciwiających się uniwersałowi naszemu niepochybnie ekstendować i szkody poczynione z żołdu nagradzać rozkażemy.

Dan we Lwowie etc. — Jan Kazimierz.

(*Castr. Praem. 383 p. 338*).

Nr. 87 (E).

Przemyśl, 14. czerwca 1657.

Dekret „sądu duchownego“ Starszych żydowskich (Judicium spirituale magistratus seniorum Judaeorum Praemisl.) w sprawie między rabinem Naftali Salomonowicz, oskarżycielem, a żydówką Anną, córką Daniela, pozwana o kradzież koralu i złotych pierścieni.

...„Ponieważ że szkolnik queres czynił dwa razy w szkole i trzeci raz klątwę dał o te rzeczy, a ta żydówka obwiniona zamilczała i nie powiedziała, dekret tedy od naszego prawa ducho-

wnego taki wyszedł: Iż daję moc temu Naftalemu, że mu wolno tę żydówkę obwinioną wziąć do carceres, póki mu się te rzeczy wszystkie nie wróca. To też z dekretu naszego wysłaliśmy wiernego Żyda Salomona Michalowicza do Nowego miasta, do Żyda Łazarza, męża tej żydówki, żeby mówił z nim, aby dobrowolnie te rzeczy przysłał, który Żyd tak powiedział posłańcowi: Niech Naftali aktor przyszłe korrupcyi 10 talerów, a pożyczanym sposobem 20 zł., tedy mu ja te rzeczy przyszlę, bom ich zastawił w 30 zł., a nie mam czem wykupić“. Podpisani: Iliasz, syn wielkiego doktora Mendlowicza, Jeleń Józefowicz, narodu kapłańskiego.

(*Castr. Praem. 384 p. 634*).

Nr. 88 (E).

Przemyśl, 29. lipca 1659.

Areszt na towary rzemieślnika żydowskiego Michała, z powodu naruszenia święta katolickiego pracą.

Woźny zeznaje, że z rekwizycyi prawnej cechmagistra „contubernii pellionum“ udał się do synagogi żydowskiej i tam w obecności wielu żydów rzemieślników. „Vigore delicti et tractati artificii per infidelem Michał Katulników (!) zięć ipso die dominico, festi S. Margarethae virginis et Martyris, sub celebratione iudiciorum deputatorum fisci, in contemptum ecclesiae catholicae legisque divinae, tum et contemptum privilegiorum eiusdem contubernii pellionum et damnum eiusdem, eundem inculpatum per se ministerialem et nobiles in tractatione artificii, alias przy robieniu futer i podszywaniu sukien in munitione, alias w baszcie kuśnierskiej offensum et deprehensum, realiter visum circa reparationem pellium, per eundem ministerialem easdem pelles, ut pote wewiórek sześćdziesiąt i jedną receptas arestavisse et de hoc aresto Jeleń seniori intimavisse“.

(*Castr. Praem. 388 p. 1692*).

Nr. 89 (E).

Tyniec, 14. lutego 1660.

Cytacya królewska do magistratu i całego pospólstwa przemyskiego ze strony Żydów w sprawie różnych nadużyć.

Joannes Casimirus etc. Vobis famatis... proconsuli, consulibus totique contubernio pellionum, lanionum, sartorum mandamus, ut coram iudicio nostro assessoriali post curiam regni compareatis etc... ad instantiam Infidelium Berko Jelonowicz Levitae, Jeleń Żeleznik, Michaelis Boruchowicz, Simonis Poznański seniorum synagogae seu scholae judaicae Praem., Tobiae Mojżeszowicz, synagogici, Lewko Jelonowicz totiusque communitatis, qui vos citant ideo, quia vos postpositis legibus regni de evocatione indebita quarumvis personarum extra forum et jurisdictionem suam competentem, nec iuribus et privilegiis eorundem actorum, facta cointelligentia cum contuberniis sartorum, lanionum, pellionum aliorumque artificum diversorum ex privata autoritate, vi et violenter in exercenda mercatura exponendis et dividendis nonnullis mercibus impeditis, easdemque iisdem contra jura vi et violenter recipitis et sequestratis ac vobis indebite appropriatis. Verum insuper citationibus et actionibus diversis litigiosis, irrealibus ad solam vaxam et damnificationem actorum ad diversa subsellia incompetentia, omisso proprio statutis regni declarato foro palatinali, indebite evocatis. Citamini itaque etc“.

(*Castr. Praem. 390 p. 2525*).

Nr. 90.

Siedlisko, 17. marca 1660.

Porządek wojewódzki wojewody Stefana Czarnieckiego dla Żydów przemyskich.

Stefan na Czarnej Czarniecki, wojewoda ziem ruskich, generał wojska J. K. M., Piotrkowski, Kaniowski etc. starosta.

Wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, do wiadomości donoszę, mianowicie urzędowi mojemu podwojewódzemu, iż potwierdzając prawa Żydom w ziemi przemyskiej będącym, także i innym. do jurysdykcyi i do województwa mego ru-

skiego należącym, przez antecessorów naszych onym z dawna nadane, takowy porządek spraw żydowskich postanawiam :

§. 1. Naprzód pan podwojewodzy ma sądzić w szkole żydowskiej z Żydami Starszymi i pisarzem, przy czem szkolnik przysięgły jako woźny przy wszystkich sprawach ma być obecnym dla świadectwa, którego świadectwo ma być ważne.

§. 2. Pisarza sami Żydowie statecznego w prawie umiejętnego obrawszy, panu podwojewodzemu go zalecić mają.

§. 3. Nie ma pan podwojewodzy nie odprawiać sam, ani sądzić bez Starszych.

§. 4. W niebytności pana podwojewodzego pisarz ze Starszymi żydowskimi w szkole żydowskiej, powinni sądy i sprawy potoczne odprawować, a od dekretu ich appellacya zarazem do mnie samego ma wychodzić, a nie do pana podwojewodzego.

§. 5. Od pisania appellacyi pisarzowi groszy sześć, urzędowi pięć, od pieczęci pięć panu podwojewodzemu, od wszelkiego dekretu tylko groszy pięć przychodzi, z których mają iść dwa grosze panu podwojewodzemu, Starszym Żydom dwa, a pisarzowi jeden. A gdy pana podwojewodzego przy sprawach nie będzie, tedy pisarz ma brać sobie tylko od dekretu, coby na pana podwojewodzego przyjsć miało.

§. 6. Akta albo sprawy żydowskie z księgami nie mają być ze szkoły wynoszone, ale mają być chowane w skrzyni z pieczęcią moją, do której zamki dwa, do jednego klucz pisarz, a do drugiego szkolnik mają trzymać przy sobie. A pan podwojewodzy ksiąg przy sobie żydowskich trzymać nie powinien, ani żadnych zapisów, protestacyi, manifestacyi, obdukcji ran ani aresztów przyjmować nie ma, które luboby przyjęte były, takowe nie mają być ważne, ale je znowu Starsi Żydowscy zapisywać i w księgi w szkole będące inserować mają.

§. 7. Do obierania urzędu i Starszych żydowskich, których gdy według zwyczaju około Wielkiejnocy swej pospólstwo żydowskie obiera, do tych obierania pan podwojewodzy należeć nie ma, tylko sami Żydowie.

§. 8. W tydzień dwa razy pan podwojewodzy sądzić powinien, raz we wtorek, drugi raz we czwartek.

§. 9. Pan podwojewodzy, gdyby miał sprawę jaką ze Żydami, jurysdykcji swej podległymi i innymi postronnymi, tedy sprawy nie ma sam sądzić, ale Starsi żydowscy z pisarzem.

§. 10. Pisarza też pan podwojewodzy takowego Starszym żydowskim i wszystkiemu pospólstwu podać ma, na którego starszyzna i z pospólstwem zezwala¹⁾.

§. 11. Szkoły żydowskiej nikt pieczętować nie ma, oprócz z rozkazaniami J. K. M., a za wolą moją.

§. 12. Żyda, gdy kto chce pozwać, ma wziąć pieczęć u pisarza urzędową, za którą przyjdzie pisarzowi pół grosza, ta ma być dana szkolnikowi, aby żyda pozwał na pewny czas, od pozywania dać szkolnikowi pół grosza.

§. 13. Gdy Żyd przez szkolnika pozwany nie staje do urzędu, podpadać ma winie: panu podwojewodzemu funt pieprzu, gdy nie stanie drugi raz, drugi funt pieprzu, a nie stanie li trzeci raz, podpadać ma winy (sic) trzy grzywny.

§. 14. Od pieczętowania ekstraktu albo egzekucji panu podwojewodzemu groszy pięć, a pisarzowi od pisania także pięć groszy.

§. 15. Żyd z Żydem sprawę mający, pan podwojewodzy ani pisarz sądzić ich (jeżeli te sądy Żydowie na ten czas u mnie zareądowane będą mieli) nie powinni, jedno Żydowie, których na to pospólstwo żydowskie zgodnie zezwoliwszy się na nie, obiorą i wysadzą, i appellacya od nich już nie ma iść.

§. 16. Żyd, kiedy dom albo majątność jaką leżącą u drugiego Żyda kupi, nie ma być zapis jeno przed urzędem żydowskim; ten który kupuje, od zapisu powinien dać panu podwojewodzemu funt pieprzu, pisarzowi dwanaście groszy, Starszym żydowskim dwanaście, szkolnikowi dwanaście.

§. 17. Gdy Żyd Żyda zbije albo zrani, szkolnikowi się powinien oświadczyć, rany zapisać, od zapisania ran grosza, a panu podwojewodzemu winy funt pieprzu od tego przyjdzie, który zrani, i do tych jednak sądów pan podwojewodzy ani pisarz jego należeć nie mają, jeno sami Starsi Żydowie.

§. 18. Chrześcijanin, gdyby miał sprawę jaką z Żydem, lubo o dług lubo o pobicie, albo też o jaką rzecz inną, takowej pan podwojewodzy sam sądzić nie ma, ale ze Starszymi żydowskimi i ciż starsi Żydowie wota swoje mają podawać.

§. 19. A jeżeliliby z pospólstwa Żyd, który nieposłuszny był Starszym swoim, tak w składkach jako nakazanych dekretach i in-

¹⁾ Punkt ten stoi w pewnej sprzeczności z jednym z poprzednich. Por. §. 2.

nych sprawach, tedy Starsi Żydzi mają go sądzić, a pan podwojewodzy sądowi ich przeszkadzać nie ma, ani go bronić, ale i owszem ma być do egzekucyi według affektacyi Starszych żydowskich pomocnym.

§. 20. Urzędu swego, to jest podwojewództwa ani sprzedawać ani arędować nie ma, także i po nim następcy albo sukcesorowie.

§. 21. Na zastawę, gdy Żyd da więcej co nad kopę, powinien do pisarza ten fant przynieść tego dnia, i dać napisać, od kogoby miał ten fant, w czymby zastawiony był, i po czemu lichwy ujednał; od zapisu grosz jeden pisarzowi.

§. 22. Fantu albo zastawy nie powinien Żyd przy sobie trzymać tylko rok i sześć niedziel, a gdy rok i sześć niedziel wyndzie, powinien ten Żyd przyjść do urzędu żydowskiego z tym fantem i pokazać go ma urzędownie, iż go trzymał w lichwie rok i sześć niedziel. Tamże ten urząd żydowski ma jemu ten fant albo zastaw na wieczne czasy przysądzić, z którym ma mu być wolno poczynać, co będzie chciał. Wolno mu go przedać, zepsować, darować, zastawić i jako najlepszemu pożytkowi swemu obrócić. A od przysądzenia tego fantu ma Żyd dać urzędowi groszy pięć, aby w księgi wpisano, a szkolnikowi grosz.

§. 23. Lichwę Żydowie biorą takową, jaką sobie zjedna z tym albo u tego, który daje zastaw, a gdzieby powiedział ten, który zastawił, że w mniejszej sumie i w mniejszej lichwie zastaw albo fant u Żyda zastawił, tedy ma to Żyd aktami pokazać, iż w sumie większej ta zastawa (sic) albo raczej fant zastawiony jest, albo też przysięgą Żyd ma tego potwierdzić, za którą ma uchodzić wszystkiego, a ten, który fant zastawił, ma według przysięgi zapłacić.

§. 24. Gdy kto co Żydowi zastawi, a ta rzecz albo ten fant z inszemi by rzeczami zgorzała albo zginęła, tedy Żyd ma przysiądz, a tą przysięgą zbędzie chrześcijanina.

§. 25. Także gdy u Żyda zastawi swoją rzecz kradzioną, tedy Żyd ma przysiądz, jako niewiedział, że ta rzecz była kradzioną, oprócz rzeczy kościelnych, in quantumby się znalazły skradzione, a Żydom poprzedane, nie ma być ważne odprzysiężenie się żydowskich (sic).

§. 26. Kiedy Żyd chrześcijaninowi czego pożyczycy, a chrześcijanin by się ktemu nieznał, przysiągłszy na to chrześcijanin, Żyda zbędzie.

§. 27. O wszelaką rzecz nie doświadczy się chrześcijanin (sic) na Żyda, jedno drugim Żydem a chrześcijaninem, ani ma być inaksze świadectwo dopuszczone.

§. 28. Appellacye, dekreta i insze wszelakie iudicata, jeżeliby ekstraktem z ksiąg kto chciał wyjąć, aby bez wszelkiego omieszkania pan podwojewodzy każdemu affektującemu człowiekowi one wydawał.

§. 29. Żydowie we wojewodztwie mojem innym jurysdykeyom podlegać nie mają. Pan podwojewodzy z pilnością powagi mojej i urzędu swego przestrzegać, i onych zastępować i bronić od inszych jurysdykeyi, mianowicie grodowych powinien.

A iż takowy a nie inakszy był porządek w prawach Żydów przemyskich, tedy ja przychylając się do dawnych praw, onym przez antecessorów moich nadanych, też prawa ich stwierdzam i dla lepszej wiary i pewności przy pieczęci swojej ręką się swoją podpisuję.

Działo się w Siedlisku, die XVII. miesiąca marca r. 1660. — Stefan Czarniecki, wojewoda ruski.

Extrakt z aktów podwojewodzińskich przemyskich.

(Terr. Praem. 145 p. 298. — Castr. Praem. 457 p. 1817).

Nr. 91.

Sambor, 16. października 1660.

Król Jan Kazimierz potwierdza przywileje poprzednich królów, podnosząc szczególnie prawo warzenia napojów, korzystania z wodociągów i wykonywania rzeźnictwa.

Joannes Casimirus, Dei gratia etc. Significamus, reproducta esse coram nobis per certos consiliarios nostros diplomata Sorum praedecessorum nostrorum regum Poloniae, infidelibus Iudaeis Praemisliensibus benigne data et concessa. Et primum quidem diploma Si divinae memoriae Sigismundi Augusti A. D. 1559 die 20. mensis Martii Cracoviae, manu olim Reverendissimi Philippi Padniewski, vicecancellarii regni subscriptum, minori sigillo regni obsignatum praefatis Iudaeis Praemisl. in praesentia multorum senatorum et consiliariorum secretariorumque in eodem praetacto diplomate specificatorum datum, tum et aliud privilegium eiusdem Si Sigismundi

Augusti manu subscriptum, cum appensione sigilli eius annularis die 17. Junii a. 1562 Vilnae Iudaeis concessum, quibus diplomatis privilegia a Sis praedecessoribus suis super liberam inhabitationem Praem. Iudaeis data et concessa, confirmanda permisit, ipsos insuper omnes et singulos universis et singulis libertatibus in civitate Praemisl., tam in emptione et venditione mercium, quam aliarum omnium, quae sive ad victum illorum, sive ad quamvis aliam necessitatem pertinent, quibus civitas nostra Praemisl. civesque illius gaudent, itidem gaudere et potiri mercesque suas cuiusvis generis, ad mensuras, ulnas, libras et alia quaevis pondera divendere. Tertium vero diploma eiusdem Si Augusti cum sigillo annulari et manus eiusdem subscriptione, polonico idiomate scriptum, Varsoviae die 20. mensis May a. 1571. Iudaeis Praemisl., dum se opprimi exactionibus iniustis, praepeditioneque in negotiationibus suis a civibus Praemisl. quererentur, datum, cum interpositione vadii sex milium florenorum monetae polonicae, per medietatem fisco et capitaneo Praemisl. pendendi, non obstantibus tamen quibusvis in contrarium, ante vel post, emanatis rescriptis. Quartum privilegium Si Stephani regis de data 17. Junii A. D. 1576 Varsoviae. Quintum divae memoriae Si et desideratissimi domini parentis nostri Sigismundi Tertii de data 25. Martii A. D. 1588 Cracoviae, tum et Si Vladislai Quarti Domini, fratris desideratissimi praedecessoris nostri Cracoviae itidem in comitiis coronationis suae 15. Martii 1633., continentis in se confirmationem praedictorum omnium privilegiorum, immunitatum et libertatum praedictis Iudaeis Praemisl. concessarum, quae omnia Nos etiam Cracoviae in comitiis coronationis nostrae auctoritate nostra approbavimus. Quoniam vero ex informatione consiliariorum nostrorum satis intelleximus, praefatos Iudaeos Praem., licet omnia onera tam publica quam privata rei publicae civitatis perferant et exsolvant, a magistratu, contuberniis totaque communitate civitatis nostrae praem. in vilipendium et contemptum praedictorum privilegiorum et confirmationum tam Nostrum quam Sorum praedecessorum nostrorum, contra etiam decreta commissariorum nostrorum, summum praepudicium pati, iuraque sua et privilegia temere convelli, quando quidem, ut nobis ex supplici libello eorundem Iudaeorum constat, non solum ipsis braxationem cerevisiae et coctionem mulsi, eiusdemque uti et vini propinationem panisque et omnium aliarum rerum et institarum apertionem usumque, tum et pecorum pecudumque, uti

et siliginis, frumenti et aliorum comestibilium et utensilium, rerum et mercium liberam coemptionem et divenditionem vetant et impediunt, sed etiam usum aquae ductilis (licet ob eam solvant) denegant, eaque omnia mere in vexationem et extorsionem alicuius lucri faciunt, ac insuper quod nuper ad malam informationem laniones Praemisl. contra iura et privilegia Iudaeorum contrarium rescriptum in confirmatione contubernii et articulorum suorum obtinuerint, in quo proscribitur numerus certus lanionum iudaicorum contra expressum privilegium divae memoriae praefati Sigism. Augusti, quo omnes et singulos Iudaeos, nemine excepto, cuiusvis generis mercaturas libere exercere permittit. Idcirco praecavendo indemnitati et integritati iurium et privilegiorum praedictis Iudaeis, qui satis, cum per hostem cum militem nostrum, continuas calamitates sunt exhausti, servientium, ea omnia diplomata et confirmationes ressumenda esse duximus, uti potestate nostra regia ressumimus et innovamus, praedictosque Iudaeos in pacifico usu privilegiorum et consuetudinum suarum antiquarum conservamus, declarantes et omnino esse volentes, ut praedicti Iudaei iuxta obloquentiam privilegiorum liberum usum et exercitium mercaturae cuiusvis generis habeant, cerevisiamque et mulsum coquere ac idem uti et vinum, panem, carnes, aliaque omnia comestibilia et utensilia cuiusvis generis et speciei sint, emere et divendere, laniaturamque exercere possint et valeant, non obstantibus quibusvis in contrarium emanatis rescriptis, quae diplomatibus nostris Serenissimorumque praedecessorum nostrorum derogare, sine praevia sententia ex decreto iudicii nostri, non debeant neque possint. Quod omnibus et singulis officiis, iudiciis, magistratibus, praesertim vero civibus Praemisl. notum esse volumus mandamusque, ut praedictis Iudaeis Praem. praefata omnia diplomata praesensque privilegium nostrum in integro conservent, pro gratia nostra et sub memorato vadio, per Sum divae memoriae Sigismundum Augustum interposito. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni communiri iussimus. — Datum Samborviae, die 16. Octobris A. D. 1660., regnorum nostrorum Poloniae et Sveciae XIII. anno. — Johannes Casimirus Rex. Andreas Miaskowski, abbas Praemisl., regens cancellariae regni.

(*Miejs. lib. cap. 290 p. 81. — Terr. Praem. 241 p. 75*).

Nr. 92 (E).

Tyniec, 30. października 1660.

Cytacya królewska do mieszczan z powodu gwałtownego wymuszania stacyjnego i nasyłania na Żydów żołdaków.

... „Quia vos nullo habito respectu actorum satis supraque per calamitates temporum modernorum, tam ab hostibus regni quam transeuntibus et stativas suas in civitate moderna toties habentibus militibus, afflictorum ac in nihilum paene redactorum et devastatorum, facta contelligentia cum diversis cohortibus militum praefectis, eosdem actores exactionibus insolitis tam pecuniarum quam utensilium et aromatum diversi generis iniuriose investigastis, ipsi quoque seorsim exactiones insolitas privatis usibus et commodis vestris, quolibet anno circiter ad mille flor. polon. ab iisdem actoribus minis, metu et reverentia vestra ac interdum vi compellere et exigere, personis diversis tam civitatis eiusdem incolis quam advenis licentiosis et de industria contra eosdem actores tumultus citantibus, contra leges regni et securitatem publicam eosdem delatores armata manu violenter persequentes, non solum per auxiliares manus vestras sed per plebem opitulam mercium exercitium prohibere et merces violenter rapere, ausi estis. Citamini itaque etc.“

Castr. Praem. 390 p. 2528.

Nr. 93.

Kraków, 24. listopada 1660.

Mandat Jana Krasieńskiego, poskarbiego koronnego, do rajców przemyskich w sprawie podatków od Żydów pobierać się mających.

Jan Kazimierz, na Krasnem Krasieński, podskarbi wielki koronny, łomżyński, przemyski etc. starosta. Wiadomo czynię, komu to wiedzieć będzie należało, osobliwie urzędowi miejskiemu miasta Przemysła. Doszło do wiadomości mojej, że Żydzi przemyscy privata autoritate officii consularis Praemisl. pociągani zostają różnemi gravaminibus et sposobami do donatywy na kupców koronnych konstytucyą sejmu przeszłego włożonej.

A ponieważ dzieje się to przeciwko prawu pospolitemu i uniwersałowemu, że hoc genus podatku donatywy nie ściąga się na Żydów, którzy podług konstytucyi sejmu przeszłego w pogłównem dosyć uczyniwszy skarbowi Rzeczypospolitej, wolni od innych wszelakich quocunq̄ue nomine nazwanych podatków być mają, tedy iż urzędowi memu należy interpretować difficultatem w tej mierze zachodzącą, deklaruję tym uniwersałem moim, iż jako wszyscy Żydzi koronni z prawa pospolitego do donatywy nie należą, tak i przemyscy Żydzi i inni tam należący przez urząd miejski ad insolita onera nie byli ullo modo pociągani, i owszem aby ab impetitione simili względem donatywy kupieckiej, wolni zawsze zostawali, mieć i władzę urzędu mego rozkazuję, inaczej cokolwiek przez ten sposób skarb Rzp. przeszkody w podatku pogłównego poniesie, o to wszystko skarb koronny przez J. M. pana instygatora koronnego z każdym uniwersałowiu niniejszemu sprzeciwiającym się, ubi de iure venerit, prawem czynić będzie. Na wiarę tego przy pieczęci mojej skarbowej własną podpisuję się ręką. Dan w Krakowie, die 24. Novembris 1660. — Jan Kazimierz na Krasnem Krasieński.

Castr. Praem. 392 p. 502.

Nr. 94.

Kraków, 20. grudnia 1660.

Król Jan Kazimierz potwierdza porządek wojewódzki ustanowiony przez wojewodę Stefana Czarnieckiego dla Żydów przemyskich.

Joannes Casimirus Dei gratia Rex etc. Significamus etc. exhibitas esse coram nobis literas papieras manu Mgn. Stephani Czarniecki, palatini terrarum Russiae subscriptas, eiusdem sigillo munitas, sanas, salvas et illaesas omnique suspicionis nota carentes, continentis in se certos et nonnullos articulos ad bonum ordinem et regimen infidis Iudaeis civitatis nostrae Praem. datos, quarum quidem literarum tenor de verbo ad verbum, qui sequitur, est talis: Punkta niektóre powagą urzędu mojego wojewodzkiego stwierdzone et consulentia conservacioni zboru całego żydowskiego miasta Jego król. Mości Przemysła. Wiedząc, że z nieposłuszeństwa niektórych swawolnych zboru tegoż Żydów pochodzą pewne

inconvenientia, kiedy pod czyjąkolwiek udają się protekcyą, uchodzą sub praetextu ichże należytych skarbowi Rzeczypospolitej podatków, i na zbór cały zaciągają nieznośne ciężary, nie dopuszczając się zarówno z drugimi pociągać, i Starszych swoich, którzy całemu zborowi zwykli praeesse, w niczem niemają, mieć to chcę po wszystkich in genere Żydach obywatelach miasta J. K. M. Przemyśla, także i postronnych do zboru tegoż przyjeżdżających i należących, aby oni inszemi nie okrywając się protekcyami, ani żadnym, do których nie należą, poddawając się jurysdykcyom, tylko do urzędu właśnie i władzy mojej wojewodziej należąc, zwierzchności Starszych swoich, których per liberam obierają sobie electionem, ni przeczyli i owszem posłuszni we wszystkim byli. Takowemu bowiem, jako żaden patrocinari, absque derogatione et praeiudicio jurysdykcyi, mnie a nikomu inszemu nad Żydami należące, bezpiecznie nie może, tak w pogotowiu brachium moje i pan podwojewodzy protunc et in posterum existens, zaszczycać żadnego swoją nie będzie przestępnego żyda protekcyą, i owszem conservationis erga całego zboru do tego się przyłoży, żeby ich Starsi żydowscy sądzili i wykonywali nad przestępnemi, quod iuris et aequitatis est, wszelką zaś podług prawa pospolitego żydowskiego poskramiali animadwersyą, win zakładaniem, tak też lub więzieniem, lub zbiciem kijami przed szkołą lub liczkowaniem, urznięciem ucha, karaniem. A że i stąd wielkie cierpią Żydzi praeiudicium, kiedy od Jm. pana podwojewodzego vilipendio aegravantur, mianowicie Starsi i szkolnicy, principaliora żydowskie capita, najmniejszego nie mają poszanowania i owszem ex levioribus occasionibus bez wszelkich dekretów i sądów confusi bywają, zabiegam powagą urzędu, aby tym podobne in posterum non eveniant inconvenientia i Jm. pan powojewodzy haud praevio decreto, z Starszemi podług prawa siedząc, nie ważył się żadnego do więzienia na potem, niepokonanego prawem wrzucać w kamienicy swojej będącego, ale każdego obwinionego pod szkołą, jako prawo ich mieć chce więząc, kiedy na to zasłuży ex diquisitione rei ze Starszymi żydowskimi iudicatae. Do inszych ciężarów nie mniejszy i ten ponoszą Żydzi, kiedy często Imci pana podwojewodzego w Przemyśle jest rezydencya, której lubo nie zabraniają, przecie jednak, żeby nie była cum oneribus całego zboru, mieć chcę, żeby Jm. pan podwojewodzy według czasu tylko naznaczonego na sądy zjeżdżał, tyle razy na rok, ile bytność Jm. od Żydów desiderabitur, chyba kiedy

praegnans jaka sprawa requireret Imci pana podwojewodzego presencyi, tej nie powinien się zbraniać i na koszt zjeżdżać, której żeby skromnie zażywać i podług samej słuszności, jako tylko należyta niesie pensya, proszę i upominam. Chowanie za faktorów i sług swoich Żydów przez pana podwojewodzego wiele derogat communitati zboru całego przynosi, kiedy od postronnych miast przez to wielkich nabawiają się szkód i nienawiści; tym podobnych tedy pomienionych faktorów i sług zażywać nie będzie Im. pan podwojewodzy ani żadnych z niemi arend trzymać będzie powinien, bo i przez to wielka ujma i szkoda innym Żydom; czwartego zaś grosza, który przez arendę trzyma od skarbu, aby inaczej się od tychże nie dopomagał Żydów tylko jako i od mieszczan modo: pensye doroczne mnie należące nie Im. pan podwojewodzy odbierać od Żydów będzie, ale ten, komu to specialiter odemnie demandatum erit. Wielka w tym zwykła Żydom subsequi aegravatio, kiedy ex odio jeden na drugiego panom obywatelom stanu szlacheckiego jako i innym Żydzim u Żydów wskazują długi, membrany na siebie dając, quo subsecuto każdy sobie czyni exekucyą i violento exigit, za membranem wskazany dług, modo. Nieprzecząc tedy temu, żeby każdy komu winien nie miał oddać i uiścić się, ale przecie tym podobnych od Żydów amovendo violencyi, nie powinien będzie żaden Żyd in genere na Żyda membranów dawać i owszem któryby się ważył tego takiego Starsi sądzić powinni, i od Im. pana podwojewodzego nie powinien być aprobowany, i owszem kassowany; chyba taki niech będzie ważny, który approbabunt Starsi przy stwierdzeniu Im. pana podwojewodzego albo sędziego z szkolnikiem, pogotowiu sam podwojewodzy takich membranów brać nie będzie et sub praetextu iurysdykcyi swojej u Żydów wyciągać. Jako Im. p. podwojewodzy nie ma sobie concessam totaliter odemnie facultatem decidendi nad Żydami, zabraniając ad altius sądu naszego subselium appellacyi, tak kiedy każdemu onejże wolna zostawiona jest do sądu mojego via, nie powinien będzie appellacyi żadnemu bronić w sprawach, które excedunt summam zł. polskich 50, od tej zaś nie więcej brać będzie pozwolenia, tylko jako prawo żydowskie niesie, a iż pewne sprawy zlecone są per commisionem ad disquisitionem ich panom komisarzom między Im. p. podwojewodzym a Żydami przemyskimi, te póki swego nie wezmą końca i decyzyi, limitować przez ten czas będzie sądy swoje Im. p. podwojewodzy, sędzia jednak iuxta morem re-

ceptum occurrentia sędzić będzie mógł, non obstante comissione. A że to haud leviter jurysdykcyi derogat mojej, kiedy do exekucyi nad Żydami ingerunt jurysdykcyi ludzi, którzy nie należą do niej, żadna¹⁾ lub by też trybunalska nie ma być exekwowana, chyba praevio meo ex personali decreto, co wszystko dla lepszego waloru i miary, ręki własnej podpisem i pieczęci przyciśnieniem stwierdzam. Datum w Międzyrzeczu die XIX Augusti A. D. 1600 Stefan Czarnecki wojewoda ruski. Locus sigilli.

Supplicatumque nobis est, ut eas litteras autoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur. Nos itaque Ioannes Casimirus Rex praefatae suplicationi etc etc... obtinere debere, in quantum iuris et usus eorum ratio habetur, capitaneis nostris nunc et pro tempore postero existentibus mandantes, quatenus praedictos Judaeos in hocce privilegio nostro praedictisque articulis non praepediant, neque ipsos ad arendam aliquam ullatenus, sive singulos sive in universum omnes adigant, per gratiam nostram. In cuius rei fidem etc. Datum Cracoviae die XX. mensis Decembris A. D. 1600, regnorum nostrorum Poloniae et Sueciae XIII. Confirmatio etc. Andreas Miastkowski m. p. Joannes Casimirus Rex.

(*Miejs. lib. cop. 290 p. 337. — Castr. Praem. 410 p. 1211*).

Nr. 95.

Warszawa, 18. maja 1661.

Mandat wojewody ruskiego Stefana Czarneckiego do wszystkich miast województwa ruskiego w sprawie krępowania Żydów we wykonywaniu handlu.

Stefan na Czarnej Czarnecki, wojewoda ziem ruskich, generał wojska J. K. M., Piotrkowski, Pykociński etc. Starosta.

Wszem wobec i każdemu z osobna, komuby to wiedzieć należało, a mianowicie wszystkich miast, w ruskiem znajdujących się województwie, urzędom, a najwięcej urzędowi miasta J. K. M. Lwowa moje przesławszy pozdrowienie, do wiadomości donoszę, iż jako sama po mnie tego requirit powinność, aby wszyscy poddani i do mojej należącej jurysdykcyi zarównego participowali respektu, tak uważając, że inaczej nad samą dzieje się słuszność, kiedy Żydzi przemyscy w wydaniu podatków, prowentów do skarbu Rzeczy-

¹⁾ scil. egzekucya.

pospolitej należących, z innemi wszystkiemi województwa mego ruskiego, ducta proportione fortunarum suarum, równo pociągają miastami, w handlach zaś i kupiach swoich tak w granicy koronnej jako i wołoskiej za granicą ziemi, pari niemogą dla prepedycyi gaudere commercio jako rem iniustam bacząc, mieć to chęć, aby po jarmarkach we Lwowie, Jazłowcu, Podhajcach i innych miastach swoje zarówno z innymi Żydami prowadzili, sine ullius praepeditione, i odprawowali handle. W czym ktoby samej chciał inficiari słuszności i mojej deesse rekwizycyi, za poddanymi moimi ująć by mi się przyszło i moją w to włożyć się powagą, mianowicie gdy przezto niejaką uważam być szkodę w Rzp. skarbie, kiedy onego augeri nie będą mogły i przez myta, cła i inne kontrybucye, prowenta. Więc, aby to tem większej było pewności i waloru, ręką własną podpisuję się i pieczęć przycisnąć przykazałem.

Datum w Warszawie, d. 18. maja 1661 r.

Stefan Czarnecki, wojewoda ruski.

(*Castr. Praem. 391 p. 1426*).

Nr. 96

Nieporęt, 11. września 1651.

Król Jan Kazimierz pozwala Żydom przemyskim zaciągnąć dług na bóżnicę swą dla zaradzenia swej nędzy.

Jan Kazimierz, król polski etc. Oznajmujemy niniejszem pisanem naszym wszem wobec i każdemu z osobna, iż uważając takową egestatem i zubożenie niewiernych Żydów naszych przemyskich, że już żadną inszą miarą sufficere podatkom i takim ciężarom żołnierskim nie mogą, jeno przez zaciągnięcie pieniędzy u kogokolwiek, tych zaś przy takim ubóstwie swoim inaczej trudno dostać mają, chyba dług na bóżnicę zaciągnawszy, tedy aby to tem wolniej uczynić mogli, i każdy ktoby im sumę jaką wygodził, pewniejszym długu swego być mógł, dajemy im na to ten konsens i pozwolenie nasze, za który wolno im będzie kiedykolwiek u kogokolwiek lubo duchownego lubo świeckiego stanu, sumę, jako będą mogli, na pomienioną bóżnicę swoją zaciągnąć, na co

dla lepszej wiary przy podpisie ręki naszej pieczęć koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Nieporęcie, 11. września 1661 r.

Jan Kazimierz. Locus sigilli.

(*Castr. Praem. 392 p. 1212*).

Nr. 97 (E).

Warszawa, 5. maja 1662.

Król Jan Kazimierz bierze w opiekę swą żyda przemyskiego, faktora swego Eynocha Zachariasza Moszkowicza i żonę jego przed przemocą starosty knyszyńskiego, Mikołaja Ossolińskiego, który mu groził zabranie majątku.

Joannes Casimirus, Dei gratia Rex Poloniae etc. Significamus praesentibus litteris nostris, quorum interest, universis et singulis, muneris nostri regii id esse, nullum ex subditis nostris in suis tribulationibus et angustiis ad nos praesidiumque nostrum recurrentem derelinqui, immo quemlibet a Nobis gratia nostra in conferendis bonis honoribusque quotidie servari et in summa afflictione positum, a Nobis semper protegi defendique; quotidiana huius videlicet haud desunt argumenta, nam sicut bene meriti suum praemium, ita et calamitate pressi suam veram ac indubitam consolationem et patrocinium in maiestate nostra experiunt. Et quoniam infideles Eynoch Zacharias Moszkowicz, factor noster et Hanna, uxor eius tum et Baruch, Judaei Praem. maximam a generoso Nicolao Ossoliński, capitaneo nostro knyszynensi patiantur iniuriam, non suntque salutis suae securi... ideo Nos munere nostro et clementia nostra tanquam supremus omnium afflictorum ad nos recurrentium patronus, eundem factorem nostrum, uxorem eius et liberos et consanguineos cum omnibus bonis, rebus, mercibus in patrocinium et singularem protectionem nostram regiam sumimus“...

Następnie król pozwala Żydom tym wszędzie przebywać swobodnie i handlować, zakazuje wszelkim urzędowi pomagania staroście Ossolińskiemu we wyrządzeniu im [krzywdy jakiegokolwiek]

i jako zakład przekroczenia tego mandatu ustanawia sumę 60.000 zł. p.

(*Castr. Praem. 394 p. 922*).

Tej samej treści akt, z 30. VIII. 1663. zob. *Terr. Praem. 129 p. 393*.

Nr. 98. (E).

Przemysł, 4. maja 1663.

Uгода między rzemieślnikami żydowskimi a cechem rzeźnickim miejskim.

Cechmistrz i wszyscy bracia cechu i rzemiosła rzeźnickiego miasta J. K. M. Przemysła:

„Oznajmujemy tem naszym pisaniem i, niniejszem postanowieniem warujemy, iż my lubośmy przedtem rzeźników żydowskich przemyskich do płacenia poborów względem rzemiosła z cechem naszym pociągali, tedy iż nam teraz sumę pewną pieniężną oraz wyliczyli, onych do lat dziesięciu, od tego naszego postanowienia zaczynając, od płacenia względem rzemiosła z cechem naszym poborów i innych jakichkolwiek podatków uwalniamy i ani onych o te podatki... do czasu mianowanego pociągnąć prawem do żadnych sądów nie będziemy, i ani się u nich żadnych jakichkolwiek od skarbu postanowionych, względem rzemiosła podatków upominać nie będziemy. A po wyjściu zaś lat dziesięciu rzeźnicy żydowscy z rzeźnikami chrześcijańskimi znowu będą powinni zgodzić się i sumę także pewną na drugie lat dziesięć zapłacić. Teraz zaś wszystkie, którebykolwiek między nami a tymiż rzeźnikami żydowskimi względem poborów i jakichkolwiek skarbowych podatków do sądów jakichkolwiek zachodziły procesy, pozwy albo prawa, kasujemy i umarzamy i onych przez to pismo nasze i postanowienie kwitujemy. Czego tak my jak i następcy nasi tymże rzeźnikom i ich następcom dotrzymać powinniśmy, pod szkodami ziemskimi na proste słowo oszacowanemi. Działo się w Przemysłu, dnia 4. maja r. 1663. Łukasz Malski, swem i drugich braci rzeźników imieniem podpisuję się przy bytności wszystkich braci.

(*Castr. Praem. 395 p. 938*).

Podhajce, 8. maja 1664.

Lewek Łazarowicz, szkolnik prosi o wciągnięcie odpisu z aktów grodzkich lwowskich: mandatu Stanisława Potockiego, wojewody krakowskiego do wszystkich urzędów w sprawie tumultów żydowskich we Lwowie.

Stanisław z Potoka na Podhajcach Potocki, wojewoda krakowski, hetman wielki koronny, doliński, grodecki etc. starosta. Wiadomo czynię, komu o tem wiedzieć należało, a mianowicie wielmożnym Ichmościom panom dygnitarzom, starostom, urzędnikom ziemskim, dzierżawcom, gubernatorom, podstarościm w miastach, wsiach J. K. M., duchownych i dziedzicznych przy zaleceniu służb moich, także burmistrzom, wójtom po wszystkich miastach czynię wiadomo: Iż gdy we Lwowie niemały wszczął się tumult przez studentów i innych swawolnych ludzi, tak luźnych jako i rzemieślników, którzy się do nich wiązali, że siła w tym tumultie Żydów nazabijano, domy ich szturmami brano, łupieże wielkie czyniono, a nawet dzieci żydowskie jak w niewolę brano, i teraz słyszę, jeszcze tam nie ustała swawola, a mam zaś wiadomość pewną, że z temi łupieżami siła ich, gdzie kto może, ze Lwowa uchodzą, tedy, aby takowym impune to nie uchodziło, którzy zaczynają wojnę z Żydami wazyli się w tak bliskim granicy mieście i bezwinnie nastąpiwszy na zdrowie ich, siła krwi niewinnej wytoczyli, a niedobre zostawili exemplum, kiedy tego jest dosyć ognia w Ukrainie, jużem posłał kilka chorągwi ludzi na uskromienie tej swawoli, ale kommissyów upraszam przez ten uniwersał, abyście Wm. uchodzących, gdziekolwiek się jeno jawi, i który pokaże z licem tamtej lwowskiej rapiny lub z fantem lub z żydowskim dziecięciem i z czemkolwiek, jako nieprzyjaciół chwytac kazali i lubo do mnie pro excutione ze wszystkimi odsyłali lubo też i na miejscu z nich sprawiedliwość i te łupieże odbierając, wracać kazali. Dan w Podhajcach die 8. maja 1664.

Stanisław Potocki, Locus sigilli.

(*Castr. Praem.* 397 p. 1228).

Wilno, 22. czerwca 1664.

Król Jan Kazimierz wydaje mandat do urzędów przemyskich w sprawie obrony Żydów przed tumultami obcych.

Jan Kazimierz, z Bożej łaski król polski etc. Wszem wobec etc. osobliwie urzędom grodzkim, miejskim i innym wszelakim do wiadomości podajemy, iż podczas odjazdu naszego z Korony, gdy na zaszczyt ojczyzny tej w expedyacjach wojennych zostajemy, swawolne kupy [używając] zmyślnych praetextów, nie respektując na prawo pospolite, a co większa, umyśliwszy sobie jakieś listy w różnej postaci częścią pielgrzymiskiej, częścią żołnierskiej częścią szkolnej po miastach i miasteczkach gromadno chodząc, Żydów mordują, zabijają, dobra ich rabują, gwałty i niesłychane nad nimi oppressye czynią, co, że się dzieje nietylko przeciwko pokojowi pospolitemu, ale do dalszych tumultów i gwałtów ludziom swawolnym okazyę podają, przeto my z ojcowskiej całości¹⁾ naszej w państwach nam od Boga powierzonych integritatem pokoju pospolitego przestrzegając, wszelkie urzędy, którym securitas dobra pospolitego powierzona, napominamy i mieć chcemy, aby z powinności swjej podług opisu prawa pospolitego dawniejsze i świeższe konstytucye de securitate napisane, do skutku przywodząc, wczesnie takowym tumultom i buntom zabiegali, w miastach i miasteczkach ludzi takowych swobodnych, próżnowaniem się bawiących, in vita et moribus podejrzanych, domicilia fixa nie mających, zgoła od miasta do miasta tułających się, brać kazali i onych serio wyptawszy, dlaczego na takie się lekkomyślności udają albo do więzienia podali i dobrą strażą opatrzywszy, pro qualitate delicti surowo sądzili, lub też qualitatem personarum et facti pensando, do nas pro ulteriori informatione rotuli in ocluso odsyłali. A na ostatek zniósłszy się z urzędem miejskim o całości i bezpieczeństwie miasta i dóbr tam będących, radzili, aby, gdyby jaka nawalność skądkolwiek albo we dnie albo w nocy napaśćby miała, odpór bezpieczny dany być mógł, do czego wszyscy, którzykolwiek w mieście grunty, dobra, towary i possessye swoje mają, concurrere

¹⁾ czyt. czułości.

powinni i tak kosztem jako i pomocą do uskramiania tej wyuzdanej swywoli dopomagali. To najbardziej przed oczyma mając, że gdy takowe violencye i gwałty na Żydach wykonane impune wyjdą, pewnie ta swawola i samychże chrześcijan dotknie, a potem publicae salutis snadno szkodzić może, iterato tedy urzędów wszelakich napominamy i ostrzegamy, aby zawczasu takowym kupom szerzyć się nie dali i Żydów broniąc, sobie samym pokój i bezpieczeństwo gotowali, i przez takową ostrożność i surowość prawu popolitemu i powinności urzędów swych słusznie dosyć czynili. Który uniwersał, aby tem prędzej był popółstwu wiadomy, publikować po miastach i parafiach wskazujemy. Dan w Wilnie, d. 23. czerwca r. 1664, panowania królestw naszych polskiego i szwedzkiego XVII. Jan Kazimierz, król. Locus sigilli.

(*Castr. Praem. 398 p. 159*).

Nr. 101 (E).

Warszawa, 26. stycznia 1665.

Król Jan Kazimierz wydaje mandat w sprawie ściągania podatków żydowskich.

Jan Kazimierz, król polski na skargę Starszych koronnych, że mają wielkie trudności w ściąganiu podatków od Żydów mieszkających w dobrach duchownych i szlacheckich, którzy zasłaniają się różnymi serwitoratami, faktoratami i protekcyami i jurysdykcyi starszeństwa swego nie słuchają, wydaje mandat do urzędów wszystkich starościńskich, miejskich, ziemskich, aby żaden nie ważył się Starszym Żydom koronnym we wybieraniu podatków przeszkadzać i Żydów protekcyami zasłaniać, lecz owszem, żeby Starszym pomagać się starali.

(*Castr. Praem. 399 p. 1764*).

Nr. 102 (E).

Przemyśl, 21. lipca 1665.

Uwięzienie Żyda podejrzanego o fałszowanie monet.

Adam Myśliszewski, łowczy łukowski wydaje dla Żydów attestacyą, że gdy z polecenia skarbu koronnego był zesłany do Prze-

myśla dla śledzenia szelągów wołoskich, nie znalazł między Żydami przemyskimi żadnego podejrzanego.

Marka jednak, faktora, który szelągami wołoskimi ryby płacił, kazał wziąć do „więzienia żydowskiego na szkołę“. Gdy się go zapytał, skąd te pieniądze ma, powiedział, że od pana Fredra, poborecy przemyskiego.... Tenże pan Fredro przysłał w samo południe czeladź swoją na szkołę żydowską i wziął gwałtownie z więzienia Żyda, a wartę, która go pilnowała, też czeladź rozprószyła; i ten Żyd, który stał na warcie, przybył i dał znać o tem komisarzowi, który o ten gwałt w grodzie protestował.

(*Castr. Praem. Nr. 399 p. 448*).

Nr. 103. (E).

Przemyśl, 18. sierpnia 1666.

Protest magistratu w sprawie Żydówki uwięzionej z powodu kradzieży.

Magistrat protestuje przeciw szkolnikowi i seniorom żydowskim „Quia ipsi, praecipue Tobias synagogus, licet nomine seniorum Iudaeorum quandam mulierem, nomine Annam, ratione quasi per ipsam furti certi perpetrati et in eodem furto comprehensam, ad ad carceres publicos praetorianos die 9. Augusti tradiderit eandemque custodia et victu suppeditare eaque ratione eiusdem furti obiecti, jure experiri declaraverit, nihilominus tam idem synagogus quam et ipsi seniores eidem incarceratae neque custodiam neque victum neque causam ratione furti obiecti promovere volunt, immo vero totaliter negligunt“.

(*Castr. Praem. Nr. 401 p. 2310*).

Nr. 104. (E).

Warszawa, 25. września 1666.

Cytacya Żydów przemyskich do sądów assessoryalnych z powodu przemykania fałszywej monety wołoskiej do Polski i wogóle fałszowania monet.

....„Quia vos primi omnium ex toto regno pecuniam auream et argenteam in Republica antiquitus usitatam, in Valachiam ex-

portare cepistis et in maxima quantitate exportastis et evexistis pro eoque solidos valachios nullius pretii invexistis,... insuper solidos alios similes, falsos et adulterinos claudesine in civitate vestra per cussores gentis vestrae elaborastis seu elaborari praemisistis et dissimulastis, ac in partibus terrarum Russiae disseminastis,... per quod poenae peculatus videlicet infamiae, capitis et confiscationis bonorum vestrorum succubuistis“.

(Castr. Praem. Nr. 401 p. 683).

Nr. 105 (E).

Warszawa, 6. lipca 1668.

Król Jan Kazimierz wydaje cytacyą do magistratu przemyskiego ze strony Żydów o gwałtowne nasyłanie na nich żołnierzy.

....., Qui vos citant pro eo, quia vos non contenti anterioribus tot et tantis iniuriis ac damnis actoribus modernis illatis ac causatis, incipiendo a transactione in praetorio Praemisl. feria sexta ante Dominicam Misericordiae in anno 1645 atque scriptione tunc et limitatione in anno 1661 usque ad annum currentem...., qua quidem transactione et scriptione inter alias condiciones, ultro ac benevole ab utrinque acceptas, hanc etiam utpote, cum milites cuiuscunque cohortis Praem. ex assignatione aut alia causa pervenerint et ratione consistentiae suae componere ac accordare vobiscum voluerint, id sine scitu et expressa voluntate ac consensu Iudaeorum facere nequaquam potueritis, ubi vobis compositio amicabilem cum militibus intercesserit, ad quotam complanatam tertio grosso Iudaei tenebuntur et sese submiserint, apposuistis eandemque observare.... sese obligastis, ausi estis in contrarium submissionis suae et in grave damnum partis actoreae, sine scitu et consensu Iudaeorum, toties quoties milites veniebant non adscitis aut avisatis actoribus, sed sua propria autoritate... milites inmittere illisque apud Iudaeos consistentiam distribuere, nec non damna cuiusque generis milites causaverunt, citamini itaque.... etc.

(Castr. Praem. Nr. 404 p. 1021).

Nr. 106 (E).

Kraków, 19. listopada 1669.

Król Michał potwierdza kilka przywilejów dawniejszych królów i porządek wojewódzki Stanisława Jabłonowskiego, zezwalający na wolny wybór Starszych (wydany w Podkamieniu 12. maja 1668).

Michael, Dei gratia Rex Poloniae etc. significamus etc., productas esse coram Nobis nomine et ex parte infidelium seniorum et iuniorum totiusque synagogae Iudaeorum civitatis nostrae Praem. trinas litteras pargameneas, manibus Serenissimi Vladislai IV., et Ioannis Casimiri regum Poloniae subscriptas sigilloque regni munitas, quartas vero papieareas Magnifici Stanislai Jabłonowski, moderni palatini terrarum Russiae manu authentica, continentes in se approbationem punctorum cum civibus Praem. iunctorum ac conclusorum atque articulorum, a Magnifico Stephano Czarnecki palatino Russiae ipsis datorum, nec non conservationem circa pacificum usum privilegiorum, ad extremum liberam electionem seniorum Iudaeorum pro quolibet anno, sanas, salvas, illaesas etc. Supplicatumque nobis est, ut circa eosdem memoratos Iudaeos Praemislienses conservare ac manu tenere easdemque autoritate nostra regia ratificare digneremur. Primarum quidem tenor sequitur estque talis:

Vladislaus Quartus, Dei gratia Rex etc. (*następuje dosłownie przywilej Nr. 65.*), secundarum autem litterarum tenor sequitur talis: Ioannes Casimirus. Dei gratia etc.: (*dosłownie jak przywilej Nr. 78*) tertiarum vero litterarum tenor sequitur talis: Ioannes Casimirus, Dei gratia Rex etc. (*następuje dosłownie przywilej Nr. 91*); quartarum insuper litterarum papiearearum Magnifici palatini terrarum Russiae tenor sequitur talis: Stanisław Jabłonowski, wojewoda ziem ruskich wszem wobec etc. wiadomo czynię, iż ponieważ za pokazaniem mnie praw swoich przez synagogę i wszystko pospółstwo zboru żydowskiego Przemys. onym od tak wielu lat od Jaśnie Wnych panów wojewodów ruskich, antecessorów moich względem obierania¹⁾ dla elekcyi Starszych, na każdy rok według prawa opisanego i zwyczajnemu dawnemu z pośrodku zboru i pospółstwa żydowskiego nadanych, ręką własną tychże antecessorów dla pewniejszej ważności podpisanych i pieczęcią utwierdzonych, tedy też prawo

¹⁾ Wybory były bezpośrednie, zob. Schorr: Organizacya str. 25

ich terazniejszym przywilejem i władzą urzędu mego wojewodzego, w niczem onego nienaruszając stwierdzam, pozwalając onym teje elekcyi i obierania Starszych, aby teraz i na potem na każdy rok według prawa i zwyczaju dawnego z pośrodku zboru starszych na starszeństwo dla porządku lepszego obierali, na co się ręką moją własną przy zwyczajnej pieczęci podpisuję. Datum w Podkamieniu 12. Mai A. D. 1668. Stanisław Jabłonowski W. L. R. Nos itaque Michael Rex, humillimae supplicationi dictae Synagogae infidorum Judaeorum Praem. benigne annuentes, praeinsertas litteras nec non omnia et singula ipsorum iura, decreta, consuetudines, transactiones cum civitate, tam respectu fundi 70 cubitorum ad annos, in transactione eadem expressos, ex censu specificato de anno 1608., quam respectu alterius fundi itidem cubitorum septuaginta, ad valium civitatis existentis nec non liberae possessionis totius plateae judaicae in A. D. 1562 conclusas, in omnibus punctis, clausulis et conditionibus approbandas, innovanda, confirmandas et ratificandas esse duximus, prout praesentibus litteris nostris, in quantum iuris communis rationes sinunt et usus eorum habetur, approbamus innovamus, confirmamus, eaque omnia et singula iura ex nunc vim et robur perpetuae firmitatis obtinere debere, decernimus. In cuius rei fidem etc. Datum Cracoviae in comitiis felicis coronationis nostrae, die 19. mensis Novembris A. D. 1669., regni nostrae Poloniae anno primo. Michael Rex.

(*Miejs. lib. cop. 290 p. 105. — Castr. Praem. Nr. 416 p. 1216.*)

Nr. 107.

Warszawa, 20. sierpnia 1670.

Król Michał bierze w opiekę Żydów przemyskich przed ograniczeniem ich praw handlowych na jarmarkach.

Michał z Bożej łaski król polski etc. Wszem wobec i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, mianowicie Wielmożnym i Urodzonym wojewodom, starostom, podstarościami ziemskimi i grodzkim, urzędom, podwojewodzym, burgrabiom, więc i Sławetnym miast i miasteczek w koronie naszej burmistrzom, wójtom i wszystkim inszym, dóbr tak naszych duchownych i świeckich jako ziemskich dzierżawcom, ceł i myt administratorom, jakiegokolwiek stanu, kondycyi i preeminencyi ludziom, a osobliwie Uro-

dzonemu sędziemu na głównym jarosławskim jarmarku terazniejszym, uprzejmie i wiernie nam miłym, łaskę naszą królewską. Wielmożni, Urodzeni, Sławetni, uprzejmie i wiernie nam mili!

Przełożono nam przez panów radnych naszych i pokorną niewiernych Żydów wszystkich w państwie naszym będących supplikę, iż onych niektórzy kupcy pod pretextem reskryptów naszych, ad malam cancellariae nostrae informationem wydanych, niewinnych za winnych i za jednego winnego z któregokolwiek miasta wszystkie communitatem, tak starszych jako młodszych in absentia dłużnika, za tę okazyę, że oni są z jednego miasta, na jarmarkach w różnych miastach i miasteczkach będących arestami aggrawują, sekwestrują i do prawa niezwyčajnego pociągają, do wielkich szkód i utrat, przeszkadzając onym zwyczajne i wolne odprawować comercia, przywodzą, jako niedawnymi czasy Żydzi przemyscy na 20.333 zł. polskich na jarmarku rzeszowskim i kańczuckim przez niektórych kupców arezty szkodowali, według protestacyi z grodu przemyskiego produkowanej, o który przeciwko prawu popełniony exces instygatorowi naszemu koronnemu czynić z nimi w sądach naszych prawie rozkazaliśmy, a na większą jeszcze onych aggrawacyą, kupcy zapisów możniejszej ustępują szlachcie, co się przeciwko wyraźnemu ich dzieje prawu, i takowe żadnego waloru mieć nie powinny zapisów ustępowania albo transfuzye. Zabiegając tedy dalszym onych oppressyom et praeiudiciis, któreby per similes actus tym większe na ichże ruinę crescere mogły, i kupcy Żydzi w niwecz by się obrócili, i musieliby na jarmark nie jeździć, towarów nie przedawać, obawiając się tak obciążliwych arestów, przez które prowenta skarbu naszego umniejszyłyby się, assygnacye nasze skarbowe tak w Jarosławiu jako i inszych miastach na jarmarkach nie mogłyby swego odnieść efektu: aby takowe in convulsionem legum publicarum nie działy się bezprawia, arezty, sekwestracye, takie wszystkie, jeżeliby które z kancelaryi naszej już wyszły albo wyniść na potem miały reskrypta, kassujemy i annihilujemy tym uniwersałem naszym, i nietylko żeby niewinien za winnego nie odpowiadał, lecz każdy dłużnik żeby ad forum competens wedle ich praw przypozwany sprawował się, kupiec żaden szlachcicowi inskrypty nie ustępował do odzyskania długów, ani żaden na to sąd dekretu nie ferował, lecz któremu to concernit kupcowi, w sądzie należytym prawem czynił, deklarujemy. Takowi zaś kupcy, którzyby się ważyli pomienionych Żydów dalszemi

aggravować aresztami, i do niezwykajnych pociągać sądów, aby iuxta rigorem legum publicarum sądeni, szkody poniesione nagrodzone i oni poenowani byli, serio mieć chcemy, reskrypty zaś które privata autoritate wyszły, aby waloru nie miały, rozkazujemy, Żydowie we wszelakim pokoju żeby zostawali, handle swoje wolne odprawowali, przyjazd i odjazd tak na terażniejszy jarmark jarosławski jako i insze w miastach i miasteczkach państwa naszego wolny mieli, tą naszą protekcyą albo uniwersałem warujemy, a in casu sprzeciwienia się woli naszej i prawu popolitemu, instygatorowi naszemu koronnemu na sejm wszystkich takowych pozwać rozkazujemy, która to protekcyą albo uniwersał nasz, aby do wiadomości, uprzejmości waszych doszedł, urzędowi grodzkim i ziemskim rozkazujemy, aby onże ex nunc publikowany i do grodów publicznych odesłany był. Na co dla lepszej wiary ręką się naszą podpisawszy, pieczęć koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Warszawie dnia XX. miesiąca sierpnia roku P. 1670, panowania naszego polskiego pierwszego roku. — Michał król. Jan Węłowski, warmieński i chełmeński kanonik, sekretarz J. K. M.

(*Miejs. lib. cop. 290 p. 133*).

Nr. 108.

Warszawa, 17. maja 1671.

Król Michał potwierdza dekret komisji lustracyjnej, tyczący się głównie opłaty czynszu od domów, z dnia 31. stycznia 1671 r.

Michael, Dei gratia Rex Poloniae etc. Significamus etc. productas esse coram nobis litteras lustrationis in comitiis regni assignatas, tenoris sequentis: Jan Piaszczyński, kasztelan chełmski, Stefan Ledóchowski, podkomorzy krzemiński, Albrecht Adryan Lasocki, sędzia ziemski wyszogrodzki, Jan Franciszek Lanczyński, łowczy ziemi różańskiej, konstytucyą sejmu blisko przeszłego, walnego warszawskiego, do lustrowania starostwa przemyskiego naznaczeni komisarze i lustratorowie. Żydzi przemyscy produserunt najprzód przywilej Sigismundi Augusti Regis de data et actu Vilnae die XVII. mensis Iunii A. D. 1562, w którym continetur primo, że wolno iure haereditario domy i kamienice Żydom kupować, ita tamen, aby ciż Żydzi starościę miasta tegoż annuum censum per

florenos quatuor a quolibet domo plăcili: secundo, iż ciż Żydzi przemyscy omnes et singuli a solutione quorumvis theloneorum et vectigalium liberi zostają, ad extremum merces suas cuiusvis generis (sine quovi impedimento) divendere mogą. Drugi przywilej produserunt Sigismundi Augusti de actu et data Varsoviae feria secunda in vigilia sancti Andreae Apostoli, A. D. 1568, toż continet, ut Iudaei praefati ad arcem Praemisliensem annuum censum per florenos quattuor solvant, ratione vero scholae et arcae sive horti ad sepelienda corpora mortuorum comparatae, in iudicio postcuriali sacrae regiae Maiestatis respondere teneantur. Trzeci przywilej produserunt Sigismundi Augusti de actu et data, die vigesima Augusti A. D. 1571 polonico idiomate pisany, w którym rajców przemyskich napomina, aby gwałtów niedopuszczali Żydom czynić, do tego aby commercia libere odprawowali. Czwarty przywilej produserunt św. pamięci króla Stefana de actu et data Varsoviae in conventionione regni nostri generali, die IV. mensis Februarii A. D. 1578, w którym uwalnia inquilinos od podatku dorocznego, respectu cohabitionis in civitate Praemisliensi.

Te tedy przywileje i prawa miłosciwie od królów polskich niewiernym przemyskim Żydom nadane przeczytawszy i zważywszy, przy nich i wolnościach tymże Żydom nadanych wcale zachowujemy, i wszelkie wymyślone autoritate privata od kogolwiek na nich włożone podatki i aggravacye (exceptis his, które są w tychże przywilejach specyfikowane) jako prawu przeciwne autoritate nostra znosimy. Osobliwie podatek od beczki miodu przasnego po groszy dwanaście, także nowe jakieś myto, które prywatne osoby wybierać stanowią i wybierać praesumunt, aby odtąd wybierane nie były, decisive declaramus, sub poenis contra convulsiones decretorum rigore sancitis. Domów żydowskich na wałach, gruntach szlacheckich, miejskich i duchownych, czyniąc zadość powinności od Rzeczypospolitej na nas włożonej — czyniliśmy pełną inkwizycyą, dla czego w mieście z kamienic, domów i domków na wałach pokupionych i pobudowanych, to jest, że antiquitus bywało domów 33, z których po zł. 4, a domów cztery z których po zł. 2 czynszu rocznego Żydzi przemyscy panom starostom tutecznym płacić powinni, a teraz nad wyżej specyfikowane kamienice i domy znajdują się supra kamienic 60. A z takowej inkwizycyi doszliśmy, że te kamienice i domy, także domki na wałach są od nich nabyte i podawane

na gruntach albo szlacheckich albo miejskich albo duchownych, świeckich i zakonnych, cum onere fundi, a zatem subsunt omnes vel terrestribus vel civilibus vel spiritualibus, przy tym, że do zamku mięsem z tychże domów wydawać powinni, co do roku wynosi zł. 80 na sustentacyą pana administratora. Że tedy z jednego domu albo gruntu nemo tenetur duo onera ferre i my względem samej słuszności wolnymi ich czynimy od płacenia czynszu Ichm. panom starostom tutecznym, należącego z tych kamienic i domków, które excedunt numerum 37 w przywilejach i lustracyach specyfikowanych. Ex actis lustrationis capitaneatus Praemisiensis expeditum die ultima Ianuarii A. D. 1671. Locus Sigilli (*Następują podpisy wszyscy wspomnianych lustratorów*). Supplicatumque nobis est etc. obtinere debere, iura quoque nostrae Reipublicae Ecclesiaeque catholicae salva manere. In cuius rei fidem etc. Datum Varsoviae die XVII. mensis Mai A. D. 1671, regni vero nostri II. Michał król.

(*Miejs. lib. cop. 290 p. 141*).

Nr. 109. (E).

Przemysł, 30. lipca 1671 r.

Podejrzewanie Żydów o wywiezienie drogich kruszców do innych krajów.

Szkolnik przemyski, Lewek Łazurowicz protestuje w imieniu seniorów przeciw oskarżeniu Żydów przemyskich o wywożenie kruszców drogich (złota) za granicę państwa polskiego. Kopią cytacyi w tej sprawie otrzymali Starsi przemyscy także „a generali syndico ipsius totius Iudaismi in regno habitantis, Varsaviae continue residente“.

(*Castr. Praem. 412 p. 651*).

Ibid. Str. 681, 682 następują świadectwa ze strony urzędu grodzkiego i miejskiego, że Żydzi żadnych kruszców złotych lub srebrnych z Przemysła nie wywozili, o których w ziemi przemyskiej zresztą nic się nie wie.

Nr. 110 (E).

Przemysł, 1672 r. (dnia i miesiąca brak).

Kontrakt magistratu z Żydami względem warzenia miodu.

Burmistrz i rajce przemyscy wydzierżawiają kontraktem warzenie i szynkowanie miodu, które z dekretu królewskiego tylko mieszezanom przysługuje, Starszym Żydom przemyskim i ich pospólstwu na lat sześć za sumę 3200 zł. p. „z tym jednak warunkiem, aby ci Starsi Żydzi w browarach miejskich miód warzyli i on w ulicy swojej żydowskiej szynkowali, nie mają też beczką miodu tak w mieście jako na przedmieściu nikomu na szynk dawać, na stronę jednak szlachcie przedawać beczką będzie im wolno. Tymże pomienionym panom Żydom arendarzom naszym warujemy przy padki, to jest strzeż Panie Boże morowego powietrza, na ludzi nieprzyjaciela koronnego etc.“.

(*Castr. Praem. 413 p. 531*).

Nr. 111.

Przemysł, 21. sierpnia 1673 r.

Protest Starszych Żydów przemyskich przeciw Żydom z Leżajska, z powodu nieuiszczenia podatku publicznego.

Ad officium et acta praesentia capitanealia castrensia personaliter veniens infidelis Lewko Łazurowicz, scholae et synagogae judaicae Praemisl. syndicus, suo et totius synagogae communitatis judaicae nomine in et contra infideles Israelem, Kusiell et Simonem seniores atque totam communitatem Iudaeorum de oppido Lezaysko nec non universim omnes Iudaeos ad tractum seu districtum Praem. spectantes, questus et protestatus est ideo, quia ipsi in contrarium legum et constitutionum regni procedendo, contributionem subsidii charitativi, in conventu regni generali Varsaviensi tempore nuperrimo per ordines regni laudatam, multoties requisitam et a senioribus Iudaeis Praemisl., ut eandem contributionem ad carbonam synagogae supremae suae Praemisiensis conferrent et quantotius, ne ob defectum in tempore designationis summae contributionis, aliquod detrimentum et incommodum pen-

sasque indebitas eadem synagoga Praemisl. pati possit, tempestive avisati et commode obdestinati, existentes contributionem eandem laudatam subsidii charitativi, multoties requisiti hucusque extradere renuunt, immo temere, faciendo praemissa in seniorum synagogae suae superioris Praemisl. incommodum, et vitae tam eorum quam scholae eiusdem Praemisl. synagogorum discrimen et periculum, refutant. Quae eorum praestandae contributionis suprascriptae tergiversatio, multoties carbonam synagogae Praem. in damna non mediocria et expensas maximas inducit, dum enim milites regni ad recipiendas summas, sibi ex eadem contributione iuxta datas assignationes dari iniunctas, saepenumero superveniant, contributio vero summae, pro subsidiis charitativis provenientis, per Iudaeos in tractu seu dismetu terrae Praem. commanentes, ad synagogam Praem. spectantes, comportata non est, ob quam non comportatam saepenumero tam synagogi alias szkolnicy verberibus quam et seniores Iudaei variis a militibus, extraditionem summarum sibi assignatarum urgentibus et extorquentibus, afficiuntur incommodis adeo, ut cuique deputato cum assignatione ad synagogae Praemisl. seniores convenienti, extraditionemque summae ex eadem promemorata contributione iniunctae sibi, enumerare idque in instanti necessitentur, omnino pro una hebdomade ratione expectationis enumerandae summae ad sustentandum quenque deputatum floreni ducenti polonicales erogari debeant, synagogaque Praem. occludatur, ut quidem Iudaei Praem. pro eadem contributione composuerint et contulerint, iam penitus pro sustentatione militum expectantium mercedem assignatam, exhaustum extraditumque sit, idque propter non extraditionem simplae ad synagogam Praem. per infrascriptos Iudaeos inculpatos, dum omnino assignatae ac debitae. Pro qua simpla extradenda iam constituta, cum Iudaei Lezajscensis communitatis saepe ad contributionem eiusmodi subsidii charitativi requirantur, ut qualicumque modo synagoga Praem. expensas suas ex eorum contributione supplere potest (sic), iidem Lezajscenses Iudaei aliquam contributionem dare et conferre omnino renuebant, nisi eisdem quietationes de sympla minori synagogae Praem. seniores darent. Quas volendo nolendo, ut tantum suum possent supplere ad praesens defectum, dederunt, verum de nullitate earundem quietationum, de validitate autem simplae super eisdem Iudaeis Lezajscensibus impositae, manifestantur atque contra eosdem tum et alios in tractu terrae Praem. commanentes Iudaeos ratione non

persolutionis contributionis subsidii charitativi multoties requisitae, ne per hoc thesauri regni damnificationis, protestantium non suppeditationis debitae, et exinde in damna atque expensas non mediocres inductionis, proindeque poenarum legum succubitionis, pro quibus, super suprascriptis Iudaeis inculpatos extendendis ac decernendis, praememoratus infidelis Lewko Łazurowicz suo et totius communitatis Iudaeorum Praemisl. iterum atque iterum protestatur et ut supra, manifestatur, salvis omnibus de iure salvandis.

(Castr. Praem. 416 p. 763).

Nr. 112. (E).

Przemyśl, 26. listopada 1673.

Przysięga Żydów w sprawie uczciwego ściągania podatku szelążnego.

Ad officium actaque praesentia etc. veniens ministerialis generalis recognovit, quia ipse ad affectationem infidelium Job Moszkowicz et Jakób Łazurowicz, Iudaeorum Praemisl. ab officio praesenti additus et deputatus, ad synagogam scholae judaicae die hodierna condescendit, ubi suprascripti Iudaei in praesentia sui, inhaerendo constitutioni novellae, ratione contributionis publicae, szelążne nuncupatae, per ordines regni sancitae, iuramentum corporale super fidelem eiusdem contributionis extraditionem in synagoga judaica, dictante sibi illud infideli Lewko, synagogo judaico Praem., praestiterunt in eam rotham: Iż w mieście Przemyślu podatek szelążnego na sejmie przeszłym uchwalony, sprawiedliwie od każdego trzech groszy szeląg rachując, od wszelakich likworów, to jest miodu i gorzałki oprócz szynkarzów miejskich, a naprzód od miodu złotych 305 i groszy 20, a od gorzałki złotych 194 i groszy 18 przez drugą ćwierć od pierwszego dnia sierpnia aż do ostatniego października wybraliśmy i więcej nie utailiśmy....

(Castr. Praem. 416 p. 1583).

Jarosław, 12. marca 1674.

Mandat Jana Sobieskiego, hetmana w. koronnego do poruczników wojska, w sprawie nadużyć w poborze opłat różnych.

Jan na Złoczowie i Żółkwi Sobieski, marszałek i hetman wielki koronny etc. Wszystkim wobec etc. a mianowicie Ichmościom panom deputatom tak od chorągwi zaciężnej polskiego, jak i cudzoziemskiego z assygnacyami skarbu koronnego na wypłacenie zasług sobie należących do Starszych Żydów ziemi przemyskiej przyjeżdżającym, do wiadomości donoszę. Sam widzę, jaka wielka trudność i prepedycya dziać się może, gdy assygnacyami skarbowemi do Żydów przemyskich przyjeżdżacie, niepotrzebnie tychże Żydów turbujecie i wszystkiej sumy od nich samych pretendujecie, którzy więcej nie powinni, jeno porządek uczyniwszy w swoich rachunkach, a to co na nich samych należy wydawszy, a na ostatku assygnacye ichże samych to jest Starszych przemyskich na innych Żydów w tejże ziemi mieszkających, jakoto po wsiach i miasteczkach lubo w dobrach i dzierżawach moich też w innych, którzy zabraniać podatków Rzeczypospolitej nie mogą, sobie wybierać macie a przemyskich Żydów już w niczem nie turbować. Tedy powagą urzędu mego pilno żądam, aby tymże Żydom Starszym przemyskim żadnej prepedycyi ani naprzykrzenia żaden z Ichmościów panów deputatów wojskowych nie czynił, pod ostrością artykułów wojskowych i nieodwłocznym sądem przykazuję. Jakoż że własną dla większej tego wiary i wagi przy zwykłej podpisuję pieczęcią. Dat. w Jarosławiu, duodecimo Martii 1674. — Locus sigilli. Jan Sobieski m. p.

(*Castr. Praem. 417 p. 1089*).

Przemysł, 4. kwietnia 1675 ¹⁾

Kontrakt między cechem cyrulickim a cyrulikami żydowskimi.

Między sławetnymi panami cechmistrzami i wszystką bracią cechową cechu cyrulickiego miasta JKM. Przemysła a niewiernymi

¹⁾ Wpis. 7. czerwca 1697 na prośbę Abrama Józefowicza, chirurga.

Markiem Izraelowiczem, Józefem Oszerowiczem i Abrahamem Jakubowiczem, Żydami obywatelami przemyskimi, do rzemiosła cyrulickiego przychylającymi się, a względem rzemiosła tegoż do uprzywilejowanego cechu miasta tutejszego skłaniającymi się, stanął takowy pewny a nieodmienny... kontrakt:

Iż pomienieni Żydzi rzemiosła cyrulickiego tykający się, uchodząc surowość prawa i dekretu sądu kapturowego, na ten czas odprawującego się rigorem, do którego sądu *ratione convulsionis privilegiorum*, przez Najjaśniejszych królów pomienionemu cechowi łaskawie nadanych, pozwani byli, a życząc sobie *in pacis bono* z tymże cechem aeviterno zostawać, tedy aby im trzy domy żydowskie do odprawowania tego rzemiosła pozwolone były, to jest Markowi Izraelowiczowi z chłopcem jednym, Józefowi Oszerowiczowi, aby syn przy nim do tegoż rzemiosła zostawał, trzeci Abrahamowi Jakubowiczowi aby dla szpitalnej żydowskiej potrzeby bez chłopca jednak i czeladnika żadnego, ciż wyżej pomienieni Żydzi upraszali, aby im puszczone i dopuszczone rzemiosła wolne odprawowanie było. Dlatego cech wszystek *ex unanimitate consilio et consensu*, uważywszy *bonum pacis* i chcąc *privilegia in suo robore conservare*, aby partacze w tem mieście nie mnożyli się *praepedientes*, i na usilną pomienionych Żydów instancją, tenże cech pozwala im (tak jako wyżej opisano jest) rzemiosła tego zarabiać, jednak nie publicznie po mieście i gospodach, ale tylko między Żydami; *et in quantum* by przytrafiło się pacyenta jakiego imże opowiedzianego mieć, tedy powinni będą takowego pacyenta któremukolwiek z braci cechowej tegoż cechu opowiedzieć. Za pozwolenie tedy tych trzech domów Żydom pomienionym do rzemiosła cyrulickiego, submitują się i obligowali ciż Żydzi... kontraktem niniejszym, na każdy rok do skarbu cechowego płacić i rzetelnie oddawać złotych pięćdziesiąt polskich, na dwie racie... *anno praesenti et sic consequenter* bez żadnych odwołów prawnych i nieprawnych... a to pod zakładem sta grzywien polskich w niedosyć uczynieniu na czas oznaczony. O które *vadium* naznaczyli sobie ciż Żydzi w którymkolwiek sądzie i urzędzie forum a osobliwie do urzędu swego żydowskiego i Imci pana podwojewódzkiego przemyskiego, dokąd gdyby się pociągnąć dali, tedy *non recidendo*, tam zaraz i samą ratę i *vadium*, sądowi na ten czas będącemu połowę a drugiej stronie *agenti toties quoties* zapłacić i koszt na to przez stronę wyłożony oddać *in instanti* powinni będą.

A względem tej kontraktem niniejszym od Żydów tychże pozwolonej sumy, od wszelkiej kontrybucyi, poborów i składek cechowych nie mają być przerzeczeni Żydzi turbowani ani do cechu pociągani.

O to się też starać ciż Żydzi mają, aby więcej partaczów rzemiosła tego między nimi nie było.

Który to kontrakt dla lepszej wagi i pewności do ksiąg którychkolwiek autentycznych koronnych roborować obydwie strony pozwalają i on rękami własnymi podpisują.

Działo się w Przemyślu dnia 4. kwietnia r. P. 1675. L. S. (Następują podpisy braci cechu).

(*Castr. Praem. 464 p. 1178*).

Nr. 115.

Jaworów, 26. maja 1675.

Król Jan III. wydaje mandat do starostów i innych urzędników w sprawie napadów szlachty na Żydów przemyskich.

Jan Trzeci, z Bożej łaski król polski etc.

Oznajmujemy tym listem naszym wszem wobec i każdemu z osobna, a osobliwie starostom naszym, sędziom kapturowym, tudzież na cłach, mytach i komorach naszym zostającym. Dochodzą nas codzienne skargi i płaczliwe suppliki różnych, osobliwie niewiernych Żydów i obywatelów miasta naszego Przemyśla o najazdy, gwałty i wiołencye, które po gościńcach, jarmarkach, mytach i miasteczkach od różnych, osobliwie stanu szlacheckiego ludzi, niewinnie i bezprawnie cierpią, przez co droga się do większej swawoli pokazuje, pod te mianowicie insecurity publicae czasy. Zabiegając tedy takowym ekscessom pomienionym, niewiernym Żydom i obywatelom przemyskim tym listem naszym omnem securitatem i protekcyą naszą królewską dajemy, tak aby im wszędzie wolno handle przeprowadzić. Urodzonym zaś starostom naszym, sędziom kapturowym et in quovis subsellio constitutis serio iniungimus, aby inhaerendo iustitiae et aequitati, takowe bezprawia nieodwłocznym sądem i karaniem prześcigali. Co do wiadomości wszystkich podawszy, ręką naszą przy własnej podpisujemy pieczęci. Dan

w zamku naszym jaworowskim, die XXVI. miesiąca maja R. P. 1675. Jan król.

(*Castr. Praem. Nr. 419 p. 1100*).

Nr. 116 (E).

Przemyśl, 31. maja 1675.

Protest poborcy podatków przeciw Żydom przemyskim z powodu nieuiszczenia „subsidium charitativum judaicum“.

(E). Paulus Lubieniecki, exactor subsidii charitativi apud infideles Iudaeos districtus Praemisliensis et Praevorscensis, manifestatur contra superiores Iudaeos eiusdem districtus.

„Quia ipsi summam quinque millium octingentorum viginti septem florenorum Polon. ipsis ad fiscum communem pro anno 1674 ratione subsidii charitativi judaici pro rata secunda 20. Jantari supportandam, secundum legem in ipsos conscriptam, reddere nolunt, immo recusant ea ratione, quia non exegimus adhuc a Iudaeis exterioribus, ut hoc Praevorscensibus, Jaroslaviensibus, Lanciensibus, Rzeszoviensibus, Tarnogrodensibus“.

(*Castr. Praem. Nr. 419 p. 1102*).

Nr. 117.

Lwów, 17. grudnia 1675.

Mandat Dymitra Korybuta Wiśniowieckiego, hetmana koronnego w sprawie dystrybucyi generalnej podatków w Przemyślu.

Dymitr Jerzy Korybut, książę na Zbarażu i Wiśniowcu Wiśniowiecki, wojewoda bełski, hetman wielki koronny etc.

Każdemu, komu o tem wiedzieć będzie należało, deklaruję, że ktokolwiek do miasta Przemyśla po naznaczone z terazniejszej dystrybucyi generalnej trzy tysiące złotych posłany przyjedzie, nie więcej nad tę sumę mianowaną extorquere niema, tylko trzema tysiącami złotych kontentować się powinien. Do wyliczenia sumy specyfikowanej wiktem zwyczajnym, nie nad słusność sobie nie wymyślając, żyć ma, a jako prędko tamci obywatele, przemyscy

mieszczanie dwie części, a Żydzi trzecią część oddadzą, tak żeby sumy trzy tysiące złotych odliczona wynosiła kwota, odebrawszy tę ze sine ulla procrastinatione z Przemyśla ma wyjechać i do boku mojego przyjeżdżać, co wszystko dla łaski naszej uczynić powinien. Datum we Lwowie, die XVII. Decembris A. D. 1675. Dymitr, książe na Zbarażu i Wiśniowcu m. p.

[Akt ten oblatowany został przez Lewka Lazuwowicza, szkolnika przemyskiego].

(*Castr. Praem. Nr. 419 p. 3184*).

Nr. 118. (E).

Przemyśl, 6. czerwca 1676.

Poborca podatków kwituje Żydom przemyskim uiszczanie „subsidium charitativum“.

Stosując się do konstytucji teraźniejszej coronationis, tudzież i dekretu roków grodzkich przemyskich tegoż roku ferowanego, Żydzi wszyscy zboru przemyskiego w Przemyślu mieszkający, tudzież Chaim Felsztyński, Maior Tarnawski, Zelman Ostrowski Izrael Stubieniecki, Salomon Prałkowski, arendarze według rejestru, i popisu do grodu podanego i juramentem potwierdzonego, subsidium generale charitativum, jedno od osoby po złotemu, do rąk moich jako exaktora pogłównego żydowskiego na sejmiku wyszyńskim relationis obranego,* oddali i wypłacili, który ten kwit mój z podpisem moim z oddanego pogłównego jednego na tę pierwszą ratę dają. Datum ut supra, Stanisław Żurowski, cześnik i podwojewodzy ziemi przemyskiej.

(*Castr. Praem. 421 p. 1031*).

Nr. 119.

Kraków, 23. kwietnia 1677.

Mandat wojewody ruskiego w sprawie ściągania opłaty wojskowej od Żydów.

Jan na Jabłonowie Jabłonowski, wojewoda i generał ziem ruskich etc. Wszystkim wobec i każdemu z osobna, komuby wiedzieć należało etc. do wiadomości donoszę, iż mnie dochodzą częste skargi i płaczliwe supliki od Żydów starszych ziemskich województwa ruskiego i bełzkiego, że niektórzy z Ichmościów wojskowych nie

mając asygnacye skarbowe do Żydów ziemskich, wielkie uprzykrzenie czynią i nad prawo sobie postępują, a że Żydzi Starsi takowego podatku sami przez się dawać nie powinni, tylko in genere wszyscy w Koronie do takowego wypłacenia należą, a Starsi tylko do uczynienia porządku między sobą, aby tedy w tem żadnego praeiudicium niecierpieli pomienieni Starsi ziemscy, i aby każdy z Ichmościów, ktokolwiekby miał asygnację jaką do Żydów, contentował się tam, gdzie Starsi Żydzi ziemscy, sejmika albo raczej zgromadzenia swego żydowskiego uczyniwszy porządek, pokażą, do jakiego miasta albo miasteczka, dla odebrania sumy według tychże naznaczenia i danej asygnacji. Jeżeli zaś kto miał takowej słuszności i wyraźnej woli mojej przeciwnym być a niesłusznie Żydów Starszych ziemskich opprimere, z każdego takowego (przychylając się do uniwersałów Xcia Imci p. hetmana wielkiego koronnego) sprawiedliwość nieodwłoczną, podług artykułów wojskowych za doniesioną do siebie skargą czynić będę, Starszych zaś ziemskich żadne prywatne expedicia czynić nie powinien będzie (sic), tylko według zwyczaju na czas między sobą naznaczony, zjechawszy się na publiczne zgromadzenie, rachunki bez żadnych excepcyi i wymówek (w czem im wiara ma być dana), uczyniwszy, asygnacye według proporeyi do miasta i miasteczek wydać powinni, a temi się deputaci contentując, przyjmując z Żydów, na których od Starszych ziemskich otrzymają asygnacye. Jeżeli by uporeczywie mieli stawiać i zwłoczyć, z takowych sami (cum consensu competentis officii) sobie Ichmość panowie asygnatorowie exekucją czynić będą; ręką się przy tem własną przy zwykłej podpisują pieczęci. Dan w Krakowie po koronacyi die vigesima tertia Aprilis millesimo sescentesimo septuagesimo septimo, Stanisław Jabłonowski, wojewoda ziem ruskich, hetman polny koronny. Locus sigilli.

(*Castr. Praem. 421 pag. 2035*).

Nr. 120. (E).

Przemyśl, 7. lipca 1677.

Przysięga podwojewodzkiego na wierne wykonywanie statutu Czarnieckiego (Zob. nr. 90).

Ja niżej podpisany stosując się do woli i punktów przez J. W. P. Stefana na Czarnej Czarnieckiego, wojewodę ziem ruskich

etc. także approbacyi przywileju tychże punktów przez Najjaśniejszego króla JM. Jana Kazimierza... niewiernym Żydom Starszym i całemu zborowi przemyskiemu w r. 1660. nadanych, na które ja wzięwszy onus podwojewódzkiego za wolą i konsensem J. W. P. na Jabłonowie Jabłonowskiego, wojewody ruskiego etc. i do tychże punktów referując się... też wszystkie punkta podług urzędu mego naznaczone, w niczem onych nie naruszając, wiernie, prawdziwie całej Synagodze przemyskiej i zborowi wszystkiemu dotrzymać i urzędowi memu dosyć czynić, nie wyciągając na nich nad to, tylko według punktów i przywileju, poprzysiągłem, które poprzysiągłszy, uczyniłem postanowienie takowe z Żydami Starszymi przemyskimi.

Naprzód, żem się nie powinien u Żydów przemyskich od towarów przemyskich którychkolwiek, tylko od Żydów obcych, którzy z towarami do Przemyśla przyjeżdżają, upominać. Od wina i miodu od szynkarzów przemyskich do napoju należących, które dają na Boże Narodzenie i Wielkanoc, od rzeźników żydowskich także pensyi i ryb żywych upominać się nie mam, excepto kiedy się Żyd z Żydem pobije, powinien mi dać funt pieprzu, lot szafranu, od ryb słonych beczi; kiedy Żyd szynkuje, złoty jeden i groszy sześć; więcej upominać się nie mam; z którymi się zgodziłem za to wszystko za złotych 440, którą kwotę wypłacać mi mają co kwartał po 110 zł. Na co się ręką moją własną przy pieczęci mojej podpisuję... Działo się w Przemyśle die 7. Iulii A. D. 1677. — Zbigniew Blizkowski, podstarości lubelski P. J. K. Mci, podwojewódzki przemyski.

(Castr. Praem 457 p. 1845).

Nr. 121. (E).

Przemyśl, 25. sierpnia 1677.

Protest aptekarzy miejskich przeciw Starszym żydowskim względem wyrabiania artykułów leczniczych przez Żydów.

Bielewicz i bracia Miłowicze, aptekarze przemyscy wnoszą skargę przeciw Starszym Żydom przemyskich, że wbrew zawartej umowie nie tylko nie zabraniają wyrabiania i sprzedawania artykułów leczniczych, ale nawet je w swoim domu przechowują, o czem naocznie owi aptekarze się przekonali. „Quia ipsi feria quarta, in crastino festi sancti Bartholomaei apostoli proxima a. c.

ad mansionem et domum memorati infidelis Moszkowicz condescenderunt ibidemque in mensis marcipanes iam confectos viderunt et debite conspexerunt, nec non suprafatum infidelem Iacobum Jakubowicz Iudaeum praepeditorem artificii apothecariorum ibidem in domo praefata perventum, officiose arestaverunt.

(Castr. Praem. 423 p. 726).

Nr. 122.

Przemyśl (bez daty), wpis. 4. grudnia 1677.

List wojewody Jabłonowskiego do podwojewódzkiego w sprawie obrony Żydów przed wierzycielami.

Mnie wielce miłościwy Panie Podstoli Lubelski, mój wielce miłościwy Panie i Bracie!

Ja in accessu Waszeci MPana na podwojewództwo przemyskie accessionis wszelkich ab alto życzę WMPanu szczęśliwości a oraz interesa i opressye Żydów zboru przemyskiego patrocinio i protekcyi WMPana rekomendując, przyczyniam się za nimi, abyś WMPan od niesłusznych postronnych i obcych impedycyi, które ich wielce uciskają, protegere i bronić raczył, także też i sam WMPan przy dawnych prawach, zwyczaju i własności zachować zechciał i nad słusność ich nie pociągał. Do tego w sprawie zachodzących długów, gdy niektórzy dłużnicy i pryncypałowie tych długów, którzy im kredytowali, przekazują długi swe różnym osobom i nowemi turbacyami onych uciskają, a więcej menkamentów przyczyniają i tylko w tych długach zatrudniają, zaczem i w tem proszę, abyś WMPan mając pilną animadwersyę, samym tylko pryncypałom odzyskanie od nich swych długów a nie przez tak wiele różnych impeditorów, deklarować i decydować raczył. A w innych przytem, w których się do Waszeci MPana udadzą pretensyach i potrzebach swoich, aby i onym succurrere i consulere raczył, zalecam WMPana osobiwej łasce, a sam zostawam WMPana życzliwy brat i sługa. Stanisław Jabłonowski W. Z. R. i H. P. K.

Postscriptum: Sędziego, który ex brachio W Pana zostawać ma, aby W. P. według zwyczaju onych i affektacyi, do ich prośby akkomodował się, upraszam.

(Castr. Praem. 424 p. 1982).

Nr. 123. (E).

Przemyśl, 4. grudnia 1677.

Protest szkolnika przeciw kilku Żydom o nieposłuszeństwo wobec starszyny i wyrządzanie szkód gminie pod osłoną szlachty.

Szkolnik Lewko Łazurowicz protestuje przed urzędem grodzkim imieniem całej gminy przeciw kilku Żydom... „sub protectione magnorum hominum et personarum nobilitarium existentes, ratione per ipsos superioritatis scholae judaicae et seniorum Praemisl. legumque et jurium, tam judaicorum quam palatinalium, vicepalatinalium contemptiois, sub eadem protectione magnarum et nobilitarium personarum, excessuum variorum perpetratiois, immo sub praefata protectione in seniores et alios homines synagogae judaicae Praemisl. multarum minarum, damnorum, injuriarum, instructionis, et informationis, illationis et causationis“...

(*Castr. Praem. 424 p. 1984*).

Nr. 124.

Przemyśl, 23. września 1678.

Mandat starosty w sprawie zabierania Żydom towarów i niekompetencji sądu.

Michał Kazimierz Radziwiłł xiążę etc. podkanclerzy i hetman wielki litewski, starosta przemyski etc. Wszem wobec etc. do wiadomości podaję, iż z powinności mojej dla zabezpieczenia niebezpieczeństwu, które od różnych kondycyi ludzi w tejże ziemi przemyskiej po drogach publicznych zachodzi, mianowicie, iż Żydom przemyskich in via libera publica, loco inculpatorum innocitos z towarami zabierać niektórzy ważą się, a in foro palatinali iuridice non agunt, aby tedy takowe ausus nie zachodzili, auctoritate mea capitanea et ex mandato sacrae regiae Maiestatis, przestrzegam, że któryby się in posterum pomienionych Żydom opprimere ważył iuxta legem publicam etc. serio sądzić i execucyą z nich prędko czynić każe. Naco dla lepszej wagi - własną ręką podpisuję. Data w zamku przemyskim dnia XXIII. septembra A. D. 1678. — Michał Kazimierz Radziwiłł, xiążę etc. starosta przem.

(*Castr. Praem. 427 p. 1244*).

Nr. 125.

Grodno, na sejmie, 15. grudnia 1678.

Konstytucye sejmu walnego w Grodnie w r. 1678., tyczące się Żydom przemyskich.

Ponieważ Żydzi przemyscy ze wszystkimi osiadłościami przez ogień są funditus zrujnowani, tedy chcąc, aby Rzeczypospolitej na potem pożyteczni być i kredytorom swoim wrócić się mogli, lege praesenti naznaczamy komisarzy: Sąd ziemski i urząd grodzki przemyski i urodzonych Jana Waclawa Jelca Kijowskiego i Stanisława Żurowskiego, przemyskich cześników, którzy o czasie zniósłszy się z sobą innotesceniami swymi wszystkich kredytorów obwieściwszy, w Przemyślu na ratuszu iudicialiter zasiadają, długi tak na membrany jako i na zapisy, kontrakty i dekreta exekwowane per partes dividunt, prowizye umoderują i na który czas komu płacić będą powinni, constituent. Interea póki się komisya nie skończy, kredytorowie żadnego Żydom obciążenia i bezprawia, pendente lite czynić nie będą. Tychże Żydom według prawa pospolitego pogorzelncom służącego od wszelakich in genere podatków uwalniamy i Wielmożny podskarbi nasz koronny żadnych asygnacyi wydawać do nich, sub nullitate earundem nie będzie powinien, excepto pogłównego ordynaryjnego.

(*Castr. Praem. 429. p. 621*).

Nr. 126. (E).

Jarosław, 13. września 1679.

Mandat króla Jana Sobieskiego względem długów żydowskich.

Jan III. etc. Wszem wobec... oznajmujemy... Wszelkich kredytorów, u Żydom przemyskich długi mających, napominamy, aby żadnych wiolencyi osobom i towarom onychże nie czynili, onych zabierać ani sekwestrować na jarmarkach nie ważyli się, do sejdziów nienależytych onych nie pociągali i wypłaceniem długów tych, jakie Żydzi pomienieni wedle konstytucyi świeżej, moderacyą także podziału przez urodzonych komisarzy, z sejmu naznaczonych, wynalezioną i postanowioną czynić kredytorom będą,

kontentowali się, a zupełnej satysfakcyi do czasu przez tychże komisarzy zamierzonego oczekiwali....

(*Castr. Praem. 430 p. 2369*).

Nr. 127. (E).

Przemysł, 22. grudnia 1684.

Protest szlachcica przeciw Starszym żydowskim z powodu rzucenia klątwy w sprawie propinacyi.

Szlachcic Franciszek Ustrzycki protestuje przed urzędem grodzkim przeciw Starszym żydowskim:

„Quia suprascripti Iudaei omnes, prout sanguinis et generis christiani invidiosi rabiosique hostes, ita et fortunarum christianae gentis cupidine insatiati sua judaica (nieczytelne) existentes, omnes nocendi Christianis magisque statui nobilitari quaerant modos, quo etiam in se protestantem parentemque suum oppressivo usi sunt modo, etenim cum unus Iudaeus apud se protestantem, arendator vini cremati propinationisque ipsius per annos quinque aut plus existens, ex qua sua continua arendatoria mansione quandam sibi haereditatem inscribere et praetendere arendatores asuescunt, quod est supra modum statui nobilitari nocivum, et cum haec eadem arenda,.. cura et labore sui protestantis maiores usus... facere singulis annis posset, quam Iudaeus in minori leviorique proetio cum summo praejudicio et damno sui protestantis arendam tenuerit, ita apud dictam Synagogam Praemisliensem sibi confecit, ut nemo alter Iudaeorum hanc arendam... apud se protestantem sub certa poena excommunicationis judaicae, tenere et habere audeat et praesumat, quam poenam dicta Synagoga iam promulgatam, si aliquis Iudaeorum dictam arendam apud se protestantem tenere volens (sic), statim scriberet, et propterea nemo alter Iudaeorum hanc arendam apud se protestantem tenere audet, immo veretur. Sic in se protestantem dicti Iudaei decretarunt, propter quam illorum exosam, iniquam et rabiosam judaicam constitutionem seu poenam excommunicationis, memoratus protestans cum parente suo maximum patiuntur damnum et iacturam“.

(*Castr. Praem. 438 p. 3710*).

Nr. 128.

Warszawa, 21. czerwca 1700.

Król August II. potwierdza przywileje swoich poprzedników i nadto uwalnia Żydów przemyskich na przeciąg lat dwudziestu od czynszu dzierżawnego z prawa warzenia miodu i piwa, ze względu na ich biedę ekonomiczną.

Augustus Secundus, Dei gratia Rex Poloniae etc. Significamus reproductas etc. litteras pergameneas de data Cracoviae in comitiis felicis coronationis Sei olim Ioannis tertii, regis antecessoris nostri die ultima mensis Martii A. D. MDCLXXVI regni vero II. anno, manuque eiusdem A. n. subscriptas sigilloque maioris cancellariae regni pensili communitas, sanas etc. continentes in se confirmationes pactorum seu contractuum cum magistratu, ordinibus, totaque communitate civitatis nostrae Praemisl. ab una, ac tota Synagoga Iudaeorum ibidem existente, mediante commissione ac decreto antecessorum nostrorum, initorum, nec non iurium, diplomatum, privilegiorum per S. antecessores nostros Stephanum, Augustum, Vladislaum IV, Ioannem Casimirum, Michaellem, Ioannem tertium approbatorum et manibus propriis subscriptorum atque certorum punctorum seu articulorum per olim Magnificos Stephanum Czarnecki et Stanislaum Jabłonowski, palatinos Russiae approbatorum, liberam mercium, mercimoniorum omnis generis divenditionem, artificiorumque nonnullorum iuxta pacta et contractus punctaque seorsive cum civitate nostra Praemisl. conclusa exercitium, nec non mulsi, cerevisiae braxationem et coctionem, vini propinationem aliaque puncta Synagogae Praemisliensis servientia in se continentes, prout eadem iura et privilegia, diplomata, commissiones, acta, pacta seu contractus fusius in se continent, quae pro expressis et hic inscriptis conferri volumus. Supplicatum proinde Nobis est nomine seniorum ac totius Synagogae Praemisliensis, ut praescripta ipsorum iura ac privilegia in originalibus existentia confirmare, etc. dignemur. Nos eiusmodi supplicationi etc., approbamus, confirmamus atque habentes respectum ruinae et desolationis praedictorum Iudaeorum Praemisliensium, licet quidem pacta et contractus, ratione pensionis a coctione eiusque propinatione tam mulsi quam cerevisiae civitatis nostrae Praem., cum eadem

civitate nostra Praemisliensi habeant, Nos eosdem Iudaeos ex clementia et plenitudine potestatis nostrae ad annos viginti a solutione praedictae pensionis civitati Praemisliensi liberos et immunes facimus, praesentibusque litteris nostris decernimus, hasce confirmationis literas perpetuo duraturas, in quorum fidem manu etc. iussimus. Datum Varsoviae XXI. mensis Iunii A. D. MDCC. regni vero nostri A. IV. — Augustus rex.

(*Terr. Praem. Nr. 241. p. 91. — Miejs. lib. cop. 290. p. 221.*)

Nr. 129.

Przemysł, bez daty, początek XVIII. wieku ¹⁾.

Koncept memoriału mieszczan podanego do komisji królewskiej z wyliczeniem wszystkich gałęzi handlu i rzemiosła przez Żydów uprawianych.

Przedtem zawsze bywało w Przemysłu kilkaset miodu przasnego półbeczków dla zaratowania się chrześcijan, gdyż z niego szynki miewali, teraz zaś Żydzi przez faktorów swoich żydowskich, ustawicznie po miasteczkach, wsiach i dworach szlacheckich miody skupują i z nich szynki sobie sprawują, przez co chrześcijanom znaczna dzieje się szkoda. Płótna atoli bielone jakoteż i surowe, któremi się chrześcijanie, mianowicie ci, którzy sie flisem bawili, żywili, te płótna sami Żydzi skupują, jakoteż i воск, co potem oboje do Gdańska spuszcza. — Sklepów korzennych zawsze otworzystych Żydzi mają siedm, oprócz tych, który się jarmarkami bawiają, chrześcijańskie, jednego nie masz. Sklepów żydowskich jest kilka, w których materji różnych, to jest holenderskich, tureckich, norymberskich, szląskich, forbotów złotych, srebrnych i galonów także, złota i srebra funtami dostanie, jako w Lublinie i we Lwowie w bogatych kramach, przytem i wszelkie bławaty mają. A u chrześcijanina i jednego łokcia niedostanie, przez co się cech kramarski, przedtem zamożysty zrujnował, a przedni chrześcijanie lubo znędznieni, wszelkie za Żydów odprawować muszą roboty. Sukienników chrześcijan było cztery, a teraz wszyscy okrom jeden

¹⁾ Datę oznaczyłem podług charakteru pisma, możliwe jednak, że pochodzi z połowy XVII. wieku.

ustali, tym Żydzi wielkie szkody czynią, odmawiając kupców od chrześcijan, do swoich sukiennic żydowskich; tychże Żydów sukienników coraz się liczba przyczynia. Kramu żelaznego i jeden u chrześcijan nie masz, a żydowskich jest kilka. Dla pożywienia domowego chrześcijański gospodarz podczas targów żadnej leguminy nie może się dla Żydów dokupić, albowiem tak w mieście jako przedmieściu, a nawet i w pole zachodząc, przeszkody czynią. — Przedtem w Przemysłu bywało browarów 300 a teraz tylko dziesięć, a te się wszystkie przez Żydów zrujnowali, gdyż po wsiach w okolicy browary pofundowali, i w nich piwo warzą, daczego i czopowy podatek i cech piwowarski jest z gruntu zniesiony; półbeczki szlacheckie piwa do miasta nawożą, po dworach dla siebie szynkują. — Cechy: złotniczy, krawiecki, rzeźniczy, piekarski cale zrujnowali, dla wielkich exakcji płacenia, Żydzi zaś niemając żadnego cechu, ani odbywając poborów, te rzemiosła w mieście i po dworach robią.

Zboża różne niedawnemi już czasami, poczęli do Gdańska skupować i sprowadzać wodą, także też z Węgier wina wywożą sami, które w mieście nietylko beczkami, ale też i garncami różnym ludziom przedają, szmuklerzów i pasamentników Żydów jest kilka, a chrześcijanina i jednego, którzy to Żydzi wszystkiemu powiatowi robotą wystarczają, i gdzie od panów wielkich nie nowina im za robotę po zł. kilkunastuset brać. Żelazem mazowieckiem, miedzią węgierską, lemieszami, kosami, rzezakami handlują, a gdy chrześcijanin chce kupić, tedy w tem zawsze uprzedzają. Miasto tylko jednego ma teraz aptekarza i ten pobory odbywa, któremu Żydzi w robieniu woskowych świec, i lekarstwa różnym ludziom gotując, wielką czynią szkodę, o czem jest protestacya.

W mieście posiadli grunty i domy chrześcijańskie, i od tych podatków miastu należących upornie płacić nie chcą, które to grunty chrześcijan, dla wielkiego ubóstwa, w possessyą weszły żydowską.

Ciż Żydzi żadnemi ciężkimi nie bawiąc się rzemiosłami, lekkimi się tylko na wykorzenienie cechów i podatków Rzeczypospolitej bawia, z aczem każdy Żyd albo jest kupiec albo rzemieślnik. U Żydów, że wszelkie zostają handle i dostatki łatwo zrozumieć, albowiem w przeszłym roku z pewnej okazji szkody jednego poddanego J. W. P. Imci pana marszałka koronnego, że tylko przemyski Żyd w więzieniu siedm albo ośm niedziel w Rzeszowie siedział, przez ten krótki czas na 36000 rachował sobie szkody, na

co jest dwódm prawny. Cech cyrulicki wykorzenili albowiem jest cyrulików Żydów kilka, którzy z doktorami swymi po dworach do pacyentów jeżdżąc, krew puszczaają, bańki stawiają, toż i w mieście samem robią, mydlarzów chrześcijan bywało także niemało, teraz tylko jeden zostawa, i to bardzo zubożały, Żydów zaś jest kilka, którzy mydło robiąc, wodą go spuszczaają nadół, i w mieście przedają. Łażnie sobie zbudowali na przeszkodę arendy. — Ciż Żydzi, gdy panowie żołnierze z assygnacyami do miasta przyjeżdżają, zawsze zwykli ich ubiegać sposobami swemi wprzód aniżeli chrześcijanie, zaczem potem sobie w pokoju siedzą, a chrześcijanie przez nich wielkie cierpią trudności i kłopoty.

Z tak tedy wielkich i znacznych praepedimentów, które ponosimy chrześcijanie od Żydów, raczcie W. M. nasi Miłościwi Panowie wyrozumieć, jakośmy ukrzywdzeni, w czem wszystkim o łaskawą prosimy decyzją.

Niedatowany, bez pieczęci i podpisów.

(*Miejs. dok. pap. Nr. 63*).

Nr. 130.

Medyka, 20. lipca 1702,

Wojewoda Jabłonowski wydaje mandat zezwalający na wolny wybór rabina.

Jan Stanisław na Podkamieniu Jabłonowski, wojewoda generalny ziem ruskich etc. Za usilnemi prośbami niewiernych Żydów Starszych i całej synagogi przemyskiej daję tym moim uniwersałem pomienionym Żydom wszelakie pozwolenie, aby do dawnych swoich stosując się praw, wolnymi głosy według upodobania swojego, po zeszyłym rabinie swoim inszego sobie obierali, do której pominiętego rabina elekcji nietylko nikt, ale i urząd mój [aby] nie przeszkadzał, ale i owszem dopomógł, zalecam pilno. — W obozie pod Medyką, die 20. Iulii 1702. Na co się przy pieczęci mojej podpisuję dla lepszej wiary. — I. S. Jabłonowski.

(*Castr. Praem. 473. p. 1988*).

Nr. 131. (E).

Przemysł, 20. sierpnia 1712.

Protest cechu miejskiego przeciw Starszym i kuśnierzom żydowskim o bezprawne wykonywanie rzemiosła.

Imieniem cechu kuśnierskiego miejskiego protestują cechmistrzowie przeciw burmistrzowi synagogi żydowskiej i kilku Żydom „rzemiosła kuśnierskiego przeszkodcom i partaczom“ o to:

„Iż oni a osobliwie Starsi Żydzi, wiedząc dobrze o przywilejach temuż cechowi przez Najjaśniejszych królów nadanych, którymi warowano, aby tak Żydzi jako i inni ludzie w cechach naszym nie zostający, rzemiosła kuśnierskiego nie robili i przeszkodą cechowi naszemu nie byli...., ale oni tymże przywilejom, dekretem postępując nietylko tak robią rzemiosła, futra bogate, to jest rysie garła, szlamy i inne futra, przedają i handlują niemi, ale też i z postronnych wsiów i miasteczek do siebie Żydów dla większej cechu naszego kuśnierskiego ruiny i zniszczenia, zaciągają i do siebie przyjmują, czapki wszelakie robić pozwalają, a do podatków zaś i ciężarów na cech nasz włożonych i przypadających, przykładem i pomocą być nie chcą i nie bywają“.

(*Castr. Praem. 494 p. 796*).

Nr. 132.

Maryampol, 29. listopada 1717.

Mandat wojewody Jabłonowskiego do podwojewódzkiego przemyskiego względem prawnego oddania dziedzictwa pewnemu Żydowi.

Jan Stanisław na Ostrogu, Podkamieniu i Maryampolu Jabłonowski, wojewoda i generał ziem ruskich i t. d.

Wiadomo czynię komu o tem wiedzieć należy, osobliwie jednak JM. panom podwojewódzemu i sędziemu sądów moich wojewodzych przemyskich, tudzież i Starszym przemyskim starozakonnym Żydom, iż mając sobie zaleconego od wielce zacnych i godnych ludzi starozakonnego Żyda Mendla Naftalewicza, nie mniej i z respektu udającego się pod protekcją moją, umyśliłem tegoż staro-

zakonnego Żyda Mendla Naftalewicza w osobliwą swoją wzięść, w też której żąda, protekcyą, jakoż niniejszym uniwersałem moim pomienionemu Mendlowi daję i konferuję, mieć chcąc, ażeby pomieniony Mendel według dekretu od Starszych ziemskich żydowskich teraz świeżo w Jarosławiu sobie ferowanego i konferowanego, domostwo i dziedzictwo w Przemyślu odebrawszy, na niem osiadł i z niego pożytkował, tak jako naturalny successor po ojeu swoim, do którego to odebrania nie tylko sama słuszność i sprawiedliwość prowadzi go, ale i assistencya wyraźnej woli mojej, według której Imp. podwojewódzcy tamtejszy przemyski postąpi sobie i tradycyą domostwa pomienionemu Mendlowi Naftalewiczowi od niesłusznych possesorów uczyni i pozwoi. We wszystkich zaś sprawach, interweniencyach, krzywdach, aggrawacyach, od których wyraźną protekcyą moją zasłaniam tegoż starozakonnego Żyda Mendla Naftalewicza, forum zostawiam mu do własnych moich wojewodzych sądów. Na co się dla tem większej wagi i pewności przy zwykłej pieczęci mojej ręką własną podpisuję. Datum w Maryampolu 29. Novembris A. D. 1717. — S. Jabłonowski.

(*Miejs. dok. pap. Nr. 21*).

Nr. 133.

Grodno, 19. listopada 1718.

Król August II. wydaje mandat zabraniający surowo pozywania Żydów przed inny sąd, jak przed wojewodziński.

August Wtóry, z Bożej łaski król polski etc. Wszem wobec do wiadomości podajemy. Doniesiono nam jest przez panów rady naszej, iż lubo prawami i konstytucyami naznaczone jest Żydom w Rzeczypospolitej naszej mieszkającym forum coram iudicio eorum palatinali, od którego appellacya do sądów naszych assessorskich currere powinna, przecież niektórzy tychże Żydów do różnych sądów ziemskich, grodzkich, miejskich i innych nienależycie pociągają dekreta otrzymują i ad satisfactionem onych przez exekucye grodzkie, in praeiudicium iurisdictionis palatinalis tychże Żydów z wielką krzywdą i ruiną ich przymuszają, co, że przeciw słuszności in contemptum legum dzieje się, zaczem my chcąc, aby się jurysdykcyom krzywdy nie działa, inhaerendo prawom i konstytu-

cyom po tej mierze wyrażonym, osobliwie a. 1696 titulo „pogłówne żydowskie“ po wszystkich mieć chcemy i surowo, sub poenis contra evocatores ad forum incompetens in iure sancitis, przykazujemy, aby się nikt odtąd nie ważył Żydów i ich kahałów do żadnych iurysdykcyi i sądów, omisso officio palatinali, tam in criminalibus quam civilibus causis pozywać, dekretów na nich otrzymywać, otrzymanych in foro incompetenti exekucyi na tychże Żydów bez dołączenia się officii palatinalis sprowadzać, dlaczezo po wszystkich iurysdykcyach maioris et minoris subselii, w Rzeczypospolitej naszej będących, mieć chcemy, aby iu praeiudicium iurisdictionis palatinalis spraw żadnych z Żydami nie sądzili, lecz one ad forum lege praescriptum odsyłali, exekucyi żadnych bez wiadomości officii palatinalis sprowadzać nie ważyli się, ale ich przy prawach i konstytucyach onym służących nienaruszenie zachowali, inaczej nie czyniąc dla łaski naszej, na co dla lepszej wiary ręką własną podpisawszy się, pieczęć koronną przycisnąć kazaliśmy. Dan w Grodnie, dnia 19. miesiąca listopada 1718. Augustus Rex.

(*Castr. Praem. 508 p. 631*).

Nr. 134.

Warszawa, 1. października 1732.

Wojewoda August X. Czartoryski zatwierdza Michała Szmujłowicza w godności rabiną generalnego przemyskiego.

August Xiążę Czartoryski, wojewoda ziem ruskich, wszem... do wiadomości podaję. Ponieważ starozakonny Szmul Mendlowicz rabin generalny tak w mieście przemyskiem, jako i zdawna w powiatach do rabinowstwa przemyskiego należących, dla podszłych lat i pracami nadwątlonego życia nie może funkcyi swojej cale i zupełnie wystarczyć i obliigacyi zadość uczynić, więc zabiegając, aby sprawiedliwość w sądach duchownych nie wakowała i oraz przestrzegając, ażeby jako najlepszy porządek był zachowany, na swoje miejsce przybiera na rabiństwo syna swego Michała Szmujłowicza, w nauce hebrajskiej dobrze nauczonego i w obyczajach przystojnego, a mnie rekomendowanego, którego ja powagą i władzą moją wojewodzą na tem rabiństwie przemyskiem z tem wszystkim, jako one ojciec jego miał, approbuję i utwierdzam niniej-

szym konsensem na lat 3, od r. 1732 zaczynając, a przytem mieć chęć, aby w bezpiecznym i spokojnym urzędzie swego rabińskiego zażywania i kontynuowania, pomieniony Michał Szmujłowicz zostawał, dając mu moc według statutów żydowskich sądenia Żydów i porządku między nimi czynienia, którego Szmujłowicza biorąc w protekcją mieć chęć, aby do żadnych podatków nie był pociągany ani długów kahałowych, jak jego ojciec. Warszawa 1. X. 1732 r. — August X. Czartoryski.

(*Castr. Praem. 548 p. 119*).

Nr. 135 ¹⁾.

Kraków. 2. lipca 1739.

Podskarbi koronny potwierdza wybór „wierników“ dokonany przez Starszych koronnych.

Jan A. Czapski, podskarbi wielki koronny i t. d. Wiadomo czynię, komu o tem wiedzieć należy, osobiwie marszałkowi Żydów koronnych, teraz i na potem będącemu, starszym ziemskim powiatowym, deputatom, symplarzom i całemu gminowi synagogi koronnej: Iż lubo w instrukcyi Iehm. panom komisarzom na kongres jarosławski danej, wyraźnie naznaczyłem elekcją nowych pisarzów alias wierników synagogi koronnej, chcąc w tym punkcie generalności dogodzić, gdy jednak Starsi ziemscy powiatowi dla różnych swoich racy i wynikających z postanowienia nowych wierników przeciwnych pospółstwu konsekwencyi, za starymi, aby byli potwierdzeni i na czas dalszy zachowani, swoje prośby i suppliki zanieśli, więc aby z tej odmiany nietylko generalna synagoga, ale i skarb koronny w punktualnej wojsku płacy żadnego nie miał zawodu, umyśliłem tychże starych wierników utwierdzić i konfirmować. Jakoż niniejszym skryptem moim Oszyję Szmujłowicza, Hesła Szmujłowicza, Marka Rabinowicza postanawiam i konfirmuję, przykazując im, aby nietylko przy podziałach, dyspartymentach wszelką zachowali słusność i sprawiedliwość, ale też zostawionej sobie z kongresu terażniejszego dyspozycyi zadość czynili i one we

¹⁾ Akt ten w Przemyślu oblatowany, choć z Żydami przemyskimi w związku nie stojący, wydają dla jego znaczenia ogólnego.

wszystkich punktach i terminach pod winą i utratą wiernikostwa swego zachowali, generalności we wszystkim szczerze służyli, expens i długów żadnych bez wiadomości marszałka i Starszych czterech pryncypalnych powiatów nie czynili, dyspartymenta niezawodne w czasie wyznaczonym do skarbu odsyłali, i to wszystko, cokolwiek do swego porządku należy, wypełnili. Na co dla lepszej wiary i wagi przy przyciśnieniu pieczęci mojej skarbowej, własną podpisuję się ręką. — Datum w Krakowie, die 2. Julii A. 1739. Jan A. Czapski.

(*Castr. Praem. 551 p. 1673*).

Nr. 136.

Przemyśl, 19. lipca 1743.

Decret biskupa Wacława Sierakowskiego, zawierający różne rozporządzenia obyczajowe i ceremonialne względem Żydów.

Anno Domini millesimo, septingentesimo quadragésimo tertio. Die Veneris, decima nona mensis Julii, Praemisliae.

Coram Excellentissimo Illustrissimo et Reverendissimo Domino Venceslao Hieronymo de Bogusławice Sierakowski, Dei et apostolicae Sedis gratia episcopo Praemisliensi, in publica iudiciorum visitationis generalis ecclesiae cathedralis et totius dioecesis Praemisliensis audientia, comparens personaliter instigator fiscalis ejusdem visitationis in termino et ad citatione literali infidelium Judaeorum seniorum totiusque communitatis illorum in civitate Praemisliensi, quorumcunque aliorum in suburbiis civitatis et post fluvium San habitantium et incolentium, post inquisitiones testium iuratorias, per D. commissarium, in causa et actione seu ratione variorum criminum, excessuum, inconvenientiarum S. Christianae orthodoxae fidei et ecclesiae per ipsos perpetratorum, attentatorum et illorum, prout fusius propositio articulata, illis intimata obloquebatur et obloquitur, ad eum finem specialiter deputatum, factas et expeditas, decretum definitivum ferri, inscriptis promulgari, et poenas ausibus et excessibus ejusmodi condignas contra ipsos extendi postulavit, in praesentia infidelium Berko Izraelowicz, senioris consulis, Moszko Elowicz, Hirsch Jakubowicz, seniorum suis et totius communitatis seu synagogae, reliquorum Judaeorum

nomibus comparentium, decreto Reverendissimi Domini sese submittentium ac clementiam et misericordiam humillime exposcentium. Et Reverendissimus Dominus episcopus visitator generalis, visis, lectis et debite executis dictis et depositionibus testium, iuratorum prolatione decreti definitivi poenalis, ratione attentatorum per Judaeos excessuum, inconvenientiarum et praejudiciorum ad finem reservata, ante omnia, ne talia vel similia aut quaecunque alia amplius et in futurum attententur, decretum et decreta in eventum attentandorum et attentatorum, tum ad effectum deducenda formavit, tulit et pronuntiavit, in hunc, ut sequitur, Poloniae idioma, pro intelligentia Judaeorum, et eorum ad quos pertinebit vel regulabitur, quosque afficiet, modum.

Ponieważ wiele inkonwencji i excesów praejudicia przeciwko wierze świętej i kościołowi katolickiemu przez niewiernych Żydów przemyskich działo się i dzieje, jakoteż przez inkwizycją świadków przysięgłych na teraźniejszej generalnej wizycie pokazały się i dowiodły, i jako niżej wyrażone i opisane będą, więc my Wacław Hieronim z Bogusławic Sierakowski z Bożej i stolicy S. Apostolskiej łaski biskup przemyski, stosując się do świętych kanonów i praw duchownych i świeckich, konstytucyi, dekretów niektórych niżej allegowanych, takie na potem i na zawsze postanawiamy ordynacye i surowe zakazy, a na przestępców i zuchwałe pomienne praejudicia i excessa attentujących, ferujemy dekreta.

Pokazało się i dowiodło przez pomienioną inkwizycją, iż Żydzi przemyscy w niedzielę i w najuroczystsze święta kościoła katolickiego sklepy, kramy otwierali i publicznie towary przedawali, dopiero teraz za przykazem naszym nieco poprzestali, przecież i teraz spodnie drzwiczki sklepów otwierali i okienic uchylali. Przeto zakazujemy niniejszym dekretem, ażeby ciż Żydzi żadnym sposobem nie ważyli się w niedzielę i święta wszelkie uroczyste sklepów, kramów tak prywatnie jako i publicznie tak całych jakoteż i drzwiczek, tylko dla wchodu do tych sklepów i kramów otwierać, tudzież ani wewnątrz w kamienicach i domach, ale żeby całe i zupełnie zamknięte były, ani żadnych handlów i przedaży prowadzić, a to od tego czasu święta zaczynającego się i kończącego, które i chrześcijanie kupcy zachować są obligowani, czego Starsi i szkolnik pilnie przestrzegać mają. A jeżeliby którego kupca Żyda przeciwko temu występującego znaleźli, tedy go do naszego zadwornego lub konstystorskiego sądu donieść powinni, jeżeliby zaś nie donieśli,

a sąd nasz duchowny o takim skądinąd dowiedziałyby się, tedy sami Starsi Żydowscy sto grzywien przed sąd nasz duchowny skarani być mają, i karani będą. Dopuszczamy jednak Żydom kramarzom i kramarkom sragi, szafiki z mniejszym towarem, jako to wstążkami, ferezyami (sukniami), niciami, igłami, szpilkami, pierścionkami i innymi drobiazgami wystawiać.

Podczas procesyi Bożego Ciała, kiedykolwiek się odprawują i odprawować będą z kościoła katedralnego lub innych kościołów po mieście i ulicach z najświętszym sakramentem, także gdy ksiądz do chorego z nim idzie i mimo przechodzić ma, jak tylko posłyszają dzwonek, zaraz do swoich kamienic, domów, sklepów i kramów uchodzić, i schraniać się, drzwi i okna zamykać, wszyscy Żydzi i Żydówki powinni, ani tem bardziej umyślnie z tychże domów i mieszkania wychodzić, albo z drzwi, okien, i z pod dachów przypatrywać się, ważyć nie mają, a to pod karą więzienia przez jeden dzień i dziesięciu grzywien na każdego takiego Żyda lub Żydówkę. Ci zaś i Żydzi i Żydówki, którzy z towarem przy sragach i kramikach siadają, jeżeli weale schronić się do mieszkania dla szkód albo kradzieży towaru swojego nie mogą, tedy przy swoich sragach powstać, mężczyźni Żydzi czapki i mycki zdejmować i skromnie się zachować powinni, tak jako katolicy, ani się ciekawić i dwornie przypatrywać mają, a któryby nie powstał, albo jaki nieuszanowania znak pokazał, zabranu towaru przez instygatora sądów duchownych podlegać będzie winien. W wielki także tydzień kościoła katolickiego od Wielkiego Czwartku przez piątek, sobotę i dni wielkanocne z domów i mieszkania swojego wychodzić, i sklepów, kramów otwierać nie powinni, pod tąż więzienia i grzywien karą. Jako tego wyraźnie zakazują święte kanony in non nullis de Judaeis, concilium meldeńskie cap. 27, matyskońskie pierwsze cap. 14, aureliańskie trzecie cap. 29, concilium generalne, prowincyalne wiedeńskie, także prowincyalne gnieźnieńskie cap. de Judaeis. O tym także jest dekret trybunału koronnego piotrkowskiego, feria 5. ipso die festi S. Luciae V. M. (13. XII) Anno 1663 na całej dyecezyi przemyskiej Żydów, zakazujący pod ucięciem szyi, a fundujący się na konstytucyi koronnej, tam namienionej.

Stróża chrześcijanina łacińskiej lub greckiej, ruskiej religii w domu do pilnowania kirehowa alias okopiska, jako od dawnych lat aż do tego czasu i dnia dzisiejszego chowali, (który, to jest Paweł Szpiżewicz, Rusin przypozwany zeznał, iż od półtora

roku tamże w domu przy okopisku mieszka, od Żydów tam zaciągnięty i postanowiony, i że pilnuje, dogląda, żeby płotów około okopiska nie rozbierano i nagrobków kamiennych i drewnianych kto nie obalał, za co sad dany od Żydów i łączkę, tudzież i kawałki niektóre sieje, za też usługę, i że przed nim na tejże usłudze kilkunastu chrześcijan stróżów było, i że Żydzi przy tym domu, w którym ten stróż mieszka, w ganku pod dachem trupy składają, póki dołu nie wykopią, albo gdy deszcz pada), ażeby więcej nie chowali, ale Żyd tylko, jeżeli chce w domu tamtym mieszkać, a to pod karą pięciuset grzywien na całą synagogę. Pola, które temuż terażniejszemu stróżowi Szpizewiczowi Pawłowi w nagrodę pilnowania kirchowa puścili, i innym przedtem puszczałi, żeby tak jemu jako i któremukolwiek chrześcijanowi łacińskiej i greckiej religii do orania i siania nigdy nie dawali, i jakimkolwiek sposobem i pretekstem ni puszczałi, ani też sadu także temuż Pawłowi na pożytek i nagrodę danego, który sad teraz podczas wizyty naszej, aby okazy i sposobu nie było na potym chowania stróża chrześcijanina z okopiska wyciąć kazaliśmy, więcej potem szczepić i sadzić nie ważyli się.

Wielka wzgarda dzieje się wierze katolickiej i zuchwałe, uporne przykazaniom kościoła św. sprzeciwienie się, iż Żydzi różnemi robotami, które chrześcijanom zakazane są, dni święte i uroczyste gwałcą. Więć i my zakazujemy i surowo napominamy, ażeby żaden Żyd i Żydówka, czy to w mieście Przemyślu, czy na przedmieściach i za Sanem na jakichkolwiek jurysdykcyach duchownych i świeckich, w niedzielę i dni wszystkie uroczyste nie ważył się piwa ważyć, gorzałki kurzyć, miodów sycić i jakichkolwiek trunków innych sobie robić, wosków wyciskać, i innych wszystkich ręcznych robót, których i samym chrześcijanom obrządku łacińskiego w też święta nie godzi się robić, ci też Żydzi nie ważyli się odprawować i praktykować od północy następującej niedzieli lub święta, aż do drugiej północy kończącego się, ile Żydzi mieszkający między chrześcijanami. A jeżeliby który Żyd, o którą z tych rzeczy był doniesiony do sądów duchownych, oskarżony i dowodnie przekonany, taki każdy podpadać będzie pod karę zepsowania roboty, wylania i rozprószenia trunków i do tego trzydzięści grzywien za każdy raz przestępstwa, zapłacić będzie powinien. Jako bowiem Żydzi Starego Testamentu prawem ściśle byli obowiązani do obserwancyi szabasów i świąt starozakonných

i wszelkich robót, choć też i lekkich zakazano im było, tak oni ile w panującym królestwie, które ich tylko cierpi i mieszkać pozwala, robót i ciężarów w święta katolickie wakować i wstrzymywać się powinni. Prócz innych duchownych praw świeckich, konstytucyi i dekretów zakazuje im tego concilium toletańskie dwunaste cap. 9.

Większe jeszcze zgorzenia, grzechy i excessy bywają z chowania przez Żydów czeladzi chrześcijan, tak męskiej jako i białogłowskiej płci, jako niezliczone prawie przykłady i przypadki świadczą. Przeto surowo przykazujemy wszystkim Żydom w mieście i przedmieściach mieszkającym, ażeby żaden z nich chrześcijanina obojej płci tak łacińskiej jak i greckiej religii i obrządku do usług swoich na roczną lub miesięczną służbę za umówioną i postanowioną zapłatę, tak, żeby mieli tacy służący w browarach i domach żydowskich wspólnie z nimi mieszkać, nocować, alias tak jako zwyczajnie za umówioną do czasu pewnego zapłatę służący, obligowani bywają na zawołanie i rozkazanie być zawsze przytomnym, zaciągać, jednać i chować nie ważyli się, a u którego by się Żyda albo Żydówki taki służący lub służąca znaleźli, ten każdy z osobna przeciwko temu wykraczający podlegać ma karze grzywien sta. Przykazujemy wam i tymże katolikom chrześcijanom obojej płci i obrządku, ażeby się także nieważyli najmować się na służbę u niewiernych Żydów jakimkolwiek sposobem i do którychkolwiek usług, osobliwiej za kucharki, mamki, piastunki, ani tej posługi chociaż nie za umówioną do pewnego czasu zapłatą, ale też i na krótki dzienny czas czynić. Ktoby się zaś taki z służących i posługujących znalazł, i był postrzeżony, tedy taki ma być przez naznaczonych z urzędu duchownego złapany i mężczyzna postronkami a białogłowa różgami sto plag odnieść, i do tego zasługę swoją od Żydów tracić będzie. Obostrzyło to wszystko prawo duchowne i świeckie, jakoto concylium lateraneńskie trzecie cap. 26, medyolańskie pierwsze parte 3. tit. de Judaeis etc., konstytucye prowincjonalne gnieźnieńskie. Prócz tego katolicy Żydom służący podpadają kłótnie kościelnej, co concylium lateraneńskie trzecie in appendice de Judaeis cap. 2 stanowi. Jest o tym wyraźna konstytucya sejmowa w Grodnie die 15 februarii¹⁾. A. D. 1678, w której wiele innych konstytucyi i deklaracyi województw i powiatów namienione jest, aby Żydzi czeladzi chrześcijańskiej nie chowali, jest i dekret trybunalski lubelski feria 4. post festum assumptionis Beatissimae (18. VIII) 1677 na fundamencie

¹⁾ czyt Decembris (Volum leg. V. 286).

dawnych praw i konstytucyi koronnych ferowany, którym dekretem przeciwko Żydom, wielu różnych miast obywatelów i browarów arendarzom o chowanie chrześcijańskiej czeladzi zapozwanym, in contumaciam poena infamiae et colli jest publikowana. Ponieważ zaś Żydzi mają potrzebę zażywania chrześcijanów do pomocy prac i robót, i iż chrześcijanie dla zarobienia grosza posług takich szukają sami, przeto dopuszczamy, aby Żydzi takich pomocników chrześcijan zaciągać i zażywać mogli, mianowicie do robienia piwa i innych likworów, trunków, furmanów w drogę z towarami, ale tylko za najmem i dzienną zapłatą albo sztuki, i tak, żeby ta posługa nie z powinności i przeszłej dawniejszej o zapłacie umowy sługi, z ugody za służbę ciągłą była, ani jaki znak i dowód aktualnej służby podawała, i żeby ci rzemieślnicy i pomocnicy, albo posługacze, nie ustawicznie i koniecznie w domach, winnicach, browarach, karczmach żydowskich mieszkali i sypiali, ale odprawiwszy roboty i pomocy, do swoich się domów i miejsc powracali, jednakże kucharek, mamek, piastunek i parobków ciągle służących i z Żydami mieszkających chrześcijańskich, chować Żydom pod wyżej opisaną sta grzywien karą, jako wyżej, zakazujemy. Bywa i praktykuje się, iż Żydzi żonom swoim do odbierania dzieci białogłów chrześcianek zaciągają. Co że jest przeciwko wszelkiej przyzwoitości i obojgu prawu zakazujemy Żydom, aby się tego czynić nie ważyli, a któryby się ważył, karze także sta grzywien, jako wyżej, podlegać będzie. Tego prócz innych praw i konstytucyi, zabrania wyrażnie konstytucya wtóra Ojca ów. Papieża Innocencyusza Czwartego, która się zaczyna Saepe. Takowe zaś białogłowy chrześcijańskie, dzieci żydowskie odbierające, podpadają klątwie kościelnej; lecz prócz tego karę na nie, gdy będą przeświadczone, stanowimy sta różg. A że to się in converso trafia, że chrześcijanie do odbierania dzieci Żydówek białogłów zażywają, przeto pod tąż plag karą za przeświadczeniem zakazujemy, żeby się żadna Żydówka tej usługi żadnej osobie chrześcijańskiej podejmować nie ważyła.

Ta jest złość i nienawiść żydowska przeciwko wierze św. chrześcijańskiej i przeciwko trzymającym tę wiarę chrześcijańską, żeby ich razem z wiarą znieść i zniszczyć pragnęli, że zaś tego nie mogą, różnemi chrześcijanom szkodzą sposobami, często się na uboższych i podlegających targają, biją i szturkają. Więc gdyby się sądu i do urzędu duchownego doniosło, albo skarga była, że Żyd który albo Żydówka człowieka chrześcijańskiego choćby najpodlej-

szego i najuboższego stanu i kondycyi uderzył, pobił, a tembardziej okaliczył, albo jaką krzywdę, obelgę i konfuzyę uczynił i to byłoby dowiedziono, powinien być według proporecy i względu excessu i krzywdy karany, od dziesięciu aż do trzechset grzywien, od dziesięciu aż do stu plag, od jednego tygodnia aż do całego roku więzienia alias ile wedle przestępstwa a uzaania sądu zasłuży. Plagi zaś mężczyznom Żydom, kańczugiem, lub postronkami, Żydówkom miotełkami dawane być mają.

I do tej zuchwałości i presumpcyi przyszli niewierni Żydzi jako inni tak i przemyscy, iż wesela ślubne swoje publicznie processyą po mieście i ulicach, przy muzykach i zapalonych pochodniach do bożnicy lub do domu nowożeńców odprowadzając, odprawują. Więc zabiegając na potem podobnym inkonwencyom i zgorzeniu, przykazujemy, aby odtąd i potem Żydzi ślubów i ślubnych wesel w te czasy weale absolute nie odprawowali, w które też czasy i katolikom łacińskiej religii odprawiać się nie godzi, jako to w Advent i w post wielki kwadragezymalny. A jeżeli w słusznej tylko i gwałtownej potrzebie, licencyą na to od nas lub od urzędu naszego konsystorskiego przemyskiego, a to na piśmie otrzymają, to bez wszelkiej pompy, procesyi, bez pochodni i muzyki czynić i odprawiać mają i tylko im grania muzyki w domu prywatnym ulicy żydowskiej, alias gdzie się wesele odprawować będzie, i to z tą kondycyą i przestrogą, ażeby Żydzi, nie katolicy łacińskiej lub ruskiej religii grali, dopuszczamy, za przekroczenie zaś po tem z obojej strony, karę, jaka podług uznania naszego lub sądu konsystorskiegoznaczona będzie, rezerwujemy. Zakazujemy zaś pod karą sta grzywien, ażeby Żydzi nie śmieli się ważyć nie tylko w czasy i dni od kościoła obrządku łacińskiego zakazane, ale i każdego innego czasu, solennie, publicznie i gromadnie na wzór processyi z światłem i pochodniami, muzyką, śpiewaniem, strzelaniem i innymi okrzykami, applauzami i wesołościami prowadzić do bożnicy lub do domu wesela nowożeńców, tak przez rynek, ulice miasta, jako też i przez ulicę żydowską, jako przed tym praktykowano było. A tu dokładamy i tymczasem provisionaliter przestrzegamy (jako się często trafiało i trafia), żadnym sposobem nie godzi się chrześcijanom z Żydami konwersować, u nich jeść i pić, na ich weselach bywać i tańcować, tacy bowiem wpadają zaraz, i temże samem, gdy się odważają to czynić, w klątwę kościelną według praw duchownych, o czem stanowi koncylium weneckie

Cap. 12, koncylium agateńskie Cap. 40, koncylium sabineńskie C. 88, koncylium prowincjonalne wiedeńskie i meteńskie Cap. 4, także i prowincjonalne synodu gnieźnieńskiego Lib. 4. Tit. de Judaeis, konstytucje papieżów Aleksandra Trzeciego, Innocencjusza także Trzeciego. I przeto pod ciężkimi, według także rozsądzenia naszego albo urzędu konsystorskiego karami, wszystkim wiernym kościoła chrześcijańskiego synom i córkom jakiegokolwiekby kondycji i stanu byli, tego zakazujemy. Jeżeli bowiem Żydzi brzydzą się potrawami i naczyniem chrześcijan, daleko bardziej chrześcijanie brzydzić się żydowskimi powinni.

Na wielki kontempt wiary św. i chrześcijan, Żydzi chcąc jako oni niegdyś w Egipcie u Faraona w niewoli byli, i nimi naród pogański egipski jako niewolnikami posługiwał się, a potem z tej niewoli przez Mojżesza z łaski boskiej, z pomocą Jego, wyprowadzeni, i synami wolności i narodem wybranym, z którego się miał Messyasz narodzić, od Boga uczynieni, w podobną niewolę w jakiej oni przedtem zostawali, pogańskie narody zawojowawszy, mieli pozwolenie zabierać, i po niewolniczu onych zażywać, tak żeby chrześcijański naród onymże, których oni zawsze za pogan bezbożnie poczytują, i mieć chcą, jakoby niewolnicy posługiwali, prócz inszych krzywd i angaryzacji chrześcijanom od tychże Żydów czynionych, nawet do ucierania nosów świecom w bożnicy podczas zabobonnych ceremonij sądnego dnia, i pamiątki Hamana, i innych obserwancji chrześcijan zażywają. Więc my tak niegodziwy, hardy i zuchwały zwyczaj znieść koniecznie pragnąc i usiłując, zakazujemy, ażeby odtąd na potem więcej i nigdy nie zażywali do tej posługi chrześcijańskich ludzi obojogo, to jest łacińskiego i ruskiego obrządku, w czym jeżeliby przestrzeżeni i przeświadczeni byli za tę zuchwałą i wzgardzoną posługę, postanawiamy i naznaczamy karę na cały kahał albo synagogę żydowską przemyską pięćset grzywien a na rabina, który tego przestrzegać i zabraniać powinien, więzienie przez miesiąc jeden.

Wielki i ciężki bardzo kryminał żydowski wiadomy i przez terazniejszą inkwizycją nieco dowiedziony jest, iż oni na pamiątkę tego, gdy Haman pogańskiego narodu wymógł edykt i dekret od króla Asvera, na wygładzenie i wyniszczenie żydowskiego narodu, i otrzymał już pozwolenie na zabijanie żydów, a potem skasowany był ten dekret, i sam Haman na szubienicy obwieszony, wielkie tryumfy i weselości odprawowali, teraz mszcząc

się niby nad owym nieprzyjacielem swoim Hamanem z pogańskiego narodu, umyślnie najmują człowieka jakiego chrześcijanina, którego z wielkim tryumfem, hałasem i wraskiem oprowadzając, biją, szturkają, potracają i różne urągania, naigrawania, obelgi, pastwienia się z postpozycją wielką chrześcijańskiego narodu, jemu czynią i wyządzają. Dlaczego ażeby taki albo podobny excess przez Żydów przemyskich nie działał się i nie stał, bardzo surowo onym tego zakazujemy. A in quantum by się to kiedy na nich pokazało, tedy karę naznaczamy tysiąc grzywien na cały kahał, alias synagogę, a na rabina pół roku więzienia irremissibiliter. A ponieważ się przez terazniejszą inkwizycją pokazało i dowiodło (iż prócz najmowania chrześcijanina za osobę Hamana) na tę pamiątkę i ceremonię ciż Żydzi i bachurowie ich po turecku i rozmaicie się ubierają, pochodnie zapalają, słomę przed bożnicą na kształt tryumfalnych ogniów palą, strzelają po ulicach, na bębenkach bębnią, i inne wraski czynią, więc żeby i tego nie czynili i nie praktykowali i dzieciom swoim bachorom tego nie pozwalali, onym przykazujemy pod karą sta grzywien lub więcej. podług miary i propozycji w tym wykroczeniu i więzienia dwóch — niedzielnego na rabina.

Była mocna i doprawdy się mająca suppozycja na Żydów i przeto im w punktach proponowana, iż oni na ten kontempt i sprzeciwienie się wierze św. chrześcijańskiej, mianowicie katolickiej i ceremoniom kościelnym, w bożnicy w koronie srebrnej, na kształt solennizującego biskupa chodzą i siedzą, i ceremonie jakieś odprawiają, lubo to zupełnie przez inkwizycją nie pokazało się, jednakże świadectwo jest, że ci Żydzi kazali zrobić koronę srebrną, jak czapkę. Jest tedy prezumpcyja, że nie na co inszego, tylko dla illuzji obrządków i funkcji biskupich. Przeto, iż wielki kryminał i exces jest i byłby, zakazując tego ostro i surowie, gdyby się kiedykolwiek pokazało, iż to Żydzi praktykowali, albo żeby potem praktykować się ważyli, lubo insze ceremonie na kształt katolickich ceremonij z instrumentami i znakami jakimi, instrumenta katolickich obrządków reprezentującymi, postanawiamy in casum et eventum i oferujemy karę na synagogę całą pięć tysięcy grzywien a na praktykującego takowe ceremonie, albo raczej pogardy, rabina lub szkolnika i jemu w tym jakimkolwiek sposobem dopomagających, alias complices, nakazujemy instygatorowi sądów naszych biskupich lub konsystorskich, ażeby tym sprawę kryminalną pro

poena capitis do sądów grodzkich albo trybunalskich intentował, i o ferowanie dekretu i jego exekucją usilnie i pilno starał się.

Nie pokazało się wprawdzie z inkwizycyi, iż Żydzi nad trupami zmarłych ceremonie jakies, jak ich oskarżono, na kształt wigilii kościelnych w kamienicach i domach zwykli śpiewać i odprawiać, jednakże przestrzegamy i przekazujemy tymże Żydom przemyskim, żeby się tego kiedykolwiek czynić nie ważyli. Tudzież zakazujemy, żeby trupów z domów do okopiska z procesją jaką albo śpiewaniem publicznie i wszystkim wiadomie nie wynosili, ale tylko prywatnie, cicho i potajemnie, a to pod winą pięćdziesiąt grzywien na krewnych umarłego lub na synagogę, a na rabina, tego nie przestrzegającego pod karą więzienia według woli i decyzji sądu naszego lub konsystorskiego.

Ponieważ cechy różnych rzemiosł w mieście Przemyślu, dlatego iż im Żydzi handle i rzemiosła poodbierali, a żadnych składek powinyh cechom tymże dawać i płacić nie chcą, bardzo są zubożone, dla którego ubóstwa i obligacyom w kościele katedralnym zadosyć czynić nie mogą, to jest nabożeństwa kwartalnego brackiego, przeto, ponieważ ten interes i sprawa do sądów duchownych z racyi upadłego nabożeństwa, zwyczajnie i powinnie przez cechy odprawowanego, należy, tymże cechom rekurs o sprawiedliwość, do tychże sądów rezerwujemy, do otrzymania, za zapozwaniem takowych rzemieślników, Żydów, według praw cechowych sprawiedliwości.

Te zaś wszystkie punkta i dekreta nasze do ekzekucyi sądowi naszemu konsystorskiemu zaleciliśmy i zalecamy, i ażeby także sąd konsystorski instygatorowi swojemu zlecił i rozkazał, ażeby tego wszystkiego, co w tychże punktach opisano jest, pilno przestrzegał, doglądał i przepytywał się, jeżeli przeciwko nim co stanie się, a gdyby stało się, o to iudicialiter czynił i windykował.

A ponieważ z inkwizycyi świadków przysięgłych wiele punktów na niewiernych Żydów w mieście Przemyślu i na przedmieściach tudzież za Sanem mieszkających pokazało się i onym wypróbowano, to jest: 1) Że miejsca Żydzi w święta i niedziele sklepy i kramy przedtem zawsze otwierali, towary przedawali, dopiero za naszym przykazaniem zawierać poczęli, jednakże i teraz drzwiczki spodnie otwierali i okienic uchylali: 2) Że podczas procesyi z najświętszym sakramentem z okien z pod dachów wyglądali, inni przy szragach i ławach, gdy ksiądz do chorego szedł, nie tylko się nie schraniali, ale i owszem bez wszelkiego powstania i czci zuchwale

siedzieli: 3) Że stróża chrześcijanina w chałupce przy kierchofie chowali, puściwszy mu w nagrodę sad i pole: 4) Że przedmiejscy Żydzi na juryzdykcyach duchownych, świeckich mieszkający i winnice, browary arendujący, jako to za Sanem na folwarku Im. pana Konarskiego kasztelana sandomirskiego, Panien Benedyktynek, Dominikańskim i Kapitulnym, na przedmieściach, jako to na Wałkowskiego, G. Topolnickiego, na szpitalnym Jezuićkim, piwa i gorzałki w święta robią, winiarzów i z żonami chowają, z woszczarni nieb. J. E. Działoskiego, a teraz J. X. Grzymały kanonika, woski także w święta wyrabiali i wyrabiają. 5) Że także Żydzi dziewczki chrześcijanki chowają, w mieście Żyd introligator chowa piastunkę. Zyzman szkolnik, który kołacze do bożnicy, chowa dziewczkę, po przedmieściu i pod skałą i za Sanem, jako to na kapitulnym, na cegielni panien Benedyktynek. OO. Dominikanów, Im. p. Konarskiego, w dworku nieboszczki Im. pani Urbańskiej. 6) Iż wesela etiam w post wielki i adwent jedni parami, co bogatsi, drudzy ubożsi tłumem idąc z muzyką i Żydek chłopiec na bębenku bębniąc, odprawują. 7) Iż do ucierania nosów świecom w bożnicy chrześcijan zażywają i zaciągają. 8) Iż gdy obchodzą dzień i pamiątką Hamana, publicznie niby tryumfy, wesołości robiąc, przed bożnicą i po ulicy strzelają, słomę w wieczór zapalają, Żyd kantor czyli szkolnik kazanie Żydom przepowiada, różnie się przebierają, bębnią, śpiewają, i insze zabobonne ceremonje robią, excessa, exorbitacye, i inkonwienieneye. Przeto iż te wszystkie przeciwko wszelkim prawom tak duchownym jako i świeckim, na wzgardę wiary św. chrześcijańskiej i kościoła z zgorszeniem ludzi, niewierni Żydzi czynili i praktykowali, czynią dotąd i praktykują, czego w królestwie panującym, w którym Żydom jako niewolnikom tylko zostawać i przemieszkwać pozwolono i dopuszczano jest, czynić i praktykować niegodziło się, i nie godzi, ale im wszelakiej skromności, cichości i obserwacyi praw i zakazów chrześcijańskich katolickich zachować się należy, luboby według słuszności rigorose, stosując się do SS. koncylów, kanonów, konstytucyi papieskich, różnych prowincjonalnych synodów, do praw tudzież konstytucyi koronnych, dekretów trybunalskich, tak wyżej wymienionych jako i innych, karani być powinni, mając jednak wzgląd na podupadłość i ubóstwo ich, sądzimy i nakazujemy, ażeby cały kahał albo synagoga i pospólstwo, jako przeciwko wierze św. i kościołowi bardzo wykroczyli, na pobożne uczynki do naszej dyspozycyi czerwonych złotych sto,

a zaś każdy Żyd arędarz na któregokolwiek jurydyceyi mieszkający, iż się ważyli w niedzielę i święta kościoła chrześcijańskiego robić, czeladź chrześcijańską chować, ażeby dał, zapłacił i reponował w konsystorzu trzydzieści grzywien, zlecamy zaś i zalecamy instygatorowi konsystorskiemu, ponieważ nie wszystkie podobno jurydycey i nie wszyscy Żydzi arędarze winnić alias browarów, w inkwizycjach są wyrażone i wyrażeni, ażeby pilną uczynił inwestygacją, gdzie i który Żyd arędarz mieszka, gdyż każdy Żyd jako bezwątpienia chrześcijańską czeladź chowający, karze trzydzieści grzywien podlegać ma i powinien. Takież grzywny ażeby Żyd introliigator w mieście mieszkający za chowanie piastunki, i Zyzman za chowanie dziewczki zapłacili, rozkazujemy. — Że zaś Żydzi lubo mają wydzieloną sobie do mieszkania ulicę, tem się nie kontentując, niegodziwie przeciwko prawom i zakazom wszelkich praw duchownych i świeckich, w rynku i ulicach miasta kamienice i domy chrześcijańskie posiadali i nie prawem któremkolwiek w mieszkania się powdzierali, skąd kościół nasz katedralny i kapłani jemu służący, wielki i znaczny w akcydensach, któreby od katolików chrześcijan mieli, detryment ponoszą, więc lubobyśmy prawem władzy naszej ordynaryjnej biskupiej, z tych miejsc niegodziwie do mieszkania uzurpowanych i najętych, ipso facto, alias tego momentu i czasu, przy wizycie naszej generalnej rugować mogli, i na miejsce, im prawem z dawna wyznaczone, odesłać, jednak zostawujemy to do windykowania w sądach zwyczajnych świeckich, i tem interesowanych, o zgwałcenie praw przyzwoitych, miastu tutejszemu uprzywilejowanemu prawami Najjaśniejszych królów i konstytucyami Rzeczypospolitej, jeżeliby im będzie się podobało, dochodzić własnej w tym punkcie swojej krzywdy, i rezerwujemy tylko w tem samem decyzją naszą, i postanowienie czyniemy, w czem się kościołowi naszemu katedralnemu i prawom kościelnym krzywda dzieje, i tak na fundamencie praw, konstytucyi i dekretów duchownych i świeckich, których wieleby allegować potrzeba, lecz osobliwie koncylium laterańskiego czwartego cap. 67, i konstytucyi prowincyalnych gnieźnieńskich lib. 4-to de Iudaeis, mianowicie zaś dekretów w sądach biskupich przemyskich de juribus parochialibus ferowanych, jako to jest dekret J. W. Im. Stanisława Siecińskiego, biskupa przemyskiego między księżdami wikaryami katedralnymi a Żydami przemyskimi roku 1614 dnia 4, kwietnia, drugi dekret z strony sług kościelnych roku 1623. dnia 2. stycznia, trzeci z strony niegdy

J. Stramszewicza, archidyakona przemyskiego, jako proboszcza mościckiego z IMP. Stanisławem Gościńskiem mościckim possessorem, roku 1660. dnia 10. marca, item dekret JX. Jana Januszewicza kanonika przemyskiego, delegata kommisarza biskupiego w teże sprawie i tegoż roku 1660., nakazujemy, ażeby względem tych akcydensów, któreby od katolików, gdyby w kamienicach i domach przez Żydów prócz miasta czyli ulicy swojej żydowskiej posiadających, mieszkali, pochodziły, każdy Żyd, który kamienicę całą z sklepem, tynfów dwanaście, który sklep i izbę jedną, tynfów dziesięć, który sklep sam tynfów sześć, który izbę samą tylko od kogokolwiek w mieście arenduje i trzyma, tynfów trzy do rąk prokuratora collegium wikaryjnego, corocznie na święta wielkanocne płać, nie referując się bynajmniej do tych powinności, które cała synagoga albo kahał Żydów przemyskich w swoim sobie wydzielonem miejscu mieszkających, według dawnych praw, dekretów i zwyczajów z racyi osadzenia się w temże mieście, w którym także chrześcijanie katolicy mogliby byli osiadać, kościołowi naszemu katedralnemu wzwyż wyrażonemu, czynić i wypłacać w czasach umówionych uwykli. I tak naznaczamy, przykazujemy, decydujemy, i ażeby sprawy wzwyż opisane w przypadłych inkonwencyach, secundum proportionem demeriti sądzone, decydowane i do exekucyi przyprowadzone były, najprzewielebniejszemu Im. suffraganowi i oficyałowowi naszemu zlecamy i zalecamy niniejszym dekretem naszym. A ponieważ niewierni Żydzi po przeczytany dekrete terazniejszym ekuzując się, wnieśli to, iż chrześcijanie sami cheący i dobrowolnie do bożnic ich chodzą i przypatrują się, co też jest z przeszkodą ich nabożeństwa i ceremonij, także i na śluby a wesela żydowskie, a onych trudno mają violenter z bożnic rugować, przeto zakazujemy surowo i pod karą, która przed sąd nasz biskupi lub konsystorski tendowana będzie, wszystkim jakiegokolwiek obrządku łacińskiego lub ruskiego, wszelkiej kondycyi, stanu i płci katolikom chrześcijanom, ażeby na żadne żydowskie ceremonie kiedykolwiek chodzić nie ważyli się. Czego pilną circumspekcyą instygatorowi konsystorskiemu zlecamy, Żydom zaś, osobliwie rabinowi i szkolnikowi przykazujemy, żeby takich chrześcijan, jeżeliby się trafiło, do bożnicy lub do domów żydowskich na namięnione ceremonie uczęszczających, za każdą razą do sądu naszego konsystorskiego zaraz donieśli. Jeżeliby zaś nie donieśli a sąd nasz duchowny pierwej się o tej inkonwencyi dowiedział,

tedy kahał żydowski, dwóchset grzywien karze, a rabin lub szkolnik więzieniu przez miesiące dwa podlegać ma. Co, ażeby także do ekzekucyi przyprowadzone było, najprzewielebniejszemu Im. sufraganowi i oficyałowi pilno zalecamy. A zaś na dosyć uczynienie niniejszemu dekrétowi, to jest na zapłacenie sta czerwonych złotych przez kahał i całe pospólstwo, Żydów, i trzydziestu grzywien przez introligatora, także tyleż grzywien przez Żyzmana, mandat zapiecztowania bożnicy i innych miejsc, do których się Żydzi na nabożeństwo zgromadzają, naznaczyliśmy, i wydać rozkazali i in quantum po intymowaniu mandatu tego, Żydzi wyrażonej winy nie zapłacą, tedy nazajutrz in instanti bożnicę i miejsca zapiecztować kazaliśmy. Działo się przy prezencji najprzewielebniejszego Im. Andrzeja Pruskiego, biskupa Taneńskiego, proboszcza sufragana i oficyała naszego przemyskiego, i Im. Andrzeja Drohojowskiego kustosa katedralnego, Kamienieckiego kanonika, sądów zadwornych biskupich i konsystorskich przemyskich pisarza generalnego. X. Wacław Hieronim Sierakowski, biskup przemyski.

(*Miejsk. fasc. 392. Nr. 15*).

Nr. 137.

Przemysł, 10. lipca 1746.

Starsi przemyscy obowiązują się pewne podarunki składać dla profesorów szkoły jezuickiej.

My niżej na podpisie wyrażeni, zeznajemy tą assekuracją daną w ręce JMP. filozofom przemyskim, iż zadosyć czyniąc powinności naszej corocznej, przysądzonej decyzją grodu przemyskiego, a teraz widząc w r. 1746, 10. lipca JM. Panów wzwyż pomienionych w krzywdzie i ruinie, nasz²⁾ fawor roborując skryptem terazniejszym, tężsamą obligacją wzwyż opisaną powinniśmy dla każdego z JMP. filozofów, po parze butów złotych dobrego roszczyku (sic), waloru złotych pięć każda para, lub pieniądze na nich, dla konsolacyi zaś JMPanów antał miodu dać bez żadnej odwłoki na dzień 12. lipca, która to assekuracja żeby lepszy walor miała, rękami się własnymi podpisujemy. Działo się 10. lipca r. 1746 w Przemysłu. — Lewko Helowicz, burmistrz imieniem całego kahału, Icko Braclawski, Traytel Lewkowicz.

(*Castr. Praem. 573 p. 647*).

¹⁾ W tekście błędnie: naszej.

Nr. 138. (E).

Przemysł, 20. lipca 1746 (wpis. 14. V. 1776).

Skarga Żydów przeciw kolegium Jezuitów z powodu napadu na synagogę z wyliczeniem szkód wyrządzonych.

Actum in castro Praemisl. feria quarta pridie festi Sanctae Mariae Magdalенаe A. D. 1746 (20/VII).

Ad officium et acta praesentia castrensia capitanealia venientes personaliter infideles Jeko Braclawski, proconsul, Fratel Lajbowicz et Lewko Helowicz consules, Lajzor Michałowicz, Dawid Kantorowicz, Schlomka Helowicz scabini, Moszko Helowicz, Lajzor Lwowski, Mendel et Herszko Helowicze, Fridman Zusmanowicz, Herszko Natanowicz, Herszko Grabiarz et Sobel Noche Rabinowicz suis et infidelis Mechel Szmujłowicz rabini, totiusque Synagogae Praemisl. judaicae nominibus, providendo cuivis indemnitati suae atque integritati et saluti ac totalitati synagogae eiusdem, multis oneribus variorum creditorum pressae, subveniundo, solemniter coram actis officii praesentis in et contra Religiosos et admodum Reverendos Alexandrum Sobieszczanski, collegii Praemisl. Societatis Jesu rectorem, vicerectorem, praefectum, patres, ac scholarum magistris, totumque idem collegium societatis Praemisl. nec non nobiles studiosos (*następują imiona*) infrascriptarum violentiarum, damnorum et iniuriarum patratores scholaeque judaicae, ac lapidearum infidelis rabini, ac aliorum Judaeorum, modo violento cum adscitis sibi aliis studiosis complicibus, ipsis melius notis, super invasores et spoliatores principales, aliosque studiosos complices, numerum sexaginta personarum, adimplentes de nominibus et cognominibus ad praesens ignotos, cum autem ad notitiam devenissent, in quovis termino et gradu iuris nominandos et accusandos, collegio tamen et praedictis principalibus melius notos, quaesti sunt et protestati in eo:

Quia suprascripti Czepekowski, Bandrowski et alii studiosi, non sufficit, quod sabbato ante festum S. Margarethae Virginis et Martyris (9. lipca) anno praesenti, longe post occasum solis, scholam judaicam superinvaserint, in eandem et Judaeos ibidemque existentes jactaverint, fenestras lapidibus excusserint et Judaeos opreserint, verum adhuc in crastinum eiusdem diei, videlicet die dominica, nempe die decima mensis praesentis Julii, anno praesenti

sub securitate terminorum querelarum officii praesentis, tempore meridiano suprascripti: Czerkawski, Bandrowski... principales, cum aliis adscitis sibi complicibus studiosis, plateam judaicam et scholam ibidem sitam, lapideasque modo violento ac gverrico, cum baculis, crassioribus et longioribus ad exturbandas fores, consultis, aptis et quaesitis, cum scitu et mandato Religiosorum, rectoris, praefecti, patrum, magistrorum suorum, superinvaserunt, excitatoque nimio tumultu, primo lapideam infidelis Michel Schmójłowicz, rabini Praemisl. synagogae, superaggressi taliterque superaggreduendo, exturbatis foreis, foribus inferioribus ascendendoque partem superiorem, exsecatis (sic) foribus ligneis ac demum extractis, aliis foribus in fornices irruendo, scrinia reserarunt, ex iisdem scriniis et fornicibus substantiam notabilem tam eiusdem infidelis rabini propriam, quam varia pignora rapuerunt et interceperunt. Quibus peractis simili methoda in scholam judaicam animum suum violentum converterunt, exturbatisque ferreis foreis, in scholam judaicam irruerunt, scamna (krzesła) omnia et scamnula minora fregerunt et everterunt, fenestras excusserunt, carbonas tum et archiva judaica, in quibus omnia extabant synagogae munimenta, quietationes manuales, originales transactiones ac alia documenta, varia onera creditorum evincentia violarunt, pecunias ex carbonis eruerunt, rodalia in numero viginti bina (22) delacerarunt, dissecarunt, munimenta quaeque itidem delacerarunt et dissecerunt, candelabra maiora argentea et orichalca¹⁾ aliamque argentariam, nonnulla interceperunt, nonnulla vero fregerunt, circa quoque eandem scholam stubam judaicam vicepalatinalem existentem violarunt, tecta circa scholam existentia structa structurasque quasvis diruerunt, planeque scholam eandem, relictis tantummodo muris, spoliata et depraedatam ultimae exposuerunt ruinae, in domibus vero aliis prout infrascripta visio testatur, fenestras exsecarunt et exturbarunt, Judaeos concusserunt et convulnerarunt aliaque ingentia et innumeraabilia damna ad aliquot decem millia florenorum poloncialium seorsivo registro specificanda intulerunt...

Quare protestantes cum sua Synagoga per tantos violentos studiosorum ausus, spoliationem et depraedationem subsecutam, ultimae expositi ruinae et inopiae, non valentes ulterius suos tolerare creditores, totali ferme destituti substantia, existentes iterato contra

¹⁾ mosiężne.

idem collegium Praemisiense Societatis Jesu ac eiusdem rectorem, praefectum, patres, magistros studiososque praemissos excessivos quam solemnissime protestantur, offerendo se praemissa damna, registro specificata, ubi de iure venerit, vindicatos. (*Następuje urząd wa wizya ran Żydom zadanych*).

Et in continenti iidem protestantes et commonstrantes (vulnera) statuerunt ministerialem regni generalem providum Ziemiak, qui statutus... palam, libere ac per expressum recognovit: Quia ipse ex officiosa ac juridica totius Synagogae judaicae Praemisl., ad plateam judaicam scholamque et lapideam infidelis rabini tum et alias domos ibidem sitas... condescendit, ibidemque cum dictis nobilibus existens:

Wszedłszy do szkoły to jest bóżnicy żydowskiej, ławki żydowskie połamane i powywracane, lichtarze mosiężne w essy wielkie, których było in numero siedm wiszących, połamane, potłuczone i poobrywane, to jest: lichtarz jeden wielki wiszący przed miejscem z rodalami, w temże miejscu złożonymi, tylko o esach (ramionach) czterech, w którym było esów 12, nie dostaje w nim esów 8; a zaś z dwóch lichtarzów wiszących pobocznych, tylko środek sam na murze wiszący, od reszty zaś lichtarzy poodrywanych, tylko sznury wiszące. I tam w tej szkole skrzynie powywracane, porozbijane, próżne, księgi, tałmudy, prawa Najjaśniejszych królów oryginalne, papiery i różne dokumenta, kwity ręczne, ekstrakty grodzkie i oryginalne transakcje, po całej szkole porozdzierane i rozrzucone. — Rodalów wielkich długich ksiąg Mojżeszowych 4. podarte, porębane, porozdzierane i karty z nich po kawałku porozrzucone i po całej szkole rozwleczone. — Skarbiec, w którym były srebra, odbity, próżny, skarbon 4 rozbitych próżnych, okien w szkole teje u góry i u dołu 12 ze wszystkim wybitych i ramy połamane — w niektórych szyby powytlócone. Firanki i zasłony z różnej materii poodzierane. Latarnia przy drabinie będąca wielka potłuczona, sztandary, połamane. Skarbiec pod rodalami, z papierami będący, t. j. archiwum odbity i papiery zeń wyrzucone, podarte. Mur koło tegoż skarbeca będący połamany.

Item w szkole białogłowskiej mniejszy od przychodu do szkoły: ławki połamane, powywracane, okna powybijane in numero 4. Sznury dwa od lichtarzów mniejszych, wiszące. Drzwi żelazne podziurawione i wyważone. Przy drzwiach szkolnych lawaterz (cebrzyk) cynowy nie ze wszystkim odarty.

W szkole zaś drugiej białogłowskiej na boku będącej i ławki tamże połamane i powyrywane, sznurów 3 wiszących od lichtarzędów. Lustrów (lichtarzy) zaś nie masz w tejże szkole. Księgi na różnych miejscach będące podarte i na całej szkole porozrzucane.

Zgoła cała szkoła wewnątrz ze wszystkim, oprócz tylko co mury stoją, zrujnowana i w niwecz obrócona.

Z tej zaś szkoły wychodząc po prawej ręce: ganki, schody dachy na szkole białogłowskiej będące, izbę jurysdykcji podwoje-dzińskiej sądową powywracane, dachy zrzucone, okna ze wszystkim wybite, piec, kominy porozbijane i na ziemi. Dachy, ganki, słupy, gąty i inne drzewa budowne, zawalone leżąc. Także w szkółce mniejszej brackiej, okna wybite, ławki połamane i powywracane, skarbonki wylupane.

(Następują szkody prywatne, polegające przeważnie na wybitych szybach i zerwanych okiennicach).

Regestr szkód.

1. Przykazania dziesięcioro żydowskiego 20, rachując każde po złp. 200 porębane podarte, a drugie porozdzierane: zł. 4000.

2. Materyi alias sukienek do każdego przykazania 22, po kilkoro tak lamowych, jakoteż materyalnych, haftowanych; tudzież do związywania tego przykazania długie materye haftowane, te wszystkie rachując szkody na złotych najmniej 4000.

3. Srebra do każdego dziesięcioro przykazania 22, t. j. 3 korony kamieniami sadzone, tablic wielkich i małych i inszej w srebrze aparancyi, jako rączek do wskazywania, na księgach czytając, i inne srebra, rachując najmniej złp. 6600. Te zaś koron trzy, najmniej, jak szacując na czerwonych złotych 100 — złotych 800.

4. Kielichów 2 srebrnych, 1 pozłocisty, najmniej rachując ich czerw. zł. 12 = złotych 216.

5. Zasłony wielkie z frendlami par dziesięć, niektóre z bogatych materyi, niektóre haftowane z galonami tak złotemi jak i srebrnemi, najmniej jak rachując warte były 5000, od święta sprawione, a powszednie zostawiono.

6. Materyi bogatej i haftowanej, tudzież aksamitnej z galonami, t. j. obrusów, na które kładą dziesięciorga przykazania, tak na miejscu modlenia się, jako przed temże miejscem dla kantora; niektóre zaś materyalne powszednie sztuk 8, szacując na zł. 400.

7. Lichtarzędów wiszących mosiężnych z różnym esami było 7, z których wzięto 4, a 3 zostawiono, ale esy od dwóch zabrano u jednego zaś esów 4 zostawiono, które kosztowały zł. 3500.

8. Lamp dwie mosiężnych wzięto, za nich złotych 80.

9. W szkołach białogłowskich: dwóch lichtarzędów mosiężnych, (było trzy) i lampy 2 mosiężne. Te wszystkie zabrane. Za nie złotych 900.

10. Lichtarz stojący mosiężny stołeczny (Menora) odlewany wielki o 9 esach, w którym ważyło mosiądzu kamieni 4 obłożonych. Ten wzięto, tylko jedną sztukę od spodu zostawiono. Za niego najmniej złotych 500.

11. Lichtarzędów pomniejszych obłożonych co najmniej 150, rachując jeden na jeden najmniej po złotemu czerwonemu = złotych 2700.

12. Lichtarzędów mosiężnych z wielkimi esami przed miejscem modlenia się, t. j. koło rodaków, i dokoła szkoły po ścianach: pomniejszych było lustrów 50, najmniej rachując złp. 600.

13. Książki wszystkie alias biblioteka, wszystko podarte, porąbane i pozabierane, których szkody najmniej na złotych 300.

14. Okna w szkole wielkiej, tudzież w obydwu białogłowskich i na górze w izbie, gdzie zasiadają i w małej szkółce, niektóre wcale powybijane, a drugie bardzo potłuczone, której szkody najmniej na 200 złotych.

15. Latarnia wielka stolarska taflowa, przy drzwiach, w ołowiu, w której się zawsze lampa paliła, potłuczona i schody do niej porębane; ta kosztowała złotych 85.

16. Ławki i standury we wszystkich szkołach połamane i porębane; na ich reparację potrzeba najmniej złotych 400.

17. W żelazie szkoda naczyniona plus minus złp. 50.

18. Skarbony 4 odbite, które $\frac{3}{4}$ roku nie były otwierane, a zawsze do nich kładziono pieniądze; najmniej rachujemy w nich być miało złotych 600.

19. Naliwki (dzbany) cynowe i miednice, tudzież lawaterz i inszej cyny zepsutej na złotych 200.

20. Dezolacyi dachów, ganków i gabineciku przed białogłowską szkołą, tudzież piece, kominy, ławy, stół, gdzie Starsi zasiadali, w tem jest szkody uczynionej najmniej na złotych 400.

21. Wszystkie prawa oryginalne i autentyczne, tudzież kwity i karty różne, jedne porębane, drugie podarte i porębane.

(Tu następuje registrzeczy zebranych i zniszczonych poszczególnym Żydom. Na pierwszym miejscu stoi rabin. Mieszkał wraz z zięciem w jednym domu. Zabrano mu zastawy różnych osób prywatnych wzięte na sumę 1500 złp., zastawy Żydów samborskich na złp. 1250, zastawy Żydów dobromilskich na złp. 1100. Ponadto zrabowano mu trochę gotówki, pierścieni, kilka sznurów koralu i pereł, lichtarze, kubki srebrne i t. p. Z tego rejestru dowiadujemy się, że studenci wymuszali pieniądze (Herszko Nusymowicz dał studentom złp. 17 gr. 22) bili i kaleczyli każdego, kto im się nawinął (cyrulikowi złamali rękę), rabowali co się dało unieść, a niszczyli wszystko, czego zabrać nie mogli. I tak wypuszczali miód z beczek, rozsypywali mąkę, wiktuały, farby i t. p. Okna tłukli wszędzie, a nieraz wyrywali z ramami i okiennicami.

Charakterystyczny jest wykaz szkód Natana tandeciarza: 3 sznury koralu (złp. 41), 4 łokci galonu złocistego (złp. 18), chustka alias węgierska haftowana (8), 4 łokci sukna na spodnie (24), 5 łokci sukna dobrego (50), Pazamany (Posamentierung) do spodnicy (6) 2 strzelby dane w komis (złp. 70), 2 szable z pochwami (12), 4 trzciny (4 tyńfy) 1 harapnik i 2 tabakierki, łyżeczki cynowe, dwa lichtarze miedziane; kłódki żmigrodzkiej roboty, siekiery, 1 kontusz granowy (złp. 24), żupan biały (12), czapeczka granatowa (złp. 15), czapki, pasy, sznury, książka doktorska (złp. 8) itp. itp).

(*Terr. Praem. 243 p. 791*).

Nr. 139.

Puławy, 8. sierpnia 1752.

Mandat wojewody X. Czartoryskiego względem Żydów uchylających się od powinności dla kahału.

August książę Czartoryski w. g. z. r. Wiadomo czynimy, iż ponieważ informowany jestem, że wielu Żydów przemyskich opuściwszy dobrowolnie i umyślnie własne domy na ulicy żydowskiej, do miasta na mieszkanie w szlacheckich i innych kamienicach poudawali się dla uniknięcia powinnych do kahału podatków, zkaż kahał chyli się do zguby, zabiegając temu nakazuję, aby do domów swych powrócili, wszelkich powinności pod karą na ciele, oddawali

kahałowi, na co, aby WP. podwojewodzy pilną miał animadwersją, mocno obliguję.

(*Castr. Praem. 590 p. 83*).

Nr. 140.

Warszawa, 9. lipca 1752.

Król August III. wydaje na prośbę Żydów przemyskich mandat wzywający kahały okoliczne do ścisłego wykonywania pewnych obowiązków wobec kahału przemyskiego, jako naczelnej gminy.

Augustus Tertius, Dei gratia Rex Poloniae etc. Significamus praesentibus litteris nostris, cui de praemissis notum interest, universis et singulis, aut cuilibet distinctim, quod expositum Nobis est per dominos ad latus nostrum existentes, supplici libello a Iudaeis civitatis nostrae Praemisliensis porrecto, quod magnis oneribus tam saecularibus, quam spiritualibus sunt aggravati, a quibus suis creditoribus coguntur ad persolvendas provisiones, quas sufferre non valent, per quod ad ultimam egestatem et miseriam sunt adducti, et haecce onera fere vix non omnia contraxerunt ex circumstantiis infortunarum ac casuum coincidentium in parafis earum civitatum ac oppidorum et villarum, ad eosdem Iudaeos C. P. spectantium, quod clare demonstratum ex testibus et inquisitionibus compertum, et nunc praedictae civitatis oppida et pagi, ac si de praemissis omnibus nil quidquam sciverint, quocirca nolunt contribuere in pacificationem eorundem debitorum, deinde cernentes infelicitatem ac miseriam synagogae Praemisliensis, exuunt se nonnulla oppida de potestate eiusdem Synagogae Praemisliensis, ad quam ab antiquo Synagoga Praem, secundum privilegium et iura illis collata per S. reges antecessores nostros, hoc est Sigismundum Augustum, Stephanum, Sigismundum tertium et Ladislaum quartum, datum Varsoviae XVII. mensis Aprilis A. D. 1638 omnes civitates, oppida et pagi subsunt iurisdictioni Synagogae Praem. intuitu solutionis a sepultura, devotionibus, et accipiendorum pomorum paradisiensium ac iudiciorum dictae Synagogae, ac archirabino terrestri Praemisliensi debent esse oboedientes, pensionem archirabino terrestri Praemisliensi debent solvere,

secundum usum antiquum, singulariter oppida Mościska et Sambor nolunt solvere quotam annualem ab eis proveniente in pacificationem provisionum a debitis proveniente, tam spiritualibus quam saecularibus, quae synagoga Praemisliensis contraxit in arduo tempore praefatorum oppidorum, prout decreta et scripta seniorum congressus iudaici in regno existentis obloquuntur et iniunxerunt, ut praedicta oppida Mościska et Sambor Synagogae iudaicae persolvant, quod eis ab antiquis temporibus per retentionem venit, in futura autem tempora, ut eorundem dotationes detinere non audeant, signanter proventum archirabino terrestri Praemisliensi, tam ex antiquo quam in post proveniente, restituant, et rabinum sibi sine consensu ac notitia Synagogae Praemisliensis non eligant, et cum recensita oppida, non attentis iuribus ac decretis, eisdem non satisfaciunt, ideo attendentes praemissa iura a Seis antecessoribus nostris, Nobismet ipsis huic Synagogae Praemisliensi collatae Varsoviae die XXX. mensis Iulii 1750 anno, approbando privilegia omnia et iura anteriora, quapropter et praesentibus literis nostris, adhaerendo iuribus antiquis Synagogae Praem. servientibus, circa omnes libertates, usus — fructus scholarum ac sepulchrorum ac caeremoniarum, quibus adhucque utebantur, Nos eos ad haec omnia admitimus et omnes parochias ad Synagogam praemisliensem pertinentes, civitates, oppida ac pagos, hoc est in circulo Kanczugensi, Próchnicensi, Prevorscensi, Żołynensi, Grodziscensi, Leżanscensi, Jaroslaviensi, Radymnensi, Wielkoocensi, Cracovicensi, Mościcensi, Visznensi, Felsztynensi, Samboriensi, Starosolensi, Staromiastensi, et omnes villas in submontariis locis existentes, demum Turczanenses, Chyrovieneses, Dobromilienses, Novae Civitatis, Bybel, Rybotyczenses, Birecenses, Krasiczynenses, Krzywecenses, Dubecenses, Dynovienses etc. etc., ad sepeliendos mortuos et solutionem a sepulchro, devotionibus, accipiendis pomis paradisi, tributa in satisfactionem creditorum exigenda, quod per antecessores nostros propter eandem Synagogam Praemisliensem constitutum est, ita et praesentibus literis nostris regiis approbamus ac demandamus, ut supra exaratae civitates, oppida et pagi ad Synagogam Praemisliensem pertineant et eandem Synagogam Praem. pro seniori agnoscant, corpora defunctorum advehi curent, aut a sepultura persolvant, devotiones in schola Praemisliensi absolvant, vel praevia facultate ab eadem devotione apud se expedienda, solvant, ut eidem

Synagogae Praem. sufficiat in deportationem debitorum per illos contractorum, singulariter oppida Sambor et Mościska, secundum obloquentiam scriptorum, a senioribus congressus iudaici in regno Poloniae degentium (sic) hucusque Synagogae Praemisliensis datorum, demandamus, ut solvant hanc quotam annualem, et archirabinum terrestrem Praemisliensem pro seniori agnoscant, pensionem concernentem persolvant et ad iudicia episcopatus ac Synagogae Praemisliense, extradita citatione, se sistant. Qui vero secus fecerit et adversabitur, talis puniendus ac marcis inflingendus. Quod deferimus ad notitiam Illustri Magnifico palatino Russiae, nunc et pro tempore existenti et Magnifico capitaneo nostro Praem. demandando, ut protegant toties dictam synagogam Praem. circa illius libertates, ac iniuriam hac in re non faciant, pro gratia nostra. In quorum praemissorum maiorem fidem manu etc. iussimus. Datum Varsoviae die IX. mensis Iulii A. D. 1752., regni vero nostri XVIII. anno. — Augustus rex. Locus sigilli regni.

(*Miejs. lib. cop. 290 p. 251*).

Nr. 141.

Przemyśl, 1. maja 1754.

Biskup przemyski Wacław Sierakowski grozi ostremi karami okolicznym kahałkom wzbraniającym się pozostać w stosunku zawisłości od kahału przemyskiego, w szczególności wymienionych punktach.

Venceslaus Hieronimus de Bogusławice Sierakowski, Dei et apostolicae sedis gratia episcopus Praemisliensis. Universis et singulis, quorum interest, intererit, aut quomodolibet interesse poterit, praesentibus literis nostris significamus: Exponi nobis fecerunt infideles seniores Synagogae Praemisliensis suo totiusque Synagogae nomine, quatenus ipsi, vigore privilegiorum suorum tam a S. regibus, quam ab Illustr. praedecessoribus nostris, episcopis Praemisliensibus sibi datorum et a nobis confirmatorum, in omnibus oppidis, pagis, villis et locis cuiuscumque iurisdictionis Praemisliensis civitatis circumvicinis, tam super communitates ipsas, tum et personas quorumvis Iudaeorum habentes iurisdictionem suam in eo, ut Synagogam Praemisliensem illorum pro prima, principali et su-

periori agnoscant, et recognoscant, ab ea dependeant, in synagoga ipsorum quasvis devotiones suas, tam generales quam particulares quotidianas et sabbatha peragant, privatas vero scholas, vulgo schadzki, cum conservatione rodalium in domibus suis seu tabernis, non instituant, corpora mortuorum non in aliis locis, licetsi privilegio mortuarii vulgo okopiska pro solis tantum incolis loci seu oppidi gaudent, sed Praemisliae, in loco mortuarii ab immemorabili tempore concesso sepeliant, eidem in vim recognitionis et primatus certas pensiones et contributiones quocumque titulo iuxta antiquas consuetudines et nomine vocitatas pendant. Nihilominus tamen memoratae communitates, et personae Iudaeorum in oppidis et villis circumvicinis, tum et in ipsa civitate Praemisliensi protectione variarum iurisdictionum, respective in suburbiis et extra fluvium San habitantes, nolendo agnoscere et recognoscere praefatam iurisdictionem et superioritatem dictae Synagogae suae Praem. supra se suasque personas et loca, in synagoga ipsorum quasvis devotiones, etiam iuxta consuetudinem solenniores peragere retractant, sed potius easdem in domibus suis privatis, tabernis conservando rodalia, et scholas vulgo schadzki instituendo et Iudaeos convocando, se a publica avocando, celebrant, per idque plures abusus et praeiudicia faciunt, corpora mortuorum non in proprio Praemisliensi, sed in aliis privatis mortuariis vulgo okopiskach, pro solis tantum illorum locorum habitatoribus concessis, sepeliunt, certas pensiones, in vim recognitionis antiquitus institutas et observatas pendere nollunt, idcirco ut opportuno iuris remedio providere et abusus quosvis, ut promissum est, introductos et practicari solitos, tollere dignemur. Nos supplicationibus ipsorum, iustitiae et rationi consonis, benigne inclinati, omnibus et singulis communitatibus et personis Iudaeorum, in oppidis et villis circumvicinis ac locis iurisdictioni Synagogae Praemisliensis subiectis, degentium, stricte praecipimus, et sub poenis infraspificandis mandamus, quatenus totam dictam Synagogam Praemisliensem pro superiori agnoscant et recognoscant, devotiones suas tam solenniores quam privatas et sabbatha non alibi, nisi Praemisliae peragant, corpora in ipsorum mortuario Praemisliensi sepeliant, certas contributiones et pensiones quocumque nomine vocitatas in vim recognitionis contribuant, et antiquas consuetudines suas et iura omnino servent, inhibentes omnibus et singulis communitatibus et personis Iudaeorum in circumvicinis oppidis, villis et locis quibuscunque degentibus, ne ipsi

eiusmodi edicto nostro sub quovis praetextu, colore et ingenio, per se aut quasvis ad id submissas et subordinatas personas, edicto nostro praesenti contravenire, aut quomodolibet sese opponere audeant, et praesumant, idque sub poenis tam super communitates quam personas, et quidem in suscipientes corpora mortuorum ex iurisdictione Synagogae Praemisliensis suprafatae ad sua mortuaria vulgo okopiska, centum aureorum Hungaricalium, in tradentes vero dicta ad sepeliendum corpora, omisso pro primo iurisdictionis suae mortuario, marcarum quingentarum, in conservationes et devotiones quascunque publicas seu solennes et privatas, in locis ipsis prohibitis et domibus privatis, centum talerorum iperialium fisco nostro applicandorum, aliisque respective obsigillationis mercimoniorum seu fornicum, rodalium ademptionis et liberae captivationis personarum et abrogationis privilegiorum, arbitrio nostro extendendis et irrogandis, in quorum fidem datum Praemisliae die trigesima prima mensis Maii A. D. 1754.

(*Miejs lib. cop. 290 p. 385*).

Nr. 142.

Przemysł, 5. listopada 1757.

Uгода między miastem a Żydami względem dopuszczenia ich do wszelkich handlów i prawa mieszkania w „mieście katolickiem“.

Między zanie sławetnemi Wawrzyńcem Jasińskim prezydentem. i t. d. (następują imiona rajców) i innemi miasta Jego Królewskiej Mości Przemysła obywatelami, swoim, magistratu i całego pospólstwa tegoż miasta Przemysła imieniem czyniącymi z jednej, a starozakonnymi Szmójłem Lejzorowiczem i t. d. innymi, swoim i innych obywatelów miasta żydowskiego imieniem czyniącymi z drugiej strony, staje tranzakeya w niżej opisany sposób:

Najprzód zanie sławetni mieszczanie przemyscy, to jest prezydent, rada, magistrat i całe pospólstwo tegoż miasta Przemysła, mając sobie i swoim antecessorom od Najjaśniejszych monarchów i królów polskich nadane przywileje a tymiż przywilejami od założenia miasta różne pozwolone prowenta, handle, szynki piwa, miodu i wina, do których handlów i wszelkiego kupiectwa oraz szynku miodowego i winnego, przez antecessorów sławetnych te-

rażniejszych mieszczan starozakonnych, miasta żydowskiego obywatelów przez dawniejsze lauda i tranzakeye przypuścili, jakoż i terażniejsi sławetni prezydent, rajey i magistrat i całe pospólstwo de novo przez lauda przyjęli do wspólki miodu i wina i handlów różnych sobie pozwolonych i nadanych, do tych tedy wszystkich starozakonnych żydowskiego miasta obywatelów bez żadnej excepcyi raz na zawsze wiecznymi czasy przypuszczają, za rekompensą roczną, tranzakeją opisaną.

A gdy warzenie i szynk piwa, szczególnie tylko do mieszczan należące, przez kommisye w roku tysiącnym siedemsetnym pięćdziesiątym piątym tymże przysądzone, o co starozakonni żydowskiego miasta obywatele pretensyę roszczą, względem praw i przywilejów sobie nadanych, więc unikając trudności i prawnej expensy z obuch stron, przychylając się do ugody, zacnie sławetni mieszczanie to jest prezydent, rada, magistrat i całe pospólstwo przez lauda pozwalają i przyjmują raz na zawsze wiecznymi czasy do wspólki warzenia i szynkowania piwa, pomienionych starozakonnych, miasta żydowskiego obywatelów w mieście żydowskiem z sukcesorami ich na co zacnie sławetni prezydent rady magistrat i całe pospólstwo miasta Przemyśla, i teraz pozwalają a za to starozakonni miasta żydowskiego obywatele corocznie do kasy miejskiej po złotych polskich ośmdziesiąt dwoma ratami, pierwsza dnia piętnastego marca złotych czterdzieści a druga piętnastego września złotych czterdzieści wypłacane, pod wolną exekucyą obowiązują się i powinni będą.

Powtóre: chociaż Jaśnie Wielmożni komisarze nakazali, aby się Żydzi z miasta katolickiego przeprowadzili na swoje miasto pod utratą swoich praw, atoli urząd miasta zapatrując się, iżby nie mały uszczerbek mógł wyniknąć tak w czynszach jako z kamienic szlacheckich, jako i miejskich, przez co by się jeszcze więcej w mieście pustek namnożyło a potem do miasta JW. szlachty pretensya uroszczona być by mogła, więc uchwalili prezydent rady, magistrat i całe pospólstwo przez laudum i pozwolili starozakonnym, miasta żydowskiego obywatelom, najmować sobie domy i mieszkać tak w rynku i po ulicach, jak mieszkali do tego czasu, bez żadnego zabronienia i przeszkód onymże ani przez siebie samych ani przez sukcesorów i następców swoich wiecznymi czasy.

Po trzecie: Ponieważ wiele domów i kamienic szlacheckich i duchownych tudzież pustek w Przemyśle znajduje się, z których

żaden podatek na miasto nie idzie ani pogłównie, przez co do ostatniej mizery i ubóstwa mieszczanie przyszli, więc zapobiegając temu, uchwalają zacnie sławetni prezydent rady, magistrat i całe pospólstwo i dają pozwolenie obywatelom miasta żydowskiego i sukcesorom ich, pomienionych domostw, kamienic szlacheckich i xiężych tudzież pustek dla siebie kupienia i w dziedzictwo wieczne nabywania, które domy, kamienice i pustki budować, reparaować z drzewa i murować onymże wolno, jako swoje własne, (z tem jednak ostrzeżeniem, aby nie w cyrkule miasta) z których podatki miastu płacić będą powinni jako inne mieszczanie, lub ugodzić się z mieszczanami względem podatku z tychże. Ostrzega zaś sobie miasto, aby pomienionych domów, kamienic i pustek wolnych sobie do nabycia, ciż obywatele miasta żydowskiego szlachcie i xięży nie przedawali. Co sobie strony obydwie trzymać przyrzekają i na to się rękami własnymi podpisują. Datum dnia piątego listopada 1757 r. (*Następują podpisy*).

(*Miejs. lib. cop. 290. p. 355*).

Nr. 143 (E).

Przemyśl, dnia 11. maja 1759.

A) Zeznania dobrowolne Żydów ze Stupnicy¹⁾, oskarżonych o rzekome zabójstwo rytualne.

Actum in praetorio Praemisl. in iudicio necessario bannito feria sexta post Dominicam Jubilatae proxima (11 maja) a. d. 1759.

W sprawie akeji sądowej między uczciwymi: Lukaszem Litwińskim i Ołęnką wdową, niegdyś uczciwego Grzegorza, lat trzy mającego z okładem, okrutnie zabitego i zamordowanego matką, stroną aktorową instygującą przez tychże osobiście, i niewiernymi Eizykiem Majorowiczem, Herszkiem Dawidowiczem, Bieniaszem Lejbowiczem, Szmulem Bieniowiczem, Ablem Jakubowiczem, Psachelem (sic) Jankłowiczem i Rechlą Beznoską, inkarceratami stawionymi i ich pomocnikami, przez przydanego, proszonego dla tychże inkarceratów patrona, Imci pana Macieja Manasterskiego, tychże imieniem osobiście.

¹⁾ w powiecie dobromilskim. — Aktu tego niestety w opracowaniu uwzględnić nie mogłem, ponieważ dopiero w ostatnich dniach go odkryłem.

Sąd landwójtowski, ławniczy, przemyski, decydujący remissę od sądu radzieckiego, feria quinta post Dominicam Jubilatae proxima anno praesenti 1759, do sądu swego uczynioną, pro meliori investigatione veritatis, tychże niewiernych obwinionych, w przerzeczonej remissie wyrażonych, do wysłuchania dobrowolnych confessat stawić nakazuje.

I. Statutus tandem primus Eizyk Majorowicz, primo pytany był skąd rodem i jak się sprawuje i gdzie mieszka, czyli nie kradł, albo nie wie o złodziejach. Jak się sprawuje, reposuit: „Tem się nie bawię. Rodem z Kotowa, mieszkałem, jakim się ożenił w Błażowej, a teraz w Stupnicy pod I. P. Kropiwnickim; w kradzieże się nie bawię i o żadnych złodziejach nie wiem i przechowania żadnego niemam i nie wiem“: uti in interrogatone prima. 2) Ad secundum pytany był, uti in puncto secundo, siła dzieci chrześcijańskich pomęczyli i zabili, reposuit: „Nie zabijałem i nie wiem kto zabił“. 3) Z czyjej porady i czyjej namowy to dziecko zabito, reposuit: „Nie wiem, tylko mnie za to wzięto, że z tej wsi jestem, z kąd to dziecko zabite, niechaj mi co chcą robią i zemną, a ja niewiem“. — Ad altera puncta negat.

II. Drugi obwiniony Hersz Dawidowicz złożył generalia i oświadcza, że w całej sprawie nic nie wie.

III. Oskarżony Bieniasz Lajbowicz z Drohobycza również nic nie wie; dodaje tylko: „Starsi mogą wiedzieć, ale nie wiem; jak mnie będą męczyli, wytrzymam, to dobrze, a nie wytrzymam to niech mnie diabli wezmą. Niewiem i niewiem co powiedzieć, każdy z nas w domu siedział, nabożeństwo my w Sielcu odprawujemy“. Pytany był o krew, gdzie się puściła z tego dziecięcia, — reposuit: „Powiadali koło dolnej karczmy. I w swojej wierze nie będę i innej nie chcę wiary i nie wiem, w jakiej wierze sam umrę. Niech mnie diabli wezmą!“.

IV. Osk. Szmujło Beniowicz zamieszkały w Stupnicy nic nie wie i wszystkiemu przeczy.

V. Osk. 60-letni Abel Jakubowicz z Byskowic rodem, 20 lat arenduje w Stupnicy, mieszka w karczynie „między krzakami“. Po złożeniu generaliów zeznał *ad 2*: „Dzieci chrześcijańskich nie wiem, żeby nasi Żydzi zabierali, o krwi chrześcijańskiej nie wiem i słyszałem o napaści o takie rzeczy, o dzieciach chrześcijańskich nie wiem, żeby ich nasi Żydzi tracili“, *ad 3*: „Żadentrabin nie radził na zabicie i wie wiem co to. Słyszałem że gdzieś tu Żyda

zarżnięto, a że kto nie wiem“. *ad 4*: „Dziecięcia nie łapałem i nie widziałem, Żydów ze wsi nie sprowadzałem. We wtorek dziecię zginęło przed świętami naszymi, na niedziel półtrzecia przed żydowską naszą Wielkanocą, a mieszkający Heizyk bez troje staj odemnie albo więcej, tego dziecięcia nie sprowadził i o tem nie wiem żeby Żydzi męczyli, bo nie potrzeba nam tego. Krwi z tego dziecięcia nie rozsyłałem i rabinów nie znam i z nimi o tem nie mówiłem. O tem nie wiem żeby z tego dziecięcia krew wysączono“. *Ad 5*. „Jak biegło za matką na wieczorki z kądzielą, tak matka to dziecię odpędziła i miało utouać i ryby musiały podobno czyli raki zjeść. Nie mam z nikim zawziętości, żeby kto to na złość naszą uczynił“.

VI. Osk. Psachiel Janklowicz lat 26 rodem z Drohobyczy nic nie wie, prócz szczegółów przez innych opowiedzianych.

VII. „Ja imieniem Rechla, po mężu Jankłowa, amorum więcej jak 40, wdowa, mój mąż „beznoski“ nazywał się i t. d.“, składa generalia: nie trudni się kradzieżą. O całej sprawie nic nie wie bo nie wychodziła z domu. Gdy dziecko zginęło, zrazu znaczyło że się utopiło a potem znalazł je krawiec na drodze do cerkwi. „Ani szlachta ze złości ku nam ani chłopci tego nie uczynili. Krwi nam nie potrzeba, krew czy rozsyłają, czy to prawda, to do mnie nie należy“.

Po wysłuchaniu dobrowolnych zeznań, przerwano rozprawę aż do jawienia się wójta przemyskiego, na tegoż listownie wyrażone żądanie. List ten sądowi przedłożył ksiądz Czachurski, „Societatis Jesu minister“.

B. Zeznania wymienionych Żydów wymuszone torturami w tej samej sprawie.

Po zajęciu miejsc przez komisarzy kładziono oskarżonych po kolei na tortury. Najpierw na kobylnicę o nierównej powierzchni, potem wyciągano im członki, następnie przypiekano im ciało płonąciami pochodniami i gorącym żelazem.

Podczas tych mąk indagowano ich co do szczegółów zbrodni, dlaczego okaleczono dziecko, na jaką pamiątkę obcinano poszczególne członki, co zrobiono z krwią, kto namawiał do zbrodni i komu krew odesłano.

Primus Infidelis Majorowicz, positus in equuleo ¹⁾ iuxta interrogato pytany był in puncto primo: Jestem z Katowy, rodziłem

¹⁾ equuleus = rodzaj kobylnicy służącej do torturowania.

się i mieszkałem w Błażowej, pod Jezuitami szynkarzem byłem, bawilem się szynkarstwem, nie kradłem, nie rozbijałem nic, żadnych rzeczy nie brałem. *Ad 2.* Rabini mnie nie namawiali, nie zabijałem, nie widziałem, nigdzie nie był, niechbym ja był głową nałożyl, nim to dziecko stracili; wołało to dziecię żyć niż ja w takich mękach mam być. *Ad 3.* Nie byłem niskim i sam nie zabiłem, nie wiedziałem kto go zabił, albo ja wiem, oj waj mir, oj waj mir geschehn! Jak to dziecię zginęło nie wiem, ja nie wiem, ale Wać pan wiesz czyje to dziecię było: Ołeńczyne? Ołeńczyne? nie wiem, siła lat miało, to dziecię było ze Stupnicy, ja ze Stupnicy; gdzie go trzymali nie wiem, co z niem czynili nie wiem, bodajem diabła spił, niżej mi tę krew pił. *Ad 4.* Nie wiem, kiedyśmy złapali; serdeńko łaskawy nie wiem, cóż mam czynić? Wielki czwartek nie robiłem nic, dziecię kto trzymał bez trzy niedziele — reposuit — nie wiem; jakie męki zadali, nie wiem! jakimi instrumentami kłuli, nie wiem, ja krwi chrześcijańskiej nie zażywam, w Sielcu nie byłem i krwi nie zażywałem. W które kraje posyłałi ją, nie wiem; ja niewiem czyli ją nawet posyłałi, nie wiem kto, niech mówią na mnie, ja go nie widział, jakie żywe było, zabite widziałem, jechałem z niem do Przemyśla. Oj czemu na mnie piorun nie trzasł! oj mamele!. *Ad 5.* Na jaką pamiątkę rękę oderznięto nie wiem, bodaj mi nóż w serce wepchnięto jeżeli wiem, o tem niewiedziałem i nie słyszałem, bodajem świata nie widział. Ręki prawej z piersiami nie widziałem, nie widziałem! W żadne naczynie nie brałem — oj tatele — moje oczy nie widzieli, nie nie wiem gdzie podzieli, nie obrzynałem, w żadne kraje nie posyłałem, w domu ja siedziałem, nie wiem, którym Żydom odesłali nie wiem, nie wiem gdzie ciało pokłute odesłali, nie wiem, w Kotowani nie byłem, dopiero pierwszy raz mieszkam i nie wiem, kto pokradł, kiedy i co.

Primo tractus: Oj! Oj! dzieiećcia nie łapałem, oj oj, nie wiem! jak długo go nie było, nie wiem, aj waj, kto go zabił nie wiem, aj waj nie wiem, kto go zabił, nie wiem, ginę, ginę! bójeie się Pana Boga! Kto go skłuł nie wiem, nie widziałem, tatyneczku mój lubeczny! dziecię nie utonęło nie wiem!

Secundo tractus: Oj waj! Oj waj! co powiadali! prawda! prawda, co ja zasłużył.

Tertio tractus: nikt go nie zabił! U Abła nie zabito, wiem!

Nie wiem! nie wiem! nie wiem!

Primo ustus candelis: nie wiem! gwałt, nie wiem! gwałt dobrodzieńku!

Secundo ustus candelis: [Poczkać kto rznął!] nie wiem, kto zabił dziecię! nie wiem! nie wiem! nie wiem!

Tertio ustus candelis: Serdeńku nie wiem kto zabił, moje serdeńko, nie wiem!

Primo ferro admoto ustus: Nie wiem, nie wiem, tateńku nie wiem, gwałt nie wiem! Żadnego nie powołuję, nikt nie namawiał, oj waj! [Pani kasztelanowej sanockiej nie kradłeś pieniędzy?] nie wiem! nie wiem!

Secundum ferro admoto ustus, hoc ipsum reposuit, tertio ferro ustus concordat. [*Podobnie inni oskarżeni zeznawcją, mimo tortur trwale wypierając się winy.*]

(*Castr. Praem. 606 p. 2609.*)

Nr. 144. (E).

Przemyśl, 14. maja 1759.

Wyrok śmierci wydany na sześciu Żydów za rzekome morderstwo rytualne.

Sąd wójtowski złączony dla tej sprawy z sądem radzieckim ławniczym, kazał sobie przedłożyć protokoły rozprawy i zeznań dobrowolnych i wymuszonych torturami w Unickim klasztorze przemyśkim.

„Które przeczytawszy i uważnie rozstrząsnawszy, ponieważ jak z inkwizycyi w konsystorzu wyprowadzonych, jakoteż z konfessat dobrowolnych i cielesnych, modo praemisso expediowanych oczywiście pokazało się, iż dziecię imieniem Grzegorz, ucziwe, Olenki, w Stupnicy mieszkającej wdowy synek, obrządków chrześcijańskich, religii ruskiej, lat 3 i niedziel 10 mające, dnia 27 marca roku terażniejszego 1759, to jest na niedziel trzy przed Wielką nocą, wyszedłszy z mieszkania, raptownie zginęło; którego zginionego matka nieustannie szukając, rzewliwie za dziećciem płakała a niewierna Hejzykowa arendarka ze Stupnicy, z pod Wnego P. Jerzego Kropiwnickiego, ustawicznie do JWP. Manasterskiej w Stupnicy mieszkającej [u której to Olenka z pomienionem dziećciem komorowała] chodząc, teje Olence, że dziecię wynajdzie się, rozmawiała i o suppozycjach, na kogo mieć by mogła, z pilnością wywiadywała się. Po których częstych wywiadywaniach, dziećcio po-

mienione, z językiem, wargą spodnią, rączką lewą przy samem ramieniu i naturaliami urzniętymi, junkturami ciała w rękach, w nogach przy ciele zostającymi, żydowską wymyślną tyranją, do wyśnięcia krwi chrześcijańskiej skutemi i zmęczonemi, we trzy niedziele, t. j. w niedzielę samą Wielkanocną na polu przy drodze, niedaleko karczmy Wnych Państwa Leszczyńskich w Stupnicy w polu będącej, wyrzucone, a przez ucziwego Jana Karpińskiego krawca w tejże wsi Stupnicy mieszkającego, znalezione koło karczmy niżej specyfikowanej niesione (?), krew sama z niewiniątka płynąca, jakoto przy prezencie w grodzie przemyskim powtórnie z junktur pokłutych i porzniętych wytryskująca wydała¹⁾, że to okrucieństwo przez stawionych do sądu niewiernych inkarceratów obwinionych, t. j. Hejzka Majorowicza, Wnego p. Kropiwnickiego arendarza, Herszka Dawidowicza (p. Jaworskiego) Bieniasza Lajbowicza (pni Winnickiej) Smula Bieniowicza tudzież Abła Jakubowicza, Psachla Jankłowicza (Wnych Leszczyńskich) arendarzów w Stupnicy mieszkających, we czwartek w nocy przed Wielkanocą w karczmie „pod garbami“ na polach stupnickich będącej, wykonane i popełnione przez Bieniasza Lajbowicza, na konfesatach wyznane i jest dowiedzione, przeto sąd wójtowski ławniczy przemyski, przychyliwszy się do prawa i sprawiedliwości, attentis tot praedicatis, in variis subseliis regni o zabójstwo i męczenie dzieci chrześcijańskich przez Żydów, solita ipsorum perfidia popełnione, subsecutis, wyżej wyrażonych niewiernych: Hejzka Majorowicza, Herszka Dawidowicza, Bieniasza Lajbowicza, Szmula Bieniowicza, Abła Jakubowicza, Psachra Jankłowicza, krwi chrześcijańskiej rozlewców, pomienionego dziecięcia morderców, winnych śmierci być uznaje, i do konwikcyi onych ucziwej Oleńce, matce zamordowanego dziecięcia samotrzeć poprzysiądz w rotę takową, iż wyrażeni niewierni za zabójstwo dziecięcia są godni śmierci, rozkazuje i do wykonania przysięgi woźnego sądu swego obecnego przydaje, po którym wykonanym juramencie, tychże wymienionych niewiernych, lubo na większą karę zasłużyli, sąd niniejszy do lżejszej, z klemencyi swojej, kary przystąpiwszy, onych pod miecz skazuje.

Dla exekucyi mistrzowi sprawiedliwości pod pedellum sądu swego natychmiast oddać nakazuje.

¹⁾ Stare wierzenie: że wobec zabójcy rany się krwawią, było dowodem winy i podstawą zasądzenia na śmierć.

Niewierną zaś Ruchlę Beznosek, wdowę, sąd niniejszy ex rationibus iudicium suum permoventibus, dla inwestygowania drugich zabójstwa tego społeczników, przy życiu zostawuje, i do więzienia ratuszowego oddać nakazuje.

(Castr. Praemisl. 606 p. 2632).

Nr. 145.

Przemysł, 16. czerwca 1773.

Kontrakt magistratu i kahału względem czyszczenia kominów.

Między zacnie sławetnym magistratem miasta Przemysła, i niewiernymi Starszymi kahalnymi miasta tegoż z jednej, a Aleksandrem Zielińskim, kunsztu kominarskiego majstrem z drugiej strony, stanął roczny kontrakt i postanowienie w takowy sposób, iż pomieniony Aleksander Zieliński podejmuje się kominów po kamienicach i domach tak katolickich jako i żydowskich w cyrkułe miasta będących, excepto dworków kanoniczych i szlacheckich i klasztorów, chędożenia i czyszczenia, za które to chędożenie i czyszczenie magistrat katolicki z kahałem przemyskim deklarują temuż pensyi rocznej czerwonych złotych szesnaście, co kwartał po czerwonych złotych cztery punktualnie wypłacać się mających. Ten zaś Aleksander co cztery niedziele powinien będzie kominy opatrywać i chędożyć jak najdoskonalej. Ten zaś kontrakt, jako się zaczyna od dnia 16. miesiąca czerwca w roku niniejszym 1773 tak da Bóg w roku przyszłym 1774 skończyć się powinien będzie. Widząc miasto jego aplikacyą, i święteczne według możności dać deklaruje. Jeżeliby zaś doglądać co cztery niedziele nie miał, z jego okazji pokazała się jakowa szkoda, za to odpowiedzieć tenebitur, co sobie strony trzymać deklarują pod zakładem podobnejże sumy szesnastu czerwonych złotych i na to się rękami własnymi podpisują. Datum w Przemysłu die 16. Junij A. D. 1773. — Aleksander Zieliński, kominiarz. Coram me Brachvogel, Capitaneus Comandant.

(Miejs. fasc. 393 Nr. 1).



MATERYALY HEBRAJSKIE.

אמן תקימנה הכטיחותיך להפוך אבלנו לשמחה
 את בית מקדשך תכנה במחרה ונקריב לפניך זבה ומנחה
 את נקמת אויבינו עינינו תראנו ונס ויגון ואנחה
 כי עליך הורגנו כל היום נחשבנו כצאן טבחה

ואמן יאמנו דבריך עם עני תושיע
 ואת משיח בן דוד תשלח נכורותיך להודיע
 להים פעלך בקרב שנים ה יהו בקרב שנים תודיע
 אל נקמות ה' אל נקמות הופיע.



ידים הוליכוהו בשמחת לבכם והביאוהו עד מקום שריפתו
 כר הקדוש הקדוש החסיד להתודות וידוי דברים לפני מותו
 כותו יעמוד לנו ולכל ישראל עדתו
 ל ארחות ה' חסד ואמת לנוצרי בריתו

דיק חוערה על המערכת איש ועמים תבן גפרות וזפת
 צמת וקשרו ידיו ורגליו למערכת שלא תתקדקל נדהפת
 ירים העלו עשן באפו וחושם דם מטפספת
 רוח אלהים מרחפת

רעיני כל הגוים הכין את לבבו ריחד שם המיוחד
 ועת שנתאספו כר דמון גוים כאחד
 רצעוק הרים קולו שמע ישראל ה' אלהינו ה' אחד
 ביום ההוא יהיה ה' אחד ושמו אחד

ד זר וגמר פעם שני כר הפסק שמע ישראל
 ו טפתו מיתה מלגמור פעם שלישית רק עד מלת ישראל
 ד זרה נשמתו אל ארזים אשר נתנה בקדושת ישראל
 דנה נא ידעתי כי אלהים בישראל

יריז ה' בלמוד כפי כחו ותפלה בכוונה
 זהיר בצדקה ובגמילות חסדים ומשא ומתן באמנה
 וכותו יעמוד לנו ולכת עדת מי מנה
 ה' עינך הרא לאמונה

קדושו החבר ר' משה קדש שמך ברבים בכל כחו
 קהל גוים נפלאו ותמהו עד יציאת נפשו ורוחו
 קנא לשמך ונקום נקמתו ויהי לו פי שנים ברוחו
 בוא שמוס ינוח על משכבו הולך נכוחו

יהי כאשר הצתו האש ויעל הלהבה
 הקדוש החבר ר' משה מסר נפשו על קירוש השם באהבה
 וי וי צעק כל אחד מישראל שראו הלהבה ואמרו איך שנתה מדהבה
 יימי קלו מנ רין ברחו לאראו טובה

ל אלהים עליון יושב שחק
 ו פרו של הקדוש יראה לפניך תמיד כאפר יצחק
 ו שר הבטחת לראותי תמיד ולהציל את ישראל מכל דוחק
 כותרו יכון לעולםועד בשחק

מכל גופו לא נשאר כי אם עפ וקצת עצמותיו
 כיאוד מאיד טרחי וחשתדלו שהניחו ללקטם ולקברם בקבר אבותיו
 מי שמע את הדבר הרע הזה ולא יבכה להוריד דמעותיו
 ו קבר אשר איש האדמהים קבור בו אצל עצמותיו

צדיק אתה ה' וישרים דיניך
 צוה ישועות יעקב וגאל בניך
 צדקת הקדוש עם כל הקדושים יראו עיניך
 ה' לרצין אמרי פי והניזון לבי לפניך

בראותם כי נרפאה מכתו
 כליל שבת פרשת שמיני חזרו לענותו
 בתוספת צער וענויים קשים התעסקו בו הרשעים כל הלילה ליסר אותו
 בדרך משה איש האלהים את בני ישראל לפני מותו

ההלת ה' ידבר פי צדיק ינוב חכמה
 תמים היה בדורותיו לגמול חסד בלי בושה וכלמה
 תורת אמת חיתה בפיהו בשמירת מצותיה בליפגומה
 ושמרת את החוקה הזאת למוערה מימים ימימה

יספו לענותו בענויים הנזגרים בכפלים
 יותר מהם הפשיטו את עורו עם צפרניו מאצבעות הרגלים
 יחד הפשיטו עור עקבו ובאפר השריפה הפילו השולים
 זכור ה' לבני אדם את יום ירושלים .

כופר מי ימצא לספור כל הענויים הרעים
 כפר רכתבם אי אנשר אלו דיו ימים וקלפים רקועים
 סעדת ה' חמה תצא וסער מתחולל על ראש רשעים
 כה אמר ה' על כר שכני הרעים

בתער השכירה נדחו מראשו וזקנו כל שערותיו
 באמרם יש כשוף בשערנו שאינו מודה כלום מתוך צרותיו
 ברוך דין האמת אמר בשפתיו
 : דה אלהים את ישראל מכל צרותיו

ראה ה' והבימה את אכזריותם
 רשתם פישו להטות לב מלך ושרים כשקר עדותם
 רוצים לגרש היהודים מתוך עיר מושבותם
 כלות כל שוגים מחוקך כי שקר תרמותם

יום השבת בעשרים וארבעה לחודש הסכימו לשרוף אותו
 יצאו אשתו ובניו לבית העצה בבכי וצעקה לקראתו
 דעתיו למען אשר יצוה את בניו ואת ביתו
 צופה רשע לצדיק ומבקש לחמיתו .

צורדים הסכימו וערכי עצי המצרכה
 צדיק הקרוש הצדיק עליו את הדין כדת וכהלכה
 : ור העולמים ינקום נקמתו ויוסף אליהם ארץ פעמים ככה
 חמת המלך שככה

קשו מהדו בשעה חמש עשרה והוציאוהו לבית השריפה
 דגם טמנו לו שחת רשתם ישתלמו עם סאה ואיפה
 דפיץ ה' למען צדקו לקבל נשמתו בטהרה ביום שקראו בתורה צרופ
 אחיכם כל בית ישראל יבנו את השרפה .

כדוש הלך אל האש ב ולך להקרוב קרבן מוסף ומנחה
 ככל עליו דין שמים באהבה וברצון ובשמחה
 כהל פרעמושלא טף וישים צעקו בבכי ויגון ואנחה
 ויקרא ה' צבאות ביום ההוא לבני ולמספר ולקרח

נלכד בשחיתותם החסיד הקדוש החכם הקדוש ר' משה ב"ר ישראל
 נלכדו עמו גם כמה מבני ישראל
 נתנום במאסרים מיוחדים לא נודע מקומם לכך דורש ושואל
 וזאת התורה אשר שם משה לפני בני ישראל

כוד עצתם הרעה העמיקו עד הבוקר
 כוגרת ומסוגרת זיתה העיר כמה ימי' שרא יצא מזיחודי' משתדל וחוקר
 כף רעל השקה אותם בוחן לבות וחוקר
 יירדו במ וישכים לבוקר

כרמתם גמרו ביום הששי בשני לחג המצות
 כרכו עצים וכלי ענוי שני שרפו את הארורה בנחוצות
 כד אשר לא תגלה פתויי הסתתם בחוצות
 א חקם כעצר ארץ בטיט חיצות

כה אחד הסכימו על הקדוש בו ביום לענותו
 כערו פיהם בעת תפלת ערבית וימתחוהו על הסולם שלש פעמים
 [משכו אותו
 כסקו למשחו ביין שרף ובעפר השריפה ובנפירת והדליקום לכלותו
 כעינו הגוים גלה צדקתו

כערוהו בכל מיני צער וישאלוהו על אחד עשר דברים
 כעק שמע ישראל ה' אלהינו ה' אחד יצילני מיד אכזרים
 כרה במר נפש נקי אני מזה ומכל ערילותיהם עם כל ישראל חברים
 כחלתינו נהפכה לזרים בתינו לנכרים

כדוש קדש שם המיוחד לעיני האכזרים
 קיע כתנתו מעל גופו הקדוש בבוא אליו הנוערים
 כנא לשמך ותגער בודים ארורים
 כול ברמה נשמע נהי בני תמרורים

כצונו לדעת אחר העווי ענינו ומעמרו
 כובם הגידו שלא יכול לסבול הצער ומת בכבודו
 כובה ה' את ירובי ותשלם לכל אחד מהם כמעשה ידו
 כוצה ה' את יריאיו את המוחלים לחסדו

כשלחו הרשעים לקרוא לרופאים וצוו רפואותו
 כשמעו יעקת אשתו ובניו והבטיחום להשיבו לביתו
 כצומרים הפקידו עליו להזהר ברפואתו
 אם ענה תנח אותו כי אם צעוק יצעק אלי שמוע אשמע צעקתו

כמהו גוים על גודל סכלו וחזק לבו
 כמים עמד באמונתו כי רוח ה' בקרבו
 כמרת ה' צרופה מגן הוא לכל החוסים בו

כשמה ושערורה נחיתה בארץ
 כמי שמים על זאת ושערו חרבו מאוד במרץ
 כשמע קולנו ונקום נקמת דם נקי ועמוד בפרץ
 כיתו בשמים פיהם ולשונם תהלך בארץ

דורו ה' דבקים באמונות זרות ובעבודת הצלמים
 ד בקו באמונתך הוא וכל אנשי ביתו כל הימים
 דבריו השמיע לאנש דורו באלהותך, יחיד צור עולמים
 כלכותך מלכות כל עולמים

ושלך לתוך כבשן האש וברחמיך הצלתו והוצאתו
 ד חזיק באמונתך ובעשרה נסיונות נסותו
 ד עלה את יצחק בני לעולה, וזכור לנו היום עקדתו
 והקריב הכהן לפני ה' ועשה את חמאתו ואת עולתו

ויעקב ובניו ירדו מצרימה ועמדו באמונתם
 ונתקיים בהם כי גר יהיה זרעך בארץ לא להם ועבדום וענו אותם
 ותכור להם ברית אבות וברכוש כל המדה הוצאתם
 ויגה ה' להם מסביב ככל אשר נשבע לאבותם

זכרת הבטחת וגם את הגוי אשר יעבדו דן אנכי והטבעתם במים
 זכור לנו גם היום כל התלאות המוצאות אותנו כי באנו באש ובמים
 זכור יחוד שמך שאנחנו מיוחדים בכל יום פעמים
 הודו על ארץ ושמים.

דנון ורחום בטל מחשבות שונאנו והפר עצתם הקשה
 דושבים עלינו מחשבות רשע דהעריל בכל יום עלילה חדשה
 דדשו עצורתם בעיר פרועמישלא הקהלה הקדושה
 כסאסאה בשלחה תריבנה הגה בריחו הקשה

מעים נתנה שהוא לצורך כשרונתם
 שבתם וקומתם הביטה אני מננינתם.

ום ראשון באחד עשר לחודש הראשון לפרט מה מה ה צ ר ה
 שבה הארודה במאסר אסורה
 עצוה והסיתוה רשעים על איש יהודי "משה" שלא הכירה
 כמה ה' תעמוד ברחוק תעלים לעתות בצרה

כהגיע ליל רביעי ענו את הארודה ענוי לא קשה
 כדבריהם הראשונים הסיתוה להודות על איש משה
 כלתה הרעה מפי הרשעים ואדונים קשה
 ויבקש להרוג את משה

לא התכושלו הרשעים ו אספו כל המונס בחצות הלילה
 לא חשבו רק להרג לאבד את כל היהודים הלילה
 לא ינום ורא יישן שומר ישראל נורא ערילה
 אם גנבים באו לך אם שודדי לילה

מזויינים כחרבותם ובכלי משחתם בא המון רב לרחוב היהודים
 משברים דלתות וזרונות כגולנים ושודדים
 מי שבא לידם תפסוהו להוליכם לבית מצודים
 כ קום אשר דברי המלך ודתו מגיע אבל גדול ליהודים.

כל הנ"ל עשינו לשם שמים וברצון א"י עם הנבאים הנ"ל שזוג הראשון
 חזקו שני חדשים רצופים וכן הזוג השני נ"כ שני חדשים רצופים וכן תמיד
 בחזור הלילה בארך כל השנה הנ"ל
 התומים

C. Elegia na pamiątkę męczeńskiej śmierci R. Mojżesza
 (Moszka Szmuklerza) w roku 1630, odmawiana w bóżnicy
 przemyskiej corocznie w dniu postu (ostatni Adaru) na tę
 pamiątkę ustanowionego¹⁾.

מגלת סליחות אשר אומרם בעיר פר משלא בע"ה ניסן, יום תענית
 לזכר עלילת שקר וקדוש שם ע"י רבי משה הנזכר להלן .

אלה נו ואלהי אבותינו

תה הוא אלהי האלהים ואדוני האדונים

אחד נמצא קדמון לקדמונים ואחרון לאחרונים

איה קנאתך ונבדותיך שספרו לנו אבותינו הקדמונים

אל הגדול הגבור והנורא אשר לא ישא פנים .

בדברך נעשו שמים וברוח פיך כל צבאם

בראת יצית אף עשית כלם לכבודך בכל ת אם

אחרונה בראת אדם להגיד חסדך ואמונתך אשר ראם

זכר ד' שמים נעשו וברוח פיו כל צבאם

גדולים מעשיך בורא שמים ונוטיהם

יום רבים בראת ובררת לך חלק מביניהם

גר צדק זה אברהם ראש למאמיניהם

גדולים מעשי ה' דרושים לכל הפניהם

¹⁾Przedruk z czasopisma „Haasif“ t. IV. 192.

Nr. XXIII. (r. 1790).

Wzór wyboru starszyny cechu, z wymie-
 nieniem godności.

למיל ט"ב דתמנית מצבה תן ער יסח תנ"י לפ"ק

ר א י ש י ע ם

הנעלה כמר נחום

הנעלה כמר ברוך

הנעלה כמר"ר משה

הנעלה כמר ניסן

אברהם הייט במקום

ג כ א י ם

כהר"ר שמואל

כמר יהושע

כמר ליזר במהר"ר ר' הע עלם

כמר

ארון בן דוד בארום

ארין בן דוד במקום

ד ו א י ח י ש כ ו נ ו ת

כמר משה בן ליזר

כמר הירש בן יצחק

כמר מרדכי התן דניאל

כמר בנימן בן ברוך

טאדיל בן מאיר במקום

טאדיל בן מאיר במקום

Nr. XX. (r. 1766).

Uchwała tycząca się opłaty cechowej i sposobu zwoływania zgromadzeń.

ריבון י"ג חכמי

עלה במוסכם כל בני החבורה קדישא שר מרבישי ערומים ובצירוף הרב הריין שלהם שמחויב כל אחד ואחד מבני החבורה ליתן בכל שבוע ושבוע רא פחות מגדול אחד והמוסיף יוסיפון לו מן השמים והמעוה הנ"ל יהי בקופת החברה ובפירש הותנה שמחויב כל גבאי הודש להתעסק בזה ולילך בעצמו בכל ערב שבת קודש. ובאם שיעבור איזה מן החברה ולא יתן איבעה שבועות כסדרן אזי יענש בקנס עצום על הרב שלהם ועל החבורה קדישא הנ"ל וגם קבלו על עצמם באסיפת כל בני החבורה באם שיצטרך באיזה זמן לאסיפת החברה או לחמנים בכל שנה ושנה מחויב לילך תיכף כבוא השמש של החברה הנ"ל ובאם שיעבור איזה איש מן החברה הנ"ל ולא ירצה לילך תיכף אזי יקנסו ויתן תיכף שלשה גדול פולין עד ידי השמש שילך אצלו וכל הנ"ל נעשה במוסכם ובאסיפת כל בני החבורה קדישא ובצירוף הרב הדיין שר החברה הנ"ל ולראיה באנו אנחנו האלופים החבורים על החתום שנעשה ביום ה' פרישת בלק כ' ימים בחודש תמוז תקכ"ו לפ"ק. החתומים

Nr. XXI. (r. 1781).

Starszyzna nadaje krawcowi Berowi wyłączne prawo pracowania dla kleru za pewną opłatą dla cechu.

דברים של בני החברה תקפ"א

אחרי אשר ראינו שהוא מהצורך להטיל שלום בין אדם לחברו לבל יהי שום שנאה של חנם בין אנשי הח"ק ולבל יהי נמסר ממין של ישראל ביד עכו"ם ע"י הקטנות ומריבות שבין אדם לחברו עלה במוסכם כולנו להעמיד כל דבר על הזקתו. וכעת באו לפנינו ה"ה התורנו או"ה דובער ב"ר ניסן. חייט עם ה"ה מו"ה חנה במוה"ר זלמן והציעו לפנינו טענותיהם בדבר העבודת מלאכת חייטים של הכומר אפיציאל והכומרים יונים הנקראים קלעדיקעס ועשינו פשרה ביניהם ועלה במוסכם כולנו שמחיים והלאה ר' בער הנ"ל הוא מוחזק בהעבודת מלאכה של הכומרים הנ"ל בחזקת אבותיו לעולמי עולמים וחלילה הולין לשום חייט לילך להכומרים הנ"ל בעסק מלאכה או לקלקל המקח ומי שיעבור על זה

יוקנס בקנס גדול. וחויץ מזה יהי' לו העברה מהח"ק שלנו ומכל הח"ק יק זאת הותנה בפירוש שמחויב ר' בער לבוא להרב המשגיח בכל שנה בחוה"מ סוכות ויתייצגו יחד העשרה אנשים דח"ק ואת אשר יגזרו עליו בכל שנה ביום המועד שיתן להח"ק בעד הזקתו הכל לפי העבודה ולפי הריעות ומחויב ר' בער הנ"ל לאשר ולקיים ולסלק תיכף וליקח קוויטעל מהרב המשגיח שסילק לנכון והחוקה במקומה עומדת. כ"ז נעשה במוסכם כולנו ובאנו אנחנו העשרה אנשים בחאי שתא על החתום יום א' ויצא ששה ימים לחודש כסלו תקפ"א לפ"ק החתומים

Nr. XXII. (bez daty¹).

Uchwała zabraniająca pod ostremi karami odmawiania sobie kupców.

לפי האות עני היא ת"י כי דכתב יד דומה לבחביר מ' הומן הזה מנוי וגמור ונזקק מפי החבורה קדישא מדבישי ערומים דחייטים באסיפת כל בני החבורה קיימו וקבלו עליהם בנק"ה ובפ"ו בס"ח שאין שום אחד מחם רשאי לגרום הזק לאיזה בעל מלאכה הנ"ל אצל איזה בעל הבית להיות מגנה ומבזה מלאכת חבירו בשום דיבור הקל ואין צריך לומר זו שבאם יקבל איזה בעל מלאכה איזה בגד יהי' מה שיהי' מאיזה בעל בית ויעשה רשימה בנתר דהתוך את הכגד שוב אין רשאי בעל מלאכה אחר לקבל אותה מלאכה ומי שיעבור על שבועה המורה הנ"ל או אחת דתו באיסור מראכתו וגם עוד אדום הב מלבד שאר עונשים קשים ומרים כדין העובר על השבועה .

¹) Charakter pisma wskazuje na koniec XVII. wieku.

Nr. XVII. (r. 1734).

Dokument przyjęcia nowego członka z wymiennem opłaty wstępnej i innych warunków przyjęcia.

דברים של בני החברה ת"ד

כמר אליהו בהר"ד יהושע שטיקליך בא ומענה בפיו ורוצה להיות כאחד מבני הח"ק דמלבושי ערומים נמנו וגמרו כולם בהסכמה אחת ובפה אחד וקבלו אותו רק יתן מעות הקדמה סך שמנה עשר זהב פולין דהיינו סך ששה זהובים פולין יתן תיכף ומיד וששה זהובים יתן שני שבועות אחר החתונה ועל זה תקע כפו לברך ישונה וארבעה זהובים ישלם לאחדים מתי שירצה החבורה ושני זהובים מחלו בני החבורה שיהיו מתנה לדרשה כנחוג והרשות להנ"ל כמר אליהו לעשות עצמו מלאכתו מלאכת חייטים כאות נפשו באין מוחה ומעכ" ופוצה פה ומצפצף כנ"ל אך בזאת נאיתו האנשים החבורה על הנ"ל שאינו רשאי לירך בשוק וברחוב עם האמה כשאר חייטים וגם לא יחזיק נער לסיוע מלאכתו כשאר ב"ב. וגם אסור להשתתף אם איזה חייט יגיעו מלאכתם בשתפות ואם יודמן לו איזה מלאכה בהדרך מותר לו לקרות איזה חייט מאנשי חבורה שילך עמו לעשות מלאכה בשתפות ואחד שיקיים כל הנ"ל אזי הוא כאחד מבני החבורה לכל יפוי כח יבאם יעבור מכל הנ"ל אף קוצי של יוד אזי המעות הגל שנתן יהי בעד קנס ואין לו כלל שום יפוי כח רק הוא כהנער פועל העושה מלאכתו אצל בע"ה. כל זה נעשה בת"ק ובפ"מ דש"ק באנפאי ולראיה באתי על החתים יום ב' כ"א טבת תצ"ד לפ"ק. ק' שמואל בהרב מוה"ר שמשון ז"ל דינא רח"ק.

Nr. XVIII. (r. 1743).

Uchwała zakazująca wynajmowania czeladników na czas krótszy niż na 3 miesiące.

תיקן י"ב תק"ג

כהיום הזה באו כל בני החבורה דמלבושי ערומים וצעקו ככרוכי שזה כמה שנים היו כצאן בלא רועה בלא דיין ונתמוטט היסוד התקנות הקורמים אשר יסדו הראשונים דמעמד ומצד החבורה וכחיות איש הישר בעיניו עושה. וכל אחד בונה במה לעצמו והיום חברו ויסדו על אדני פו ביתר חיוק ואמיץ שכל אחד יבא על מקומו בשלום שכל התקנות הנאמרים פה לקמן הוא בתקפו וגזירתו ואלה מוסף על הראשונים שחתכה דאיסורא איסור גמור שיחזיק שום

בעל מלאכה נער לעשות אצלו מלאכתו על יום או יומים רק שישיערו הנעדים את עצמן אצל איזה בעל מלאכה שירצו על שנה או על חצי שנה או רביע שנה לא פחות וגם חלילה חולין הוא ליתן לאיזה נער לעשות מלאכתו על שטיק והעובר על דברי יעניש בקנס טאליר ישן על חבורא קדישא וטאליר ישן על פ"פ ובגירוש היתנה בתנאי קודם למעשה שהנער כמר יעקב בהר"ד יוסף רשות לו לשכור את עצמו על ששה שבועות עד אחר יו"ט ומכאן והלאה הוא כשאר מהם איסור גמור שיחזיק איתו שום בעל מלאכה רק לשכור אותו על שנה או חצי שנה או עביע שנה כנ"ל כל זה נעשה באסיפת בני החבורה בפה בלב אחדל אשר ולקיים כל הנ"ל לברך ישונה אף כי קוצי של יוד היום יום די ' אב תק"ג לפ"ק ולראיה מהימנא באתי על החתומה. ה"ק שמואל בהרב מוה"ר שמשון וצ"ל דינא רח"ק זב"ע.

Nr. XIX. (r. 1744).

Akt przyjęcia nowego członka do cechu z wyliczeniem warunków przyjęcia.

דברים של בני החברה ת"ד

זאת לדעת שהחתן כמר הערש בן מיה' לייב ליג"יש נגש לבני החבורה דישא דמרכישי ערומים בבקשה גדולה ואמר שחצו להיות חבר בח"ק דמ"ק שיהי' לו רשות אחר החתונה לעסוק במלאכתו מלאכת החייטים בפרהסיא לעיני דר וסילק תיכף ומיד מעות הקדומה שלו בכך ניתן לו רשות מכל בני החבורה מ"ע דעסוק במלאכתו בפרהסיא לעיני כל ולהיות כאחד מהם ובאופן שיחזיק התקנות הקודמין המבוארין בפנקס שלא לעשות שותפות במלאכת החייטין בלתי רשות והרמנא מהרב ודיין שלהם ושלא להחזיק פועל או אפילו לעריג יונג עד אחר כלות שלש שנים מוזמן החתונה שלו ואחר כרות השלוש שנים רשאי לו להחזיק פועלים כפי התיקון ובלבד שיתן מעות הקדמה בעד הפועלים כפי התיקון מקדם דהיינו כל שנה ושנה מן השלשה שנים יתן לח"ק שלשה זהובים או בפעם אחת אחר השלוש שנים יתן תשעה זהב וגם צריך שיבוא על החתום בקלף של החבורה ואחר שיבוא על החתום בקלף הוא כאחד מהם הן לקלפי הן להתמנות ובאופן שיחזיק כל התקנות הקודמין ולא יעבור כתוב אף על קוצי שר יוד ובאם שיעבור על תקנה ה"ו הן גדולה או קטנה או שימרה את פי הדיין שרנו או דינו הרוץ להרחיקו וזה והלאה מה"ק ובק סות עצומים אשר לא יוכל שאת ובאסי שילך בעקבי הראשונים שלא ישנה אחת מהתקנות ולא ימרה את פי הרב הדיין אזי הוא כאחד מהם. נעשה באנפאי באסיפת כל בני החבורה. תק"ד :

הארגו הנתינה הנ"ל. אך אם ה"ו העלים יעלים יהי מי שיהי ויעבור על השבוע הנ"ל ולא יתן הנתינה הנ"ל מה שמגיע ממנו אזי יוקנס א' טאליר ישן על הח"ק וא' טאליר ישן על האדון הגדול הפאדוואיעוואדע יריה בלי שום מחילה בעולם והנתינה הנ"ל מגיע הן מבגדים פוליש והן גאלחיש והן ביאלגלאווסקי. כל הנ"ל נעשה באסיפה שלימה ובאנו בעצמינו על החתום

Nr. XV. (r. 1729).

Nowe rozporządzenia odnośnie do spółki
i prawa trzymania czeladników.

תיקון י' תפ"ט

ואלה מוסף על הראשונים באשר שהתקנות שהיו עד הנה נשכחים וחזרנו ליוסדו את התקנות הראשונות ולא לגרוע באנו רק להוסיף התקנות שהם מעמד ומצב של החברה להשקיט את הקטטות והריבות שבין איש לרעה. התקנה הראשונה במקומה עומדת שאסור לכל אחד מהחברה להחזיק יותר משני פועלים ואחד לעריניונג והבעל מלאכה שיש שני פועלים ואחד לעריניונג אסור לו לשכור בעל הבית חדש וכל שכן ישן הוין קודם ימים טובים דהיינו ארבעה שבועות קודם פסח וארבעה שבועות קודם ראש השנה מותר להשכיר לו בעל הבית חדש או ישן ודוקא שיש המלאכה ודוקא ימים טובים אלו הנכתבים לעיל והבעל מלאכה שיש לו פועל אחד ולעריניונג אחד אזי רשאי לשכור לו הן בעל הבית החדש והן בעל הבית ישן אפילו בכל השנה אף על פי כן אסור להשכיר פועל מבעל מלאכה אחד ובאם שזודמן לאיזה בעל מלאכה איזה מלאכה שאינו יכול להתוך בעצמו או מחויב לילך להדיין הח"ק שיתן לו התרה ליקח בעל מלאכה שיוכל לעשות ההתוך ויעשה אתו עמו מלאכה ולא הותרה השותפות רק על שלשה ימים מיום שיתן לו הדיין התרה ליקח בעל מלאכה אחר כי התקנה הראשונה במקומה עומדת שאסור גמור לעשות אחד גם חבירו הן בכל השנה והן קודם ימים טובים שתפוט. ובאם שזודמן לאיזה בעל מלאכה איזה מלאכה גדולה גדולה או יהי הנהגה שילך אצל הדיין ויתן לו בעל מלאכה רק על שלשה ימים ויעשה מלאכה בבית הבעל מלאכה שלקח המלאכה ולא ליקח לביתו לעשות מלאכתו הן בגד שלם והן על שטיק. וגם התקנה הראשונה במקומה עומדת שאסור לכל אחד מאנשי החברה הן לשכור פועל שלו מבעל מלאכה אחר והן להשכיר פועל. וכ"ש שאסור להלוות אחד מחבירו פועל אפילו על שעה קטנה? התקנה הראשונה הבעלי בתים חדשים דהיינו שלשה שנים אחר החתימה וגם שלא באו על החתים על הקלף כנהוג מקדמת דנא שכל אחד מהח"ק מחויב לבוא על החתום על הקלף של החברה אותן בעלי בתים נקראו בעלי בתים חדשים ואסור להם להחזיק הן פועל והן לערין יונג ישלא יתנו להם קלפי וגם אסור לכל אנשי החברה קדושה לעשות אתם חרותה רק לשכור אותן בעלי בתים על יום או יומים או על השביע קודם ימים טובים כנ"ל או לאיתו בעל מלאכה שאין לו יותר מפועל אחד ולערין יונג אחד גם באם שזודמן לבעל מלאכה חדש איזה מלאכה גדולה בכפר אסור

גם כן לעשות בשותפות הן עם בעל מלאכה ישן והן עם בעל מלאכה חדש רג' שיהי בהכרע הדיין ובשאלת פי הדיין הח"ק וגם שאסור לכל החברה הן לשכור פועל מבעל מלאכה אחר הן על היום והן על השבוע וגם אסור לכל אחד מהחברה ליקח מלאכת חבירו ולא נקרא מלאכת חבירו אלא אם כן יחשוב כבר החייט אחד בקחתו או אם הרפן שלו הנקרא שניידמעטער או געסעמסלייעט. ומכ"ש שאסור ליקח מביתו מלאכה וגם הבערי בתים ישנים אסורים לעשות שותפות עם חבירו דהיינו שירצה לילך על הכ"ז ולעשות שותפות בכפרים הוא ג"כ חתיכה דאסורא וכל השומע יונעם על כל האמור בכתב מפורש לעיל ובאם שזודע שאחד מהח"ק עבר על כל הנ"ל אזי יתן קנס טאליר ישן על החברה טאליר ישן על פרנס החודש הוין שאר אנשים קשים ומרים אשר דא יוכל לשאת. דברי הנעלים היקרים הכשרים בצ' רוף הדיין הח"ק מ"ע יום א' נדר שני תפ"ט

Nr. XVI. (r. 1734).

Szczegółowe wymienienie towarów, od których się opłata do cechu należy i wielkość opłaty.

תיקון י' תצ"ד

מחמת גדול הקטטות ומריצי שבין איש לרעהו שז"י בח"ק דמ"ק יצ"ו מחמת מעות המגיע להצורך של ערלים בכל קווארטיל מאנשי החברה קדושה דמלבוש ערומים יצ"ו והחורנו הצטרה ליושנה. התקנה שגרשם בפנקס הלוי שמחויבים כל אחד מהח"ק יצ"ו מחויב ליתן מבגד חדש הן זופאן והן קונטיש ג' גדולים פולין ומכל זוג בתי שוקיים חדשים שני גדולים ומבגדים ישנים דהיינו נאפראפק מחויב ליתן מכל זוג ב' טפלים ומוחב שכירות יתן א' גדול וכל אחד מאנשי ח"ק הנ"ל מחויב לשבע בפני הרב הדיין הח"ק הנ"ל. הנתינה הנ"ל מגיע הן מבגדים פוליש והן גאלחיש והן ביאלגלאווסקי והן שזודמן בארווי על אחד מאנשי ח"ק והן על כל ח"ק דהיינו טאטייש מחויב ליתן כנ"ל ובאם שזודמן לאיזה איש מהח"ק מלאכה מהטאנדייש מחויב ליתן מוזפאן ומקונטיש כנ"ל מבתי שוקיים א' גדול וגאלחיש מהטאנדייש שני גדולים ובאם שזודמן לאיזה בעל מלאכה לתפור גיצעלש אזי מחויב ליתן מכל זוג אחד גדול כל זה נגמר באסיפה מח"ק דמ"ע יצ"ו ובצירוף הרב הדיין הח"ק דמ"ע ובקנס על כל העובר השבועה טאליר ישן על החברה וטאליר ישן על הפרנס חודש וטאליר ישן על הפאדוואיעוואדע. יום ב' ניסן תצ"ד

Nr. XI. (r. 1705).

Uchwała pozwalająca jednemu ze Starszych
cechu należeć do liczby 5 t. zw. wyborców.

תיקון ו' תס"ה

באשר מכמה שנים נתמעטו בעו"ה אנשי החבורה ונשארו אתנו מעט יתמי דיתמי ובכך מנויה וגמורה באסיפת החבורה קדישא בעצם היום הזה להקל על התקנה הראשונה הנ"ל שרשאי נבאי אחד להיות בתוך המשה בוורים בכל שנה כ"ד היקרים ראשי עם וגבאים דה"ק הנ"ל

יום ד' ז"ך ניסן תס"ה בצירוף הרב הדיין שלנו יצ"ו

Nr. XII. (r. 1706).

Przełożęństwo gminne potwierdza statut
cechowy w brzmieniu z r. 1704.

תיקון ז' תס"ו

הגם שדברי חכמים כדרכונות המבוארים ברף שרפני זה וגם במעבר לרף ה' אינם צריכים חיזוק באשר המה מיוסדים על אדני פז וכמסמורות נטועים ע"פ שכל הקודש ועל פי תקנות הקודמים של החבורה קדושה הנ"ל המבוארים באגרת של קלף דה"ק הנ"ל. ועוד הוסיפו על התקנות החדשים גם ימים לפי העת והזמן. אך אמרנו לאחזיקו טפי עדיף ונתנה חוקף ועזו ואומץ יוסיף לכל הדברים הנ"ל כל ישונה אפילו קוצי של יוד ורא יפול דבי ארצה מכל העונשים וקנסים על העובר ה"ו כמבואר לעיל.

כ"ד האלופים הקצינים רוזנים ראשים ומנהיגים

ח"י אייר תס"ו לפ"ק.

Nr. XIII. (r. 1722).

Uchwały dotyczące się spółki w rzemiośle
i najmu czeladników.

תיקון ח' תפ"ב

כהיום הזה נעשה באסיפת הח"ק דמלבושי ערומים יצ"ו נמנו וגמרו בדבר התקנות הישנות לעשות להם חיזוק כדי שכל אחד יבא על מקומו בשלום ולא יבא להתקוטט אחד עם חברו התקנה ישנה במקומה עומדת שאסור להתחזיק לשום בעל הבית יותר משני פועלים ואחד לערין יונג אכן אם יבא אחר בהצעת דברים לפני הח"ק והרב הדיין יצ"ו באשר הוא מושך בעול מסים אזי מותר לו להתחזיק פועל שלישי רק שיהי' בהסכמת הח"ק והרב הדיין דה"ק ומכלל הן שומע לאו באם שיעבור על כל הנ"ל אזי מי שיעבור יתן שרשה טאליר ישנים קנס. ובדבר השותפות היא איסור גמור לכל ובאם שידוע שהמה עוסקים בשתיקה אזי יתן קנס גם כן שלשה טאליר ישנים אכן באם לעתים יודמן

לאיזה בעד הבית מלאכה גדולה רשית לשכיר לעצמו בעה"ב על יום או על שטיק ובאופן שישב בעה"ב המושכר בבית השוכר ולא בכיתו אבל איסור גמור לשכור איזה נער שהוא פועל. וכל שכן שאסור להיות איזה פועל מאיזה בעה"ה על יום או על שטיק. כי הבע"ב הותר ולא פועל שרו. בעלי הבתים החדשים דהיינו עד אחר שלשה שנים אחר התינתו שלפי התקנה ישנה אסור להם להתחזק הן פועל הן לערין יונג אמרנו להקל דבר מה מעליהם בכדי שרוב הציבור יוכלו לעמוד בהן באופן זה הברירה בידם אם יבואי בהצעת דברים לפני הח"ק והרב הדיין הנ"ל ויעשו עם החברה קדושה הנ"ל פשרה ויתנו להם רשית הרמנא אזי דינם כמו בעל הבית ישן. ובאם לא יבואו לפני הח"ק והרב הדיין אזי אף אם יודמן לאיזה בעה"ה חדש איזה מלאכה גדולה אסור להם לשכור פועל או על שטיק או על יום בעה"ה ישן. וקל וחומר בע"ב חדש רק לפי יכלתו יעשה המלאכה. ומי שיעבור יתן לקנס שרשה קשים כנ"ל. ובאם שידמן איזה מלאכה גדולה באיזה כפר אזי רשות להתעסק אף בעלי הבתים החדשים בשותפות על מלאכה בכפרים רק שיהיה בהסכמת הרב הדיין והחברה קדושה ובשאלת פי הרב הדיין הנ"ל ומי שיעבור וילך בעצמו על מלאכה בכפרים בלי שאלת פי הרב הדיין יצ"ו אזי יתן קנס כנ"ל. כל הנ"ל נעשה בכנסיה שהוא לשם שמים שסופה להתקיים.

היום נעשה בזאת הנוכה תפכ"ה לפ"ק

וליתר חיזוק באו כזה אנשים על החתומין

Nr. XIV. (r. 1725).

Unormowanie poborów na rzecz cechu
miejskiego.

תיקון ט' תפ"ה

כהיום הזה בהתאספו הח"ק דמלבושי ערומים יצ"ו כולם כאחד ואמרו לעשות סדר ומעמד נכון בין כולם להיות כל אפי שוים בענין נתינת מעות על צעך של ערלים ועירונו המקום בכדי שיגבה המעות הנ"ל בשיפי בלי שום קטשות ומריבות שהי' בינינו עד עתה. וכן יהי' הנהגה וסדר התשלומין הנ"ל שכל א' מחויב ליתן מבגד חדש הן קניטשי והן זיפאן מחויב ליתן בתוך הארגז מכל שטיק שלשה פילין ומכל זוג בתי שוקים חדשים שני גדולים פולין ומן בגדים ישנים דהיינו נאפראווקי מחויב ליתן מכל שמונה עישר גדולים שני טפלים ומן זהב שכירות יתן א' גדול וכל אחד מן הח"ק הנ"ל מחויב לישבע אצל הרב הדיין שלנו בהנחת יד על עשרת הדברות שאין מעלים מן הנתינה הנ"ל הן שיהי' לו מלאכה בקהילתנו יצ"ו והן על הכפרים הן בגליל שלנו והן בגלילות אחרים מה שידמן להם אף שלא יהי' בביתם אפילו שנה תמימה או יותר מחויב ליתן מכל מלאכת בגדים פוליש כמבארים לעיל הנתינה הנ"ל בלי שום פקפוק בעולם ובכל החומרות כשיבוא לביתו א"ה ואותם האנשים הוושבים בביתם מחויבים ליתן בכל יום ו' מהשבוע לתוך

שניות מדברי סופרים וסופרים מצאנו וראינו עונש גדול והומר איסור לאו דשעטנו שטן עז כמבואר בספר שר"ה מאריך בעונש המור איסור זה ושאר ספרי קודש מלאים על כל גדותם להזהיר על לאו השוה בכל הנ"ל וגם בכתבי הקודש דברי האגרת הנ"ל מוזכר גם כן שחלילה לאיזה מן החייטים תופרי בגדים ליקח חוטים או פשתן שקורין ליינוואנט קנבים זולת אצל מי הנבחר על זה להיות מוכר הוטיין ופשתן קנבים. ובאשר ראינו גם כן שחדשים מקרוב נתעוררו קציני רוזני ראשי ומנהיגי הקהילה בצירוף המנוח הגאון אב"ד ז"ל ובהרו את הרב הדיין של החבורה ונ"ל להיות בידותמיד חוטי קנבים ופשתן כנ"ל ואינם רשאים לקנות אף חוט אחד זולת אצלו בעונשים ובקנסים על מי שיעבור המבוארים בכתבשנידי. וגם היקרים הה"ק הנ"ל בעצמם התרצו והתחייבו בשבועה המורה שלא ישנו תפקידם לקנות אף חוט אחת לא מיהודי ולא מן ארמאי כנ"ל זולת אצל הרב הדיין שלהם כמבואר ג"כ בכתב שבידי מן החבורה והנה בודאי תוקף הכתבים הנ"ל אינן צריכים חיזוק כלל. אך כי מדי דברנו בענייני החבורה הנ"ל זכור נזכרנו עוד להזכיר ולהזהיר שיקויים כנ"ל בלי שום שינוי כלל. ולקמן בדרך ורף דא בפנקס זה מועתקים בהעתק אמתי אות באות הכתבים שביד הרב הדיין של הח"ק מן קצינים מנהיגי הקהלה ומן החבורה. ושלישים על כלו בענין אנשים מוכרי בגדים הקונים בגדי גויים ומתקנים אותם לעשות מהם מלבושי יהודים ומניחים התפירות כמו שהיו והמכשלה הזאת תחת ידם בעו"ה להחטיא את הרבים באיסור שעטנו וחטא הימים תלוי בהם. ואין איש שם על רב להשגיח על זה והיהודים הקונים מהם מלבושים הנ"ל סומכים על המוכרים ההם. והגרם לזה היא מחמת שאין מי שישגיח עליהם. באשר המה מופרדים מהחבורה הנ"ל מה שאם כן החייטים אנשי החבורה יצ"ו מירחתי אהרדי ואיזהרים הגרולים עד הקטנים להיות מן המהדרין ולהפיש ולבדוק יפה אם נתפרו בחוטי קנבים ומה גם כי ישראל קדושים הם וכולי האי לא נחשדו על כך לעבור במזיד על איסור החמור לתפור מתחילה בחוטי פשתן שאינן קנבים ולא שביק התירא ועביד איסורא. משא"כ המוכרים בגדים הקונים מרבושי נכרים סומכים עצמם לפעמים שנתפרו במשי ורוב פעמים טועים כי על פי הרוב נתפרים המלבושים ההם בחוטי פשתן דקה מן הדקה וגם מחמת עצלות מניחים התפירות כמו שהן ובכן כדי להסיר המכשלה הזאת אסרנו איסור גמור על האנשים מוכרי בגדים לתקן הבגדים ההם על ידי עצמם ואין אדם נאמן על עצמו באיסור החמור הנ"ל רק שמהוייבים ליתן הבגדים ההם לתקנם לבעלי מלאכות חייטים דהחבורה יצ"ו. בודאי אין אדם חוטא ולא לו ובפרט שקוקה שכר מלאכה מן המוכרי בגדים הנזכרים לו לתקן ולתפור מהם מלבושי יהודים וטרה ויגע ביגיע כפו להתוך כל התפירות הקודמים ולתפור בחוטי קנבים. ודבר זה נאמרה ונשנית באגרת של קלף דהחבורה יצ"ו ונשתכח מהם כנ"ל. וכחיים באנו לגדור מחדש בענין שכחו והורו ויסודם שאין שום בעל מלאכה מאנשי החבורה יצ"ו רשאי להוציא איזה מלבוש מתחת ידו הן של איש או אשה קטן וגדול שם הוא כי זה הוא לאו השוה בכל עד שקודם שימסור להבער הבית המלבושים הנ"ל מחוייב להביא המלבוש ההוא לפני הגבאי של

החבורה הנ"ל שיבדוק יפה אם נתפר בחוטי קנבים וגם אם נעשה המלבוש כתיקונה ועל פי התיקון הנ"ל מה שעשינו כהיום שהמוכרי בגדים אינם רשאים לתפור בעצמם כנ"ל רק ריתן לתפור לחייטים מאנשי החבורה יצ"ו. ויהי מזהירים גם החייטים בעלי מלאכה שלא ימסור שום מלבוש מידו למוכרי בגדים עד שיבוא גם כן להראות לפני הגבאי דהחבורה לבדוק יפה כנ"ל.

ובהיות שעל פי תיקון יפה זה לא סני בלאו הכי מלהיות למוכרי בגדים חיבור עם החבורה הנ"ל בכדי שהנבאים דהחבורה ישגיחו עליהם כל אחד שלא תכא תקלה ומכשול איסור החמור הנ"ל על ידם. ובכן חלילה לשום איש בעולם להתעסק במחיר זו על מכירת בגדים יהי מי שיהי עד שיכנסו בברית להיות מחבורה קדישא הנ"ל. ולהתפשר עם החבורה כמה יתן מעות הקדימה באשר כמה יגיעות הי' להחבורה הנ"ל הוצאות דכמה וכמה מאות שנתנו לעירנו המקום להיות להם היתר מלאכה זו. כאשר שלימים וכן גרולים הקרי לב רוזני קציני מנהיגי הקהלה יצ"ו אבותינו הקדמונים מעידים ומסהידים על זה כמבואר באגרת של קלף הנ"ל.

ועוד בקעה מצאנו וגדרנו אותה. בענין קול צעקת ונאקת קצת בעלי מלאכות זו עניים ואביונים דתלו בהי טפרי ובטלים ממלאכתם מחמת הנערים הדוחפים את הזקנים עושים מלאכה זו ומולזלים אה המלאכה והעניים ההם מוטלים ברעב נפוחי כפנא. ובכן אסרנו איסור גמור להנערים דעשות מלאכה זו לתפור אף תפייח אחת בפני עצמו קודם התונתו בשום ענין בעולם רק ישכירו את עצמן לאיזה בעל הבית מאנשי החבורה הנ"ל. וגם חלילה חולין יהי' לשום בעל מלאכה לשכור איזה נער פועל במלאכה זו להיות אצלו שכיר יום או שבוע או חודש רק לשכור אותו לשנה או לפחות לחצי שנה ואין צריך לומר שאסור רשכור פועל לשלם שכר מלאכתו מכל מלבוש בפני עצמו. זולת אם יצטרך איזה בעל מלאכה לשכור פועלים לכי שעה לצורך גדול ולשלם מכל מלבוש כנ"ל טוב תתי לו שכר בענין זה לבעלי מלאכה זו העניים מי שיש לו אשה ובנים ולא לשום נער כנ"ל.

כל הנ"ל יצא מפינו במוסכם ואסיפת בני החבורה קדישא הנ"ל ויקויים בכל תוקף ועוז וחליכה לאיזה אדם להמרות ולעבור אף קוצי של יוד מכל דברים המוצדקים הנ"ל. ואם המצא מי שיעבור על איזה מהתקנות הנ"ל אחת דתו לעגשו וליסרו בעונשים קשים ומרים כגידין ובאיסור מלאכתו ובקנס חמשה ראשהע טאלער לקיפת הקהל יצ"ו וחמשה ר"ש. להחבורה יצ"ו. ולהיות לראיה כתבנו והתמנו אנחנו הנבחרים ח"מ באסיפת כל בני החבורה יצ"ו וקימו וקבלו עליהם בת"כ וכש"ח לאשר ולקיים כל יפול דבר ארצה. כ"ד הראש המנהיג מדברנא דאומתי קהילתינו יצ"ו והרב הדיין ושופט צדק דהחבורה הנ"ל.

יום אסרו חג דפסח תס"ד לפ"ק

Nr. X. (r. 1704).

Potwierdzenie starego statutu („list pergaminowy“), stanowiącego podstawę ustroju cechu, z pewnymi zmianami.

תקין ה' תש"ד

בהיות עינינו ראו ולא זר תיקף דברי אנתי של קלף דחבורה קדושה מרבישי ערומים יצ"ו שנסיסדה הח"ק הנ"ל על אדני פז. ה"ה האלופים הקצינים רווני ראשי ומנהיגי הקהלה אשר בימיהם נתיסדה הח"ק הנ"ל תלו זייניהון ועשו חיזוק לדבריהם כל תמוט לעולם. וגם המאורות הגדולים הגאונים הרבנים דקהילתינו יצ"ו שבכל דור ודור קדושים אשר בארץ המה נתנו תוקף ואמוין כה לכל דברי האגרת הנ"ל והתקית דחבורה קדושה הנ"ל הנכתבים ונעשים ומבוארים שם. אך כי ברוב הימים כמעט שנשתכחו מאנשי הח"ק הנ"ל תורת האגרת והתקנות הנ"ל ונתרופפה בידיהם מלהחזיק את החבורה הנ"ל וכהיום ראו המעשים הנעשים מאנשי החבורה אשר פרקו מעליהם התקנות דהם ואיש הישר בעיניו יעשה. ונזכרו הלכה הליכות עולם ההנהגה ישרה אשר היתה מאז בשנים קדמוניות. ונתעוררו היקרים אנשי החבורה הנ"ל לאמר איש לאחיו חוק ונתחוק, לילך בעקבות הראשונים. ונכרתה ברית הדשה להעמיד דת החבורה על תדה. ובאשר החבורה יצ"ו מבלתי אפשר להם לתמוך בעצמם ביניהם להיות בקו המישור זה אומר בכה. וכל איש לאמר רק שלום יהי לי. ולכך נבחרנו אנחנו התומי משה באסיפת כל היקרים אנשי הח"ק הנ"ל לעשות להם סדר נכון וקימו וקבלו עליהם ועל הבאים אחריהם בשבועה חמורה לאשר ולקיים את אשר יצא מפינו ומפי כתבינו כאילו כתוב בספר תורת משה רבינו ע"ה ובכך פקחנו עינינו לקרות בקריאת הדיבה פעמים את דברי האגרת הנ"ל כדי לשמור ולקיים בכל האפשרי המבואר שם כי אין בית דין יכול לבטל דברי ב"ד חבריו אלא אם כן גדור ממנו וכו' ואם ראשונים כמלאכים וכו' ובפרט דברי הגאונים הרבנים הנ"ל אשר קטנם עבה ממתנינו. אך הזרנו ואמרנו אין לך שופט אלא בימך יפתח בדורו וכו' והכל לפי העת והזמן. וזה יצע ראשונה התמנה הקדומה המבואר שם שאין שום אחר מבעלי מלאכות דהחבורה הנ"ל רשאי להחזיק אצלו גערים לצורך מלאכתו רק נער אחד הנקרא פועל אשר כבי מורגל במלאכה. ולמד על כל הפחות שני שנים מלאכה זו ועיד נער אחד המרגיל עצמו ללמוד המלאכה הנקרא לערין יונג דהייני שעדיין דא כלו לו שתי שנים משתתחיל להתרגל ללמוד המלאכה. התקנה זו אנחנו מחזיקים בכל תוקף ועזי לדורות אבל לא לשעה כי עד פי הוראת שעה ע"פ העת והזמן שיש איזה בעלי מלאכות מלאכה זו הנ"ל אשר נושאים בעול הקשה נתינות מסים וקרופקי ויש מהם שאין נושאים בעול כלל וכדי שלא יהי כל אפי שוה בנה הקלנו על הנושאים בעול נתינות הנ"ל והוספנו מדעתינו להיות רשאי הנושא בעול הנ"ל להחזיק לסיוע הנתינות שלו עוד נער אחד נוסף על דתקנה התקנה הנ"ל דהינו שרשאין דחחזיק שני פועלים ולערין יונג או שני לערין יונגען ופועל אחד. ותו לא מדי.

Nr. IX. (r. 1695).

Uchwała tej samej treści co poprzednia z wymienieniem prowizyi, jaka się należy patronowi (od każdego łokcia 6 względnie 3 grosze zależnie od ilości towaru).

תקון ד' חלק שני על די החיישים ג' כסלו תנ"ה

העתק הכתב של הרב הדיין דחבורה יצ"ו מן היקרים אנשי החבורה יצ"ו

מי יכול לשער גודל הפרצה אשר עברה על ראשנו חומר האיסור ולא דשעמנו מחמת שאין איש שם על לב לגדור כרצה גדולה זו ונשתקע הדבר וכמעט נשתכה מקרב עמיו עונש איסור חמור הנ"ל עד כי זה היום שקוינו שנתעורר הרב הדיין המצויין דחבורה קדושה שלנו ה"ה האלוף התיירני הרב מוהרר אשר אנשיל במהור"ר יצחק שם נפשו בכפו להחזיר העטרה ליושנה וזרנו ימי עולם. בשכבר נתעוררו הקדמונים אך לא עלתה בידים מחמת איזה מהרסים אשר בהפקרה ה' נחא להו לעבור ולהיות נכשל באיסור הנ"ל וכהיום אנחנו חתומי משה קבלנו עלינו בשבועה חמורה ובשכ"א ובח"ה ונשבוענו בש"ט ובדש"ג על דעת המקום ועל דעת מ"י הרב מוהרר אשר אנשיל הנ"ל שהחילה לשום איש מכל החיישים מנער ועד זקן מאיש ועד אשה שלא ליקח שום חית מחוטי קנבים שקורים הענטפ"ט משום אדם בעולם הן מיהודי או ארמאי כנ"ר בשום ערמה ומרמה ותחבולות בעולם הן פה קהילתינו והן מחוץ לקהילתינו משום מקים או כפר בעולם והיא הדין ליינואנט הענטפ"ט דהיינו פשתן אריג כל מה שנצטרך למלאכתנו חלילה לנו בח"ה וש"ה הנ"ל ליקח משום אדם בעולם זולת ממני הנ"ל. וכך העמדנו אתי מעמד ומקה. מי שיקנה ממנו אמה חוטין כנ"ל אהה יתן לי ריוח שלשה גדולים על כל אמה וכשיקנה לאחדים יהי לו ריוח ששה גדולים בכך אמה. כל הנ"ל נעשינו ע"ק זה בעד זה שמחוייבים אנחנו לקנות ממנו הן חוטין כנ"ר והן ליינואנט ולא מזולתו בשום ענין בעולם. ומחוייבים אנחנו להשניה זה על זה ולחקור ולדרוש בשבע דרישות וחקירות מי ומי שיעבור חלילה לענשו ולקנסו ובאיסור מלאכה. ומחוייבים אנחנו להניד למורנו מוה"ר אנשיל הנ"ל מי ומי שיעבור ויקנה אף הוש אחד ממקום אחר. והוא הדין כל מה שייצטרך איזה מאתנו לקנות חוטים או ליינואנט כנ"ל ולעשות מלאכתו במקום אחר הן על הירידים או בשום מקום בעולם מחוייבים לקנות רק ממנו ולא מזולתו. ודת"ן למ"י מה"ר אנשיל הנ"ל בכל עניינים בעולם נגדינו ונגד הבאים אחרינו. כל הנ"ל נעשה לשם שמים ובה"מ ובחקיעת כף בש"ג ובח"ה. ג' כסלו תנ"ה

Nr. VI. (r. 1690).

Uchwała zakazująca czeladnikom krawieckim sprzedawania towarów gotowych w rynku.

תקון ב' ת"ן

מנייה וגמורה מפי כל החבורה הקדושה ובראשם האלוף הדיין של החבורה באשר שנתהו כמה ממשולות וקילקולים מחמת שבעלי מלאכות במלאכת מנדיתין מוכרי בגדים מעמידים פועלים נערים שלהם הסובבים בשוקים וברחובות ומוכרים בגדים ודעתן קלה לעשות כל העולות שבעולם הן השגת גבול הן שאר מעשים אשר לא יעשו ובכך פקחנו עינינו לעשות תיקון בדבר שנתקלקל וקבלנו עלינו כאלה ובשבועה חמורה יבקנס המישים טאלער יהיה מי שיהיה אשר יעבור על התיקון זה שאסור איסור גמור לשים בעל מלאכה הנ"ל ליתן לנער פועל שלו בגדים שילך ויסבב למכור בשוק או ברחוב רק שבעלי בתים בעצמם רשאים להיות נושאים בגדים למכור כנ"ל ולא על ידי פועל כנ"ל ואם המצא ימצא איש שיעבור על הנ"ל אזי רשות ליטול וליקה מהפועל ההוא הבגד ההוא ויהי שייך לחלק לעניים. כי במקום שיש חילול השם פושטים אפילו בשוק מלבד שאר עונשים קשים וחמורים אשר יושת עליו כדון העובר על השבועה חמורה כנ"ל מה שנעשה בהסכמה אחת ובאסיפה ובריצוי גמור. היום יום א' אסרו הנ דפסה ת"ן לפ"ק

Nr. VII. (r. 1691).

Uchwała względem poboru opłaty cechowej tygodniowo uiszczanej i praw skarbnika.

תיקון ג' תנ"א

מני וגמור מפי החבורה באסיפה שמהויבים הגבאים של החבורה לסבב בכל ערב שבת לכל בני החבורה כנהוג בכל החבורות ותיכף אחר שגובים דמי השבוע מהויבים להביא מעות הגביה להאלוף הדיין של החבורה ולהניח בתוך הקעסטיל של החבורה והמפתח של הקעסטיל יהי ביד פרנס החודש של גבאי החבורה. והאלוף הדיין שלנו יכתוב בכתב ידו תוך הפנקס כמה סך הגביה לכל יום ו' ואין הבוררים רשאים להגיד התמנות להגבאי עד שיקבלו עליהם הגבאים בתקיעת כף בפ"ש לקיים כנ"ל בכדי שלא ילך מעות הגביה לאיבוד. ועוד חייבים להתרות לגבאים להוציא בידועת הדיין שלנו וכשיצרך הגבאי להוציא יותר מסך ח"י מחויב לשאול דעת עשרה אנשים שיהיה בהסכמתם ואיזה הוצאה אף אל פרוטה אחת אשר יוציאו הגבאים ולא יהיה נכתב ההוצאה בפנקס של החבורה בכתב יד הדיין שלנו לא יקובל מהם בחשבון כלל. וגם הוסכם באסיפה כל החבורה שמהויבים החבורה להתאסף תמיד מדי שנה בשנה אל האלוף הדיין שלא לעשות הקלפי דוקא בבית של הדיין שלנו. וגם הועבדענר והבוררים יעשו עשייתם דוקא אצל הדיין שלנו ובפניו. והועבדענר לא יעשו בניהם רק שני בוררים והבוררים לא יעשו בניהם רק

שני בוררים והבוררים לא יעשו בניהם לא יותר משני גבאים חדשים או ב' ראשי עם חדשים או אחד ראש ואחד גבאי חדש ולא יותר. כל הנ"ל קבלנו עלינו ועל הבאים אחרינו בהחבורה הנ"ל בשבוע חמורה לאשר ולקיים כנ"ל.

אסרו הנ דפסה תנ"א לפ"ק.

Nr. VIII. (r. 1695).

Uchwała zabraniająca krawcom z powodów rytualnych zakupywania nici wszelkich u kogokolwiek oprócz u rabina cechowego (patrona).

תיקון ד' על ידי הרב דמתא תנ"ה י"ב השון תלק"א

העתק הכתב של הרב הדיין דהחבורה יצ"ו מן האלופים הקצינים ראשי ומנהיגי הקהלה יצ"ו בצירוף הרב הגאון המנוח מוה"ר יוסף סג"ל אב"ד ור"מ דקהלתינו.

אין זה חדש כי כבר ה' לעולמים שנתעוררו יראי אלהים אשר היו מלפנים להשיגה על עון החמור ואיסור לאו השוה בכל היא איסור שעשנו כאשר עינינו הרואות הכתבים שבאו על החותמים רבין קשישיא שהיו בקהלתינו יצ"ו שעשו גדר וסיג שלא יכשלו בדבר האיסור החמור הנ"ל ונשתקע הדבר שכתום וחורנו ויסדנו בהיות נשתרבב בעולם הרק האיסור החמור הנ"ל והשמן מרקד ומכרכר בכל ע"ז ששן ע"ז. ע"כ אמרנו לפקה להסר המכשול מקרב עמינו ובהינינו את האלוף התורני הדיין מצויין הרב כמוהרר אשר אנשיל במהרר יצחק אשר הוא מאז ומקדם לאב ולפטרון של החבורה קדושה דקהלתינו יצ"ו. ובכך מהיום ומעכשיו ישגיח מוהרר אנשיל הנ"ל בנידון זה ואהימנותא דידי' קסמכינין ויהוין תמיד בביתו וברשותו חושי קנבים וגם פשתן שקורין ליינוואנד קנבים. וחלילה חולין הוא לאיזה בעל מלאכה או בעל הבית העושה איזה מלאכה בכגד צמר לקנות אף הוט אחד אצל שם אדם בעולם לתפור אף תפירה אחת זולת מה שיקנה מן מהר"א הנ"ל ולא אצל שום איש או אישה יהודי או ארמאי ולא בשום תחבולה בעולם רק לקנות אצל מהר"א הנ"ל הן מה שיצטרכו לצורך מלאכתן פה קהלתינו והן על חירודים והן שהולכים לעשות מלאכתן במקום אחר אינם רשאים לקנות קנבים הן חוטים והן פשתן כנ"ל זולת אצל מהר"א הנ"ל. ובאם המצא ימצא יהי מי שיהי שיעבור על הנ"ל אזי קבלנו עלינו שלא לישא פנים ויהי מקל ורצוע למהר"א הנ"ל להכריז הרם ולעשות כל כפיות ונגישות למי שיעבור. ולהיות ביד מוהר"א הנ"ל לראיה מהימנא מה שקבלנו עלינו ועל הבאים אחרינו באופן המועיל. וברכתן לכתב זה על כן כתבנו וחתמנו כן דברי האלופים הקצינים רוזנים ראשים ומנהיגים דקהלה קדישה פרעמיסלא.

י"ב השון תנ"ה

להתייחס להיות בית המרחץ אצל המקוה כהיום התפשרו רוזני הקהל עם הר"ר אשר אנשל בהר"ר משה ז"ל שהר"ר יעשה בית המרחץ בביתו אשר שם המקוה קבוע להיות שם בית המרחץ ויבנה הר"ר על הוצאותיו הבית המרחץ על אלו אופנים: שכל הוצאות המרחץ, הבנין עם הספסלים תחתים שנים ושלישים שיושבים עליהם להזיע מהדר החיצון שמקצתן עומדין שם לבושין ומקצתן עומים לכן כל התקונים וכל הכלים הצריכין לבית המרחץ וכל תקוני המקוה והשורה (sic) הכל הל על בהר"א וב"כ וי"א לעשות תמיד מכסו כל הדצטרכות להניל, והרוזני הקהל קימו וקבלו עליהם ועל הבאים אחריהם שחלילה עליהם ועל הבאים אחריהם שחלילה להם לחשכויר לשום אדם בעולם הן המרחץ הן המקוה או שניהם ביהר רק שיהי להר"א וב"כ ומ"א לדורי דורות עד עולם, אך שיתנו הן הר"א וב"כ וי"א השכירות בכל שנה לקופת הקהל כמבואר למטה: ההכנסות מבית המרחץ וכן המקוה יהיה להר"א וב"כ וי"א כמאז ומקדם וחלילה לו להוסיף ליקח יותר ממנה הקודם והשכירות מבית המרחץ והמקוה התפשרו כך: מן ה"ו אייר הבעל עד ה"ו ת"ק י"ד ה"ת יתן הר"א ששה אדומים דהיינו שלושה אדומים מהוייב ליתן תיכף ועוד שלושה אדומים ב"ר"ה טבת הבעל ת"ק י"ד ה"ת לפי"ק כי הרוזני הקהל ויתרו להר"א ארבעה אדומים לשנה הראשונה על בנין בית המרחץ, ומן ה"ו אייר ת"ק י"ד ה"ת מחויב הר"א וב"כ וי"א ליתן תמידין כסדרן בכל שנה ושנה עשה אדומים וישלם תמיד בכל שנה על ארבעה קוורטיל, בכל רביעית שנה יתן שני אדומים וחצי אדום זהב, והרשות ביד רוזני הקהל יצ"ו למסור התשלימון שלו לאיזה בע"ה של הקהל שירצו ומחויב הר"א וב"כ וי"א לשלם להבעיה שבערם (?). . . מיד בכל שנה ושנה, וכשישלם השכירות בכל שנה כניל או אין להרוזני הקהל על הר"א וב"כ וי"א שום טענה שבעולם לא מחמת שהמרחץ והמקוה עומדים בביתו ולא מחמת שום ענין שבעולם. קימו וקבלו הרוזני הקהל עליהם ועל הבאים אחריהם, שמי שיחזיק המרחץ והמקוה הניל הן הר"א בעצמו והן ב"כ או א"י מן יורשיו ויתן שכירות הניל בכל שנה ושנה, או פטור המחזיק הניל מכל המסים והאגונות והשגות (?) והערכות דמי שבוע פולום (?). . . וכל מידי דאיפרו נתינה הן נתינה ושינה, והן ח"ו שיתחדש איזה נתינה שבעולם מכל מה שהפה יכול לדבר והלב לחשוב, אך נידון נתינת קרופקי גדולה מן מו"מ הוא כך: עד פרימא מארציוס ת"ק י"ד ה"ת מחויב ליתן קרופקי, ומאז ולהלן עד עולם פטור גם מקרופקי גדולה, כי פטורו להמחזיק הן הר"א או ב"כ או א"י מ"א המחזיק הניל עד עולם, ובהר"א הניל פטורו אותו ממסים ממלאכת החייטים, אך אם יעשה לעצמו איזה מחיה הן הר"א או בכ"א וי"א המחזיק הניל יהיה להם איזה מחיה קבוע, או יבוא לפני הרוזני הקהל יצ"ו, ודמי נירות יתן בע"כ כל שנה רק זהב אחד, והר"א קיבל עליו שחלילה לו ולב"כ וי"א להזור מכל הניל ואם יחזור בא' מן השנים עד עולם ולא ירצה ליתן השכירות בכל שנה כניל אזי ישעבוד כאומר מעכשיו להרוזני הקהל יצ"ו השטיב והמקוה דהיינו השטיב יהיה בו המרחץ וכל השייכים למרחץ הניל שיהיה של הרוזני הקהל יצ"ו לחליטין ולצמיתות עלמין שיחיה הרשות ביד הרוזני הקהל יצ"ו לחשכויר המרחץ והמקוה

למי שירצו ולא יהיה להר"א וב"כ וי"א שום טענה על הקהל יצ"ו מחמת שעומדים הניל בביתו וע"ז תקע כפו בפ"מ לבטל האסמכתא להיות קנוי. להם בכל אופן המועיל וביטול כל טענותיו וטענות י"א וב"כ לנגד הרוזני הקהל יצ"ו, ואכן אם יתן בכך שנה השכירות הן הוא או ב"כ וי"א או חלילה לזון אותו וב"כ וי"א ויהיה שלהם עד עולם כמבואר לעיל, וחלילה להיות שום שענק שום משקה בבית של המרחץ ובפירוש נאמר שהרוזני הקהל פז רין עד לעולם מהיום ליתן שלושה ישינים קשים (?) בכל שנה עבור שהמקוה בבית הניל מעתה הם פטורין. כל הניל קימו וקבלו הרוזני הקהל עליהם ועל הב"א באלה ובשבוע בכל תוקף דברי הקהל שא"צ. . . ובראי מוצק לבל יפול ארצה אף קוצו של יוד מכל הניל ולראיה באנו על ההתוס. הכ"ד האלופים הראשים הרוזני נגדי קציני ומנהיגי בצירוף האלופים יהודי סגולה בעלי סכומי וכצירוף כבוד אדמו"ר הרב המאה"ג הגאון המפורסם האב"ד ומ"ץ דקהלתינו והגליל יצ"ו. היום יום ג' י"ג אייר ת"ק י"ד זי"ן לפי"ק פה ק"ק פרעמישלא.

הק' שמואל בהמנוח מה' אליעזר ז"ל, נא' צבי הירש בהר"ר אלי' ז"ל, הק' יצחק בהר"ר יעקב ז"ל, הק' זאב וואלף ב' צבי הירש יצ"ו, הק' אברהם אביעזר זעליג ב' יעקב ז"ל, נא' שרגא פייבל ב"ה מיכאל ז"ל, הק' צבי הירש ב"ה נתן ז"ל, הק' משה צבי ב"ה אלעזר ז"ל, יקותיאל זיסקינד ב"ה יהודא ליב ז"ל, משה שלמה בהר"ר יהואל מיכל ז"ל, הק' אליעזר ליפשיץ מלבוב, הק' שמריה בהר"ר עזריאל, ז"ל, עזריאל זעליג ב"ה שמחה ז"ל, באתי ליתן תוקף ועזו למעשה הקהל ויהודי סגולה הניל ולראיה באתי על ההתוס היום יום ד' י"ד אייר ת"ק י"ד זי"ן נאום יהואל מיכל הופק"ק והגליל יצ"ו.

B. Odpisy z pinaksu cechu krawieckiego¹⁾.

העתקות מפנקס הברת החייטים בפרעמשלא

Nr. V. (r. 1689).

Uchwała względem uprawnionych do wyboru starszeństwa cechu.

תיקון א' תמ"ט

כהיום באנו להתזקק התמנה הקדימה הנוהגת גם בשאר החבורות דקהלתנו יצ"ו שהבאים של החבורה אינם רשאים להיות בוררים, וגם אותן האנשים מהחבורה אשר לא ניתן להם קלפי או אין רשאים הויעבנער לעשותן בוררים, וגם הבוררים אינם רשאים ליתן שום התמנות בעולם לאותן האנשים אשר לא ניתן להם קלפי נזרקה מפי החבורה כאסיפה ניסן תמ"ט לפי"ק.

¹⁾ Pinaks ten raczył mi kilkakrotnie do użytku udzielić łaskawie p. L. Lichtbach. — Pinaks nie ma paginacji, bez systemu akta są wpisane, porządkowałem je chronologicznie. — Treść szczegółową zobacz w rozdz. X. opracowania.

ולרדוף האישה ההוא עד הרמה, להכרית אותו ואת כל הזונים אהריו לסייע ולטפל
 לדבר עבירה כעושה עבירה ורבעה בו כל האלה הכתובה בת"כ ובמשית ובקללת
 דשמת' ברו למרוז בכל החומרות הרמות הקדמונים ארור הוא בעה"ז ובעה"ב ופורץ
 גדר ישכנו נחש כדן המהרם מצב ומעמד כלל קהלתנו יצ"ו ויהלו-עליו קללות
 ישעיה' הנביא, הלא בעונו ימות וכל ישראל יהיו נקיים מן האלות הנ"ל ויסק אלציה
 בעדם, הכ"ד האלפים רוזני נגדי קציני מנהיגי ק"ק פרמשלא יצ"ו בצירוף
 יהודי סגילה הנקראים קרואי עדה השלמה בצירוף כל השענקרש מוכרי
 הרבש וביהוד בצירוף על גביהן אדמו"ר הרב הגאון המפורסם האב"ד ומ"ץ דקהלתנו
 והגליל יצו הבאים על החתום היום ה' ט"ז אדר תקה"א לפ"ק
 וכל הנ"ל באופן שיסלקו השענקרש לקופת הקהל בכל שנה שמונים זהב מעות
 ידוע מטשאפי חוץ משלענוני כמקדם כמבואר בפנקס קהלתנו יצ"ו, וכבר סלקו
 עד ט"ז אדר תקוף ואו לפ"ק.

הק' צבי הירש ב"מ נתן ז"ל, זאב וואלף ב"מ מרדכי זצ"ל, אליעזר במה"ר למיל סטריאריש
 מנחם מענדל בהר"ר אליהו נ"י, הק' צבי ב"מ אליעזר נ"י, אביגדור ב"מ דוד כ"ץ זצ"ל
 ישראל טרייטיל בהר"ר אריה לייב ז"ל, יהודא לייב במהר"ר אלעזר נ"י, מאיר ב"מ
 דוד ז"ל, הק' אריה לייב בהר"ר אליהו נ"י, דוד בהמנוה מ' אהרן זצ"ל, יששכר
 בער ב"מ ישראל זצ"ל, שלמה זלמן ב"מ שמואל זצ"ל, הק' יצחק ב"מ צבי הירש
 זצ"ל.

עם אלופים רוזני קציני ראשי מנהיגי קהלתנו יצ"ו בצירוף השענקרש ויהודים
 סגולה בהרמות ושמתות וארורים ונדוים כנ"ל על העובר מכל הנמעל"ד באופן
 הנמלע"ד ולרא' באתי על החתום היום יום ב' ט"ז אדר תקה"א לפ"ק נאום יחיאל
 מיכל חפ"ק פרמשלא והגליל יצ"ו העתקתי כל הנ"ל גוף הכתב עם החתימות
 הנ"ל י' ה' ט"ז אדר תקה"א לפ"ק, הק' ברוך בהרב מ' משה נ"י דינא וספרא
 פ"ק פרמשלא יצ"ו.

Nr. III. (r. 1745).

Ogłoszenie treści powyższego aktu w sy-
 nagodze (w żargonie, hebrajszczyzną mięszanym). (Str. 109).

**הכרוז דלמטה הכרוז באסיפת כל בני הקהלה
 בכה"כ שלנו יום ה' ט"ז אדר תקה"א לפ"ק (דף ק"ט)**

הערט צו כל הקהל הקודש. דא לאזין האלופים ראשים קציני מנהיגי
 קהלתנו בצירוף כבוד יהודי סגולה השייכים לאסיפת קהלתנו יצ"ו בצירוף האלופים
 מעד שענקרש ובראשם כבוד אדונינו מורינו ורבינו הרב הגאון המפורסם האב"ד
 זמ"ץ דקהלתנו והגליל יצ"ו. לאזין מכרוז ומודיע זיין, באשר עם איז ידוע ומפורסם
 החרמות ושמתות ונדוים וואס עם איז מקדמונים גאוני ארץ ומנהיגים הקודמים או
 הלילה או עם זאל זיך דערווענין שום אדם שבעולם צו דינגן שום נתינה וואס
 איז על השענקרש הן מטשאפי הן שלענוניא אן ידיעת השענקרש של דבש

אף אחד מהם יכול לעכב, אונ בשנה דאשתקד האט מען מחדש געוועזען דעם
 חרם. באשר עינינו רואות אז על ידי זה קימען אלי שענקרש לדיוטא התחונה
 אונ איבער דעם ווערט מהורס ה"ו מעמד ומצב קהלתנו יצ"ו. בהיות עם ווערט
 אויף זיא נתרבה חובות אונ ווער וועט סובל זיין המסות הגדולות וארנוניות ונתינות
 והוצאות דקהלתנו יצ"ו.

ככן כהיום לפי הנשמע זענין ווידער אויפגישטאנין אנשי בליעל אונ ווילען
 פורץ גדר זיין מזיק צו זיין להשענקרש, אונ גייען נגד כלל קהלתנו, אונ כל
 החרמות מקדמונים ומאשתקד איז בייא זייא כלא נחשב הכל כמצחק בעיניהם.
 הכן האבין זיך מאסף געוועזין כל אנשי קהלתנו יצ"ו בצירוף כבוד הרב הגאון
 הנ"ל אונ זענין מחדש כל החרמות ושמתות ונדוים מקדמונים אונ גיבען חרם הגדול
 מחדש אויף דעם וואס וועט זיך דערווענין אדער איין מחשבה האבין צו דינגען
 איזו נתינה הן מטשאפי הן שלענוניא הן יהוד או רבים אן ידיעת כל השענקרש
 אחד מהם יכול לעכב, אויף דעם זאלין אל זיין כל האלות והקללות הכתוב בתורת
 כהנים ובמשנה תורה וכל הקללות שקלל ישעיהו הנביא וכל השמתות והקללות
 שקלל והושיע את יהוה, וכל שמתא דשמת' ברו (sic) למרוז, ומחה ד' את
 שמו מתחת השמים והבדילו ה' לרעה מכל שבטי ישראל. פפ"ב י"ג בב"ז קה"י
 סהוב והשלך כפגד מינס בבוא עת פגירתו לא יתעסקו בו ישראל ארור הוא
 בעה"ב. אסור לישב בארבע אמות שלו, צא יאמרו לו. מען טאר זיך ניט מתחתן
 זיין מיט זייא, אונ עם וועט דעם מסייע זיין אדער ער וועט גורם זיין אף
 על ידי איזה ערל לגרום הויזק הנ"ל איז ג"כ נכנס לכל העונשים הנ"ל, אונ כלל
 אנשי קהלתנו יצ"ו וועלן גייען מיט איהם הן בד"ו או בדא"ה עד מקום שדינו
 מגעת. מען זאלל אים רודף זיין עד הרמה, רק כל האנשים מוכרי דבש ביהוד
 מעגען דינגען אויף זיך עם זאל גייען הנתינה מכיסם להסקארב, אונ דער חרם איז
 אל אויף דעם וואס פורץ גדר זיין מכל אנשי קהלתנו יצ"ו הן אשר ישנו פה
 ואשר איננו פה קאן זיך קיינער ניט מתנצל זיין ער איז ניט געוועזין בייא דעם
 חרם. באשר מען איז מודיע ביום הכניסה באסיפת הרבנים, והעובר על דברינו דמו
 בראשו, הוא בעונו ימות וכל ישראל יהיו נקיים וכל העם ישמוע ויראו ולא יודון עוד.
 הכרוז הנ"ל העתקתי מה ששמעתי ההכרזה הנ"ל יום ה' ט"ז אדר תקה"א
 לפ"ק. לראיה באתי על החתום על הנ"ל. הק' ברוך בהרב מ' משה נ"י דינא
 וספרא פ"ק פרעמישלא יצ"ו.

Nr. IV. (r. 1757).

Kontrakt przełożęństwa z Anszlem, synem
 Mojżesza, względem wybudowania i dzierżawy
 łązni. (Str. 692).

חוקת בית המרחץ והמקוה (דף ס"ט ע"ב) שנה תקי"ז

בהיות שמאו מימים קדמונים היה פה קהלתנו בית המרחץ ואיזה שנים
 שנהרס היסוד ונפל הבנין ונשינו טובה מכל, והנה חזרו הרוזני הקהל ועלה בלבם

דינו נחלאות להוליך ב"ד בידון נזקי שכנים או הסגת גבול נחלאות אף שהוא דבר קטון לפעמים אפ"ה שייך להכיתה באותה שבוע כי כל פורתא ופורתא הוא לכורכמא רישנא. (שתי תקנות חסרות) ופחות מסך זה הרשות ביד השמש לילך אף לכיתה שנייה, ואצ"ל החלטות והשבעת כתובות קטון וגדול שייך דווקא להכיתה ששבוע שלה אצל הרב. — צירוף דיינים להאלופים המנהיגים באיזה משפט שיהיה יצורף דווקא מאותה כיתה ששבוע שלה אצל הרב.

כל הקנינים על הנחלאות שיהי' מהיום בקהלתנו יהיו נעשים על פי ב"ד דווקא ויהיה נרשמים בזנקס זה. . . להורות דרך להסופר דמתא שיהי' נכתב הכל בדין ודת תורתנו הקדושה בלי שום איסור רבות. (וכל) הנעשה בלתי ידיעת ב"ד שלנו יהא נידון כמילינא דטמירתא ויהיה מקום לבעל הדין להלוק (ותהיה יד השני) על התחתונה. ודבר זה יוכרו בכרוזא קרו בחילא בב"כ ובכתי מדרשים למען (ידעו אנשי) קהלתנו הדרך ילכו בה והמעשה אשר יעשו.

(רוב מלות של תקנה זו אינן ניכרות כבר, אבל עכ"פ תוכן התקנה הוא כנראה זה) על כל פס"ד צריך שיחתמו כל הדיינים, ומשהמשפט כבר נמטר ובעל דין אינו רוצה לצית לב"ד או יש בידם להחרימי ולענשו בעונשים קשים. הליצות וצירוף דיינים לגיטין יהיה דווקא מהכיתה ששבוע שלה אצל הרב, אכן אם יהיו פסולין מחמת קרבה להמגרש או למגורשה או לעדים או זה לזה, יצורף מהכיתה שנייה.

דיינות ביריד קנטשני ומאשטיין יהא נעשה על פי הגורל אשר לאלקים הוא הדינו שיונחו בקלפי אחת שני פתקאות ויהי' כתוב על אחד קנטשוני ועל השני מאשטיין, ובקלפי שנייה יונח ג"כ שני פתקאות ויהיה כתוב על אחד כת ראשונה ועל השני כת שנייה ויוקא פתקא אחת מקלפי זו, ואיזה כיתה שיעלה עם שם העיר, או אותה כיתה זכתה בהיריד החוא, וממילא הכיתה השני' בהיריד השני שנשאר בקלפי, והגורל יהא נעשה בפני כבוד אדונינו הרב החסיד האב"ד נ"י דווקא ואף אחד מהדיינים יכול לעכב על זה שיהא נעשה דווקא בפני הרב האב"ד נר"י.

וביריד יערסלוי הגדול ישיבת דיינים אצל הרב אב"ד ויריד יערסלוי הצי עינוי (?) לא נעשה סדר עפ"י גורל ומי שירצה לישב באותן ישיבות דיינים רשאי אף ליכנס בערבוביא. משני הכיתות.

בזמן שיסעו הכיתה אחת על היריד שזכתה בה וישאר מאותה הכיתה דין אחד בביתו שלא יסע עם הכיתה שלו על היריד, ובאופן שלא ימכור חלק להכיתה שלו ולא יהיה לו שום הנאה מבלתי נסיעתו או יושב גם הדיין ההוא עם הכיתה השנייה שנשארה בקהלתנו אצל הרב אב"ד.

אמרנו ועינוי כולנו כאחד בשפה אחת ודברים אחרים ששום דין אינו רשאי להחליף יריד ביריד למכור חלקו או לתת במתנה לדיין אחר שבכיתה שנייה למכ"ש לאדם אחר שאינו דיין קבוע כי לא לרצון יהיה לנו. זולת שדיין אחד מאותה כיתה שזכתה ביריד ההוא רשאי למכור חלקו לבני הכיתה שלו וישאר בביתו. — ואז הדיין ההוא שמכר חלקו לבני הכיתה שלו לא יקובל

לישב עם הכת שנייה שתשאר בקהלתנו אצל האב"ד נר"י כי כבר קבל חלקו. נמנו וגמרו ששום הכרזה על נחלאות לא יועיל אם לא שתהיה בשלש ימי כניסה או שני ימי. . . וגם יורשם בהחלטה שם השמש מי שעשה ההכרזה וההחלטה מזהמת דווקא באסיפת כל הדיינים אצל (האב"ד) ושכר התימת ההחלטה תהיה קבוע מכל מאה. גם מהוייב השמש להכריז גם בבתי מדרשים כל הנחלאות.

Nr. II. (r. 1745).

Uchwała Przełożeństwa rozkazująca wynajęcia dzierżawy czopowego i szeląznego, nałożonego na szynkarzy, bez wiedzy i pozwolenia ich cechu, który obowiązuje się za to do kasy gminnej rocznie uiścić sumę 80 zł. oprócz szeląznego (str. 108).

תקנת ראשי הקהל אודות שכירת התינות המוטלות על מוכרי

יין ושכר. (דף ק"ח)

גדר גדול גדרו אבותינו ושקדו על תיקון כלל קהילתנו בתקנות קבועות קיימו דבריהם ונחתם בספר זכרונות בפנקסאות דכבוד קהלתנו יצ"ו ופרשו מצודות החרמות יקבדו אוררי יום בקללות פריטות שבת"כ ומש"ת ובהרם יב"ן בהסכמות הגאונים הקודמים הקדושים אשר בארץ המה המה בכתובים בפנקסאות למראה עינינו; וביד השענקרש מותפסים זכותיהם מנדון אשר לא יקרב שום אדם בעולם אף השענקרש מכ"ש אדם אחר לשכור שום נתינה המוטלת על השענקרש, הן ט ש א פ ו הן של ע ז נ י, הן שאר נתינות שעל השענקרש מוכרי דבש ויין שרף ושכר ושאר משקים בלתי ידיעת והרמנא של השענקרש אחד מהם לא נעדר אחד יכול לעכב מלהרשות לשכור עליהם שום נתינה, מה נאו דבריהם החקוקים בספר ובהיות קהלתנו בהשקט ובטחה והיתה הרוחה נעשה הדבר היתר בלי השגחה וכמעט הותרה הרצועה לשכור הנתינות בלי ידיעה, וכזהו אשר נשארנו אחד ושנים ממשפחה וחולה הרוחה והמחיה לא הוסיפה תת כחה, וחומרא גדולה גזרו על המשקים שיש להם תימה כל עוקר שורש. סובלי עול הנתינות הנ"ל נלאו הכיל, גלל כן נאספנו אנחנו רוני נגידי קציני מנהיגי קהלתנו יצ"ו הח"מ בצירוף כל השענקרש דקהלתנו ובצירוף יחידי סגלה ובהם כמה עלה להחזיר הדבר ולהחזיק מעשה אבותינו בידנו וקבלנו עלינו ועל הב"א באלה ושבועה שלא לזוז וזו כל שהוא מתוקן הקדום, ואנחנו מוסיפים באיסור מוסף בגזרת עירין ובמאמר קדישון בהרם הגדול יב"ן שלא ישכור שום אדם שום נתינה על השענקרש הנ"ל בלתי ידיעת כל השענקרש, וכי יהיה דבר עם לבב בליעל לעבור על דברינו אלה ולשכור שום נתינה הנ"ל בלתי ידיעת השענקרש כולם אזי האיש ההוא ימחה מספר החיים ליבדל מקהל ישראל בבוא פקודתו קח"י פפ"כ בב"ז י"ג בפגרתו סהוב והשלך לא יתעסקו בו, וכים אחד יהיה לכולנו להרוף



A. Odpisy z pinaksu sądu duchownego ¹⁾).

העתקות מפנקס הדינים דק"ק פרעמשלא

Nr. I. (r. 1689).

Statuta dla kollegiów sędziowskich duchownych (Str. 2).

תקנות עבור הדיינים משנת תמ"ט לפ"ק (דף ב'—ג')

(ב"ה) עד היום הזה היה הרבר כבירה בלא מנהיג בסדר ישיבת הדיינים בנידון שני הכתות ולפעמים נכנסו ויצאו כולם בערבוביא וכיתה אחת נכנסה לגבול חברתה ומחמת זה נתהווה לפעמים איזה מהלוקת בין הכיתות בכך כהיום גבולות חלקנו לבלתי יכנסו ויגע אחד במה שמיכן להבירו. וזה היום תחילת מעשינו וקבלנו עלינו בעונש הר"ם בפני הרב המאור הגדול האב"ד נשיא אלקי בתוכינו לבל נעבור מכל מה המבואר למטה אף על קוצו של יוד, וזה יצא ראשונה: שאסור איסור גמור לשפוט שום משפט קטון וגדול שם הוא או לקבל שום עדות או לקבל מסירת מודעה אף לקיים איזה חתימה באחד משלש דרכים אם לא במקום הקבוע לישיבת הדיינים והיינו אותה כיתה שיהיה שבוע שלה אצל הרב, יהיה דווקא דבר קטון וגדול אצל הרב, והכיתה השנייה יהיה דווקא דבר קטון או גדול אצל הראש ב"ד או בפרוודור בית הכנסת. ואותה כיתה ששבוע שלה אצל הרב אסור לאותה כיתה לדין בין איש ובין רעהו אצל הראש ב"ד שלהם או בפרוודור. רק בשמשפט הוא בפחות מסך המשים זה והתקנה קדימה הוא בקהלתנו שרשאי הנתבע לומר לא אקבל זילותא בכי דינא הרב האב"ד על סך קטון כזה אפ"ה אין רשאי הנתבע לומר שוציית דין בפני הכיתה השנייה רק מהוייב לעמוד בפני אותה הכיתה ובהדר שני שבכית הרב האב"ד, זולת אם יתרצו שניהם התובע והנתבע שידונו בפני הכיתה השניה או רשאי. והיה אם התובע יתבע בסך קטון וירצה לתבוע את הנתבע להכיתה השנייה באמרו באשר שהוא סך קטון אפ"ה רשאי גם הנתבע לומר לא אציית דין רק בפני הכיתה של אותה שבוע ובהדר השני כנ"ל כי בנידון זה התובע והנתבע שווין.

¹⁾ Pinaks ten datujący z końca XVII. wieku jest w posiadaniu Przełożenstwa przemyskiego, które raczyło łaskawie udzielić mi go do użytku. — Treść szczegółową zob. w rozdziale VII.



תקנות

TREŚĆ.

	Str.
Przedmowa	VII
I. Czasy dawniejsze do połowy XVI. w. — Żydzi na Rusi Czerwonej w XV. w. — Najdawniejsze wzmianki o Żydach przemyskich. — Immigranci żydowscy w Polsce w XVI. w. — Zdanie współczesne o Żydach. — Pierwsze dokładne daty statystyczne	1
II. Zygmunt II. August. (1548—1572). — Pierwszy zasadniczy przywilej z r. 1559. — Dalsze prawa przez tego króla nadane. — Motywa przywilejów żydowskich. — Reakcyja mieszczaństwa wobec napływu Żydów. — Synagoga	5
III. Stefan Batory. (1576—1586). — Statut „ad bonum ordinem“ z r. 1576. — Jego znaczenie dla wewnętrznego rozwoju Żydów. — Inne przywileje Stefana Batorego. — Przywilej dla kuśnierza Kalmana. — Żyd, doktor medycyny, Marek. — Inne wzmianki o lekarzach żydowskich w Przemyślu	9
IV. Zygmunt III. (1587—1632). — Wymurowanie synagogi. — Pozwolenie kapituły. — Opór mieszczan. — Kontrakt z magistratem z r. 1595. co do udziału w obwarowaniu miasta. — Pierwsze skargi mieszczan. — Charakter walki ekonomicznej między mieszczaństwem a Żydami wogóle. — Kto ponosi winę w tej walce. — Napad mieszczan na Żydów w roku 1628. — Proces o kradzież hostyi z r. 1630. — Szczegóły procedury sądu grodzkiego. — Wyrok sądu assessoryalnego. — Podobne procesa w późniejszych czasach	13
V. Władysław IV. (1632—1648) — Ślady procesu powyższego w generalnym przywileju koronacyjnym. — Nadużycia starosty Marcina Krasickiego. — Pożar w ulicy żydowskiej. — Odbudowanie tejże. — Gmina przemyska jako „synagoga superior“. — Transakcyja handlowo-przemysłowa z r. 1645.	22

	Str.
VI. Jak Kazimierz. (1648—1668). — Rok 1648. — Żydzi przemyscy podczas wojny szwedzko-polskiej. — Procesa o ugodę z r. 1645. — Ekonomiczne położenie Żydów w połowie XVII. w. — Echa tumultów lwowskich z r. 1664. — Podejrzenie fałszowania monet	31
VII. Koniec wieku XVII. — Wiek XVIII. — Ekonomiczne położenie. — Wzmagające się długi gminne. — Sposób ściągania długów — Liczba Żydów w r. 1671. — Pożar w r. 1678. — Prolongata terminu splacenia długów. — Żydzi chcą wyemigrować. — August II. potwierdza dawne przywileje. — Stan Żydów w XVIII. wieku. — Dekret biskupa Sierakowskiego z r. 1743. — Prawo osiedlenia się w mieście. — Napad Jezuitów w r. 1746. — Statystyka Żydów z r. 1765	37
VIII. Wewnętrzna organizacja. a) Sąd żydowski wojewódziński. — Skład sądu. — Funkcje poszczególnych członków. — Płaca i dochody każdego z nich. — Kompetencya sądu. — Kary. — Prawo apelacji. — Miejsce sądu. — Księgi sądowe	44
b) sądy żydowskie duchowne Kompetencya ich — Odpis dekretu w aktach grodzkich — Statut organizacyjny	52
IX. Opodatkowanie Żydów. — Zasada opodatkowania — Jej praktyczna wartość. — Donatywa, stacyjne, subsidium charitativum judaicum. — Ciężary miejskie. — Inne podatki. — Pojmowanie pogłównego w XVIII. w. — Sposób ściągania podatków: zasadnicza uchwała, poborcy żydowscy. — Skarga seniorów przeciw Żydom z okręgu	55
X. Cechy żydowskie. — Powstanie i znaczenie cechów żydowskich. — Ustrój wewnętrzny. — Stosunek do cechów miejskich. — Inne towarzystwa	62

MATERIAŁY.

Nr.		Str.
1.	Pierwszy zasadniczy przywilej nadany Żydom przemyskim przez króla Zygmunta II. Augusta, pozwalający im w Przemyślu stałe mieszkać i tych samych praw i swobód używać, co i mieszczanie. — (1559)	73
2.	Mandat króla Zygmunta Augusta do burmistrza i rajców przemyskich w sprawie napadu na Żydów. — (1561)	75
3.	Starszy Żyd przemyski Marek protestuje przeciw podstaroście jako pełnomocnik dwóch kupców żydowskich z Krakowa. — (1562)	76

Nr.		Str.
4.	Chirograf dany przez dwóch Żydów przemyskich na pewną wypożyczoną sumę. — (1562)	77
5.	Zygmunt II. August potwierdza dosłownie przywilej swój z 29. marca 1559 (zob. Nr. 1) z dodatkiem uwalniającym Żydów przemyskich od wszelkich ceł wszędzie w Koronie. — (1562)	78
6.	Kapituła przemyska oddaje gminie żydowskiej w posiadanie pewien plac na sonagogę za roczną opłatą. Nadanie to potwierdza biskup Walenty Herburt 30. marca t. r. — (1570)	78
7.	Mandat króla Zygmunta Augusta do mieszczan przemyskich w sprawie krzywd Żydom wyrządzanych. — (1571)	80
8.	Król Stefan Batory potwierdza przywilej Zygmunta II. z dnia 17. czerwca r. 1562. (zob. Nr. 5) z dodatkiem zakazującym podwyższenia ich czynszu dla zamku królewskiego. — (1576)	82
9.	Król Stefan Batory ustanawia porządek wojewódzki dla Żydów przemyskich. — (1576)	83
10.	Starsi żydowscy obowiązują się za straż nocną przez magistrat im udzieloną rocznie 20 zł. płacić. — (1576)	85
11.	Król Stefan Batory potwierdza kilka ważnych przywilejów nadanych Żydom przemyskim przez Zygmunta Augusta, dodając sam nowe swobody. — (1578)	86
12.	Przywilej króla Stefana Batorego dla Żyda przemyskiego, rzemieślnika Kalmana. — (1578)	88
13.	Król Stefan wydaje mandat do Starszych Żydów przemyskich w sprawie nieuiszczenia poboru ze sprzedaży wina. — (1578)	90
14.	Przywilej króla Stefana Batorego dla Żyda przemyskiego Marka, doktora medycyny. — (1579)	90
15.	(E) Król Zygmunt III. potwierdza przywilej Stefana Batorego z dnia 29. czerwca 1576 r. (zob. Nr. 8) — (1583)	92
16.	(E). Zeznanie rektora szkoły przemyskiej dotyczące się opłaty kwartalnego przez Żydów. — (1591)	93
17.	Wawrzyniec Gostycki, biskup przemyski, pozwala Żydom na miejsce drewnianej synagogi wybudować murywaną pod pewnymi warunkami — (1592)	93
18.	Mandat króla Zygmunta III. do magistratu przemyskiego w sprawie zachowania Żydów przy ich prawach handlowych. — (1593)	95
19.	(E). Protest Żydów przeciw mieszczanom z powodu przeszkadzania w budowie synagogi — (1593)	95
20.	Kontrakt między magistratem a Starszymi Żydami dotyczący udziału Żydów we fortyfikacji miasta — (1595)	96
21.	(E). Protest w sprawie wypuszczenia Żyda z więzienia pod synagogą. — (1600)	98

Nr.	Str.
22. Zeznanie woźnego, zawierające streszczenie kilku przywi- leją handlowych. — (1602)	98
23. Pełnomocnictwo ze strony Żydów Starszych dane Ży- dowi Salamonowi jako szkolnikowi — (1603)	99
24. (E) Protest mieszczanina przeciw Starszym Żydom o nie- dbałość w sądzie. — (1604)	100
25. (E). Usprawiedliwienie się Starszych Żydom w sprawie sądownictwa. — (1604)	101
26. (E). Starsi Żydzi skarżą Żyda Jakóba Bogatego z po- wodu odciągania się od ich sądownictwa. — (1604)	101
27. (E). Protest przeciw Żydom o niewiszczenie stacyj- nego — (1605)	102
28. (E) Zeznanie woźnego w sprawie więzienia żydow- skiego. — (1605)	102
29. (E). Obwieszczenie woźnego w sprawie wykonywania kuśnierstwa przez Żydom — (1606)	103
30. (E). Areszt pełnomocnika Żydom, udającego się do dworu królewskiego. (1607)	103
31. Jan Firlej, podskarbi koronny uwalnia Żydom całą ko- rony od podatków, ponieważ odrazu całą sumę do skarbu oddali. — (1607)	104
32. Obywatele przemyscy protestują przeciw Żydom z po- wodu przywłaszczania sobie różnych handlów na szkodę mieszczan. — (1608)	105
33. (E). Protest cechów przeciw projektowanemu przez ma- gistrat dopuszczeniu Żydom do praw miejskich. — (1608)	106
34. (E). Protest magistratu i pospólstwa przeciw Żydom o naruszenie świąt katolickich w handlu. — (1610)	107
35. (E). Protest Żydom przeciw kapitule. — (1610)	107
36. Starosta przemyski oddaje Żydowi Iekowi w darowiznę pewien grunt w Przemyślu za usługi. — (1613)	107
37. (E). Protest mieszczan przeciw szkolnikowi o nadużycie w urzędzie. — (1616)	108
38. (E) Skarga i zeznanie woźnego w sprawie zabójstwa Żyda. — (1616)	109
39. (E). Areszt starszych na Żyda Nowaka, sługę sta- rosty. — (1616)	109
40. (E) Protest kupców krakowskich przeciw kilku Żydom, dzierżawcom myta. — (1616)	110
41. Mandat króla Zygmunta III. do starosty przemyskiego w sprawie nadmiernego poboru czynszowego od Żyda Sa- lomona Aronowicza — (1618)	111
42. Wezwanie królewskie do Starszych Żydom z powodu nad- użycia przywilejów swoich. — (1618)	111

Nr.	Str.
43. (E). Skarga przeciw staroście przemyskiemu Marcinowi Kra- sickiemu o różne nadużycia względem Żydom. — (1622)	112
44. (E). Zeznanie woźnego w sprawie uwięzienia Żyda dłuż- nika. — (1628)	113
44a. (E). Protest kupca przeciw Starszym żydowskim o nad- użycie w sądzie. — (1628)	114
45. (E). Protest szlachcica przeciw podwojewodzemu i Star- szym żydowskim z powodu wygód dozwolonych uwięzio- nemu Żydowi dłużnikowi. — (1628)	114
46. (E). Protest Żydom przemyskich przeciw mieszczaństwu z powodu napadu na nich i różnych innych krzywd. — (1628)	115
47. (E). Król Zygmunt III. cytuje magistrat do sądu na- dwornego o różne krzywdy Żydom wyrządzane. — (1628)	116
48. (E). Zawiadomienie seniora żyd. wskiego o areszcie nałożo- nym na majątek Żyda Majera, dłużnika. — (1630)	117
49. Zeznanie ławników w sprawie poszukiwań poczynionych w dzielnicy żydowskiej za dwoma Żydami posądzonymi o zbrodnię świętokradztwa. — (1630)	117
50. (E). Protest podwojewodzkiego przemyskiego przeciw pod- staroście i całemu pospólstwu z powodu napadu na Żydom. — (1630)	119
51. Mandat króla Zygmunta III. do Żydom przemyskich w sprawie wyszukania i stawienia winowajcy w zbrodni świętokradztwa. — (1630)	121
52. (E). Podwojewodzy przemyski zeznaje, że skazany na spalenie Żyd Moszko Szmuklerz do ostatniej chwili ży- cia mimo tortur pozostał przy zapewnieniu niewinności swej co do udziału w sprawie świętokradztwa. — (1630)	122
53. (E). Protest podwojewodzkiego w tej samej sprawie. — (1630)	123
54. (E). Odpowiedź magistratu na powyższy protest. — (1630)	123
55. (E). Starsi żydowscy protestują z powodu wysłania ak- tów procesu do dworu i ukrycia ich treści przed oskar- żonymi. — (1630)	124
56. (E). Cytacja do burmistrza i rajców przemyskich ze strony Żydom w sprawie świętokradztwa, o bezprawie różne w przebiegu procesu dokonane. — (1630)	125
57. (E). Starsi żydowscy protestują przeciw magistratowi z powodu żądania wydania jakiegoś Nachmana, rzekomo o współwinę w tej zbrodni podejrzanego, który jednak nigdy w Przemyślu nie mieszkał. — (1630)	126
58. (E). Woźny wręcza prokonsulowi mandat królewski w sprawie wypuszczenia uwięzionych Żydom i prawidło- wego prowadzenia procesu. — (1630)	127
59. Król Zygmunt III. mianuje J. Maksymiliana Fredrę, stolnika lwowskiego sędzią śledczym w sprawie powyż- szej. — (1630)	127

Nr.	Str.
60. (E.) Woźny zeznaje, że burmistrz uwiezonych Żydów jako niewinnych świętokradztwa z więzienia wypuścił. — (1630)	128
61. (E.) Instygator sądu grodzkiego protestuje przeciw inkwizycyji stolnika w powyższym procesie, jako bezprawnej i przeciw świadkom przez Żydów stawionym. — (1630).	129
62. (E.) Żydzi przemyscy protestują przeciw żołnierzom z powodu napadu. — (1630)	129
63. Dekret Zygmunta III. w sprawie zarzuconego Żydom świętokradztwa. — (1630)	130
64. Stanisław Koniecpolski, hetman polny koronny wydaje mandat do wojska w sprawie krzywd wyrządzanych Żydom. — (1630)	133
65. Król Władysław IV. potwierdza Żydom przemyskim dawne prawa ze szczególnem wymienieniem prawa używania synagogi i cmentarza i wolnego posiadania domów. (1633)	134
66. (E.) Cytacya przeciw dziedzicom Marcina Krasickiego do sądu ziemskiego przemyskiego, z powodu nadużyć i szkód wyrządzonych gminie żydowskiej. — (1633)	135
67. Żydzi przemyscy protestują przeciw kilku porucznikom z powodu gwałtownego wymuszenia pewnych sum tytułem stacyjnego. — (1634)	137
68. Władysław IV. wydaje dekret dla Żydów całej Polski w sprawie budowania synagog. — (1638)	138
69. Mandat króla Władysława IV. do magistratu przemyskiego w sprawie budynków żydowskich. — (1638)	141
70. Król Władysław IV. nadaje różne swobody Żydom pogorzelncom i określa stosunek okolicznych kahałów do głównej gminy przemyskiej. — (1638)	141
71. Mandat Władysława IV. do rajców przemyskich w sprawie budowli żydowskich. — (1638)	143
72. Król Władysław IV. wydaje list żelazny dla żyda przemyskiego Kelmana Moszkowicza. — (1638)	144
73. Koncept prośby mieszczań do komisji królewskiej względem ograniczenia praw Żydów. — (1644)	145
74. (E.) Król Władysław IV. potwierdza ugodę zawartą między magistratem i cechami z jednej a Żydami z drugiej strony, tyczącą się wykonywania różnych gałęzi handlu i przemysłu przez Żydów. — (1645)	147
75. List króla Władysława do szlachcica Andrzeja Biereckiego w sprawie kompetencji sądu dla skargi o zabójstwo przeciw Żydowi. — (1646)	152
76. (E.) Skarga przeciw Żydom o zabójstwo rytualne — (1646)	153

Nr.	Str.
77. Jan Kazimierz potwierdza przywilej Kazimierza Wielkiego, wydany dla Żydów Małopolski w r. 1367 (25. kwietnia). — (1649)	155
78. (E.) Król Jan Kazimierz potwierdza przywilej Władysława IV. z dnia 14. III. 1633. — (1649)	156
79. (E.) Protest mieszczań przeciw Żydom przemyskim z powodu łamania zawartego kontraktu z r. 1645. i niewypełniania pewnych obowiązków. — (1652)	157
80. (E.) Król Jan Kazimierz mianuje Żyda przemyskiego Henocha Zachariasza Moszkiewicza swoim sługą i faktorem. — (1653)	157
81. Cytacya Żydów do sądu polubownego w sprawie naruszenia kontraktu z miastem zawartego. — (1653)	158
82. (E.) Król Jan Kazimierz udziela listu bezpieczeństwa Żydom przemyskim. oskarżonym przez instygatora przemyskiego o niezapłacenie kontrybucyi, — (1654)	160
83. Król Jan Kazimierz pozwala Żydom w czasie wojennym pod pewnymi warunkami opuścić miasto. — (1656)	160
84. Król Jan Kazimierz wydaje mandat do starszych Żydów Przemysła i całej ziemi przemyskiej w sprawie opłacenia pogłównego. — (1656)	161
85. Król Jan Kazimierz wydaje mandat do magistratu, zabraniający dopuszczania Żydów do różnych gałęzi handlowych, oprócz do handlu skórą i łojem. — (1656)	162
86. Mandat króla Jana Kazimierza do regimentarza wojska, by Żydom nigdzie krzywdy nie wyrządzano. — (1656)	163
87. (E.) Dekret „sądu duchownego“ Starszych żydowskich (Judicium spirituale magistratus seniorum Judaeorum Praemisl.) w sprawie między rabinem Naftali Salomonowicz, oskarżycielem, a żydówką Anną, córką Daniela, pozwaną o kradzież koralu i złotych pierścieni. — (1657)	163
88. (E.) Areszt na towary rzemieślnika żydowskiego Michała, z powodu naruszenia święta katolickiego pracą. — (1659)	164
89. (E.) Cytacya królewska do magistratu i całego pospólstwa przemyskiego ze strony Żydów w sprawie różnych nadużyć. — (1660)	165
90. Porządek wojewódzki wojewody Stefana Czarnieckiego dla Żydów przemyskich. — (1660)	165
91. Król Jan Kazimierz potwierdza przywileje poprzednich królów, podnosząc szczególnie prawo warzenia napojów, korzystania z wodociągów i wykonywania rzeźnictwa. — (1660)	169
92. (E.) Cytacya królewska do mieszczań z powodu gwałtownego wymuszania stacyjnego i nasyłania na Żydów żołdaków. (1660)	172

Nr.	Str.
93. Mandat Jana Krasieńskiego, podskarbiego koronnego do rajców przemyskich w sprawie podatków od Żydów pobierać się mających. (1660)	172
94. Król Jan Kazimierz potwierdza porządek wojewódzki ustanowiony przez wojewodę Stefana Czarnieckiego dla Żydów przemyskich. — (1660)	173
95. Mandat wojewody ruskiego Stefana Czarnieckiego do wszystkich miast województwa ruskiego w sprawie krępowania Żydów w wykonywaniu handlu. — (1661)	176
96. Król Jan Kazimierz pozwala Żydom przemyskim zaciągnąć dług na bóżnicę swą dla zaradzenia swej nędzy. — (1661)	177
97. (E.) Król Jan Kazimierz bierze w opiekę swą Żyda przemyskiego, faktora swego Eynocha Zachariasza Moszkowicza i żonę jego przed przemocą starosty knyszyńskiego, Mikołaja Ossolińskiego, który mu groził zabiciem majątku — (1662)	178
98. (E.) Uгода między rzemieślnikami żydowskimi a cechem rzeźnickim miejskim. — (1663)	179
99. Lewek Łazarowicz, szkolnik prosi o wciągnięcie odpisu z aktów grodzkich lwowskich: mandatu Stanisława Potockiego, wojewody krakowskiego, do wszystkich urzędów w sprawie tumultów żydowskich we Lwowie. — (1664)	180
100. Król Jan Kazimierz wydaje mandat do urzędów przemyskich w sprawie obrony Żydów przed tumultami obcych. — (1664)	181
101. (E.) Król Jan Kazimierz wydaje mandat w sprawie ściągania podatków żydowskich. — (1665)	182
102. (E.) Uwięzienie Żyda podejrzanego o fałszowanie monet. — (1665)	182
103. (E.) Protest magistratu w sprawie Żydówki uwięzionej z powodu kradzieży — (1666)	183
104. (E.) Cytacja Żydów przemyskich do sądów assessoryalnych z powodu przemywania fałszywej monety wołoskiej do Polski i wogóle fałszowania monet. — (1666)	183
105. (E.) Król Jan Kazimierz wydaje cytacją do magistratu przemyskiego ze strony Żydów o gwałtowne nasyłanie na nich żołnierzy. — (1668)	184
106. (E.) Król Michał potwierdza kilka przywilejów dawniejszych królów i porządek wojewódzki Stanisława Jabłonowskiego, zezwalający na wolny wybór Starszych (wydany w Podkamieniu 12. maja 1668). — (1669)	185
107. Król Michał bierze w opiekę Żydów przemyskich przed ograniczeniem ich praw handlowych na jarmarkach. — (1670)	186

Nr.	Str.
108. Król Michał potwierdza dekret komisji lustracyjnej, dotyczący się głównie opłaty czynszu od domów, z dnia 31. stycznia 1671 r. — (1671)	188
109. (E.) Podejrzewanie Żydów o wywiezienie drogich kruszców do innych krajów. — (1671)	190
110. (E.) Kontrakt magistratu z Żydami względem warzenia miodu. — (1672)	191
111. Protest Starszych Żydów przemyskich przeciw Żydom z Leżajska, z powodu nieuiszczenia podatku publicznego. — (1673)	191
112. (E.) Przysięga Żydów w sprawie uczciwego ściągania podatku szelążnego. — (1673)	193
113. Mandat Jana Sobieskiego, hetmana w. koronnego do poruczników wojska, w sprawie nadużyć w poborze opłat różnych. — (1674)	194
114. Kontrakt między cechem cyrulickim a cyrulikami żydowskimi. — (1675)	194
115. Król Jan III. wydaje mandat do starostów i innych urzędników w sprawie napadów szlachty na Żydów przemyskich. — (1675)	196
116. (E.) Protest poborey podatków przeciw Żydom przemyskim z powodu nieuiszczenia „subsidium charitativum judaicum“. — (1675)	197
117. Mandat Dymitra Korybuta Wiśniowieckiego hetmana koronnego w sprawie dystrybucji generalnej podatków w Przemysłu. — (1675)	197
118. (E.) Poborca podatków kwituje Żydom przemyskim uiszczanie „subsidium charitativum“. — (1676)	198
119. Mandat wojewody ruskiego w sprawie ściągania opłaty wojskowej od Żydów. — (1677)	198
120. (E.) Przysięga podwojewódzkiego na wierne wykonywanie statutu Czarnieckiego. — (1677)	199
121. (E.) Protest aptekarzy miejskich przeciw Starszym żydowskim względem wyrabiania artykułów leczniczych przez Żydów. — (1677)	200
122. List wojewody Jabłonowskiego do podwojewódzkiego w sprawie obrony Żydów przed wierzycielami. — (1677)	201
123. (E.) Protest szkolnika przeciw kilku Żydom o nieposłuszeństwo wobec starszyzny i wyrządzanie szkód gminie pod osłoną szlachty. — (1677)	202
124. Mandat starosty w sprawie zabierania Żydom towarów i niekompetencji sądu. — (1678)	202
125. Konstytucje sejmu walnego w Grodnie w r. 1678., dotyczące się Żydów przemyskich. — (1678)	203
126. (E.) Mandat króla Jana Sobieskiego względem długów żydowskich. — (1679)	203

Nr.	Str.
127. (E). Protest szlachcica przeciw Starszym żydowskim z powodu rzucenia klątwy w sprawie propinacyi. — (1684)	204
128. Król August II. potwierdza przywileje swoich poprzedników i nadto uwalnia Żydów przemyskich na przeciąg lat dwudziestu od czynszu dzierżawnego z prawa warzenia miodu i piwa, ze względu na ich biedę ekonomiczną. — (1700)	205
129. Koncept memoriału mieszczan podanego do komisji królewskiej, z wyliczeniem wszystkich gałęzi handlu i rzemiosła przez Żydów uprawianych. —	206
130. Wojewoda Jabłonowski wydaje mandat zezwalający na wolny wybór rabina. — (1702)	208
131. (E.) Protest cechu miejskiego przeciw Starszym i kuśnierzm żydowskim o bezprawne wykonywanie rzemiosła. — (1712)	209
132. Mandat wojewody Jabłonowskiego do podwojewódzkiego przemyskiego względem prawnego oddania dziedzictwa pewnemu Żydowi. — (1717)	209
133. Król August II. wydaje mandat zabraniający surowo pozывania Żydów przed inny sąd jak przed wojewodziński. — (1718)	210
134. Wojewoda August X. Czartoryski zatwierdza Michała Szmajłowicza w godności rabina generalnego przemyskiego. — (1732)	211
135. Podskarbi koronny potwierdza wybór „wierników“ dokonany przoz Starszych koronnych. — (1739)	212
136. Dekret biskupa Wacława Sierakowskiego, zawierający różne rozporządzenia obyczajowe i ceremonialne względem Żydów. — (1743)	213
137. Starsi przemyscy obowiązują się pewne podarunki składać dla profesorów szkoły jezuickiej. — (1746)	226
138. (E) Skarga Żydów przeciw kolegium Jezuitów z powodu napadu na synagogę z wyliczeniem szkód wyrządzonych. — (1776)	227
139. Mandat wojewody X. Czartoryskiego względem Żydów uchylających się od powinności dla kahału — (1752)	232
140. Król August III. wydaje na prośbę Żydów przemyskich mandat wzywający kahały okoliczne do ścisłego wykonywania pewnych obowiązków wobec kahału przemyskiego, jako naczelnej gminy. — (1752)	233
141. Biskup przemyski Wacław Sierakowski grozi ostreimi karami okolicznym kahałkom wzbraniającym się pozostać w stosunku zawisłości od kahału przemyskiego w szczególowo wymienionych punktach. — (1754)	235
142. Ugoda między miastem a Żydami względem dopuszczenia ich do wszelkich handlów i prawa mieszkania w „mieście katolickiem“. — (1757)	237

Nr.	Str.
143. (E.) A) Zeznania dobrowolne Żydów ze Stupnicy, oskarżonych o rzekome zabójstwo rytualne — (1759)	239
B) Zeznania wymienionych Żydów wymuszone torturami, w tej samej sprawie	241
144. Wyrok śmierci wydany na sześciu Żydów za rzekome morderstwo rytualne. — (1759)	243
145. Kontrakt magistratu i kahału względem czyszczenia kominów. — (1773)	245

MATERYAŁY HEBRAJSKIE.

A. Odpisy z pinaksu sądu duchownego:	
I. Statuta dla kollegiów sędziowskich duchownych. — (1689)	280
II. Uchwała Przełożenstwa rozkazująca wynajęcie dzierżawy czopowego i szelążnego, nałożonego na szynkarzy, bez wiedzy i pozwolenia ich cechu, który obowiązuje się za to do kasy gminnej rocznie uiścić sumę 80 zł. oprócz szelążnego. — (1745)	278
III. Ogłoszenie treści powyższego aktu w synagodze (w żargonie. hebrajszczyzną mieszanym). — (1745)	277
IV. Kontrakt przełożenstwa z Anszlem, synem Mojżesza, względem wybudowania i dzierżawy łaźni. — (1757)	276
B. Odpisy z pinaksu cechu krawieckiego:	
V. Uchwała względem uprawnionych do wyboru starszeństwa cechu. — (1689)	274
VI. Uchwała zakazująca czeladnikom krawieckim sprzedawania towarów gotowych w rynku. — (1690)	273
VII. Uchwała względem poboru opłaty cechowej tygodniowo uiszczanej i praw skarbnika. — (1691)	273
VIII. Uchwała zabraniająca krawcom z powodów rytualnych zakupywania nici wszelkich u kogokolwiek oprócz u rabina cechowego (patrona). — (1695)	272
IX. Uchwała tej samej treści co poprzednia z wymienieniem prowizyi, jaka się należy patronowi (od każdego łokcia 6 względnie 3 grosze zależnie od ilości towaru). — (1695)	271
X. Potwierdzenie starego statutu („list pergaminowy“), stanowiącego podstawę ustroju cechu, z pewnymi zmianami. — (1704)	270
XI. Uchwała pozwalająca jednemu ze Starszych cechu należeć do liczby 5 t. zw. wyborców. — (1705)	267
XII. Przełożenstwo gminne potwierdza statut cechowy w brzmieniu z r. 1704. — (1706)	267
XIII. Uchwały dotyczące się spółki w rzemiośle i najmu czeladników. — (1722)	267

Nr	Str.
XIV. Unormowanie poborów na rzecz cechu miejskiego.—(1725)	266
XV. Nowe rozporządzenia odnośnie do spółki i prawa trzymania czeladników. — (1729)	265
XVI. Szczegółowe wymienienie towarów, od których się opłata do cechu należy i wielkość opłaty. — (1734)	264
XVII. Dokument przyjęcia nowego członka z wymienieniem opłaty wstępnej i innych warunków przyjęcia.—(1734)	263
XVIII. Uchwała zakazująca wynajmowania czeladników na czas krótszy niż na 3 miesiące. — (1743)	263
XIX. Akt przyjęcia nowego członka do cechu z wyliczeniem warunków przyjęcia. — (1744)	262
XX. Uchwała tycząca się opłaty cechowej i sposobu zwolnienia zgromadzeń. — (1766)	261
XXI. Starszyzna nadaje krawcowi Berowi wyłączne prawo pracowania dla kleru za pewną opłatą dla cechu.—(1781)	261
XXII. Uchwała zabraniająca pod ostremi karami odmawiania sobie kupców. — (bez daty)	260
XXIII. Wzór wyboru starszyny cechu, z wymienieniem godności. — (1790)	259
C. Elegia na pamiątkę męczeńskiej śmierci R. Mojżesza (Moszka Szmuklerza) w roku 1630, odmawiana w bożnicy przemyskiej corocznie w dniu postu (ostatni Adaru) na tę pamiątkę ustanowionego.	258



C.1325

Corrigenda et addenda.

Str. 2	uw. 3	czyt. Akta grodz. XIII. Nr. ...
" 8	l. 14	" obszerny
" 9	" 13	" mająca.
" 24	" 16	" Wojszę
" 29	" ostat.	" rozdz. X.
" 31	" 7	" kozackie
" 33	uw. 4	" Lewin: Die Juden im schwedisch-polnischen Kriege (Zschr. f. Prov. Posen 1901).
" 35	" 3	dod. Nr. 63, 104, 51
" 46	l. 10	czyt. kollegium
" 46	uw. 2	" Mat. Nr. 44-a
" 50	" 2	" Mat. Nr. 48.
" 51	" 4	" Mat. Nr. 45.
" 57	" 1	" Mat. Nr. 62.
" 57	l. 1	" r. 1630
" 59	uw. 2	" Mat. Nr. 6.
" 57	" 3	" Mat. Nr. 16.
" 74	l. 18	" itidem
" 73	" ostat.	" praesentium
" 98	" 16	" szlachcie
" 100	" 14	" spectantis
" 105	" 16	" szragach
" 110	" 11	" observanda
" 112	" 35	" et
" 118	" 1	" non
" 118	" 20	" nonam
" 119	" 20	" inhaerendo
" 119	" 25	" itidem
" 120	" 27	" etiam
" 120	" 33	" nonam
" 122	" 27	" in torturis
" 124	" 33	" iurum, legum....
" 124	" 34	" non observatione
" 126	" 3	" ardua
" 127	" 18	" confessata
" 127	" 21	" ac
" 158	" 17	" nadwornego
" 164	" 38	skreśl „per“
" 175	" 16	czyt. aggravatio
" 185	uw. 1	" pośrednie
" 190	l. 20	" podejrzywanie
" 193	" 5	" suprascriptos Judaeos
" 211	" 29	" obligationi
" 213	" 6	" porządku

Nota na str. 2. Z własnej mojej nieuwagi wkradła się fatalna niejasność. Koryguję tedy krótko: Najdawniejsza wzmianka o Żydach w Przemysłu datuje się z d. 9. sierpnia r. 1446. (Sprawa między Dawidem, dzierżawcą ceł, a starostą).



~~2056 I.p.~~



Biblioteka im. Zielińskich
Tow. Nauk. Płockiego

C.1325